

Przeгляд

Uniwersytecki



Pismo Uniwersytetu Szczecińskiego

04-06 (345-347) 2023 kwiecień • czerwiec

ISSN 1427-4736



Przeгляд

Uniwersytecki

Temat numeru
ROZWÓJ

Od Redakcji



Szanowni Państwo,
bieżący numer „Przeglądu Uniwersyteckiego” oddajemy do rąk Czytelników tuż po absolutoriach. Zdjęcie, zrobione podczas jednej z tych uroczystości odbywających się w Uniwersytecie Szczecińskim, znajduje się również na okładce czasopisma. Jak wielokrotnie podkreślano podczas spotkań symbolicznie zamykających okres kształcenia w uczelni wyższej, studia dają możliwość wszechstronnego rozwoju i są czasem, który warto jak najlepiej wykorzystać. Tematem numeru uczyniliśmy szeroko rozumiany rozwój – zarówno pracowników, jak i studentów Uczelni, na który spojładamy z wielu różnych perspektyw.

Numer otwiera zapis debaty inauguracyjnej działania Uniwersyteckiego Zespołu Wsparcia i Rozwoju. Zagadnienie zostaje szerzej przedstawione w dwóch kolejnych artykułach poświęconych sposobom wspierania studentów oraz działalności Akademickiego Biura Karier US. Rozmowa z Adamem Jamrozem, niewidomym pracownikiem Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US, dotyczy m.in. pokonywania barier w drodze do samorealizacji. O tym, czym jest dla nich rozwój, mówią również studenci. W jednym z tekstów nawiązujemy do trwającej kampanii promocyjnej pod hasłem: „Możesz więcej”, która pokazuje kandydatom na studia w Uniwersytecie Szczecińskim, że Uczelnia oferuje im możliwości rozwoju naukowego, osobistego i realizacji swoich pasji. O zrównoważonym rozwoju rozmawiamy z prof. Barbarą Kryk, pełnomocniczką Rektora ds. społecznej odpowiedzialności uczelni.

W Kalejdoskopie przyglądamy się najważniejszym wydarzeniom minionego kwartału. Rozmowy o nauce dotyczą różnorodnych zagadnień, które pozostają w związku z tematem przewodnim numeru: nauczania i uczenia się języków obcych w zmieniającym się świecie, turystyki winiarskiej jako czynnika rozwoju obszarów wiejskich województwa zachodniopomorskiego, projektu badawczego realizowanego w Instytucie Fizyki US, badania mediów w erze algorytmów oraz projektu „Nauka jest w naszej naturze”.

W dalszej części zamieszczono relacje z sześciu konferencji naukowych oraz przedstawiono działania zmierzające do rozwijania współpracy międzynarodowej. W numerze piszemy również o działalności doktorantów i prezentujemy badania młodych naukowców, a także – pokazujemy interesujące aktywności studentów. Ponadto omawiamy liczne wydarzenia organizowane w Uniwersytecie Szczecińskim, działania podejmowane w odpowiedzi na różne potrzeby społeczne oraz projekty realizowane przez naszych pracowników. W końcowych działach poświęcamy uwagę działalności bibliotek uniwersyteckich i zapraszamy Czytelników do zapoznania się z nowościami Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Szczecińskiego.

Tematem kolejnego „Przeglądu Uniwersyteckiego” będzie początek.

dr Agnieszka Szlachta
redaktor naczelna „Przeglądu Uniwersyteckiego”

PRZEGLĄD UNIwersYTECKI – pismo Uniwersytetu Szczecińskiego

- Redaktor naczelna: dr Agnieszka Szlachta • Zdjęcia: Filip Kacalski i inni • Korekta: Ewelina Piotrowska • Skład: Piotr Nowicki • Wydawca: Uniwersytet Szczeciński
- Zdjęcie na okładce: Filip Kacalski • Adres redakcji: Uniwersytet Szczeciński, al. Piastów 40b, 71-065 Szczecin, bud. IV, pok. 412
- Dołącz do nas: facebook.com/PrzeglądUniwersytecki

Temat numeru: ROZWÓJ

- Debata inauguracyjna działania Uniwersyteckiego Zespołu Wsparcia i Rozwoju 4
- Barbara Chojnacka,
Wsparcie to towarzyszenie w trudnościach 10
- Grzegorz Tylińczak,
Czy na studiach można rozpocząć karierę? 13
- *Nie widzę przeszkód*
Rozmowa z Adamem Jamrozem, pracownikiem Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US 16
- *Czym jest dla mnie rozwój?*
– wypowiedzi studentów Uniwersytetu Szczecińskiego 19
- Urszula Chrańchol-Barczyk,
Możesz więcej! Uniwersytet Szczeciński zaprasza na studia 21
- *Społeczna odpowiedzialność uczelni i zrównoważony rozwój*
Rozmowa z dr hab. Barbarą Kryk, prof. US, pełnomocniczką Rektora ds. społecznej odpowiedzialności uczelni 23

Kalejdoskop 26

Rozmowy o nauce

- *Nauczanie i uczenie się języków obcych w zmieniającym się świecie*
Rozmowa z dr. hab. Krzysztofem Nerlickim, prof. US z Instytutu Językoznawstwa US, dziekanem Wydziału Humanistycznego US 33
- Zbigniew Głabiński, Tomasz Duda,
Turystyka winiarska jako czynnik rozwoju obszarów wiejskich województwa zachodniopomorskiego 39
- *Projekt badawczy Instytutu Fizyki z dofinansowaniem NCN*
Rozmowa z prof. dr. hab. Jerzym Cioslowskim z Instytutu Fizyki US 42
- Krzysztof Flasiński,
Badanie mediów w erze algorytmów 44
- Artur Skowronek, Agnieszka Strzelecka,
Nauka jest w naszej naturze 46

Konferencje naukowe

- Renata Podgórzńska, Aleksandra Raba-Schulze,
Człowiek w zagrożeniu – wokół ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych 49
- Urszula Chęcińska,
Od Korczaka do Kulmowej. W Szczecinie o dziecku i „języku wczesnej edukacji” 53
- Jolanta Mazurkiewicz-Sokołowska,
Otwarte Lingwistyczne Debaty XXI w. 56
- Agnieszka Szlachta,
Nauczanie języka polskiego jako obcego wobec wyzwań współczesnego świata 57
- Piotr Goniszewski,
Wpływ prawa państwowego na życie Kościoła i kościelnych osób prawnych – zagadnienia fundamentalne 60
- Agnieszka Budziewicz-Guźlecka,
Problemy i wyzwania geografii komunikacji 63

Współpraca międzynarodowa

- Maciej Jońca, Ewa Michałkiewicz-Kądziela,
Szkoła Prawa Ukraińskiego 64
- Jörg Hackmann, Pierre-Frédéric Weber,
Międzynarodowa współpraca Instytutu Historycznego US w zakresie badań nad strefą bałtycką 65

Młodzi naukowcy

- Izabela Osek,
Tak się tworzy historia! Uniwersytet Szczeciński gospodarzem Wzartego Posiedzenia Zarządu Krajowej Reprezentacji Doktorantów 67
- Weronika Brzozowska,
Nowe oblicze okrzemek – potencjalne źródło nanomateriałów (i nie tylko!) 69
- Maciej Jońca,
Stażyci na Wydziale Prawa i Administracji US 71

Studenckie życie

- Alexandra Krot,
Juwenalia 2023 – studencki weekend pełen energii! 72
- Dominika Borowska, Nikola Rozworska,
I Forum Kół Naukowych Wydziału Nauk Społecznych US 74
- Natalia Gurgacz,
Studenckie Koło Naukowe Mikrobiologów i Immunologów „Antygen” 77

Wydarzenia i projekty

- Aleksandra Klich,
Klinika Prawa Wydziału Prawa i Administracji US w mijającym roku akademickim 78
- Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim
Rozmowa z dr. hab. Jerzym Eiderem, prof. US z Instytutu Nauk o Kulturze Fizycznej US, dyrektorem Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim 82
- Małgorzata Makiewicz,
Matematyka w obiektywie nas wszystkich 88
- Anna Kosińska, Dominika Skoczylas,
O kosmosie i prawie kosmicznym na Wydziale Prawa i Administracji US 92
- Sławomir Iwasiów,
Między szkołą a uniwersytetem 94
- Karolina Szumiato,
Święto Uniwersytetu Szczecińskiego – nauka przez zabawę 96
- Anna Drab-Kurowska, Agnieszka Budziewicz-Guźlecka,
Młody e-lider 99
- Ewelina Szymańska, Gabriela Szejba,
Światowy Dzień Książki 100
- Agnieszka Budziewicz-Guźlecka,
Dzień Geografa 101
- Agnieszka Budziewicz-Guźlecka,
Dzień Włoski 101
- Jacek Batóg, Paweł Stężała,
Brydżowy początek roku 102

Publikacje

- Agnieszka Szlachta,
Organizacja gabinetu kartografii Biblioteki Głównej US 104
- Marta Sztark-Żurek,
Tydzień Bibliotek w Bibliotece Głównej US 105
- Iwona Sagan,
Tydzień Bibliotek w Bibliotece Wydziału Prawa i Administracji US 106
- Danuta Stawińska,
Tydzień Bibliotek w Bibliotece Ekonomicznej US 106

Wydawnictwo Naukowe US

- Nowości Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Szczecińskiego 108

Debata inauguracyjna działania Uniwersyteckiego Zespołu Wsparcia i Rozwoju



Fot. Filip Kacalski

▲ Na zdjęciu: dr hab. Katarzyna Kotarska, prof. US – prorektor ds. studenckich US; z lewej: dr Barbara Chojnacka – uczelniany koordynator ds. wsparcia studentów US.

Debata inauguracyjna działania Uniwersyteckiego Zespołu Wsparcia i Rozwoju studentów Uniwersytetu Szczecińskiego odbyła się 20 kwietnia br. Na ten moment czekali nie tylko koordynatorzy zespołu, ale przede wszystkim studenci, bo to do nich głównie są skierowane planowane działania.

W debacie udział wzięły:

- dr hab. Katarzyna Kotarska, prof. US – prorektor ds. studenckich, inicjatorka powołania Uniwersyteckiego Zespołu Wsparcia i Rozwoju,
- dr Barbara Chojnacka – uczelniany koordynator ds. wsparcia studentów US,
- dr Katarzyna Kajońc – uczelniany koordynator ds. rozwoju studentów US.

Spotkanie było także transmitowane online, a prowadziła je red. Małgorzata Gwiazda-Elmerych z UNIWIZJI – Telewizji Uniwersytetu Szczecińskiego.

**Prof. dr hab. Waldemar Tarczyński,
rektor Uniwersytetu Szczecińskiego**

Uniwersytecki Zespół Wsparcia i Rozwoju to pomysł, który wpisuje się w sygnalizowaną przez nas konieczność przeorganizowania współpracy ze studentami. Różne aktywności, możliwości wsparcia i rozwoju, sposoby organizacji czasu wolnego zostały zebrane dla naszych studentów w jednym miejscu.

Potrzebne jest szerokie wsparcie oraz różnorodne możliwości rozwoju np. koła naukowe, praktyki czy wolontariat, propozycje związane z czasem wolnym, kulturą i sportem. Samorząd studencki jest bardzo aktywny i to są pomysły studentów, przy realizacji których chcielibyśmy pomagać. Tych wszystkich form aktywności, które otaczają nas we współczesnym świecie, studenci mogą poszukiwać również w uczelni. Oferujemy nie tylko studiowanie, ale i naukę życia, pokazywanie poprzez doświadczonych wykładowców, jak można się realizować.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: Czym jest WiR?

Katarzyna Kotarska: Uniwersytecki Zespół Wsparcia i Rozwoju to ciężka praca, pasja i dobro, które płynie od pracowników do studentów. To grupa osób działających na rzecz studentów Uniwersytetu Szczecińskiego, która opiera się na trzech filarach. Po pierwsze rozwój – zarówno osobisty, jak i naukowy. Po drugie wsparcie – psychologiczne, pedagogiczne, skierowane także do obcokrajowców. Po trzecie czas wolny – Strefa Kultury, Akademicki Związek Sportowy, Chór Uniwersytetu Szczecińskiego, zespół ATUT, czyli wszystkie te miejsca, w których studenci również rozwijają swoje pasje i umiejętności. Zespół składa się z pracowników uczelni – koordynatorów, jednak jest to struktura o wiele szersza, ponieważ współpracują z nami dziekani, prodziekani, sekcje ds. studenckich, cały pion studencki – Dział Spaw Studenckich, Biuro Rekrutacji, Dział Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami i Akademickie Biuro Karier US. To ogromny zespół ludzi, którzy wzajemnie sobie pomagają, wspierają się, pracują w jednej uczelni. Teraz rozpoczęła się współpraca skierowana do studentów – mogą oni na naszej stronie internetowej, w jednym miejscu znaleźć wszystko, co ich dotyczy w zakresie rozwoju, nauki, kształcenia i niezbędnego wsparcia.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: Jak się rodził ten pomysł?

Katarzyna Kotarska: Zapoznając się z poszczególnymi jednostkami i organizacjami, zauważyłam, że poszczególne działy, oferujące pomoc studentom, są rozproszone. Mimo że wiedziałam, czego

szukam, trudno mi było to znaleźć. Gdy wymieniałam te poglądy z dziekanami i prodziekanami, byliśmy zgodni, że byłoby idealnie, gdybyśmy zgromadzili wszystkie formy wsparcia w jednym miejscu. Zauważyłam również, że wielu nauczycieli akademickich robiło wspiane projekty, o których jednak niewiele osób wiedziało albo niektóre pomysły się powielają. Największym problemem okazała się nasza komunikacja. Otrzymałam zgodę Pana Rektora US na działania, które miały pomóc scalić wszystko w jednym miejscu – w zespole i na stronie internetowej. Chciałabym też wspomnieć o moich studentach, bo konsultuję zawsze pomysły z Samorządem Studenckim US i samorządami wydziałowymi. To działania skierowane przede wszystkim do nich i z nimi trzeba o nich rozmawiać.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: Jak Pani Doktor dołączyła do zespołu?

Barbara Chojnacka: Zaczęło się od rozmowy telefonicznej z prof. Katarzyną Kotarską, prorektorem ds. studenckich US. Następnie odbyło się spotkanie z przedstawicielami wydziałów i instytutów. Działania te miały miejsce w czasie pandemii, kiedy wsparcie było studentom najbardziej potrzebne. Rozpoczęliśmy rok akademicki 2020/2021, przywitaliśmy nowych studentów i przeszliśmy w tryb kształcenia online. Byłam opiekunem roku, poznałam fajnych młodych ludzi – nowych studentów, którzy zostali pozbawieni bezpośredniego kontaktu ze sobą i z nami już na samym początku studiowania. Dla mnie dużym wyzwaniem było to, aby ich wspierać w tym czasie, zastanawiałam się, jak



Fot.: Filip Kacalski

▲ Na zdjęciu: dr Barbara Chojnacka – uczelniany koordynator ds. wsparcia studentów US.



Fot. Filip Kacalski

▲ Na zdjęciu od lewej: dr hab. Katarzyna Kotarska, prof. US – prorektor ds. studenckich US, dr Katarzyna Kazojć – uczelniany koordynator ds. rozwoju studentów US.

to robić? Na podobne pytanie szukała odpowiedzi również pani prorektor ds. studenckich US – jak studentów wspierać w tej sytuacji? Zaczęłyśmy rozmawiać na temat tego, co można zrobić.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: A jak to wyglądało w przypadku Pani Doktor?

Katarzyna Kazojć: Podczas pandemii niewiele projektów było realizowanych w Uniwersytecie Szczecińskim. Generalnie wszędzie była cisza. Postanowiłam, że jednak wraz ze studentami z koła naukowego, którego jestem opiekunką, jakiś projekt zrealizujemy. Wystąpiłam z takim pomysłem do prorektor ds. studenckich US, która zaprosiła mnie na rozmowę. Ta rozmowa okazała się wiatrem w żagle. Podczas rozmowy dowiedziałam się, że wszystkie inicjatywy, które realizuję – dotyczące obszaru rozwoju – idealnie wpisują się w koncepcję pani prorektor, która już była tworzona, już kiełkowała. Poczułam, że to jest to miejsce i ta osoba, z którą chciałabym realizować swoje pomysły. Dostrzegalam potrzeby studentów, ale czasem brakowało czasu i siły na działania. Te bariery są, zawsze były i będą przy realizacji wszystkich projektów. Okres przygotowawczy pokazał nam natomiast, że świetnie sobie radzimy z tymi barierami.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: W jaki sposób dołączały do zespołu nowe osoby?

Katarzyna Kotarska: Nic nie dzieje się bez przyczyny. To były różne rozmowy, spotkania, podczas których poznawałam kolejne osoby. Zmieniałyśmy tę koncepcję kilkakrotnie. Były to również rozmowy z dziekanami i prodziekanami, których pytałam o to,

czego oczekują. To były spotkania z pionem studenckim na temat tego, w którą stronę należy iść. Nowe osoby przychodziły do mnie ze swoimi pomysłami i projektami. Gdy pytałam, czy chciałyby dołączyć do zespołu, zawsze otrzymywałam odpowiedź twierdzącą. To, co jest w tym zespole wyjątkowe, to możliwość poznania wielu osób i stworzenia ogromnej grupy ludzi, którzy ze sobą wzajemnie współpracują i wymieniają się pomysłami. I mam nadzieję, że to będzie w ten sposób nadal działało. Doświadczenia związane z pandemią, a następnie z wojną w Ukrainie, spowodowały, że należało o wsparciu pomyśleć zupełnie inaczej. Najważniejsza stała się pomoc naszym studentom i ich rodzinom, uchodźcom z Ukrainy. Wtedy poznałam kolejne osoby – dr Dorotę Kowalewską, pełnomocniczkę rektora ds. pomocy Ukrainie i dr Agnieszkę Szlachtę, koordynatorkę kursów językowych. W tych działaniach uczestniczyli również dziekani i prodziekani. Uniwersytet Szczeciński pomagał Ukrainie tak, jak najlepiej potrafił i tym, w czym się specjalizujemy. I znów zespół się rozrastał, i pojawiały się nowe pomysły.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: Aby pracować dla studentów, trzeba poznać to środowisko, zdiagnozować potrzeby. Jak sobie z tym radzicie? W jaki sposób zbieracie informacje od studentów na temat tego, czego oni będą od Was potrzebować?

Barbara Chojnacka: Niezwykle cennych informacji zawsze dostarcza nam Samorząd Studencki US. W zespole są osoby, które cały czas starają się słuchać studentów i stwarzają przestrzeń do tego, aby mogli oni komunikować swoje problemy i potrzeby,

przekazywać nam nowe pomysły. Teraz będziemy również mogli to robić poprzez naszą stronę internetową, formularze kontaktowe, możliwości konsultacji. Cali jesteśmy dla studentów.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: Jest też taki pomysł jak Strefa Inspiracji.

Katarzyna Kazojć: Dopiero rozpoczynamy ten proces. Te projekty, które obecnie planujemy, pozwolą nam rozpoznać, jakie jest zainteresowanie studentów tymi działaniami i również ich o dalsze kwestie zapytać. Przygotowując całą ideę i koncepcję Uniwersyteckiego Zespołu Wsparcia i Rozwoju, pytaliśmy o to, czego społeczność akademicka potrzebuje. Rozpoczynamy od projektu WiR Inspiration Meet, będą to spotkania z inspirującymi osobami, które mogą stać się takimi momentami w życiu studentów, że powiedzą: chcę iść w tym kierunku lub nie – będę próbował czegoś innego. I jeżeli będzie potrzeba, aby przerodziło się w to w projekty mentoringowe, tutoringowe, to jesteśmy również na to otwarci. Nasza idea powstawała długo również dlatego, że tych pomysłów było bardzo dużo, w pewnym momencie aż za dużo, dlatego musieliśmy ograniczyć tę koncepcję, aby wyjść na początku od tego, czego jesteśmy pewni. A później – dokładać kolejne elementy pod kątem oczekiwań studentów.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: Czy oczekiwania studentów wpisują się w przygotowaną przez Panie koncepcję działania zespołu?

Katarzyna Kotarska: Chcielibyśmy wypełnić te luki, które pojawiają się podczas rozmów ze studentami. Została uruchomiona

strona internetowa, na której znajdują się wszystkie niezbędne informacje dotyczące rozwoju i wsparcia. Obecnie pracujemy nad kalendarzem wszystkich działań i uroczystości, które odbywają się w uczelni i są skierowane do studentów. Poprzez stronę studenci będą mogli również zapisywać się na warsztaty, szkolenia, staże czy spotkania, które koordynatorzy będą organizowali.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: To innowacyjny projekt. Nie macie przetartych szlaków. Tworzycie coś zupełnie nowego.

Barbara Chojnacka: Nie mamy, ale mamy wiele pomysłów, które musimy złożyć w jedną całość. Dowiadujemy się cały czas, jak wiele już się dzieje. A sztuka polega na tym, żeby to wszystko połączyć. Stąd wspomniana strona internetowa, ale i realizacja zadań własnych w ramach zespołu. Nowym tematem – również w Polsce – są np. młodzi opiekunowie. Mamy studentów, którzy opiekują się członkami rodziny – co jednocześnie może im utrudniać studiowanie. Pojawiają się nieobecności, trudności w uzyskaniu zaliczeń. I to jest przestrzeń, w której chcemy studentów wspierać. To także studenci zagraniczni – grupa, którą chcemy wzmocnić. To wiele działań, które będziemy koordynować, ale też – będziemy o nich informować.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: Te działania to również wyzwanie logistyczne.

Katarzyna Kazojć: Myślę, że ta logistyka to jest przede wszystkim komunikacja. Wiele z tych działań już wcześniej było podejmowane, tylko studenci na poszczególnych wydziałach o nich nie wiedzieli i nie mieli świadomości, że mogą z tych inicjatyw skorzystać. Budu-



Fot. Filip Kacalski

▲ Na zdjęciu: Uniwersytecki Zespół Wsparcia i Rozwoju.



Fot. Filip Kacalski

▲ Na zdjęciu od lewej: dr Barbara Żakowska – koordynator ds. integracji międzykulturowej studentów US, dr Edyta Sielicka – koordynator ds. wolontariatu studentów US, dr Barbara Chojnacka – uczelniany koordynator ds. wsparcia studentów US.

jąc zespół, poznaliśmy różne obszary potrzeb studentów i wiemy już też, kto może te potrzeby zaspokajać. Mam wewnętrzne przekonanie, że to odpowiada na potrzeby studentów i że to nie może się nie udać, ponieważ dobrze wiemy, gdzie pokierować określone osoby. Będziemy starali się być na bieżąco. Chcemy, aby Uniwersytecki Zespół Wsparcia i Rozwoju był miejscem, które gromadzi informacje o możliwościach. Ze swojej strony będę starała się, aby trafiały do nas wszystkie osoby, które realizują różnego rodzaju projekty – a dokładnie do dr Barbary Czerniachowicz, koordynatorki ds. projektów studenckich. Czekamy na studentów, którzy szukają odpowiedniego miejsca do odbycia praktyki, chcieliby uczestniczyć w szkoleniach, które np. oferuje Akademickie Biuro Karier US.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: Ważne jest nadanie kierunku działań. Jakie są dalsze plany?

Katarzyna Kotarska: Działamy, pracujemy i przede wszystkim słuchamy ludzi. Spotykamy się, rozmawiamy i realizujemy wspólnie pomysły. Chciałabym również podkreślić znaczenie Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US, w ramach którego działa NiUS Radio Uniwersytetu Szczecińskiego i UNIWIZJA – Telewizja Uniwersytetu Szczecińskiego. Tam również studenci mogą realizować swoje pasje. Ważnym obszarem są domy studenckie, w których chcielibyśmy zapewnić studentom odpowiednie miejsca do nauki i odpoczynku. Czekamy na kolejne pomysły i słuchamy głosów społeczności akademickiej.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: Co może się nie udać?

Katarzyna Kajojć: Nie sądzę, żeby coś mogło się nie udać, jest to projekt przemyślany i opierający się na współpracy. Zaczynamy od informowania o naszej działalności. Będziemy czekać na studentów, ale i wychodzić do nich z inicjatywami. Naszym zadaniem będzie kierowanie studentów do odpowiednich form wsparcia i rozwoju. Jeśli rozwijają swoje pasje, korzystając z oferty zewnętrznej, a mamy podobne możliwości w uniwersytecie, warto również o tym studentom powiedzieć.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: Używają Panie takiego stwierdzenia: my jesteśmy tylko łącznikiem. Na czym polega ta rola?

Barbara Chojnacka: Łączymy poszczególne osoby, siecujemy, po to, aby dotrzeć do studentów, zaoferować im to, co najlepsze i wyjść naprzeciw ich potrzebom.

Małgorzata Gwiazda-Elmerych: Jakie słowa chciałyby Panie skierować do studentów?

Katarzyna Kotarska: Jesteśmy dla studentów cały czas. Jeżeli zgłoszą się do nas, to otrzymają wszystko to, czego im brakuje. Chciałam również w tym miejscu podziękować za wsparcie tej inicjatywy. Podczas licznych spotkań i rozmów rodziły się nowe pomysły. I tak naprawdę nikt nie odmówił mi pomocy. W zespole jest mnóstwo osób, a będzie ich coraz więcej.

WiR

WSPARCIE I ROZWÓJ

- POTRZEBUJESZ POMOCY W TRUDNYCH CHWILACH?
- PRZERASTAJĄ CIĘ ZADANIA I OBOWIĄZKI?
- OPIEKUJESZ SIĘ KIMŚ BLISKIM?
- CHCIAŁBYŚ UMIEĆ POMAGAĆ INNYM?
- SZUKASZ PRZESTRZENI DO DZIAŁANIA?
- MASZ SWÓJ POMYSŁ NA PROJEKT?



SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!



WWW.WIR.USZ.EDU.PL

WIR TO ZESPÓŁ LUDZI,
KTÓRZY SĄ PO TO, ŻEBY CI POMÓC!



UNIWERSYTECKI ZESPÓŁ
WSPARCIA I ROZWOJU

Wsparcie to towarzyszenie w trudnościach

Gdy mówimy o wsparciu, często myślimy o sytuacjach i doświadczeniach, które dotyczyć mogą każdego z nas: trudne chwile, natłok obowiązków, stres, kryzysy, sytuacje zarówno nagłe, jak i chroniczne, ponad siły, mocno nadwyrężające naszą zdolność do poradzenia sobie. Wsparcie to towarzyszenie w trudnościach, pomoc w zebraniu sił, odnowieniu własnych zasobów, motywacji i wiary w siebie oraz możliwości rozwiązania problemu.

Studia to wyjątkowy okres w życiu człowieka. Z jednej strony niesie on ze sobą ogrom szans, niemal niczym nieograniczony wachlarz możliwości do wykorzystania. Mówi się, że świat stoi wówczas otworem przed młodym człowiekiem. Spoglądając jednak na czas studiowania z innej strony, dostrzec należy wiele stresu, niepokoju, napięcia i presji doświadczanych przez młodych dorosłych. Stan ten może wynikać z wielu czynników. Nieprzypadkowo zastosowałam tutaj określenie „młodzi dorośli”, które oznacza swoiste przejście pomiędzy okresem młodzieńczym (późne dzieciństwo, adolescencja) a dorosłością.

Jak wiele dzieje się w tym czasie? Jak wiele zadań, obowiązków ma do zrealizowania młody człowiek? Jak wiele oczekiwań poja-

wia się w stosunku do niego? Społecznych, rodzinnych, rówieśniczych, studenckich – edukacyjnych. Można przytaczać wiele takich przekazów: „Musisz mieć studia”; „Czas na założenie rodziny”; „Kiedy ślub?”; „Musisz mieć najlepsze wyniki na studiach”; „Kiedy dzieci?”; „Kiedy wreszcie pójdziesz na swoje?”; „Czas już na własne mieszkanie”; „Nie możesz wiecznie pozostawać na garnuszku rodziców” itd. Późna adolescencja, bo o niej tu mówimy, to czas podejmowania odpowiedzialnych zadań, stawiania się samodzielnym, kierowania swoją przyszłością: zawodową i osobistą. Nic więc dziwnego, że na ten czas przypadają mogą różne kryzysy i problemy.

Wychodząc naprzeciw takim sytuacjom i potrzebom z nich wynikającym, na Uniwersytecie Szczecińskim powstał WiR – Uniwersytecki Zespół Wsparcia i Rozwoju. Jego istotnym komponentem jest wsparcie. Stawiamy tu następujące pytania kierowane do studentów, będące swoistą diagnozą potrzeb:

- Potrzebujesz pomocy w trudnych chwilach?
 - Przerastają cię zadania i obowiązki?
 - Opiekujesz się kimś bliskim?
 - Chciałbyś umieć pomagać innym?
 - Jesteś studentem z zagranicy i studiujesz na Uniwersytecie Szczecińskim?
- Nie jesteś sam!



▲ Na zdjęciu od lewej: dr Edyta Sielicka – koordynator ds. wolontariatu studentów US, dr Barbara Chojnacka – uczelniany koordynator ds. wsparcia studentów US.



Fot. Filip Karalski

▲ Na zdjęciu od lewej: dr Marzena Piłat – koordynator ds. wsparcia psychologicznego studentów zagranicznych oraz wsparcia wzajemnego, dr Celina Timoszyk-Tomczak – koordynator ds. wsparcia psychologicznego studentów US, dr Barbara Czerniachowicz – koordynator ds. projektów studenckich.

Odpowiedzią na te potrzeby jest pięć obszarów, wokół których organizowane będą działania pomocowe: wsparcie psychologiczne, warsztaty, młodzi opiekunowie, wolontariat oraz integracja międzykulturowa.

Wsparcie psychologiczne

Tworzymy w tym obszarze przestrzeń współpracy pomiędzy doświadczonymi specjalistami z Instytutu Psychologii US a funkcjonującym przy Dziale Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami Punktem Pomocy Psychologicznej. Pracownicy Instytutu Psychologii US pełnią dyżur konsultacyjny w czwartki w godz. 14.00-15.00. Udzielamy bezpłatnej pomocy i wsparcia psychologicznego obejmującego pomoc w rozpoznaniu problemu i ukierunkowaniu jego rozwiązania. Prowadzimy psychoedukację pomagającą lepiej i efektywniej żyć. Wspieramy w podejmowaniu działań pozwalających na efektywniejsze poradzenie sobie z trudnościami. Każdemu studentowi naszej uczelni przysługują trzy spotkania w WiR oraz trzy spotkania w Punkcie Pomocy Psychologicznej. Oprócz konsultacji planowane są również działania psychoedukacyjne wzmacniające umiejętności udzielania wsparcia, zwłaszcza rówieśniczego, a także poszerzające wiedzę na temat reagowania w sytuacji kryzysu.

Ważnym elementem są również warsztaty psychologiczne. Do tej pory zrealizowaliśmy następujące tematy: *Stres pierwszej sesji; Jak lepiej poczuć się w grupie?; Stres i mindfulness. Co zrobić w obliczu niepokoju?; Na dobre i na złe. Jak zadbać o własne szczęście?; Ćwiczenie mocnych stron i ich wykorzystanie w profilaktyce zdrowia psychicznego.* Aktualnie jesteśmy w trakcie konstruowania oferty warsztatów na kolejny rok akademicki. Obszar wsparcia psychologicznego koordynuje dr Celina Timoszyk-Tomczak.

Młodzi opiekunowie

Według Saula Beckera (2000: 378) młodzi opiekunowie (z ang. *young carers*) to „dzieci i młode osoby poniżej 18 roku życia, które dostarczają lub zamierzają dostarczać opiekę, pomoc i wsparcie innym członkom rodziny. Realizują oni istotne zadania opiekuńcze, bardzo często regularnie i przejmują pewien poziom odpowiedzialności, który zwykle przypisany jest dorosłym w rodzinie”. Na poziomie akademickim mamy do czynienia z poszerzonym ujęciem młodych opiekunów, to znaczy *adult young carers* – dorośli młodzi opiekunowie, czyli osoby w wieku 18–25 lat realizujące zadania opiekuńcze.

Pierwsze określenie odnosi się do młodych ludzi w wieku 15–17 lat, drugie zaś do osób w wieku 18–25 lat. Zróżnicowanie



Fot. materiały organizatorów

to okazało się konieczne ze względu na specyficzne doświadczenia związane z okresem rozwojowym czy też wyzwaniem stojącymi przed osobami już dorosłymi (Leu i in. 2022). W Wielkiej Brytanii na wielu uniwersytetach stworzono rozwiązania mające wspierać dorosłych młodych opiekunów tak, by mogli kontynuować swoje kształcenie. Wielu z nich odczuwa trudności związane z odpowiedzialnością za swoich bliskich, co w niekorzystny sposób wpływa na ich studiowanie. W ramach WiR-u pragniemy podążać śladem tych rozwiązań. W pierwszej kolejności planujemy dotrzeć do młodych opiekunów, rozpoznać ich potrzeby, a następnie przygotować adekwatną do nich ofertę. Tym obszarem w ramach WiR-u zawiaduje dr Barbara Chojnacka.

Wolontariat

Studenci Uniwersytetu Szczecińskiego działają jako wolontariusze w różnych miejscach, instytucjach, organizacjach. Ta różnorodność jest odzwierciedleniem potencjału, jaki tkwi w naszych studentach. Mowa tu o bogactwie zainteresowań, umiejętności, pomysłów i przestrzeni rozwoju. Dzięki temu nasi wolontariusze swoją aktywnością wspierają społeczność lokalną, co obejmuje troskę o innych, słabszych, potrzebujących. W ten sposób wolontariat tworzy przestrzeń do samorealizacji, rozwoju oraz poszerzenia kontaktów towarzyskich.

Naszą ideą w ramach WiR-u jest pomoc osobom szukającym miejsca na działania własne poprzez wolontariat. Łączymy stu-



Fot. materiały organizatorów

denckich wolontariuszy z organizacjami/instytucjami, wzmacniamy działania poprzez szkolenia i warsztaty, a także sami podejmujemy nowe inicjatywy. Przestrzeń wolontariatu, jaką tu tworzymy, stanowi sieć wymiany i współpracy. Działania w tym obszarze koordynuje dr Edyta Sielicka.

Integracja międzykulturowa

Resources for International Student Engagement, w skrócie RISE, to grupa ludzi, w skład której wchodzi koordynatorki WiR-u (dr Barbara Żakowska i dr Marzena Piłat) oraz studenci zagraniczni studiujący na Uniwersytecie Szczecińskim. Założeniem projektu była szeroko pojęta integracja międzykulturowa. W toku spotkań ze studentami pochodzącymi z różnych krajów wypracowano wiele interesujących pomysłów na działania odpowiadające na coraz lepiej identyfikowane potrzeby studentów zagranicznych. Już teraz wiemy, że wśród priorytetowych celów, jakie chcemy zrealizować, jest pomoc w adaptacji do nowych warunków, wzajemne poznanie studentów z Polski i z zagranicy, wymiana doświadczeń i kształtowanie przestrzeni do wymiany doświadczeń. Aktualnie w RISE działa aktywny zespół studentów zagranicznych, określanych mianem ambasadorów. To oni współtworzą ten obszar, będąc swoistym łącznikiem między uczelnią, Uniwersyteckim Zespołem Wsparcia i Rozwoju a studentami.

Zespół WiR to grupa wykładowców pełnych pasji i zaangażowania. Pragniemy wspierać studentów w ich rozwoju oraz funkcjonowaniu w uczelni. Jesteśmy do dyspozycji!

Wszystkie informacje o ofercie wsparcia można znaleźć na naszej stronie internetowej: www.wir.usz.edu.pl. Kontakt mailowy: wir@usz.edu.pl.

dr Barbara Chojnacka

uczelniany koordynator ds. wsparcia studentów US

Bibliografia

1. Becker, S. (2000). Young Carers. W: M. Davies (red.), *The Blackwell Encyclopedia of Social Work* (s. 378). Oxford: Blackwell.
2. Leu A., Pascal Berger F.M., Heino M., Nap H.H., Untas A., Boccaletti L., Lewis F., Phelps D. i Becker S. (2022). *The 2021 crossnational and comparative classification of in-country awareness and policy responses to 'young carers'*, „Journal of Youth Studies”.



Fot. materiały organizatorów

Czy na studiach można rozpocząć karierę?



Fot. materiały organizatorów

Stare przysłowie mówi, żeby kuć żelazo, póki gorące. Okres studiów jest idealnym momentem, żeby zacząć myśleć o swojej zawodowej przyszłości. Oczywiście wśród studentów są osoby, które wybrały już swoją ścieżkę kariery, a jej część stanowi studiowany kierunek. Wielu jednak nadal nie wie, czego oczekuje od życia.

Często nie są oni świadomi swoich kompetencji i umiejętności nabytych w trakcie wcześniejszej nauki, studiów i innych aktywności, takich jak prace dorywcze, sezonowe lub wolontariat. Może też im brakować umiejętności w obszarach, które uważają za ważne dla siebie i swojej przyszłości. I my – Akademickie Biuro Karier US oraz Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości US – jesteśmy właśnie po to, żeby studentom pomóc, zarówno tym, którzy są już ukierunkowani, jak i tym niepewnym siebie i swojej przyszłości.

Zdaliśmy jednak niewiele, jeżeli studenci do nas nie dotrą. Bardzo wielu z nich nadal nie ma świadomości, że takie instytucje jak ABK i AIP istnieją w strukturach Uniwersytetu Szczecińskiego. Dla innych z kolei przyjazd do nas na ul. Cukrową jest sporą wyprawą, której mogą też nie chcieć odbyć być może w obawie, że odbiją się od biurokratycznego muru. Jednak studenci, którzy skorzystali z naszej oferty i pomocy, są żywą reklamą, że warto się z nami skontaktować. Nie rzucamy słów na wiatr – od Samorządu Studenckiego US Akademickie Biuro Karier US otrzymało Gryfa Samorządności w kategorii *Rozwój kompetencji studentów*.

Co takiego robimy, że zasłużyliśmy sobie na to wyróżnienie? Poza naszymi standardowymi zadaniami, jesteśmy zwyczajnie otwarci. Staramy się skracać dystans między nami a odwiedzającymi nas studentami, stąd pomysł na strefę relaksu z rzut-

kami, minigolfe i półką z książkami przed naszym biurem oraz – przede wszystkim – nasza zwyczajna ludzka życzliwość, zainteresowanie drugim człowiekiem. Te elementy są potrzebne do zbudowania płaszczyzny zaufania, niezbędnej do dalszych działań.

Co możemy zaoferować studentom?

Nasi doradcy zawodowi przeprowadzają indywidualne konsultacje. Czasem wystarcza zwyczajne omówienie CV, zwrócenie uwagi na mocne punkty, poprawa błędów, na które zwracają uwagę rekruterzy. Niekiedy potrzebna jest dłuższa rozmowa, ukierunkowana na poszukiwanie ścieżki kariery odpowiedniej dla danego studenta. Spotkanie z doradcą zawodowym jest zwykle pierwszym krokiem do kolejnych etapów wsparcia oferowanych przez ABK US.

Często następnym krokiem jest zorganizowanie dodatkowych praktyk zawodowych. Zdarza się, że przychodzą do nas studenci, którzy wcześniej na własną rękę bezskutecznie poszukiwali pracodawcy, który przyjąłby ich na praktyki. Częściej jednak trafiające do nas osoby mają tylko ogólną wizję tego, w jakiej branży chciałyby podjąć praktyki, lecz nie znają rynku i potrzebują pomocy w znalezieniu pracodawcy. Przez lata funkcjonowania ABK US baza firm i instytucji, z którymi współpracujemy, mocno się rozbudowała, dzięki czemu jesteśmy w stanie dość sprawnie znaleźć miejsce praktyk i przystąpić do dalszych działań. Jeżeli natomiast student wybrał pracodawcę, z którym dotąd nie współpracowaliśmy, zwyczajnie próbujemy nawiązać z nim kontakt i utrzymać go jak najdłużej dla kolejnych potencjalnych praktykantów.

Opisując działalność ABK US, koniecznie trzeba wspomnieć, że do końca września trwa projekt „Uniwersytet 2.0 – Strefa Kariery”



Fot. materiały organizatorów

▲ Giełda pracy

współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Studenci mogą starać się o refundację szkolenia zawodowego do 2000 zł, zorganizować dwudniowy wyjazd studyjny do pracodawcy w Polsce i w Europie oraz wziąć udział w prowadzonych przez nas warsztatach z umiejętności miękkich w ramach (Wakacyjnej) Akademii Kompetencji.

Dzięki współpracy z instytucjami takimi jak Państwowa Inspekcja Pracy, Krajowa Administracja Skarbowa, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego studenci mogą skorzystać z indywidualnych konsultacji z ich przedstawicielami w ramach „Eksperckich czwartków”. Podczas spotkań można zadać nurtujące pytania dotyczące rynku pracy, swoich praw jako pracownika, przedsiębiorcy i ubezpieczonego oraz dowiedzieć się, z jakich źródeł można pozyskać fundusze na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej. 15 czerwca br. odbyło się ostatnie spotkanie z ekspertami, a zaraz po przerwie letniej „Eksperckie czwartki” wracają do naszego kalendarza.

Czym jest platforma Career Center?

Od października 2022 roku funkcjonuje u nas platforma Career Center w ramach współpracy z Job Teaser. Jest to serwis skierowany do studentów i absolwentów uczelni, w którym mogą poszukiwać pracy, staży, praktyk oraz wydarzeń organizowanych przez pracodawców. Większość firm i instytucji, z którymi współpracujemy, posiada swoje profile na platformie. Student, rejestrując się na niej, może uzupełnić swój profil pod kątem



Fot. materiały organizatorów

▲ Giełda pracy

preferencji zawodowych, dołączyć do niego CV oraz często bezpośrednio przez platformę aplikować do pracy. Otrzyma również powiadomienie na skrzynkę mailową, jeśli pojawi się oferta, która może go zainteresować. Ponadto Career Center jest środkiem komunikacji z nami. Poprzez platformę można umówić się do doradcy zawodowego czy też zapisać na organizowane przez nas warsztaty. Prowadzimy intensywne działania, żeby studenci wiedzieli, że taka platforma istnieje i warto się na niej zarejestrować. Jej wielką przewagą nad innymi portalami pośrednictwa pracy jest to, że obecni tam pracodawcy są świadomi, że kierują swoje oferty do osób o małym lub wręcz zerowym doświadczeniu zawodowym, trudniej więc o rozczarowanie po obu stronach.

Gdzie jesteśmy? Jak nas znaleźć?

Pomimo tego, że jesteśmy doceniani za swoją działalność przez studentów, nadal zależy nam na docieraniu do coraz większej liczby osób, dlatego też jednym z naszych głównych działań stała się autopromocja. W ramach mobilnych stref kariery odwiedzamy wszystkie wydziały Uniwersytetu Szczecińskiego, staramy się nawiązywać kontakty z pracownikami dydaktycznymi, żeby móc przedstawiać swoją ofertę na zajęciach. Pośrednikami między nami a studentami są dodatkowo Ambasadorowie ABK US, których głównym zadaniem jest promowanie naszych działań wśród swoich koleżanek i kolegów. Zachęcamy studentów do wstąpienia w szeregi Ambasadorów ABK US!

Dotarcie do nas też stało się łatwiejsze dzięki wspomnianej platformie Job Teaser, poprzez którą można umówić się na spotkanie z doradcą zawodowym, a następnie spotkać się za pomocą

aplikacji MS Teams. Oczywiście zachęcamy także do odwiedzin tradycyjnych. Strzałki kierujące do ABK US są widoczne na Wydziale Ekonomii, Finansów i Zarządzania US przy ul. Cukrowej oraz w budynku Wydziału Nauk Społecznych US przy ul. Krakowskiej. O wszystkich działaniach informujemy w naszych mediach społecznościowych – profilach na Facebooku i Instagramie. Niedługo ruszy też nasz LinkedIn.

Jakie plany na kolejny rok akademicki?

Kontynuujemy i intensyfikujemy nasze działania. Nadal będziemy oferować doradztwo, dodatkowe praktyki i warsztaty. 26 października br. odbędzie się następna edycja gry miejsko-integracyjnej #FunRunUS, przed nami również kolejna Giełda

Pracy – 14 listopada br. Mamy też w zanadru nowe formy wspierania rozwoju studentów Uniwersytetu Szczecińskiego, które w tej chwili muszą pozostać niespodzianką. Chcemy otworzyć się bardziej na studentów międzynarodowych. Jesteśmy, jak zwykle, czynni w wakacje. Studenci, którzy chcą wykorzystać czas wolny na rozwój kariery zawodowej, są zawsze mile widziani.

Pozostaje na koniec zachęcić, żeby skorzystać z „kuźni” Akademickiego Biura Karier US i Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości US i wykuć swoją przyszłą karierę już teraz – podczas studiów na Uniwersytecie Szczecińskim.

Grzegorz Tyliczszak
Akademickie Biuro Karier US

Ostatni czas dla zespołu Akademickiego Biura Karier US jest niezwykle trudny. Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość, że 23 maja br. zmarł Pan mgr inż. Antoni Gwarek, wieloletni pracownik Uniwersytetu Szczecińskiego, założyciel i Dyrektor Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości US i Akademickiego Biura Karier US, jeden z inicjatorów Zachodniopomorskiej Sieci Biur Karier.

Odszedł od nas nie tylko nasz szef, ale też nasz mentor. Człowiek o niesamowitej wiedzy, intelekcie i doświadczeniu. Pozwalał nam rozwijać skrzydła, zostawiał pole do działania, będąc jednocześnie gotowy do udzielenia wsparcia na każdym etapie. Zawsze służył radą i trafnym spostrzeżeniem. Nauczył nas czytać między wierszami i myśleć w perspektywie długofalowej.

Każdy, kto miał możliwość rozmowy z Dyrektorem, doskonale wie, że był mistrzem dygresji i jednocześnie prowokował do myślenia i innego spojrzenia na dany problem.

Z dumą opowiadał o swoich wnukach i osiągnięciach w budowaniu domu na drzewie, a jednocześnie szczerze interesował się nami i naszymi bliskimi. Przed świętami lub przy okazji urodzin nie usłyszymy już życzeń „zdrowego uśmiechu i uśmiechniętego zdrowia”...

Panie Dyrektorze, dziękujemy za wszystko, będzie nam Pana brakowało. Postaramy się nie zawieść. Rodzinie i Najbliższym składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Monika, Iza, Alicja, Beata,
Filip, Grzegorz
Akademickie Biuro Karier US



mgr inż. Antoni Gwarek

1958 - 2023

Nie widzę przeszkód

Rozmowa z Adamem Jamrozem,
pracownikiem Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US

Adam Jamróz, pracownik Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US, dziennikarz NiUS Radia Uniwersytetu Szczecińskiego w rozmowie z Pauliną Zarembą dowodzi, że żadna niepełnosprawność nie jest przeszkodą w realizacji marzeń.

Adam jest osobą niewidomą od urodzenia. Ma na swoim koncie osiągnięcia sportowe, jest medalistą Integracyjnych Mistrzostw Polski AZS w pływaniu oraz absolwentem Uniwersytetu Szczecińskiego i Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, ukończył także Akademię Sztuki w Szczecinie. W bieżącym roku został wyróżniony przez Fundację „Szansa dla Niewidomych” w kategorii Idol Środowiska. NiUS Radio, w którym działa Adam Jamróz, zostało również wyróżnione w konkursie IDOL na szczeblu regionalnym w kategorii Media.

Paulina Zaremba: Jaka była Pana droga do wymarzonego zawodu?

Adam Jamróz: Moja droga do dziennikarskiego świata nie była łatwa, można zaryzykować nawet stwierdzenie, że usłana

nie miałymi kamieniami – nie brakowało komplikacji. Niektórzy nie dawali mi szansy, z racji tego, że niewiele niewidomych osób pracuje w rozgłośniach radiowych, ale ja chciałem realizować swoje marzenia. Pamiętam, że gdy byłem na studiach magisterskich w Poznaniu, wykładowczyni, z którą miałem warsztat telewizyjnego dziennikarza sportowego pytała mnie, jak nie widząc mogę być dziennikarzem sportowym? Ja wówczas odpowiedziałem, że wzrok, oczywiście, ma tutaj znaczenie, ale w przekazie sportowym najważniejsze są jednak emocje i merytoryczne przygotowanie. Jak brakuje tych dwóch elementów, to wzrok nie pomoże. Można mieć sokołe oko, a tak naprawdę dla słuchaczy liczy się to, jak informacje zostaną przekazane... Po skończonych studiach zacząłem myśleć o pracy w zawodzie, miałem praktyki w radiu uniwersyteckim w Poznaniu, ale pojawiła się szansa rozpoczęcia działań w Szczecinie. Fundacja Promocji Zdrowia „Koniczynka” prowadziła projekt aktywizujący osoby z niepełnosprawnościami. Korzystałem z różnych szkoleń, np. z coachingu, zajęć komputerowych lub spotkań z psychologiem. W ramach projektu podjąłem staż w NiUS Radiu. Trafiłem tutaj 1 marca



Fot. NiUS Radio Uniwersytetu Szczecińskiego



fot. NIUS Radio Uniwersytetu Szczecińskiego

▲ Na zdjęciu: Adam Jamróz i Paulina Zaremba – koordynatorka pracowni radiowej NiUS Radia Uniwersytetu Szczecińskiego.

2022 roku, radio powstało 6 grudnia 2021 roku, więc to były nasze początki. Wcześniej inne rozgłośnie nie chciały dać mi tej szansy. Myślę, że głównym powodem była moja niepełnosprawność, co jest w pewnym sensie zrozumiałe. Po odbyciu w NiUS Radiu stażu dostałem propozycję współpracy, od kilku miesięcy jestem zatrudniony na stałe w Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US. Mogę się tutaj rozwijać i cieszyć się, że przetarłem szlak. Może dzięki temu w przyszłości komuś takiemu jak ja będzie łatwiej dostać pracę w mediach.

Paulina Zaremba: Jestem koordynatorką pracowni radiowej, więc doskonale wiem, jak wiele robi Pan w radiu i ile wspólnych projektów rozpoczęliśmy poprzez „burzę mózgow”. Proszę jednak przybliżyć czytelnikom Przeglądu Uniwersyteckiego, czym na co dzień zajmuje się Pan w pracy.

Adam Jamróz: Głównie nagrywam i montuję audycje o profilu sportowym, ponieważ jestem z wykształcenia dziennikarzem sportowym. „W biegu historii” to audycja o historii sportu i poszczególnych dyscyplinach sportowych od starożytności do współczesności, natomiast drugi program nazywa się „Parastory”, przybliża on tematykę paraolimpiizmu, czyli sportu osób z niepełnosprawnościami. Oprócz tego przygotowuję wiadomości ze świata sportu na Pomorzu Zachodnim. Jestem również autorem podcastowej wersji „Nie widzę przeszkód”, prowadzę bloga na Facebooku o tym samym tytule, w którym poprzez różne anegdotki ze swojego życia przedstawiam świat z perspektywy osoby niewidomej.

Paulina Zaremba: Czuje Pan misję uświadamiania ludziom pełnosprawnym tego, jak wygląda życie osób z niepełnosprawnościami? Czy Pana działania dają przykład niewidomym?

Adam Jamróz: Zacząłem opowiadać znajomym o swoich historiach, to oni namówili mnie do założenia bloga i pisania o swoich spostrzeżeniach. Uważali, że szersze grono odbiorców powinno mieć do tego dostęp, że jest taka ogólna potrzeba. Tak to się rozwinęło. W ostatnim czasie pojawiają się w szkołach podstawowych i prowadzę z dziećmi warsztaty edukacyjne, na których uczę je, jak mogą pomagać osobom niewidomym. Odpowiadając na pytanie, może nie chce od razu w pełni uświadamiać, ale w pewnym sensie po prostu odpowiadać na czyjeś dylematy. Gdybym był na ich miejscu, sam chciałbym wielu rzeczy się dowiedzieć i pewnie bałbym się zapytać. To jest misja w takim sensie, że można tym ludziom pomóc, żeby dowiedzieli się czegoś i potem mogli tę pomoc nieść dalej. To takie zintegrowanie świata osób niewidomych i słabowidzących ze światem osób widzących czy też osób z innymi rodzajami niepełnosprawności.

Paulina Zaremba: No właśnie... i tutaj Pan pokazuje, że da się, i że pomimo swojej niepełnosprawności można naprawdę wiele zdziałać na różnych płaszczyznach.

Adam Jamróz: Jestem człowiekiem, który nie usiedzi w jednym miejscu. Byłoby to niezdrowe, gdybym żył takim trybem praca – dom, praca – dom. Dlaczego mam się ograniczać? Staram się brać życie pełnymi garściami, takie, jakim jest. Mieszkam na co dzień sam w kawalerce w Szczecinie, dojeżdżam co weekend do rodzinnego domu w Chojnie, podróżuję pociągami, przemieszczam się komunikacją miejską, spotykam się też ze znajomymi, bo bardzo lubię kontakty z ludźmi i dzień bez jakiegokolwiek kontaktu z kimś, czy tego telefonicznego, czy na żywo, to dla mnie dzień stracony. Bardzo lubię też aktywności sportowe. Wracam do trenowania pływania, ostatnio miałem przerwę, ale teraz chcę to reaktywować, kiedy już, kolokwialnie mówiąc, ogarnąłem swoje obowiązki w pracy. W wolnym czasie, jeżeli jest ładna pogoda



▲ Na zdjęciu od lewej: prof. dr hab. Andrzej Skrendo – prorektor ds. nauki US, Adam Jamróż, dr Konrad Wojtyła – dyrektor Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US.

i mam z kim, to jeżdżę na tandemie, czyli rowerze dwuosobowym. Czasem też biorę udział w różnego rodzaju turnusach sportowych, zimą jeżdżę na nartach. Generalnie biorę to, co daje mi życie. Nie można rozkładać bezradnie rąk i narzekać. Trzeba się po prostu pogodzić się ze swoją dysfunkcją, ale też uzmysłwić sobie, że ma się niesprawne tylko oczy, a nogi, ręce, głowa... cała reszta funkcjonuje jak u każdego człowieka. Staram się cały czas rozwijać, nie chcę stać w miejscu. Pewien etap się kończy, żeby mógł zacząć się drugi.

Paulina Zaremba: Co roku Fundacja „Szansa dla Niewidomych” honoruje osoby, media i instytucje szczególnie zaangażowane w pomoc niewidomym i słabowidzącym. W tym roku został Pan na szczeblu regionalnym i ogólnopolskim Idolem Środowiska. Co dla Pana znaczy ta nominacja? Jak podejmowane działania wpłynęły na to, że został Pan wyróżniony?

Adam Jamróż: Przyznam szczerze, że wszystko, co jest związane z konkursem „Idol”, to dla mnie coś kosmicznego, nieprawdopodobnego. Wprawdzie minęło już ładnych parę tygodni od zakończenia głosowania, ale kiedy o tym mówię, to cały czas mam ciarki i nie dowierzam. Bardzo się cieszę, gdy mogę zainspirować choćby jedną osobę, ale nie czuję się idolem. Rozumiem ideę tego konkursu i bardzo doceniam tę nagrodę, mam jednak

świadomość, że oprócz mnie jest przynajmniej kilkadziesiąt osób, które po prostu robią dużo, tylko być może ich problemem jest to, że boją się o tym mówić publicznie. Ja na początku też miałem opory, żeby na swoim profilu facebookowym opublikować informację o konkursie. Przekonałem się po negocjacjach z moimi przyjaciółmi i gdy robiliśmy w radiu filmik na ten temat. Oni zaczęli mi pokazywać, że to naprawdę ma sens i że ci ludzie, którzy mnie obserwują na blogu, zasługują na to, żeby o tym wiedzieć. Przyznam, że gdy rosła liczba głosów, kiedy widziałem te komentarze i wszystkie reakcje ludzi, dostawałem też prywatne wiadomości, to byłem w szoku! 777 głosów oddano na mnie w etapie ogólnopolskim, mieć taki kapitał to niesamowita sprawa, to jest bardzo mobilizujące. Jest to dla mnie zaszczyt i ogromne wyróżnienie. Cieszyłem się już z samej nominacji do konkursu Fundacji „Szansa dla Niewidomych”. Zresztą ogromnie też się cieszę, że doceniono NiUS Radio, które otrzymało pierwszą nagrodę na szczeblu regionalnym i drugą na ogólnokrajowym za przybliżanie działalności fundacji, stowarzyszeń i podmiotów zajmujących się problematyką osób niepełnosprawnych.

Paulina Zaremba: Myślę, że nasi czytelnicy powinni wiedzieć, że to co tutaj zostało przytoczone, to jest niewielka część Pana zasług i pomimo tego, że się Pan otworzył na publikację i mówienie o sobie, to jest Pan bardzo skromny!

Adam Jamróz: Dziękuję! Staram się trzymać grunt w tym wszystkim i nie unosić się przesadnie wysoko ponad ziemię, bo nie chcę, żeby taki tytuł mnie zmieniał jako człowieka. Ja chcę być tym samym Adamem, którym byłem przed „Idolem”, chcę być autentyczny. Ludzie pod wpływem osiągnięć zmieniają się, nie są już „tymi jedynymi w swoim rodzaju”, ale skażeni są przesadnym gwiazdorstwem. A ja nigdy nie chciałem być gwiazdą. Nawet przyznam, że dlatego tak długo mi zajęło, żeby opublikować jakąkolwiek informację na ten temat. Nie chciałem, żeby zostało to odebrane jako przesadne chwalenie się. Z drugiej strony pracuję w radiu, więc jestem osobą medialną i muszę to jakoś zrównoważyć z pokorą.

Paulina Zaremba: Skoro Pan nie chce się zmieniać...

Adam Jamróz: Nie chcę się zmieniać w tej kwestii. (śmiejch)

Paulina Zaremba: ...nie chce się Pan zmieniać w tej kwestii, to czy ta nagroda coś wnosi do Pana życia, do tej misji, o której już wspominaliśmy?

Adam Jamróz: Ta nagroda jest dla mnie ogromną motywacją do dalszego działania. Ludzie tymi głosami i reakcjami powiedzieli

mi jednoznacznie: „tak, Adam, to co ty robisz jest super, jest naprawdę dobre i służy społeczeństwu”. Możemy też tutaj mówić o pewnego rodzaju prestiżu, każdy z nas lubi być wyróżnionym i nie będę ukrywał, że otrzymanie takiej nagrody jest po prostu miłe. Jeszcze jej nie odebrałem, ale to się wydarzy w październiku. Życie mnie nauczyło, że – tak jak w sporcie – trzeba korzystać ze swoich 5 minut, bo nie wiemy, kiedy przyjdzie znowu taki czas.

Paulina Zaremba: Bardzo dziękuję za wywiad i oczywiście gratuluje w pełni zasłużonej nagrody oraz życzę Panu kolejnych sukcesów!

Adam Jamróz: Dziękuję bardzo, życzę sobie, Pani i wszystkim tutaj dalszej współpracy w NiUS Radiu. Uważam, że tworzymy razem naprawdę coś dobrego. Mój rozdział zawodowy formalnie „ruszył z kopyta”, zatem: ahoj, przygodo, płyniemy do przodu!

**Rozmawiała: Paulina Zaremba
NiUS Radio Uniwersytetu Szczecińskiego
koordynatorka pracowni radiowej**

Czym jest dla mnie rozwój?

Wypowiedzi studentów Uniwersytetu Szczecińskiego

Julia Płaczek

dziennikarstwo i komunikacja społeczna

Wydział Humanistyczny US

Rozkwit, wzmocnienie, postęp

Zaglądamy do słownika synonimów, pod hasłem ‘rozwój’ odnajdziemy takie określenia jak: *rozkwit, wzmocnienie, postęp, ożywienie, dojrzewanie*. Słowa o pięknym wydźwięku. Bez wątplenia jest to ciekawe, a jednocześnie dające do myślenia odkrycie. Bo czym tak naprawdę jest rozwój osobisty? Jakich sfer naszego życia dotyczy?

Mówiąc o rozwoju osobistym, niełatwo wskazać jeden konkretny przykład, bowiem jest to proces złożony, który obejmuje wiele aspektów. Warto zaznaczyć, że jest to temat, który dotyczy każdego z nas. Jednak każdy z nas będzie rozpatrywał to pojęcie we własnych ramach, nada mu inne znaczenia. Rozwijamy się każdego dnia, ponieważ każdy dzień niesie ze sobą nowe wyzwania. Ciekawie robi się w chwili, gdy nasz *rozkwit* staje się w pełni świadomy. Dlaczego warto – w sposób celowy – dbać o swój *postęp*?

Świadomie pojmowany rozwój osobisty jest niezwykle trudnym procesem. Wymaga ogromu wysiłku, samozaparcia i niemałej dyscypliny, co zdecydowanie nie brzmi zachęcająco. Jednak praca nad swoimi słabymi i mocnymi stronami może przynieść wiele korzyści zarówno na tym etapie egzystencji, w którym obecnie się znajdujemy, jak i w przyszłości. Rozwijanie swoich kompetencji w różnych dziedzinach

naszego życia może okazać się niezwykle przydatne. Dbajmy też o swoje samopoczucie, nie narzucajmy sobie presji i nie tworzymy długodystansowych i wykańczających „maratonów”. Rozwój wymaga czasu.

Ważna wydaje się też kwestia samooceny. Sposób, w jaki postrzegamy siebie, znacząco wpływa na kształtowanie procesu rozwoju. Bywa i tak, że negatywny obraz rzeczywistości, którym karmimy nasz umysł, uniemożliwia nam dążenie do coraz to doskonalszej wersji siebie. Dbanie o dobre myśli i praca nad emocjami, które odczuwamy w stosunku do własnego ciała, predyspozycji czy otoczenia również określiłabym jako rozwój osobisty.

Myszę, że każdy przejaw wzmoczonego wysiłku stanowi nasz osobisty rozwój. Czytanie książek, nauka języka, podejmowanie aktywności fizycznej w celu osiągnięcia upragnionej sylwetki, pozyskanie kompetencji ważnych na rynku pracy, a nawet – dbanie o rozkwit emocjonalnej strefy naszego życia jest samodoskonaleniem. I to od nas zależy, jaką przybierze ono formę, w jakim tempie nastąpi i w jaki sposób będzie przebiegało.

Określenie swoich zainteresowań stanowi podstawę, na której opieramy swój rozwój. Odkrycie tego, co najbardziej nas pasjonuje to *clou* nie tylko samodoskonalenia, ale także satysfakcji i poczucia spełnienia w życiu. Dlatego bądźmy dociekliwi i miejmy otwarty umysł. Nie bójmy się próbować nowych rzeczy, bo wszystko to kształtuje naszą osobowość. Rozkwitajmy duchowo, wzmacniajmy swoje kompetencje i chętnie postępujmy naprzód.

Iwona Małas

edukacja artystyczna

Wydział Nauk Społecznych US

Rozwój w kontekście studiowania

Zaprojektowanie swojej ścieżki rozwoju (również edukacyjnego), wybór dalszej drogi, kierunku studiów, to jedne z ważniejszych, o ile nie najważniejszych decyzji podejmowanych przez młodego człowieka u progu dorosłości. I z pewnością te wybory będą różne, jednak kto nigdy nie pomyślał o pójściu na studia?

Studia to przede wszystkim czas na zdobywanie wiedzy w wybranej dziedzinie, nabieranie doświadczenia, pewnej mądrości i zawiązywania nowych przyjaźni. Ale czy tylko? Studiowanie, czyli poszukiwanie, rozwija zmysł samodzielności i niezależnienia od bezpiecznej strefy komfortu, którą do tej pory zapewniało środowisko rodzinne, co daje szansę, często po raz pierwszy, wprowadzić studentów w aktywne i niezależne życie w społeczeństwie.

Pierwsze sukcesy i porażki pojawiające się na różnych etapach zdobywania wyższego wykształcenia udoskonalają na drodze pokonywania trudności, które spotkają w codziennej pracy. Podobny skok jakościowy, który pojawia się pomiędzy szkołą średnią a studiami, jest adekwatny przy porównywaniu studiów i pracy, gdzie całą teorię i ćwiczenia przygotowujące do zawodu mamy okazję wykorzystać w praktyce. Dlatego wiedza zdobywana w czasie studiów, jak i dalsze poszukiwanie, zagłębianie się w zagadnieniach dotyczących obszaru zainteresowania, są podstawą do kolejnego etapu, jakim jest działanie. Nie zawsze będzie łatwo i przyjemnie, dlatego uważam, że już sam etap studiowania wymaga rozwijania wysokiego stopnia samodyscypliny i umiejętności radzenia sobie z przeciwnościami.

Czas studiów to czas młodej dorosłości. Jako studentka jestem wdzięczna wykładowcom akademickim, którzy przekazują mi swoją wiedzę, z których doświadczenia mogę czerpać i których postawa motywuje mnie do dalszego pogłębiania wiedzy i rozwijania swojego kunsztu artystycznego. Ale jako studentka wiem też, że warto przeznaczyć ten czas na próbowanie, uczenie się przez działanie i doświadczanie, rozwijając przy tym swoje praktyczne kompetencje. Warto odważyć się i poszukiwać własnych ścieżek, metod rozwiązywania problemów, nawet jeśli się nie uda – uczenie się na błędach jest absolutnie bezcenne.

Wiktorija Rybicka

dziennikarstwo i komunikacja społeczna

Wydział Humanistyczny US

Rozwijanie zainteresowań

Gdy zaczynamy poznawać świat, który nas otacza, dostrzegamy dużo ciekawych rzeczy. Widzimy obrazy, słyszymy muzykę, tańczymy w rytm dźwięków. Każdy z nas ma inny talent – ktoś pięknie śpiewa bądź maluje, ktoś inny ma zdolności ścisłe lub lingwistyczne. Najważniejsze jest to, aby mieć zainteresowania. Chciałabym opowiedzieć w moim tekście

o swoich zainteresowaniach, ale również o tym, co obserwuję w moim otoczeniu.

Moja historia zaczyna się w szkole podstawowej, kiedy zaczęłam pisać artykuły do gazetki szkolnej. Zawsze z łatwością przychodziło mi pisanie różnych prac, więc kiedy poszłam do gimnazjum, to również zajmowałam się redagowaniem szkolnego czasopisma. Interesował mnie medialny świat – radio i telewizja. Postanowiłam studiować dziennikarstwo i komunikację społeczną. Było to dla mnie spełnienie marzeń. Wiedziałam, że chcę robić to, czym się interesuję, dlatego po kilku miesiącach zaczęłam działać w NiUS Radiu, czyli naszej uniwersyteckiej rozgłośni. Nagrywam podcasty kryminalne, ponieważ interesują mnie różne sensacyjne zagadki. Uważam, że należy zawsze rozwijać swoje zainteresowania, ponieważ nadaje to sens naszemu życiu. Pasja pozwala nam realizować swój potencjał i robić to, w czym jesteśmy naprawdę dobrzy. Dzięki temu możemy również zająć czas i nie myśleć o swoich problemach, a przy okazji poznać wiele ciekawych osób.

A jak zacząć rozwijać swoje zainteresowania? Przede wszystkim poszukajcie miejsc, w których możecie to zrobić. Popatrzcie na opinie i spróbujcie swoich sił, nawet jeśli po czasie uznacie, że to może jednak nie to. Poznając inne osoby, które interesują się tym samym co wy, będzie wam łatwiej odnaleźć się w tym świecie, możecie też wymieniać się informacjami.

Co jeśli nie masz jeszcze konkretnych zainteresowań? Zawsze możesz znaleźć coś, co polubisz. Możesz próbować wielu rzeczy aż w końcu znajdziesz coś dla siebie. Nikt nie powiedział, że będzie łatwo i że od razu będziesz mistrzem! Ważna jest samoorganizacja. Musicie myśleć pozytywnie i nie nastawiać się na porażkę, ponieważ w ten sposób przyciągniecie do siebie złe myśli. Na spokojnie należy odnaleźć się w tym, co chcesz robić.

Jeżeli lubisz czytać książki, to jest bardzo dużo świetnych poradników, dzięki którym zdobędziesz większą wiedzę na temat swojego zainteresowania. Powiem szczerze, że kiedyś nie przepadałam za czytaniem, trudno było mi przejść przez historię opisaną w książce, a tym bardziej lekturze szkolnej... Obecnie nie wyobrażam sobie swojego życia bez książek. Mogę dzięki nim pozyskać wiedzę, o której nie miałam pojęcia. Umberto Eco stwierdził, że kto czyta książki, żyje podwójnie. Bardzo się z tym utożsamiam. Możecie zacząć od książki odpowiadającej waszym zainteresowaniom, a na pewno nie pożałujecie.

Jeśli lubisz tańczyć, zapisz się na kurs. Lubisz ćwiczyć? Kup karnet na siłownię. A co jeśli nie mamy pieniędzy na rozwój zainteresowań? Zawsze możemy uczyć się sami, wybierając darmowe sposoby. Sport? Zaczynaj biegać na świeżym powietrzu. Skorzystaj z tzw. siłowni pod chmurką. Włącz darmowe filmiki na YouTube. Lubisz pisać? Ćwicz z darmowymi poradnikami z Internetu, wysyłaj prace na konkursy. One nic nie kosztują, a w przypadku sukcesu mogą przynieść nagrody pieniężne, dzięki którym możesz dalej rozwijać swoją pasję. Fotografia? Rób zdjęcia telefonem i wrzucaj na *social media*, na pewno ktoś je zobaczy!

Jest wiele sposobów na rozwijanie zainteresowań. W każdej chwili możecie zacząć działać i żyć tak jak chcecie. Pamiętajcie, że jeśli coś wam się od razu nie uda, to nie znaczy, że nigdy nie osiągniecie zamierzonego celu!

Możesz więcej! Uniwersytet Szczeciński zaprasza na studia

Możesz więcej – to hasło naszej tegorocznej kampanii rekrutacyjnej, której głównym założeniem jest ukazanie kandydatom na studia, że na Uniwersytecie Szczecińskim poza nauką oferujemy także szereg możliwości rozwijania swoich zainteresowań i pasji.

Każdy student może uczestniczyć w bezpłatnych szkoleniach, otrzymać dofinansowanie do kursów, rozwijać swoje umiejętności sportowe lub wokalne, zdobywać doświadczenie w prowadzeniu audycji radiowych lub zostać reporterem telewizyjnym, uczestniczyć w organizacji wydarzeń i konferencji. Do współpracy zostały zaproszone:

- Akademickie Biuro Karier US,
- Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US,
- Akademicki Związek Sportowy,
- Samorząd Studencki US,
- koła naukowe,
- Chór Uniwersytetu Szczecińskiego.

Tegoroczna rekrutacja wystartowała 8 maja, w dniu egzaminu maturalnego z matematyki. Tego dnia byliśmy obecni pod ośmioma szkołami w Szczecinie i regionie, rozdając maturzy-

stom ciastka i wody z grafikami naszej kampanii i informacjami dotyczącymi procesu rekrutacyjnego.

Prace nad startem rekrutacji rozpoczęły się już we wrześniu. To wtedy odbyły się we wszystkich województwach coroczne Salony Maturzystów, organizowane przez Fundację Perspektywy. Inauguracja całego przedsięwzięcia zorganizowana została na Uniwersytecie Szczecińskim. Podczas dwudniowego wydarzenia nasze stoisko na Wydziale Nauk Społecznych US przy ul. Krakowskiej odwiedziło blisko 2000 maturzystów z regionu. Ofertę edukacyjną Uniwersytetu Szczecińskiego prezentowaliśmy także podczas bezpośrednich spotkań w szkołach w Szczecinie i regionie.

Powyższe działania to łącznie 37 imprez targowych w 22 miastach oraz ponad 110 spotkań w szkołach.

W październiku wystartowały kursy maturalne, prowadzone przez 35 wykładowców US z 8 przedmiotów maturalnych. Zajęcia z danego przedmiotu odbywały się raz w tygodniu w formie zdalnej. Na kursy, które trwały do końca kwietnia, zapisało się 2836 osób.

W dn. 6–8 grudnia 2022 r. zostały zorganizowane Dni Otwarte Uniwersytetu Szczecińskiego, w ramach których odbyły się między innymi warsztaty, wykłady, koncerty, symulacja rozprawy



Fot. Filip Kacalski

▲ Start rekrutacji – spotkania z uczniami, 8 maja br.



▲ Targi edukacyjne

sądowej czy pokazy robotów. W ciągu trzech dni odwiedziło nas 1000 uczniów z 40 szkół ponadpodstawowych. Nasi wykładowcy przeprowadzili dla nich 55 warsztatów i 63 wykłady.

Przygotowując się do startu rekrutacji, udało nam się uruchomić także nową stronę internetową: www.kandydaci.usz.edu.pl, na której, oprócz aktualności dotyczących kierunków studiów, promujemy także akcję „Informacje. Konsultacje. Doradztwo”.

To przedsięwzięcie skierowane do maturzystów oraz studentów, którzy zastanawiają się, jakie studia wybrać (pierwszego lub drugiego stopnia). To również działania adresowane do osób poszukujących swojej drogi zawodowej. Wszyscy zainteresowani mogą umówić się na konsultacje z naszymi doradcami – edukacyjnym i zawodowym.

W tym roku postanowiliśmy kontynuować akcję, która cieszyła się poprzednio ogromnym zainteresowaniem. To konsultacje w języku ukraińskim. Od czerwca, we wszystkie dni robocze, można przyjść do Biura Rekrutacji bądź skontaktować się telefonicznie lub mailowo i uzyskać informacje w języku ukraińskim. Nasi pracownicy udzielają odpowiedzi na wszystkie nurtujące kandydatów pytania w języku ukraińskim lub angielskim.

Podczas poprzedniej rekrutacji, na kilka dni przed zakończeniem terminów poszczególnych naborów, obserwowaliśmy wzmożone zainteresowanie kandydatów naszą ofertą oraz warunkami studiowania. Dlatego, wychodząc naprzeciw ocze-



▲ Targi edukacyjne

kiwanom naszych przyszłych studentów, zorganizowaliśmy „Pogotowie rekrutacyjne”. Na 48 godzin przed zakończeniem naboru byliśmy dostępni dla kandydata na Messengerze. Do godziny dwudziestej czynny był także telefon Pogotowia.

Zwieńczeniem działań prowadzonych od września jest kampania wizerunkowa, która rozpoczęła się w maju i potrwa do zakończenia naborów. Jesteśmy widoczni na billboardach, przystankach i w komunikacji miejskiej w Szczecinie i regionie, a także w mediach – w prasie i radiu.

Twarzami tegorocznej kampanii są nasi studenci – bohaterowie krótkich filmów, w których pokazujemy, w jaki sposób korzystają z oferty organizacji Uniwersytetu Szczecińskiego, z którymi współpracujemy. Studenci wzięli także udział w sesji zdjęciowej. Zależało nam, aby w działaniach reklamowych widoczne były wizerunki osób związanych z uczelnią, aby można było łatwiej utożsamiać się z uniwersytem. W swoich działaniach chcemy być po prostu prawdziwi!

Przez cały rok w mediach społecznościowych Uniwersytetu Szczecińskiego promujemy wydarzenia odbywające się w uczelni, które mogą zwrócić uwagę potencjalnego kandydata.

Po wszelkie informacje o kierunkach studiów i procesie rekrutacji zapraszamy do Biura Rekrutacji, znajdującego się przy ul. Wielkopolskiej 15, p. 31.

dr Urszula Chraćchol-Barczyk
pełnomocnik Rektora ds. promocji US

Spółeczna odpowiedzialność uczelni i zrównoważony rozwój

Rozmowa z dr hab. Barbarą Kryk, prof. US, pełnomocniczką Rektora ds. społecznej odpowiedzialności uczelni

Przegląd Uniwersytecki: Na czym polega społeczna odpowiedzialność uczelni?

Barbara Kryk: Społeczna odpowiedzialność uczelni – oczywiście w dużym uproszczeniu – polega na prowadzeniu działań w sposób *fair*, bo określenie *etyczny* wprowadza nas już na inny poziom. Natomiast najprostsza definicja obejmowałaby odpowiedzialność za to, co się robi wobec szeroko rozumianego otoczenia – bliższego i dalszego, czyli naszych interesariuszy wewnętrznych i zewnętrznych.

PU: Czym jest zrównoważony i jakie jest jego znaczenie w kontekście uczelni wyższej?

Barbara Kryk: Rozwój zrównoważony jednakowo traktuje aspekty ekonomiczne, społeczne i środowiskowe. Mówiąc obecnie o społecznej odpowiedzialności uczelni, ale również innych podmiotów, należy podkreślić, że cele i zadania znajdujące się w tych trzech obszarach powinny być podporządkowane celom zrównoważonego rozwoju określonym w Agendzie 2030. Opracowując katalog dobrych praktyk uczelni, wskazując, jakie działania podejmuje Uniwersytet Szczeciński, były one przypisywane do określonych celów nadrzędnych związanych np. ze zdrowiem, ochroną środowiska czy równością. Agenda określa siedemnaście głównych celów i nasze działania związane z rozwojem zrównoważonym są próbą wpisania się w ich osiągnięcie. Staramy się podejmować takie aktywności, abyśmy mogli wpływać na zmiany korzystne z punktu widzenia rozwoju zrównoważonego. W zależności od celu realizowane są konkretne działania np. w obszarze zdrowia – polityka zdrowotna związana również z badaniami profilaktycznymi, w obszarze równego traktowania – opracowanie i prowadzenie określonej polityki równościowej, stworzenie kodeksu etycznego zawierającego zasady postępowania, powołanie pełnomocnika Rektora US z tak sprofilowanym obszarem zadań. Wszystkich działań oczywiście nie jesteśmy w stanie jako uczelnia podjąć, ale możemy tu wymienić chociażby „zielone” zamówienia publiczne.

PU: Które z tych zadań można by określić jako najbardziej istotne dla uczelni?

Barbara Kryk: Powinniśmy starać się dążyć do zrównoważenia w tych trzech wymienionych obszarach, nie skupiać się na jednym z nich. To nie jest na pewno zadanie łatwe. W uczelni na pierwszy plan, obok edukacji, wysuwają się działania społeczne i środowiskowe – uczelnia nie jest firmą, w której działalności stawia się na zysk. Jednak wszystkie aspekty powinny być traktowane równorzędnie. Aspekt właściwego gospodarowania,

aby można było realizować założone cele, również jest istotny z perspektywy osób zarządzających uczelnią. Musimy pozostać w zgodzie ze społecznością wewnętrzną, akademicką – naszymi pracownikami naukowymi, dydaktycznymi, administracyjnymi i technicznymi oraz studentami, a także – z naszym otoczeniem zewnętrznym. Jest to kwestia, która już od dawna wpisuje się w misję uczelni. Nawet takie działania jak wprowadzenie Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją (EZD) wpisują się w tzw. zieloną ścieżkę. Można tu wymienić bardzo wiele jednostkowych działań od wymiany okien po zakładanie łąk zamiast trawników czy pasieki IMMUNO w Kulicach.

PU: Z tymi zagadnieniami wiąże się pojęcie zielonej transformacji uczelni – jakie działania są podejmowane lub planowane do podjęcia w tym zakresie?

Barbara Kryk: Jedną z istotnych kwestii do przemyślenia w tym obszarze jest zwrócenie uwagi m.in. na wspomniane procedury związane z zamówieniami publicznymi. Kupujemy papier z recyklingu, można również zamawiać inne materiały produkowane z odzyskiwanych surowców np. tonery. Organizując konferencję, możemy zwracać uwagę, aby woda nie była w plastikowych butelkach i kubkach itp. W ten sposób nie będziemy dodatkowo obciążali środowiska. Można rozważyć założenie na budynkach uczelni, na których oczywiście da się to zrobić, paneli fotowoltaicznych, co również pozwoli zmniejszyć koszty energii dostarczanej do poszczególnych jednostek.

PU: Jakie inicjatywy podejmuje i wspiera komisja ds. społecznej odpowiedzialności uczelni, której Pani Profesor przewodniczy?

Barbara Kryk: 2 czerwca 2022 roku Uniwersytet Szczeciński dołączył do grona sygnatariuszy Deklaracji Społecznej Odpowiedzialności Uczelni (DSOU). Podczas konferencji „Doświadczenia, praktyki i wyzwania społecznej odpowiedzialności uczelni”, zorganizowanej wspólnie przez Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej oraz Ministerstwo Edukacji i Nauki w Warszawie kanclerz US, z upoważnienia Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego, podpisał w imieniu uczelni przyjęcie Deklaracji Społecznej Odpowiedzialności Uczelni. To pierwszy sygnał związany z usankcjonowaniem tych działań, nadaniem im odpowiedniej rangi. Wśród podejmowanych przez nas inicjatyw można wymienić przykładowo to, że już drugi rok z rządu była prowadzona akcja: Dzień Wody. W ramach obchodów tego święta w Instytucie Biologii US uczestnicy mieli możliwość wysłuchania serii wykładów na temat znaczenia wody w życiu człowieka i dla jego

zdrowia, a także – roli zbiorników wodnych w ochronie zwierząt w środowisku naturalnym. Dodatkową atrakcją była możliwość samodzielnego przebadania jakości wody za pomocą testów paskowych, a także – wystawa dotycząca problemu zużycia wody przy produkcji przedmiotów codziennego użytku i jedzenia. Organizowane są również warsztaty i webinaria dla studentów. Warto przypomnieć, że dzięki dr Katarzynie Kazojć – pomysłodawczyni Plebiscytu Równa Firma – w 2022 roku to wydarzenie odbyło się już po raz dziesiąty. Członkowie komisji wspierali prace związane z organizacją ostatniego plebiscytu. Jest on dobrze oceniany i doceniany w otoczeniu.

PU: Jak pracownicy i studenci mogą wspierać te cele w swoich codziennych działaniach?

Barbara Kryk: Trzeba zacząć od siebie i starać się dobrze wykonywać to, co robimy, ale jednocześnie – myśleć nie tylko o sobie, ale też o innych. Co prawda wszystkie społeczne działania, które w ramach uczelni podjęto w ubiegłym roku na rzecz pomocy osobom z Ukrainy, pokazują, że jesteśmy skłonni do zjednoczenia się w zrywie pomocy. Jednak obserwujemy również na co dzień, że wśród studentów, ale i pracowników, ten duch niesienia pomocy nieco zaginął. Kiedyś tego typu aktywności studenckich było więcej. Obecnie często ludzie są zamknięci i skupieni na sobie, oczywiście nie wszyscy – ale u wielu osób można taką postawę zaobserwować: egocentrycznego patrzenia na własne interesy i źle pojętej asertywności. Aby wpisać się w te działania, powinniśmy myśleć szerzej. Bardzo dobrze odzwierciedla to hasło „myśl globalnie, działaj lokalnie”. Każdy ma wiele pracy i problemów, ale powinniśmy również podejmować działania na rzecz osób i otoczenia, w którym funkcjonujemy.

PU: Z jakimi instytucjami uczelnia współpracuje w zakresie społecznej odpowiedzialności i rozwoju zrównoważonego?

Barbara Kryk: Kilka osób z Uniwersytetu Szczecińskiego, wraz ze mną, należy do ministerialnej grupy roboczej ds. społecznej odpowiedzialności uczelni (przy Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej). W ramach grupy pracujemy np. nad katalogami dobrych praktyk czy zagadnieniami etycznymi. Niedawno odbyło się spotkanie, podczas którego prezentowano również, jak tego typu zadania realizują uczelnie zagraniczne. Warto podkreślić, że już od jakiegoś czasu są opracowywane rankingi uczelni pod kątem społecznej odpowiedzialności. Wśród nich pojawiają się pojedyncze polskie szkoły wyższe. Dla zagranicznych uczelni społeczna odpowiedzialność jest ważna, przykłada się do niej dużą wagę. Uczelnie otrzymują certyfikaty związane ze spełnianiem najwyższych standardów w tym zakresie. Rzuca to m.in. na postrzeganie uczelni i jej atrakcyjność, zarówno dla interesariuszy obecnych, jak i przyszłych. Warto więc wziąć przykład z najlepszych i rozwijać społeczną odpowiedzialność uczelni. Podobnie jak w innych obszarach, wiele zależy od nastawienia oraz włączenia zagadnień i zadań z zakresu społecznej odpowiedzialności do wszystkich obszarów działalności uczelni. Wręcz potraktowania ich jako determinantę funkcjonowania uczelni. Współpracujemy ze stowarzyszeniami takimi jak Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Polskie

Komisja rektorska ds. społecznej odpowiedzialności uczelni została powołana w 2021 roku.

Do podstawowych zadań komisji należy:

- inicjowanie i monitorowanie działań z zakresu społecznej odpowiedzialności uczelni,
- upowszechnianie wiedzy oraz zwiększanie świadomości na temat społecznej odpowiedzialności uczelni i rozwoju zrównoważonego,
- podejmowanie działań w zakresie poszerzania oferty programowej o zagadnienia z zakresu społecznej odpowiedzialności uczelni, rozwoju zrównoważonego i etyki, uczestniczenie w opracowywaniu rekomendacji z zakresu społecznej odpowiedzialności i rozwoju zrównoważonego oraz rozbudowy infrastruktury etycznej,
- udział w realizacji projektów zgodnych z ideą społecznej odpowiedzialności i rozwoju zrównoważonego,
- współpraca z interesariuszami wewnętrznymi i zewnętrznymi uczelni w zakresie społecznej odpowiedzialności i rozwoju zrównoważonego,
- społeczna i zielona transformacja uczelni.

Społeczna odpowiedzialność uczelni to strategiczne i systemowe podejście do zarządzania uczelnią oraz budowania współpracy i dialogu z interesariuszami, które przyczynia się do:

- zrównoważonego rozwoju,
- kształtowania wartości i postaw społeczeństwa obywatelskiego,
- wspierania wartości akademickich i tworzenia nowych idei,
- podtrzymania oraz rozwoju kompetencji naukowych i dydaktycznych mających wpływ na efektywność działalności i innowacyjność.

SOU to działalność dobrowolna i wykraczająca poza obowiązki wynikające z przepisów prawa, ale będąca w zakresie tzw. trzeciej misji uczelni, czyli wszelkich aktywności wpływających na kształtowanie relacji z otoczeniem społecznym.

Stowarzyszenie Ekonomistów Środowiska i Zasobów Naturalnych czy Polskim Oddziałem PRME (Principles for Responsible Management Education) w ramach inicjatywy ONZ. Istotną rolę odgrywa również Katedra Zrównoważonego Rozwoju Społecznego UNESCO przy Szkole Doktorskiej US, która nawiązała kontakt i współpracę z innymi tego typu katedrami (polskimi i zagranicznymi). Wspomnieć należy również o szeregu umów z różnymi podmiotami gospodarczymi, które podpisał rektor Uniwersytetu Szczecińskiego, rozwijając w ten sposób relacje z otoczeniem lokalnym.

PU: Jakie są dalsze plany działań?

Barbara Kryk: Według komisji ds. SOU warto podnieść poziom wiedzy pracowników i studentów z zakresu społecznej odpowiedzialności uczelni, co wynikało z wcześniej przeprowadzonych badań ankietowych. Podjęliśmy m.in. działania w celu opracowania materiałów szkoleniowych dla pracowników. Za zgodą pani

prorektor ds. kształcenia US wprowadzono do listy zajęć do wyboru na przyszły rok akademicki dwa przedmioty (społeczna odpowiedzialność podmiotów, rozwój zrównoważony w realu) i mamy nadzieję, że studenci będą je wybierać. Należałoby również rozwinąć stronę internetową, na której moglibyśmy w jednym miejscu pokazać, że uczelnia podejmuje liczne działania w zakresie społecznej odpowiedzialności i wypracowała odpowiednie procedury sprzyjające osiągnięciu celów rozwoju zrównoważonego Agendy 2030. To ułatwiłoby również wyszukiwanie potrzebnych informacji. Wiele działań zostało zrealizowanych, nowe są podejmowane, zatem warto je zaprezentować i upowszechnić.

Szczegółowe informacje znajdują się na stronie:

<https://teamsou.usz.edu.pl/>

**Rozmawiała dr Agnieszka Szlachta
redaktor naczelna „Przeglądu Uniwersyteckiego”**



FOT. RATAJ HRYMKIEWICZ/PASTELKA IMMUNO

KALEJDOSKOP

Wydarzenia

► Marzec rozpoczął się dobrą informacją, która napłynęła z Ministerstwa Edukacji i Nauki. To wtedy wpłynęły ostateczne wyniki ewaluacji jakości działalności naukowej. Ewaluacji poddano wszystkie 18 dyscyplin: kategorię A+ otrzymała historia, kategorię A otrzymały: nauki prawne, nauki fizyczne, nauki o polityce i administracji, nauki teologiczne oraz nauki o zarządzaniu i jakości. Pozostałe 12 dyscyplin otrzymało kategorię B+. Wyniki ewaluacji potwierdzają wysoki poziom prowadzenia badań naukowych w Uniwersytecie Szczecińskim.

► Wiosnę przywitaliśmy śpiewająco – 21 marca br. odbył się wyjątkowy koncert Chóru Uniwersytetu Szczecińskiego „Wiosna. Ach, to Ty!”

► Marzec to czas wiosennej edycji Giełdy Pracy. Akademickie Biuro Karier US 20 marca br. zorganizowało 16. edycję Giełdy Pracy, podczas której podpisane zostało porozumienie o współpracy z przedsiębior-



stwem Sii sp. z o.o., które otwiera przed studentami Uniwersytetu Szczecińskiego kolejne możliwości rozwoju zawodowego już podczas studiów. W wydarzeniu wzięło udział ponad 50 organizacji, reprezentujących różnorodne branże. Stoiska pracodawców, warsztaty z praktykami, webinary, Katalog Pracodawców, spotkania z ekspertami – z tego wszystkiego mogli skorzystać studenci i absolwenci Uniwersytetu Szczecińskiego podczas Giełdy Pracy.

► 23–24 marca br. na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Szczecińskiego odbyła się V Ogólnopolska Konferencja Naukowa: *Od Korczaka do Kulmowej. Dziecko i „język wczesnej edukacji”* orga-



nizowana przez Katedrę Wczesnej Edukacji. Której gościem był m.in. prof. Jan Miodek (patrz s. 54).

► 29 marca br. zostało otwarte Laboratorium Ekonomii Behavioralnej w Instytucie Ekonomii i Finansów US, które stanowić będzie centrum badań procesów oceniania, procesów decyzyjnych oraz zachowań konsumentów. W otwarciu laboratorium udział wzięli: prof. dr hab. Andrzej Skrendo, prorektor ds. nauki US oraz władze Instytutu Ekonomii i Finansów US: prof. dr hab. Iga Rudawska – dyrektor Instytutu EiF; dr hab. Sebastian Majewski, prof. US – zastępca dyrektora ds. ewaluacji, dr hab. Małgorzata Porada-Rochoń, prof. US – zastępca dyrektora ds. kształcenia oraz koordynator laboratorium – dr hab. Rafał Nagaj, prof. US.

► 31 marca br. w sali Senatu odbyło się wręczenie „Nagrody Rektora dla wyróżniających się studentów Uniwersytetu Szczecińskiego”. To już trzecia edycja nagrody, którą rektor Uniwersytetu Szczecińskiego w sposób szczególny docenia pracę i zaangażowanie naszych studentów. Podczas spotkania prof. dr hab. Waldemar Tarczyński, rektor Uniwersytetu Szczecińskiego gratulował studentom i podkreślał, że uczelnia jest dumna z takich studentów, którzy godzą naukę, często pracę i zaangażowanie w dodatkowe aktywności.



Fot. Filip Kacalski

► Początek kwietnia przyniósł rozstrzygnięcie konkursu na nazwę naszej uniwersyteckiej telewizji. Wygrała propozycja „UNIWIZJA”, autorstwa mgr. Patryka Kupisa.

► W ramach cyklu Colloquia Erasmiana Szkoły Doktorskiej US odbyła się debata wokół książki ks. prof. Tomáša Halika „Popołudnie chrześcijaństwa. Odwaga do zmiany”.

► 12 kwietnia br. w Rektoracie US odbyło się podpisanie listu intencyjnego pomiędzy Uniwersytetem Szczecińskim a Zachodniopomorskim Uniwersytetem Technologicznym dotyczącego współpracy Międzynarodowego Ośrodka Badań Interdyscyplinarnych w Kulicach z Wydziałem Architektury ZUT. W ramach współpracy międzyuczelnianej studenci architektury ZUT odbyli warsztaty w Kulicach, których celem było zebranie na miejscu pomysłów na

to, jak przestrzeń, która wkrótce będzie pusta (rozbiórka zabytkowej stodoły), może zostać architektonicznie ponownie wypełniona i wykorzystana.

► Samorząd Studencki Uniwersytetu Szczecińskiego we współpracy z Akademickim Biurem Karier US zorganizował wydarzenie Personal Branding Week, czyli serię tygodniowych, bezpłatnych szkoleń i warsztatów mających na celu zbudowanie silnej, profesjonalnej marki osobistej i zdobycie praktycznej wiedzy oraz umiejętności pomocnych w odnalezieniu swojego miejsca na rynku pracy.



Fot. Filip Karcalski

► 20 kwietnia br. rozpoczął swoją pracę Uniwersytecki Zespół Wsparcia i Rozwoju. Zadaniem zespołu WiR jest inicjowanie działań na rzecz studentów Uniwersytetu Szczecińskiego, a także informowanie o możliwościach już istniejących na naszej uczelni. Zespół stworzony został przez dr hab. Katarzynę Kotarską, prof. US – prorektor ds. studenckich US, która zaprosiła do współpracy wykładowców – koordynatorów poszczególnych obszarów wsparcia i rozwoju (patrz s. 4).



Fot. Filip Karcalski

► 21 kwietnia br. w budynku Rektoratu US miało miejsce podpisanie umowy o sprawowaniu patronatu naukowo-dydaktycznego pomiędzy Uniwersytetem Szczecińskim a XI Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Dwujęzycznymi w Szczecinie. W ramach umowy patronackiej uczelnia będzie sprawować opiekę naukowo-dydaktyczną nad szkołą w obszarze podejmowania oraz promowania inicjatyw związanych z edukacją w zakresie przedmiotów wpisujących się w dyscyplinę: ekonomia i finanse, geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna oraz nauki o zarządzaniu. Uniwersytet będzie także umożliwiał uczniom i nauczycielom XI Liceum udział

w wybranych zajęciach dydaktycznych (wykładach, seminariach i warsztatach) prowadzonych przez pracowników Wydziału Ekonomii, Finansów i Zarządzania US.

► 8 maja br. Uniwersytet Szczeciński rozpoczął rekrutację na studia. Dla studentów, którzy chcą zdobywać wiedzę, a jednocześnie rozwijać swoje zainteresowania, przygotowano 10 000 miejsc na ponad 90 kierunkach studiów, w tym 10 nowych. W dniach od 8 maja do 12 lipca br. odbywała się rejestracja w systemie Elektronicznej Rejestracji Kandydatów. Ogłoszenie wyników dla I naboru studiów stacjonarnych pierwszego stopnia i jednolitych magisterskich nastąpi 28 lipca br. (patrz s. 21).

► 8 maja br. podpisano umowę pomiędzy Wydziałem Prawa Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie oraz Wydziałem Prawa i Administracji US. Na jej mocy na Wydziale Prawa i Administracji US powołano do życia Szkołę Prawa Ukraińskiego. W uroczystości udział wzięli m.in.: prof. Siergij Riznyk, prorektor ds. współpracy z zagranicą uniwersytetu lwowskiego, JE Henryk Kołodziej, honorowy konsul Ukrainy w Szczecinie, prof. Ewelina Cała-Wacinkiewicz, dziekan Wydziału Prawa i Administracji US, prof. Wołodymyr Burdin, dziekan Wydziału Prawa Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie, dr Marta Mochulska, prodziekan Wydziału Prawa Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie oraz dr Ewa Michałkiewicz-Kądziela, pełnomocniczka Rektora ds. współpracy międzynarodowej na WPIA US. Ze względu na bieżącą sytuację polityczną podpisanie umowy przybrało charakter zdalny. Oferta Szkoły skierowana jest do społeczności ukraińskiej w Szczecinie oraz studentów WPIA US. Zajęcia odbywać się będą w Szczecinie, a powierzono je wykładowcom z uniwersytetu lwowskiego (patrz s. 64).

► 10 maja br. w murach Uniwersytetu Szczecińskiego odbyło się wyjątkowe wydarzenie, czyli 21. Objazdowy Festiwal Filmowy WATCH DOCS – Szczecin 2023, jedna z największych na świecie imprez filmowych poświęconych prawom człowieka.

► 13 maja br. odbyła się 17. Europejska Noc Muzeów w Szczecinie z udziałem muzeów Uniwersytetu Szczecińskiego. Na zwiedzających czekały muzea: Muzeum Geologiczne Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim

► Uniwersytet Szczeciński i Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego zorganizowały w dniach 22–25 maja br. „Tydzień Języka Polskiego”. W ramach wydarzenia odbyły się otwarte wykłady i dyskusje.

► Instytut Nauk Teologicznych US we współpracy z Wydziałem Prawa i Administracji US w dniach 31 maja – 1 czerwca br. zorganizował konferencję naukową „Wpływ prawa państwowego na życie Kościoła i kościelnych osób prawnych – zagadnienia fundamentalne”. Konferencja była częścią projektu „900 lat od misji św. Ottona z Bambergu – Prawo państwowe a prawo kościelne i Kościół”, finansowanego ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki (patrz s. 60).

► 12 maja br. podpisano Zachodniopomorskie Porozumienie Doktorantów będące inicjatywą, która ma na celu integrację środowiska doktorantów zachodniopomorskich uczelni, a także organizację wydarzeń naukowych i kulturalnych. W spotkaniu udział wzięły władze rektorskie szczecińskich uczelni: prof. dr hab. Waldemar Tarczyński, rektor Uniwersytetu Szczecińskiego, prof. dr hab. n. med. Bogusław Machaliński, rektor Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego oraz dr hab. Jacek Wróbel prof. ZUT, rektor Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie.



Fot. Filip Kacalski

► Narodowe Centrum Nauki pozytywnie rozpatrzyło wniosek o finansowanie projektu badawczego złożonego w ramach konkursu OPUS 24, który realizować będzie Instytut Fizyki US. Projekt pod kierownictwem prof. dr. hab. Jerzego Ciosłowskiego „Densytale, ditopologia i podwójna drachmanizacja: nowe pojęcia i formalizmy w obliczeniach i analizie gęstości dwuelektronowej” otrzymał finansowanie w wysokości 961 300 zł (patrz s. 42).

► Pierwsze międzynarodowe seminarium „Przyszłość Otwartej Edukacji” Katedry UNESCO Uniwersytetu Szczecińskiego odbyło się 17 maja br. Seminarium otworzyła dr hab. Kinga Flaga-Gierszyńska, prof. US, prorektor ds. organizacji US. W spotkaniu wzięli udział badacze m.in. ze Sri Lanki, Indii, RPA, Gruzji, Chin, Indonezji, Włoch, Zambii. Przedstawicielami Uniwersytetu Szczecińskiego byli: dr hab. Maciej Kowalewski, prof. US, dr hab. Jarosław Korpysa, prof. US oraz dr Norbert Obyrki. Naukowcy dyskutowali o wyzwaniach otwartej edukacji, podkreślając, że zagrożenia dla globalnego pokoju, zmiany klimatyczne, rosnące nierówności, problemy zdrowotne i kryzysy gospodarcze nie mogą być rozwiązane bez nowego, otwartego modelu badań naukowych.

► W dniach 18–20 maja br. odbyły się Juwenalia Szczecin 2023, wielkie święto studentów. Trzy dni koncertów największych polskich gwiazd, a do tego eventy i dodatkowe atrakcje w całym mieście. Bieg Nocny, Dzień Studenta Uniwersytetu Szczecińskiego, wyjątkowe spotkania, zabawy oraz koncerty stworzyły niezwykłą atmosferę, podczas której studenci mogli wspólnie celebrować swoje święto. Symbolem przejęcia władzy było przekazanie samorządom studentów klucza do bramy miasta przez dr. hab. Daniela Wacinkiewicza, prof. US – zastępcę Prezydenta Miasta Szczecin (patrz s. 72).



► W dniach 26–27 maja br. odbyło się Święto Uniwersytetu Szczecińskiego. Pierwszego dnia miało miejsce Dyktando Uniwersyteckie oraz wykład online dr. hab. Adama Stecyka, prof. US „Wykorzystanie sztucznej inteligencji w środowisku akademickim”. Natomiast drugiego dnia odbył się wielki festyn w Alei Kwiatowej, podczas którego pracownicy, studenci i odwiedzający aleję szczecinianie mogli wspólnie uczestniczyć w zabawie i wielu interesujących konkursach i pokazach naukowych. Loty dronem badawczym, warsztaty oszczędzania, mikroskopy, teleskopy, konkursy językowe i plastyczne, porady prawne, koncert Chóru Uniwersytetu Szczecińskiego, wielka kolorowanka dla dzieci, bańki mydlane, widowiskowe pokazy z użyciem ciekłego azotu i wiele, wiele innych atrakcji, które przygotowały poszczególne wydziały oraz jednostki uczelni, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem wszystkich uczestników Święta Uniwersytetu Szczecińskiego. Całe wydarzenie można było oglądać w Internecie. Transmisję z przebiegu święta US przygotowała telewizja uniwersytecka UNIWIWIZJA (patrz s. 96).



Fot. Marcin Buduszek

► Uniwersytet Szczeciński podjął kolejne działania w ramach partnerstwa EURESTRA. Dwanaście instytucji szkolnictwa wyższego z całej Europy połączyło siły, aby wzbogacić Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego i Europejski Obszar Badawczy o kreatywne i nowatorskie wspólne działania na rzecz odpowiedzialnej transformacji. Członkowie EURESTRA liczą, że w przyszłości ich działania będą realizowane jako Europejski Uniwersytet na rzecz Odpowiedzialnej Transformacji (European University for Responsible Trans-

formation). EURESTRA składa się z 12 uniwersytetów o wspólnej wizji powiązań Europy i jej odpowiedzialności na świecie, zwłaszcza w Afryce, o komplementarnych atutach i udokumentowanym wspólnym dorobkiem, zlokalizowanych w 10 krajach Europy Środkowej i Wschodniej, Północnej i Południowej, w tym na Bałkanach, a także w najbardziej oddalonym regionie Europy – La Réunion.

► 31 maja br. odbyły się pierwsze obrady dwóch nowych komisji rektorskich powołanych 29 maja br.: komisji rektorskiej ds. stosowania narzędzi sztucznej inteligencji przez członków społeczności akademickiej Uniwersytetu Szczecińskiego oraz komisji rektorskiej ds. opracowania Kodeksu Etyki Studenta Uniwersytetu Szczecińskiego. Spotkania miały na celu omówienie harmonogramu pracy i podziału obowiązków.

► 1 czerwca br. w Rektoracie US miało miejsce podpisanie umowy o współpracy naukowo-dydaktycznej pomiędzy Uniwersytetem Szczecińskim a Państwowym Instytutem Geologicznym – Państwowym Instytutem Badawczym.



Fot. Filip Karcalski

► 6 czerwca br. w Sali Flukowskiego w Książnicy Pomorskiej w Szczecinie został podpisany list intencyjny dotyczący współpracy w obszarze upowszechniania twórczości Joanny i Jana Kulmów. List podpisali: Przemysław Wraga, dyrektor Książnicy Pomorskiej i w imieniu prof. dr. hab. Waldemara Tarczyńskiego, rektora Uniwersytetu Szczecińskiego – dr hab. Kinga Flaga Gieruszyńska, prof. US, prorektor ds. organizacji US, pomysłodawczyni utworzenia przy Uniwersytecie



Szczecińskim Muzeum Joanny i Jana Kulmów. Strony umowy pragną podjąć merytoryczną współpracę przy tworzeniu i późniejszym funkcjonowaniu uczelnianego Muzeum Joanny i Jana Kulmów, instytucji ważnej na mapie Szczecina i Pomorza Zachodniego.

► 27 maja br. w Sali Bankietowej Hanza Tower odbył się II Bal Doktorantów Uniwersytetu Szczecińskiego i Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego. Połączone siły Uczelnianej Rady Samorządu Doktorantów Uniwersytetu Szczecińskiego i Parlamentu Doktorantów Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego przygotowały wydarzenie, które stało się okazją do integracji szczecińskiej społeczności akademickiej.

Sukcesy, nagrody i nominacje

► 24 marca br. podczas Walnego Zgromadzenia prof. dr hab. Waldemar Tarczyński, rektor Uniwersytetu Szczecińskiego został wybrany na Prezesa Polskiego Towarzystwa Statystycznego. To już druga kadencja Pana Rektora w tej prestiżowej organizacji. Polskie Towarzystwo Statystyczne zajmuje się rozwijaniem społecznej, naukowej i zawodowej działalności członków w dziedzinie teorii, metodologii, praktyki i upowszechniania wiedzy statystycznej w społeczeństwie.

► Dr hab. Maciej Witek, prof. US, dyrektor Instytutu Filozofii i Kognitywistyki US otrzymał stypendium im. Mieczysława Bekkera Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (NAWA). Stypendium obejmuje wyjazd badawczy do Uniwersytetu w Cambridge i realizację projektu „Beyond illocution and perlocution. Accommodation, etiolation, and self-expression in covert speech actions”. Projekt będzie realizowany na Wydziale Filozofii Uniwersytetu w Cambridge w okresie od 1 października 2023 roku do 31 lipca 2024 roku. Podczas swojego pobytu na brytyjskiej uczelni Pan Profesor będzie współpracował z prof. Rae Langton, jedną z wybitniejszych postaci współczesnej filozofii języka.

► W marcu Ministerstwo Edukacji i Nauki ogłosiło wyniki konkursu „Perły Nauki”. W ramach I edycji konkursu finansowanie otrzymały dwa projekty, które będą realizowane w Uniwersytecie Szczecińskim. Nagrodzone projekty to: „Zasada in dubio pro tributario w orzecznictwie sądów administracyjnych. Analiza sześciu lat praktyki”, którego kierownikiem jest Wiktor Gnych-Pietrzak, a opiekunem naukowy: dr hab. Ewa Kowalewska (Instytut Nauk Prawnych US) oraz projekt „Wielokryterialna metoda wspomagająca dobór i ocenę odnawialnych źródeł energii (OZE)” pod kierownictwem mgr inż. Aleksandry Bączkiewicz i opieką naukową dr. hab. inż. Jarosława Wątróbskiego, prof. US (Instytut Zarządzania US). Przedmiotem programu jest wsparcie podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki w tworzeniu wybitnie uzdolnionym absolwentom studiów pierwszego stopnia lub studentom po ukończeniu trzeciego albo czwartego roku jednolitych studiów magisterskich warunków rozwoju przez umożliwienie im prowadzenia badań naukowych albo twórczości artystycznej pod kierunkiem opiekuna naukowego albo artystycznego.

► 28 marca br. prof. dr hab. Waldemar Tarczyński, rektor Uniwersytetu Szczecińskiego wręczył dr. hab. Angelo Relli, prof. US akt powołania na pełnomocnika Rektora ds. współpracy z uczelniami i innymi podmiotami Europy Zachodniej i basenu Morza Śródziemnego. Dr hab. Angelo Rella, prof. US jest pracownikiem Instytutu Literatury i Nowych Mediów US, koordynatorem na Polskę projektu EU-Reading Circles oraz Konsulem Honorowym Włoch w Szczecinie.

► Mgr Stanisław Boridzenko, pracownik Instytutu Historycznego US uzyskał prestiżowe, czteromiesięczne stypendium w I edycji programu im. Jerzego Giedroycia na badania naukowe w Institut für die Wissenschaften vom Menschen w Wiedniu. Jerzy Giedroyc Fellowship to nowy program stypendialny skierowany do historyków, politologów i literaturoznawców zajmujących się stosunkami polsko-ukraińskimi, polsko-białoruskimi, polsko-litewskimi, dziełnictwem Jerzego Giedroycia i paryskiej „Kultury”.

► Ks. dr hab. Grzegorz Chojnacki, prof. US, dziekan Wydziału Teologicznego US został członkiem Komisji Ewaluacji Nauki w kadencji 2023–2027. Do zadań Komisji Ewaluacji Nauki należy m.in. przeprowadzanie ewaluacji jakości działalności naukowej, przygotowanie projektów wykazu wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe, wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych oraz przedstawianie ministrowi propozycji kategorii naukowych dla podmiotów poddanych ewaluacji.



► Dr hab. Jacek Batóg, prof. US, prorektor ds. finansów US oraz mgr Agnieszka Skrycka, p.o. kierownika Działu Projektów US zostali powołani na członków Komitetu Monitorującego programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Pomorza Zachodniego 2021–2027. W skład Komitetu Monitorującego wchodzi przedstawiciele strony publicznej i niepublicznej (w tym przedstawiciele organizacji związkowych i organizacji pracodawców, izb regionalnych oraz organizacji pozarządowych) – razem 44 podmioty.

► Dr Rafał Iwański z Instytutu Pedagogiki US otrzymał nominację do Zachodniopomorskiego Komitetu Rozwoju Ekonomii Społecznej, a w trakcie posiedzenia został wybrany do pełnienia funkcji przewodniczącego komitetu. Podczas spotkania przedstawiciele wojewody, samorządu, sektora ekonomii społecznej, nauki, biznesu, związków zawodowych mieli okazję do wzajemnego poznania się oraz omówienia pracy komitetu.

► Projekt dr inż. Agaty Wszolek z Instytutu Biologii US pn. „Wytwarzanie nowatorskich rekombinowanych grzybowych białek immunomodulujących (FIPs) oraz ocena ich potencjału aplikacyjnego w leczeniu nowotworów” został zakwalifikowany do finansowania w ramach konkursu MINIATURA 7 na pojedyncze działania naukowe, ogłoszonego przez Narodowe Centrum Nauki w dniu 1 lutego br.

► 12 maja br. odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Sterującego Ogólnopolskiej Konferencji Szkół Doktorskich, do którego jako przedstawiciel Uniwersytetu Szczecińskiego został wybrany dr hab. Jarosław Korpysa, prof. US. Komitet został powołany na podstawie porozumienia podpisanego przez 28 rektorów uczelni. Do zadań Ogólnopolskiej Konferencji Szkół Doktorskich należy m.in. wzajemna współpraca i rozwój szkół doktorskich; wymiana informacji na temat realizowanych przedsięwzięć dotyczących kształcenia doktorantów; wzajemna promocja przedsięwzięć realizowanych przez szkoły doktorskie.

Wizyty zagranicznych gości i US za granicą

► 30 marca br. gośćmi Władz Rektorskich Uniwersytetu Szczecińskiego byli Juan Sandoval Mendiola, Ambasador Meksyku w Rzeczypospolitej Polskiej, Irwin Genaro Salazar Vega, attaché kulturalny Ambasady Meksyku w Polsce oraz były konsul honorowy Meksyku w Szczecinie, Zbigniew Ligierko. Podczas wizyty zostały omówione możliwości i obszary przyszłej współpracy.

► 3 kwietnia br. Uniwersytet Szczeciński gościł JE Prof. Dr. Maurice Kamgę – dyplomatę, sędziego, członka Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza w randze vice-Sekretarza Generalnego ONZ, Prezydenta HITAS w Douali w Kamerunie. Podczas spotkania omówiona została współpraca międzynarodowa, a także przyszłe projekty badawcze i naukowe zbliżające społeczności akademickie w Polsce oraz Kamerunie. JE Prof. Dr. Maurice Kamga wygłosił także wykład dla społeczności akademickiej pt. „The ABC of the International Law of the Sea”.

► 8 kwietnia br. na naszej Uczelni gościła delegacja kolegium dziekańskiego Wydziału Prawa Uniwersytetu Wileńskiego. Celem wizyty było zacieśnienie współpracy pomiędzy uczelniami i kon-



Fot. Filip Kacalski

tytuacja wspólnych projektów realizowanych przez Wydział Prawa i Administracji US i Wydział Prawa Uniwersytetu Wileńskiego. To nie pierwsza wizyta przedstawicieli Wydziału Prawa Uniwersytetu Wileńskiego w murach naszej uczelni, ale pierwsza nowego dziekana Wydziału Prawa VU – Assoc. Prof. Dr. Haroldasa Šinkūnasa. Razem z nowym dziekanem delegację tworzyli: Assoc. Prof. Dr. Vigita Vebrate – wicedziekan ds. studiów, były dziekan Wydziału Prawa VU – Prof. Dr. Tomas Davulis oraz Assist. Prof. Dr. Elena Masnevaite. W spotkaniu, razem z prof. dr. hab. Waldemarem Tarczyńskim, rektorem Uniwersytetu Szczecińskiego udział wzięły: dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, prof. US, prorektor ds. organizacji US oraz dr hab. Ewelina Cała-Wacinkiewicz, prof. US, dziekan Wydziału Prawa i Administracji US.

► 25 kwietnia br. w Parlamencie Europejskim otworzono wystawę fotograficzną, która jest zwieńczeniem konkursu Matematyka w obiektywie. Wystawa najciekawszych prac konkursowych gościła w Parlamencie Europejskim na zaproszenie europośła Bartosza Arłukowicza. W wydarzeniu uczestniczyły: dr hab. Renata Podgórska, prof. US, prorektor ds. kształcenia US, dr hab. Katarzyna Kotarska, prof. US, prorektor ds. studenckich US oraz kierownik projektu i przewodnicząca jury konkursu dr hab. Małgorzata Makiewicz, prof. US (patrz s. 88).

► 26 kwietnia br. Uniwersytet Szczeciński gościł Lloyda Brodricka, Ambasadora Australii w Polsce, który wygłosił wykład skierowany do społeczności akademickiej oraz spotkał się z władzami rektorskimi naszej uczelni. Podczas swojego wystąpienia w Instytucie Historycznym US Pan Ambasador poruszył wiele tematów dotyczących historii i wyzwań, przed którymi stoją oba kraje. Podkreślił również, że widzi wiele możliwości w rozwijaniu współpracy pomiędzy Uniwersytetem Szczecińskim a australijskimi uniwersytetami.

► W dniach 1–6 maja br. delegacja Uniwersytetu Szczecińskiego z prof. dr. hab. Waldemarem Tarczyńskim, rektorem Uniwersytetu Szczecińskiego przebywała w Hassan II University of Casablanca w Maroku. Wizyta miała na celu omówienie kolejnych etapów współpracy i sformalizowanie już istniejących działań. Uniwersytet Hassan II w Casablance to jeden z największych publicznych uniwersytetów afrykańskich, który powstał w 1975 roku. Od 2014 roku w obecnej formie jest efektem połączenia University Hassan II w Ain Chock – Casablanca z University Hassan II Mohammeda



– Casablanca. W uczelni studiuje 147 tys. studentów w kilkunastu dyscyplinach, z których większość ma swoje odpowiedniki w Uniwersytecie Szczecińskim. Uczelnia jest członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Uniwersytetów Badawczych.

► W dniach 8–10 maja br. na Uniwersytecie w Walencji trwał V międzynarodowe spotkanie rektorów Universia, gdzie spotyka się ponad 700 rektorów z 14 krajów. Uniwersytet Szczeciński reprezentowała dr hab. Katarzyna Kotarska, prof. US, prorektor ds. studenckich US. Temat przewodni spotkania to: „Uniwersytet i społeczeństwo”. Uczestnicy dyskutowali nad rolą uczelni w obecnych wyzwaniach społecznych i skutecznych działaniach na rzecz bardziej zamożnego, egalitarnego i integracyjnego społeczeństwa.

► 9 maja br. w Rektoracie odbyło się spotkanie władz rektorskich Uniwersytetu Szczecińskiego z dr. Thomasem Baggerem, nowym Ambasadorem Republiki Federalnej Niemiec w Rzeczypospolitej Polskiej. Spotkanie było okazją do wzajemnego poznania się oraz złożenia zapewnień o chęci kontynuowania dotychczasowej współ-



Fot. Filip Kacalski

pracy w obszarze projektów transgranicznych. W spotkaniu, poza prof. dr. hab. Waldemarem Tarczyńskim, rektorem Uniwersytetu Szczecińskiego, udział wzięli: dr hab. Katarzyna Kotarska, prof. US, prorektor ds. studenckich US, prof. dr hab. Jörg Hackmann, dyrektor Międzynarodowego Ośrodka Badań Interdyscyplinarnych Uniwersytetu Szczecińskiego, dr Norbert Obrycki, pełnomocnik Rektora ds. współpracy terytorialnej, a ze strony gości: dr Thomas Bagger, Ambasador Republiki Federalnej Niemiec w Rzeczypospolitej Polskiej oraz pan Uwe Koppel, sekretarz Ambasady Niemiec. Po spotkaniu Ambasador dr Thomas Bagger udał się do Szkoły Doktorskiej US na spotkanie z doktorantami i zespołem katedry UNESCO.

Sukcesy sportowe

► W dniach 24–26 marca br. odbył się II Mityng „Bridge Szczecin 2023 – O Puchar Unity Line” organizowany przez KU AZS Uniwersytetu Szczecińskiego we współpracy z AZS OŚ w Szczecinie oraz Zachodniopomorskim Związkiem Brydża Sportowego. Celem wydarzenia jest popularyzacja i promocja rozrywki umysłowej, jaką jest brydż sportowy, wśród mieszkańców województwa zachodniopomorskiego oraz województw ościennych, aktywizacja społeczno-

-sportowa mieszkańców regionu, poprawa jakości życia oraz promowanie aktywnych form spędzania wolnego czasu wśród lokalnej społeczności. Turniej odbył się w auli im. prof. Leona Babińskiego na Wydziale Ekonomii, Finansów i Zarządzania US przy ul. Mickiewicza 64 w Szczecinie (patrz s. 102).

► 28 marca br. w budynku Wydziału Kultury Fizycznej i Zdrowia US odbyło się pierwsze statutowe posiedzenie Zarządu Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej w VI kadencji połączone ze zwiedzaniem Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim. Swoją obecnością spotkanie zaszczyli: prof. dr hab. Waldemar Tarczyński, rektor Uniwersytetu Szczecińskiego, Ryszard Stadniuk, wiceprezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Prezes Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej Stanisław Kopeć powitał przybyłych gości JM Rektora, wiceprezesa PKOl, członków Zarządu ZRO, w gronie których są m.in. olimpijczycy, paraolimpijczycy. Prof. dr hab. Waldemar Tarczyński w swoim wystąpieniu przedstawił osiągnięcia sportowe naszych studentów i absolwentów – uczestników IO, IP. Podziękował za bardzo dobrą współpracę z ZRO, wspólnie inicjatywy, organizację konferencji naukowych.

► Rekordową obsadę miały tegoroczne Akademickie Mistrzostwa Polski w pływaniu. Na basenie Aqua Lublin w dniach 14–16 kwietnia br. o medale rywalizowało aż 1100 pływaków reprezentujących 84 uczelnie z całej Polski. Udział wzięli w nich także pływacy reprezentujący Uniwersytet Szczeciński, którzy zdobyli aż 8 medali. Jak co roku liczyliśmy na udane występy pływaków z Uniwersytetu Szczecińskiego. Także tym razem nasi zawodnicy sprościli zadaniu i z Lublina wrócili z licznymi medalami.

► 3 kwietnia br. odbyło się uroczyste zakończenie Akademickich Mistrzostw Polski w Piłce Siatkowej Mężczyzn – Półfinał A. Siatkarze Uniwersytetu Szczecińskiego wywalczyli trzecie miejsce, a wśród wyróżnionych zawodników był najlepszy środkowy – Mateusz Kujawa, Uniwersytet Szczeciński.

► Złote, srebrne i brązowe medale Akademickich Mistrzostw Polski w brydżu sportowym przywieźli z Katowic reprezentanci Uniwersytetu Szczecińskiego. W klasyfikacji generalnej Uniwersytet Szczeciński zajął drugie miejsce, a w typach uczelni stanął na najwyższym stopniu podium. Wygrała Politechnika Łódzka, trzecia była Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie. Na całość składały się dwa turnieje – par i teamów. W stawce 90 duetów brązowy medal wywalczyli Wojciech Bondarewicz – Paweł Stężała (srebrny w typach uczelni), a na 9. miejscu sklasyfikowano dr. hab. Jacka Batóga, prof. US z Marcinem Dziemborem (4. w uniwersytetach). W konkurencji teamów reprezentanci US również walczyli najwyższe cele. Ostatecznie na 40 drużyn zajęli drugi plac, co zapocentowało złotem w klasyfikacji łącznej uniwersytetów i srebrem w open (patrz s. 103).

► 11 maja br. odbyła się druga edycja Biegu Akademickiego dla studentów oraz pracowników szczecińskich uczelni. Na dystansie ok. 3 km, w dwóch turach łącznie pobiegło 500 osób. Poza biegiem na uczestników czekało miasteczko naukowe, a w nim 7 stacji badawczych, w których można było wykonać różnego rodzaju pomiary i badania.



Fot. Filip Kacalski

► W dniach 12–15 maja br. w obiektach Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu po raz ósmy rozegrano Integracyjne Mistrzostwa Polski AZS w pływaniu. W zawodach udział wzięło 81 zawodników z 29 polskich szkół wyższych, w tym z naszej uczelni. Reprezentacja Uniwersytetu Szczecińskiego, która była jedynym przedstawicielem województwa zachodniopomorskiego, w mocno obsadzonych konkurencjach zdobyła trzy medale: Krzysztof Berent – złoty medal na 25 m stylem dowolnym, a Weronika Apolinarek – brązowy medal na 25 m stylem dowolnym. Trenerami sekcji pływania osób niepełnosprawnych są mgr Marcin Wielgosz oraz mgr Cezary Janiszyn.

► W dniach 19–21 maja br. w Poznaniu odbyły się Akademickie Mistrzostwa Polski i AZS w Lekkiej Atletyce, gdzie rywalizowała reprezentacja Uniwersytetu Szczecińskiego. Wszyscy przedstawiciele wystąpili w finałach swoich konkurencji, a kilkoro z nich pobiło swoje rekordy życiowe i wróciło z medalami.

► W dniach 18–21 czerwca br. na boiskach w Strefie Sportu na warszawskim Rembertowie odbył się finał Akademickich Mistrzostw Polski w piłce nożnej. Zawodnicy reprezentacji Uniwersytetu Szczecińskiego wywalczyli brązowy medal, a królem strzelców został Błażej Starzycki z naszej uczelni.

**Opracowanie: Agnieszka Lizak,
rzeczniczka prasowa US
Stan na dzień 15 czerwca 2023 roku**



Fot. Filip Kacalski

Nauczanie i uczenie się języków obcych w zmieniającym się świecie

Rozmowa z dr. hab. Krzysztofem Nerlickim, prof. US z Instytutu Językoznawstwa US, dziekanem Wydziału Humanistycznego US

Przegląd Uniwersytecki: Tematem bieżącego numeru „Przeglądu Uniwersyteckiego” jest rozwój, na który spoglądamy z wielu różnych perspektyw. Zrównoważony rozwój, rozwój osobisty, zawodowy czy rozwój zainteresowań – wszystkie te obszary stanowią istotne aspekty funkcjonowania człowieka we współczesnym świecie. Jego przemiany, związane z mobilnością prowadzącą do zacierania się granic, wielojęzycznością i wielokulturowością, skłaniają do postawienia pytania również o znaczenie naszych umiejętności językowych. Zaczniemy od pytania, dlaczego uczenie się języków obcych wydaje się dziś tak istotne dla rozwoju i samorealizacji człowieka.

Krzysztof Nerlicki: Znajomość języków obcych niewątpliwie ułatwia nam poruszanie się we współczesnym świecie – zarówno w działaniach prywatnych, jak i zawodowych. Dzięki rozwojowi techniki wszystko stało się bliższe, możemy przemieszczać się w stosunkowo krótkim czasie pomiędzy państwami i kontynentami. Poznajemy nowych ludzi w pracy, podczas urlopu, nasz kraj staje się coraz bardziej wielojęzyczny – uczenie się języków staje się dla nas wyzwaniem i dobrą okazją do osobistego rozwoju. Już sam Goethe mówił: Iloma językami władasz, tylekroć jesteś człowiekiem.

PU: Ile języków obcych powinniśmy znać, aby odnaleźć się na współczesnym rynku pracy? Czy jeden język obcy to już dziś za mało? A może i dwa języki obce nie wystarczą?

Krzysztof Nerlicki: Obecnie powinniśmy znać dwa języki obce – jeden w stopniu zaawansowanym, drugi w stopniu komunikatywnym. Gdy mówimy o znajomości języka na poziomie zaawansowanym, dość często mamy na myśli język angielski, chociaż uważam, że niekoniecznie tylko ten język musi dominować. Jednak zdajemy sobie sprawę, że znajomość języka angielskiego, przynajmniej w stopniu komunikatywnym, ułatwi nam porozumiewanie się z innymi ludźmi. Czy powinniśmy znać więcej języków? Znowu wracam do Goethego – dla naszego indywidualnego rozwoju, dla treningu mózgu warto poznawać więcej języków, nawet jeśli jest to na poziomie elementarnym.

PU: Nauka jakich języków wydaje się dziś szczególnie uzasadniona? Tych nauczanych powszechnie w szkołach czy przeciwnie – mniej popularnych.

Krzysztof Nerlicki: Wybór języka powinien być dopasowany do naszych indywidualnych potrzeb – zarówno tych zawodowych, jak i prywatnych. Jak powiedziałem, znajomość języka angielskiego w stopniu komunikatywnym ułatwi nam porusza-



Fot. Filip Karalski

nie się po świecie. Jednak potrzeba komunikowania się w języku innym niż język angielski może być związana z usytuowaniem regionalnym, szczególnie na obszarach przygranicznych. Przykładowo w Szczecinie i województwie zachodniopomorskim oczekivalibyśmy dobrej znajomości języka niemieckiego. Mówiąc szczerze, różnie z tym bywa, ponieważ język angielski jest wszechobecny. Przyczyny wyborów języków obcych mogą być różne. Niejednokrotnie kierujemy się panującą modą, nastawieniem do języka lub do jego natywnych użytkowników. Wybieramy na przykład język hiszpański lub język włoski, bo ładnie brzmią, bo kojarzymy je także z osobami, które posługują się nimi jako językami ojczystymi. Chętniej uczymy się tych

języków, których natywnych użytkowników bardziej lubimy czy też cenimy ich kulturę. Jeśli chodzi o języki egzotyczne – jak np. język chiński czy język japoński – należy zwrócić uwagę, że zasięg oddziaływania tych społeczności i kultur jest coraz większy. Dlatego też coraz częściej słyszymy o kursach oferujących naukę tych języków, a niektóre filologie, np. japonistyka, cieszą się w naszym kraju ogromną popularnością. Znajomość języków niszowych zwiększa nasze szanse na rynku pracy, chociażby z tego względu, że stosunkowo mniej osób posługuje się tymi językami. Ich opanowanie będzie otwierało większe możliwości w życiu zawodowym.

PU: Skoro wiemy, ile języków dobrze byłoby znać i których z nich warto się dziś uczyć, to należałoby przejść do pytania o to, kiedy najlepiej rozpocząć naukę języków.

Krzysztof Nerlicki: Wiele osób powie, że jak najwcześniej – w wieku dziecięcym. Słyszałem, że niektórzy zapisują już noworodki, aby za 2–3 lata mogły rozpocząć naukę. To jasne, że w miarę możliwości powinniśmy zaczynać naukę języka wcześniej. Niejednokrotnie mówi się, że dzieci uczą się języków szybciej i łatwiej. Faktem jednak jest, że dzieci uczą się języków inaczej i to nie oznacza, że nie mają żadnych problemów z nauką drugiego języka. Bardziej efektywna jest dwujęzyczność naturalna lub zamierzona, gdy dziecko uczy się języka pierwszego i drugiego jednocześnie, a właściwie oba te języki stają się dla dziecka językami pierwszymi, ponieważ rodzice rozmawiają z nim w tych językach.

PU: A kiedy – jeśli w ogóle – na naukę języków jest zbyt późno?

Krzysztof Nerlicki: Nigdy nie jest za późno na naukę języka. Jeśli porównamy osoby dorosłe z dziećmi, to zauważymy, że z biegiem lat pewne nasze możliwości się zwiększają – nasz aparat kognitywny, logiczne myślenie są lepiej rozwinięte niż u dzieci. Natomiast w niektórych obszarach jesteśmy słabsi – chociażby w rozumieniu ze słuchu. Dzieci słyszą lepiej, potrafią doskonale odróżnić dźwięki. Osobom dorosłym przychodzi to trudniej, ponieważ nasz mózg nie jest już tak plastyczny jak w wieku dziecięcym. W naukę jest wpisana także naturalność posługiwania się językiem, którą posiadają dzieci. Natomiast my – dorośli często jesteśmy mniej spontaniczni i rzeczywiście traktujemy dany język jako obcy. Sama nazwa nie jest do końca przyjazna. Ale to nie oznacza, że jest jakaś granica wiekowa, od której uczenie się języka nie gwarantuje osiągnięcia sukcesu. W ostatnich latach dużo mówi się na przykład o nauczaniu języków obcych seniorów. Proszę zobaczyć, że nauka języka stanowi wówczas jedną z możliwości aktywnego spędzenia wolnego czasu, a przede wszystkim spotkania z drugim człowiekiem. Dlatego ważne są cele i potrzeby – nawet takie, że osoba starsza ma z kim w ramach kursu porozmawiać, a przy okazji czegoś nowego się nauczyć.

PU: Nie opanujemy jednak wtedy języka w pełni. Myślę, że możemy również napotkać trudności z niektórymi umiejętnościami np. wymową.

Krzysztof Nerlicki: Nie opanujemy języka w takim stopniu jak jego natywni użytkownicy. Jednak pytanie zasadnicze brzmi: czy musimy? Obecnie słyszymy na ulicach naszych miast wiele osób z Ukrainy, które całkiem nieźle posługują się językiem polskim. Szybko rozpoznajemy je po akcencie, ale czy to nam przeszkadza? Sądzę, że jest niewiele sytuacji, w których dochodzi do trudności w zrozumieniu czyjejs wypowiedzi. Gdy pojawiają się trudności, doskonale sobie radzimy, stosując strategie kompensacyjne: prosimy o powtórzenie wypowiedzi, używamy parafraz, włączamy inny język (np. angielski), sprytnie odgadujemy znaczenia. Oczywiście – nie zawsze z sukcesem, ale taka jest natura komunikacji, także wtedy, gdy posługujemy się językiem ojczystym. Niektórzy ograniczają swoje wypowiedzi w języku obcym, ponieważ uważają, że nie mówią z właściwym akcentem. Jednak radziłbym pokonać te bariery. Używanie języka to podstawa sukcesu. Im częściej będziemy się nim posługiwać, tym lepsza będzie nasza wymowa. Dążenie do hiperpoprawności to moim zdaniem niewłaściwa droga.

PU: Jak uczyć się języków obcych?

Krzysztof Nerlicki: Receptę już wymieniłem – powinniśmy języka używać, szczególnie poprzez mówienie. Na początku popełniamy bardzo dużo błędów. To normalna rzecz. Należy skończyć z negatywnym podejściem do błędów – one świadczą o tym, że procesy uczenia się są dynamiczne. Dzisiaj popełniam błąd, jutro – nie, pojutrze znowu nie wszystko gra – tak wygląda rzeczywistość w trakcie uczenia się języka. W pewnym momencie błędów będzie mniej. Nie ma innej drogi. Dlatego zachęcam studentów, a szczególnie tych, którzy w przyszłości zostaną nauczycielami języków obcych, do swobodnego mówienia. To nie oznacza, że należy błędy ignorować. Jednak skupianie uwagi tylko na tym, czy moja wypowiedź jest poprawna i ile już popełniłem błędów, nie jest dobrą metodą. Może dlatego tak wiele osób odczuwa bariery przed mówieniem.

PU: A co przede wszystkim decyduje o naszych sukcesach lub porażkach?

Krzysztof Nerlicki: Oczywiście szuka się predyspozycji czy cech, które będą wyróżniały osoby bardzo dobre w uczeniu się języków. Na pewno istotna jest dobra pamięć – umiejętność stosowania takich strategii zapamiętywania, które są dla mnie efektywne. Wśród cech wyróżniających bardzo dobrych uczących się języków obcych warto wymienić dobry słuch, a także – umiejętność logicznego myślenia. Jest to ważne szczególnie u osób dorosłych, ponieważ w sposób naturalny szukamy reguł rządzących danym językiem, porównujemy go – nawet w nieświadomy sposób – z językiem ojczystym. Liczy się wysoka motywacja, a przede wszystkim umiejętność i wola utrzymywania jej na wysokim poziomie. Trzeba wprost stwierdzić, że nauka języka jest procesem ustawicznym. Nie można powiedzieć, że ja już umiem wszystko. To nieprawda. Kluczowym czynnikiem są pozytywne emocje – odwaga, gotowość do podejmowania ryzyka, ale także samoświadomość i samoakceptacja: gdy wiem, że niechętnie używam języka, ponieważ jestem introwertyczny, to staram się to zaakceptować i próbować małymi krokami pokonywać

różnorodne bariery. Nie wszystko osiągniemy od razu, ale trzeba mieć poczucie własnej wartości, a przede wszystkim – skuteczności. Gdy dostrzegę nawet najmniejszy sukces, to na pewno będzie mnie to jeszcze bardziej motywowało i dodawało odwagi. W trakcie nauki języka obcego warto poznać siebie samego, stawiając pytanie: jakim jestem uczącym się języka?

PU: Wspominaliśmy o wieku. Jak zmieniają się nasze możliwości uczenia się języków?

Krzysztof Nerlicki: Jak już wspomniałem, wiek ma wpływ na naukę, ale nie przeceniałbym wieku dziecięcego. Badania pokazują, że młodzież uczy się szybciej. Być może w tym okresie „burzy i naporu” brak nam chęci do nauki, dlatego młodych ludzi trzeba skutecznie motywować. Nie osiągniemy tego, gdy zajęcia z języka obcego będą nudne i schematyczne: trochę słownictwa, ćwiczenia gramatyczne, przeczytanie jakiegoś tekstu. I tak to się kręci... Współczesnych uczniów trzeba inaczej motywować. Przerabianie tygodniami arkuszy egzaminacyjnych – to chyba też niezbyt dobre rozwiązanie. Musimy sobie uświadomić, że język jest narzędziem do osiągnięcia celów, do rozwiązywania konkretnych zadań. Brzmi to może trochę jak w matematyce, ale czy kupienie biletu w kasie na dworcu w Berlinie lub zamówienie obiadu w restauracji w Londynie nie jest zadaniem? Język służy do rozwiązywania takich zadań. Tak powinniśmy postrzegać naukę języka, bez względu na to, w jakim jesteśmy wieku.

PU: Czy znaczenie ma również płeć?

Krzysztof Nerlicki: Właściwie nie. Mówi się, że dziewczynki/kobiety uczą się szybciej i łatwiej, również w przypadku pierwszego języka. Wynika to w jakiejś części z konstrukcji naszego mózgu: spoidło wielkie (inaczej ciało modzelowate), które łączy obie półkule, jest lepiej ukształtowane pod względem powiązań neuronowych u dziewczynek/kobiet, dlatego przepływ informacji u nich jest szybszy. Natomiast nie powiedziałbym, że chłopcy/mężczyźni mają same kłopoty z uczeniem się języków – zarówno pierwszego, jak i następnych. Gdyby tak było, nie rozmawialibyście Państwo ze mną...

PU: Na rynku edukacyjnym znajdziemy niezliczoną ilość kursów językowych i materiałów dydaktycznych. Jak najbardziej efektywnie rozwijać swoje umiejętności językowe? Jakie metody wydają się dziś skuteczne?

Krzysztof Nerlicki: Na przestrzeni lat było wiele metod nauczania i uczenia się języków obcych – różniły się między sobą na przykład tym, jaką rolę przypisywano świadomemu poznawaniu reguł gramatycznych. Nie mniejszą rolę w doborze metod odgrywa postrzeganie samego języka i jego istoty. Wiedza o strukturze języka i jego regułach może być przydatna, ale czy zagwarantuje nam umiejętność posługiwania się językiem? Znajomość tysięcy słówek ma jakiś sens – tylko czy ja będę potrafił ich używać? Należałoby w tym miejscu uświadomić sobie, że nie musimy aktywnie używać całego słownictwa. Tego nie czynimy także w języku ojczystym. O wiele więcej słownictwa znajduje się w pamięci receptywnej – po prostu je rozumiemy, ale niekoniecznie często używamy. Wracając do pytania, jaka metoda jest

najskuteczniejsza: użycie języka, ściśle powiązanie go z sytuacją komunikacyjną i – o czym już wspomniałem – wykonywanym zadaniem. Warto uczyć się formuł rutynowych – gotowych wyrażań. W ten sposób działamy także w języku ojczystym: nasze wypowiedzi składają się z „gotowców” – na przykład: *jak się masz?, nie przeszkadzam?, o rany!, kartą czy gotówką?*

PU: W takim ujęciu szczególnie ważne wydaje się rozwijanie umiejętności mówienia.

Krzysztof Nerlicki: Tak to widzę. Ktoś może postawić sobie za cel uczenia się np. rozumienia tekstów pisanych, wówczas bardziej koncentrujemy się na czytaniu czy pisaniu. Jednak większość z nas potrzebuje kompetencji ustnej. Z tym niejednokrotnie mamy problemy, ponieważ mówieniu ciągle jeszcze poświęca się za mało czasu, szczególnie na zajęciach szkolnych. Niejednokrotnie cała sfera rozwoju kompetencji ustnych jest traktowana marginalnie. Przyzwyczajamy się do tego, że nauka języka to czytanie tekstów, ich tłumaczenie, wykonywanie ćwiczeń pisemnych – jasne, to też ma jakiś sens, ale przede wszystkim trzeba mówić. Gdy w szkole poświęca się mało czasu tej sprawności, później trudno jest nam się przyzwyczaić, gdy w trakcie studiów lub w innych formach kształcenia ktoś oferuje nam naukę poprzez praktyczne używanie języka.

PU: Jednak trudności mogą pojawić się nie tylko w samym konstruowaniu wypowiedzi w języku obcym, ale również – w dopasowaniu jej do określonej sytuacji komunikacyjnej.

Krzysztof Nerlicki: Niejednokrotnie powiemy coś poprawnie w danym języku, natomiast natywny użytkownik sformułowałby to inaczej. Podam przykład, o którym mówię studentom na wykładach. Gdy byłem w jednej z niemieckich bibliotek, chciałem zamówić książkę i oczywiście miałem w zasobie słownictwa czasownik: *zamawiać*. Jednak usłyszałem, jakiego innego czasownika używają natywni użytkownicy języka. To była najbardziej efektywna metoda uczenia się, ściśle powiązana z sytuacją, w której nauczyłem się tego elementu językowego. Nie jestem zwolennikiem uczenia się list słówek. Najlepiej gdyby były one, może w mniejszej liczbie, ale połączone z danym kontekstem czy zdaniem, aby móc ich znajomość efektywnie wypracować, przećwiczyć. Często dzieje się tak, że wkuwamy mnóstwo słówek, ale po jakimś czasie już tylko część z nich pozostaje w naszej pamięci. Zaletą jest to, że my je rozumiemy, natomiast niekoniecznie potrafimy ich używać.

PU: Tym samym w danym języku więcej potrafimy zrozumieć niż powiedzieć.

Krzysztof Nerlicki: To nie jest nic nienaturalnego, że o wiele więcej rozumiemy niż potrafimy powiedzieć. Podobnie jest zresztą i w języku ojczystym. Codziennie używamy od kilku do kilkunastu tysięcy wyrazów, które są w naszym aktywnym słowniku. Natomiast nasza znajomość słownictwa w języku polskim to kilkadziesiąt, a nawet kilkaset tysięcy słów, które znajdują się w naszym słowniku receptywnym. Tak też powinniśmy podchodzić do uczenia się języka: nie opanujemy całego słownictwa w stopniu aktywnym. I tego nie potrzebujemy.

PU: Jednak mimo tego podczas zajęć językowych często uczymy się list słówek.

Krzysztof Nerlicki: Atomizacja w sferze leksykalnej nie przynosi w uczeniu się języka, moim zdaniem, wielu efektów. Znamy słowo, ale nie wiemy, w jakim kontekście należy go użyć, w jakim zdaniu. To nie prowadzi do aktywnego użycia, ponieważ uczący się powinni wiedzieć (co leży właściwie po stronie nauczycieli), które wyrazy powinny należeć do słownika receptywnego, a które – do produktywnego, aktywnego. Ja także poznałem bardzo wiele zwrotów, które rozumiem, ale z których na co dzień nie korzystam i też nie muszę korzystać.

PU: Szczególnie że podręczniki dostarczają nam słownictwa nie zawsze najbardziej przydatnego w codziennej komunikacji.

Krzysztof Nerlicki: Z podręczników uczymy się języka, który niektórzy określają jako język szkolny. A język naturalny, używany na ulicy, jest inny. Dlatego powinniśmy być konfrontowani z językiem naturalnym. Uczący się niejednokrotnie denerwują się, gdy dostają autentyczne materiały np. do zrozumienia ze słuchu. Są one prezentowane w dość szybkim tempie, występują w nich pewne dźwięki tła – np. w sytuacji rozmowy na dworcu. Nie jest ona nagrywana w studiu radiowym, tak robiono kiedyś. Gdy jesteśmy w centrum miasta czy właśnie na dworcu, to często i w języku ojczystym mamy kłopot, aby wszystko zrozumieć. I tu pojawia się kolejny istotny problem: uczący się chcą wszystko zrozumieć, każde słowo. Natomiast bardzo wiele jesteśmy w stanie wywnioskować z kontekstu, nawet nie rozumiejąc jakiegoś pojedynczego wyrazu. To jest także dobrą strategią uczenia się – przyjęcie założenia, że nie musimy rozumieć jednostkowych elementów; najważniejsze, że zrozumiemy całość.

PU: Trudno wskazać metodę uczenia się, która sprawdziłaby się w każdym przypadku. Jednak wielu uczących się podkreśla korzyści płynące z wyjazdów zagranicznych.

Krzysztof Nerlicki: To jest jedna z dobrych rad. Taki kilkutygodniowy czy kilkumiesięczny pobyt w większości przypadków daje bardzo wiele. Jednak musimy również postawić pytanie o to, jaka jest jakość i ilość języka, z którym mamy kontakt za granicą. Możemy przebywać w innym kraju, ale nie mieć wielu kontaktów z natywnymi użytkownikami czy mieć jedynie kontakt z osobami, które także uczą się tego języka. Niejednokrotnie dzieje się tak – i to zależy od naszych stylów uczenia się oraz cech osobowości – że są osoby, które o wiele więcej i szybciej nauczą się nie w kraju docelowym, czyli za granicą, ale w kraju wyjściowym. Chociażby z tego względu, że nie są otwarte komunikacyjnie, są bardziej introwertyczne, mają blokady. Mówi się, że warto przy uczeniu się języka podejmować ryzyko – jednak oczywiście o wiele łatwiej o tym mówić, niż tego dokonać. Dlatego niektóre osoby będą czerpały mniej korzyści z wyjazdu za granicę, ale – ogólnie rzecz biorąc na pewno warto uczyć się języka obcego w ten sposób.

PU: W takiej sytuacji – chociaż oczywiście z innych powodów – znaleźli się również obecni w Polsce uchodźcy wojenni z Ukrainy.

Krzysztof Nerlicki: Naturalnym dla nich językiem komunikacji jest język ukraiński. Ale są konfrontowani z wieloma sytuacjami – w życiu codziennym i zawodowym, w których muszą używać języka polskiego, bo właśnie wykonują konkretne zadania: w sklepie, w szkole, w pracy. Powinniśmy wspierać u tych osób dwujęzyczność, a to wspieranie polega również na tym, że nie będziemy ograniczali używania języka ukraińskiego. Mówię o tym studentom pedagogiki wczesnoszkolnej: w szkole, gdy dzieci ukraińskie będą ze sobą rozmawiały po ukraińsku, nie powinniśmy tego stopować ani im tego zabraniać, ponieważ w ten sposób niszczyliśmy pewną naturalność i drogę do dwujęzyczności. W mojej okolicy mieszka wielu Ukraińców, słyszę na placu zabaw dzieci mówiące po ukraińsku. Gdy dołączają do nich dzieci polskie, jest to również okazja dla nich, aby nauczyć się podstaw języka ukraińskiego, nawet pojedynczych słów czy zwrotów. Na naszych oczach, w sposób naturalny rozwija się wielojęzyczność. Do tej pory w Polsce raczej było to zjawisko występujące w niewielkim zakresie, nie byliśmy z nim konfrontowani. Natomiast obecnie dzieje się to każdego dnia.

PU: Jakie podejście nauczyciela będzie sprzyjało rozwojowi umiejętności uczniów? Co wydaje się szczególnie istotne z perspektywy uczącego?

Krzysztof Nerlicki: Każdy nauczyciel języka obcego powinien najpierw zadać sobie pytanie: jak się uczyłem/uczyłam języka i jak się tego języka dalej uczę, bo to jest właściwie proces ustawiczny. Wtedy jest nam łatwiej zrozumieć, w jaki sposób nasi uczniowie przyswajają język, z jakimi problemami są konfrontowani. Pozwala nam to traktować pojawiające się problemy czy błędy jako coś naturalnego, czego nie można ominąć. A więc ten najistotniejszy krok to pytanie o to, jakim ja – nauczyciel byłem i jestem uczniem języka obcego. Wówczas łatwiej nam również będzie dobrać metodę i zrozumieć, że uczenie się języka to nie zawsze jest łatwy proces. Tym samym komunikacją między mną i uczniem będzie także prostsza. Zawsze podkreślam, że powinniśmy na zajęciach języka obcego starać się – w miarę możliwości – niwelować tzw. dystans władzy – sytuujący mnie jako nauczyciela wyżej w hierarchii niż moich uczniów. Popatrzmy na tradycyjną komunikację w klasie: ja jako nauczyciel zadaję pytania, a uczniowie głównie działają w sposób reaktywny, a w mniejszym stopniu w sposób aktywny, samodzielnie inicjując komunikację. Jeżeli pytamy naszych uczniów o to, jak się czują?, jak spędzili weekend?, to próbujemy skłonić ich, do tego, żeby sami też spontanicznie zadawali nam tego typu pytania. Wówczas uczącym się jest łatwiej inicjować komunikację i swobodnie posługiwać się językiem.

PU: Metody te sprawdzają się różnie w grupach odmiennych kulturowo.

Krzysztof Nerlicki: Jasne, że w grupach odmiennych kulturowo uczestnicy kursów mają różne doświadczenia społeczne, które znajdują swoje odzwierciedlenie w procesie uczenia się. Sama pozycja nauczyciela jest różnie postrzegana, a to rzutuje na komunikację. Myślę, że jest to też zależne od naszej osobowości. Ekstrawertycy są bardziej odważni, szybciej zmienią typowe

doświadczenia szkolne, że na języku obcym głównie pyta nauczyciel. W kontekście interkulturowym warto pamiętać o różnych doświadczeniach edukacyjnych uczących się. Grupy odmienne kulturowo dostarczają zarówno uczącym się, jak i nauczycielom bardzo cennych doświadczeń w komunikacji obcojęzycznej. Takim przykładem niech będą wspólne zajęcia polskich i chińskich studentów na szczecińskiej germanistyce. Uczymy się nie tylko języka niemieckiego, ale także tego, jacy jesteśmy, jak posługujemy się językiem, jakie mamy doświadczenia w nauce języków.

PU: W dzisiejszym świecie mamy też coraz więcej możliwości, aby skorzystać z nowych technologii. Jak zmieniają one podejście do nauczania i uczenia się języków obcych?

Krzysztof Nerlicki: Nowe technologie – szczególnie dla młodego pokolenia – są bardzo pomocne w uczeniu się języka. Gdy pytam różne osoby o to, jak najłatwiej i najszybciej uczą się języka, niekiedy pada odpowiedź: w klasie szkolnej, ale np. poprzez słuchanie muzyki, oglądanie filmów z napisami czy oryginalną ścieżką dźwiękową, strony internetowe. Takie działania sprzyjają uczeniu się w formie alternatywnej, innej niż ta, którą oferuje szkoła. Istotną kwestią podczas uczenia się języka jest motywacja, zainteresowanie. Jeżeli młoda osoba interesuje się czymś – np. muzyką, filmem czy szeroko pojętą kulturą – chce się czegoś na ten temat dowiedzieć. Znajdując informacje w języku obcym, będzie starała się je zrozumieć. Niektórzy mówią, że najważniejszy jest kontakt bezpośredni, ale korzystanie z tego, co oferują nam nowe media, pomaga w poznawaniu języka. Liczy się cel – niekiedy trzeba pojechać do Japonii, aby zapoznać się z autentycznymi treściami w języku japońskim i w ten sposób uczyć się języka.

PU: W związku z rozwojem nowych technologii zmienia się również podejście uczących się do nauki języka obcego.

Krzysztof Nerlicki: Ludzie mają dziś inne oczekiwania w stosunku do metod nauczania i musimy być tego świadomi. Metody szkolne trzeba uzupełniać metodami alternatywnymi. Nie da się młodych ludzi nauczyć języków obcych, oferując im tylko tradycyjny sposób, w jaki – na przykład – my się uczyliśmy. Trzeba iść z duchem czasu i odpowiadać na zmieniające się potrzeby. Warto podkreślić, że uczniowie potrafią również wyszukiwać materiały do nauki samodzielnie. To także korzyść dla nauczyciela – może poznać nowe cenne źródła, które wykorzysta na zajęciach.

PU: Nauczyciel również może dziś sięgnąć po wiele przydatnych narzędzi.

Krzysztof Nerlicki: Aplikacji, które mogą być wykorzystane do nauczania języków, jest dziś bardzo dużo. I tylko od kreatywności nauczyciela zależy, czy włączy je do prowadzenia zajęć. Można wymienić Quizlet, Kahoot czy wiele innych użytecznych narzędzi.

PU: Czy w dobie powszechnych – coraz bardziej precyzyjnych – aplikacji do wykonywania tłumaczeń oraz rozwoju sztucznej inteligencji znajomość języków obcych będzie nam nadal potrzebna?

Krzysztof Nerlicki: Myślę, że te obawy dotyczą całego naszego życia. Ostatnio dużo dyskutuje się na temat sztucznej inteligencji, która może napisać za nas pracę seminaryjną lub artykuł naukowy. Zasadnicze pytanie, także natury etycznej, brzmi: na ile ja chcę się rozwijać indywidualnie? Jeśli chcę coś zlecić maszynie, może mi w wielu zadaniach pomóc, także w tłumaczeniach. Ale czy we wszystkim mnie zastąpi? Raczej nie. Kładłbym największy nacisk na osobisty rozwój. Uczenie się języka zwiększa naszą kreatywność, ćwiczymy również w ten sposób pamięć. Jak pokazują badania, osoby, które posługują się wieloma językami, rzadziej zapadają na pewne choroby dotyczące ludzi, szczególnie w wieku senioralnym np. chorobę Alzheimera. Jest to udowodnione naukowo i ma związek z doskonałym wytrenowaniem mózgu, co jest pewną obroną przed tym, co może nas spotkać. Młodzi ludzie potrafią korzystać z nowych możliwości. Powinni jednak pamiętać, że nie zawsze odpowiedzi są właściwe, dlatego należałoby wszelkie pomoce technologiczne oceniać w sposób krytyczny.

PU: Jakie błędy popełniamy najczęściej, ucząc się języków obcych? I jak ich uniknąć?

Krzysztof Nerlicki: Wspominaliśmy o błędach w wymowie – one są dosyć częste. Należy nad nimi pracować, ale nie powinny nas one blokować przed używaniem języka. Chociażby z tego względu, że trenujemy nasz aparat mowy podczas wypowiadania różnych głosek. Wiele błędów pojawia się również z tego powodu, że znamy już jakiś język – język ojczysty czy inny język obcy. I te języki nie zawsze wpływają w pozytywny sposób na nowy język, którego się uczymy. Podczas używania języka obcego pojawiają się wtedy, właściwie automatycznie, tzw. błędy interferencyjne np. składniowe, czyli w kolejności elementów w zdaniu. Wiele mówi się też na temat tego, że pewne błędy są uniwersalne i po prostu nie da się ich uniknąć. Należy je traktować jako coś naturalnego, przejść przez stadium błędów, aby znaleźć się na wyższym poziomie. Często przyjmujemy, że błędy raz poprawione nie powinny się już więcej pojawić. To jest mylne założenie, ponieważ ten błąd może nie pojawi się jutro, ale pojawi się za tydzień czy za miesiąc. Dużo zależy też od sytuacji – gdy komunikujemy się swobodnie, nawet nie zwracamy uwagi, że popełniamy błędy. Natomiast gdy jesteśmy zestresowani, np. gdy rozmawiamy z native speakerem i nie chcemy wypaść źle, zaczynamy popełniać o wiele więcej błędów, niż gdybyśmy tę sytuację traktowali bardziej naturalnie.

PU: Od czego zaczęła się Pana przygoda z językami obcymi? I dlaczego to właśnie język niemiecki zyskał szczególny status w Pana życiu zawodowym i naukowym?

Krzysztof Nerlicki: O ile sobie dobrze przypominam, zacząłem uczyć się języka niemieckiego w czwartej klasie szkoły podstawowej. W latach 80. język angielski był rzadkością w naszych szkołach. Oczywiście kładziono większy nacisk na język rosyjski i język niemiecki. Kontynuowałem moją przygodę z językiem niemieckim w szkole średniej, następnie rozpocząłem studia germanistyczne. Uczyłem się także języka angielskiego. Moja znajomość tego języka jest komunikatywna, wystarczająca do

czytania artykułów naukowych w języku angielskim, bo to jest moim celem.

PU: Wokół jakich obszarów badań naukowych koncentruje Pan obecnie swoją uwagę?

Krzysztof Nerlicki: Interesuje mnie przede wszystkim to, w jaki sposób uczący się interpretują procesy przyswajania języka obcego, jakie mają poglądy na uczenie się języka i jak postrzegają samą istotę języka. Wbrew pozorom poglądy – osobiste lub przejęte od innych – będą decydowały o powodzeniu w nauce języka. Gdy uczący się traktują język strukturalnie jako zbiór reguł gramatycznych i słownictwa, jako cel sam w sobie – podobnie jak i niektórzy naukowcy – to niekoniecznie musi się to przełożyć na efektywność w nauce języka i jego użyciu. Myślę, że poglądy – które oczywiście kształtują się także poprzez nasze doświadczenia w uczeniu się, także doświadczenia szkolne – mają duży wpływ na to, w jaki sposób się uczymy. To jest jedna strona moich zainteresowań, drugą są czynniki indywidualne i ich wpływ na uczenie się języka. Tu szczególnie interesuje mnie wpływ lęku na uczenie się i używanie języka. Nierzadko są to uniwersalne przyczyny, z powodu których boimy się mówić – chociażby dlatego, że mamy za mało praktyki w użyciu języka, ciągle z tyłu głowy pojawiają się myśli, że popełnimy błędy albo że ktoś nas nie zrozumie, a nawet wyśmiej. Tylko to są dość często hipotetyczne obawy, które, niestety, prowadzą do tego, że używając języka, rzeczywiście będziemy popełniali błędy – znamy to z psychologii: gdy oczekujemy negatywnych skutków działań, nie mamy nadziei na sukces, a negatywne emocje biorą górę, to porażka jest gwarantowana. To zresztą widać u niektórych uczących się – kiedy pojawi się luka w wiedzy, niekomfortowa sytuacja komunikacyjna, ich kolejne zdania są obciążone coraz większą liczbą błędów, a po krótkim czasie wypowiedzi są redukowane do minimum, mimo że uczący się jeszcze chętnie by coś powiedział. Szczególnie jest to widoczne, gdy w trakcie zajęć językowych wypowiedzi są przerywane i poprawiane. Cel szczytny, ale czy zawsze efektywny? Wielu uczących się dąży do szybkiego skończenia wypowiedzi, żeby już nie narażać się na stres.

PU: Kwestia właściwego poprawiania błędów podczas nauczania wydaje się istotna.

Krzysztof Nerlicki: Uczącym się trzeba uświadomić, na czym polega nauka języka – zarówno indywidualna, jak i ta w grupie. Mamy wiele poglądów czy przyzwyczajzeń, które przynosimy z wcześniejszych lat edukacji, np. związanych z tym, że błędy poprawiano natychmiast. Oczywiście, gdy uczymy czegoś nowego, powinniśmy poprawiać błędy możliwie szybko. Ale kiedy jest to swobodna komunikacja, nie wszystkim błędom trzeba poświęcać uwagę. Podczas poprawiania ztraca się naturalność wypowiedzi i komunikowania się. Dlatego z uczącymi się trzeba także rozmawiać na temat uczenia się języka. Nie wiele osób, które mają zajęcia na uczelni, odpowiada twierdząco na pytanie: czy ktoś z wami kiedyś na temat uczenia się języka rozmawiał? Na temat strategii uczenia się, naszych zachowań, lęków, negatywnych emocji. To pierwsza rozmowa, podczas której uczący się dowiaduje się, że nie tylko on się boi –

to odczucie towarzyszy też innym osobom, ale nie miały odwagi powiedzieć tego publicznie. Okazuje się, że jest to problem, który dotyka każdego z nas i jest czymś normalnym. Uczenie się będzie bardziej efektywne, gdy uczący się wiedzą, co może się przydarzyć, chociażby błędy.

PU: Co stanowi główne obszary Pana doświadczenia dydaktycznego?

Krzysztof Nerlicki: Najwięcej nauczyłem się poprzez prowadzenie praktycznych zajęć z języka niemieckiego. Wszystko, o czym rozmawiamy, można badać teoretycznie, można dowiadywać się o tym z książek. Ale myślę, że największą skarbnicą wiedzy są praktyczne zajęcia, podczas których nauczymy, ale również – obserwujemy, w jaki sposób ludzie uczą się języka, co im przychodzi łatwo, a co trudniej. Patrzymy na to, w jaki sposób się uczą także poprzez pryzmat własnej osoby – myśląc o tym, w jaki sposób ja się uczyłem/uczę, w jaki sposób ja reaguję, gdy mam coś powiedzieć w języku obcym, czy u mnie również nie występują te negatywne emocje np. trema czy lęk. Jeżeli zrozumiem siebie jako uczącego się języka, to na pewno łatwiej mi będzie również zrozumieć tych, których mi powierzono w nauczaniu.

PU: W ofercie Wydziału Humanistycznego US mamy kilka możliwości wyboru kierunku z wiodącym językiem niemieckim: filologię germańską, filologię germańską z dodatkowym językiem obcym – prowadzoną w trybie popołudniowym oraz nową propozycję – polonistyczno-germanistyczne wspólne studia nauczycielskie. Czy studia germanistyczne cieszą się dziś dużą popularnością?

Krzysztof Nerlicki: Nasze kierunki germanistyczne cieszą się ciągle dużą popularnością – prowadzimy zarówno studia stacjonarne, jak i niestacjonarne na wszystkich poziomach. Nie ukrywam, że to zainteresowanie jest mniejsze niż wcześniej, ale ten problem dotyka także innych kierunków. Najważniejsze, że ci, którzy zdecydowali się studiować kierunki germanistyczne, mogą realizować różne cele. Kształcimy przyszłych tłumaczy, osoby zainteresowane niemieckim językiem gospodarczym i przyszłych nauczycieli. Nasz nowy kierunek – polonistyczno-germanistyczne wspólne studia nauczycielskie – realizowany przy współpracy z Uniwersytetem w Greifswaldzie daje jeszcze większe możliwości: absolwenci uzyskują uprawnienia do nauczania języka polskiego i niemieckiego zarówno w polskim, jak i niemieckim systemie edukacyjnym. Kierunek otrzymał w tym roku Certyfikat Akredytacyjny Studia z Przyszłością. Zostaliśmy także wyróżnieni za nowatorską formę współpracy międzynarodowej.

PU: Ostatni rok przyniósł wiele wyzwań związanych z nauczaniem języka polskiego uchodźców wojennych z Ukrainy. Jakie znaczenie miała wówczas nauka języka?

Krzysztof Nerlicki: Ciągle podkreślam, że znajomość języka w tak trudnej sytuacji to zwiększenie poczucia bezpieczeństwa, którego tak brutalnie obywateli Ukrainy pozbawiono. Mówiąc wprost, podziwiam uchodźców za ich determinację i konsekwentne dążenie do celu. Rozmawialiśmy tutaj o różnych aspektach uczenia się języków obcych – w tym przypadku nauka języka

polskiego stała się w większości przypadków koniecznością, sposobem na przeżycie, bo język stał się dla tych osób narzędziem do zaspokojenia podstawowych potrzeb: znalezienia pracy, kontynuacji nauki, zrobienia zakupów, wizyty w urzędzie czy u lekarza.

PU: W tym trudnym czasie należało również wziąć pod uwagę specyfikę nauczania języka w sytuacji szczególnej, związanej z migracją nagłą, przymusową, wynikającą wielokrotnie z bezpośredniego zagrożenia. Jak uczyć języka obcego w takiej sytuacji?

Krzysztof Nerlicki: Trzeba pamiętać, że nauka języka odbywa się głównie poprzez kontakt z innym człowiekiem. Czasem nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak ogromną rolę odgrywa w tym procesie nauczyciel, nie tylko ze względu na jego kompetencje merytoryczne, ale przede wszystkim kompetencje społeczne, a wśród nich na pierwszym planie wymienilibym empatię. Badając doświadczenia i poglądy uczących się widzę, że cenimy nauczycieli za ich wyrozumiałość, za stworzenie dobrej atmosfery na zajęciach, za wyzwolenie pozytywnych emocji. W sytuacji migracji wojennej ma to jeszcze większe znaczenie, gdy zdajemy sobie sprawę z tego, z jakim багаżem doświadczeń ci ludzie przystąpili do kursów. Zajęcia były nie tylko okazją do nauczenia się języka polskiego, ale także do wymiany doświadczeń związanych z pobytem w Polsce, do podzielenia się tym, z jakimi problemami się borykają, do zawiązania znajomości. To wszystko ma wpływ na naukę języka. Gdy podczas uroczystego zakończenia kursów uchodźcy z Ukrainy z entuzjazmem witali lektorki, było to dla nas dowodem na to, że kursy zorganizowane przez naszą uczelnię spełniły zamierzone cele – Uni-

wersytet stał się miejscem integrującym nie tylko społeczność ukraińską, ale także nasze dwa narody.

PU: Jakie korzyści i jakie trudności pojawiają się podczas uczenia języka w środowisku wielokulturowym?

Krzysztof Nerlicki: W środowisku wielokulturowym i wielojęzycznym sytuacji, w których słyszymy nie tylko nasz rodzimy język, są na porządku dziennym. Doświadczamy tego także na ulicach Szczecina, w zakładach pracy, na placach zabaw, w szkołach i wyższych uczelniach. Wzajemnie się poznajemy, uczymy się jeden od drugiego. Inność językowa i kulturowa staje się rzeczywistością – i to nas ubogaca. Myślę, że taka sytuacja zachęca nas do podjęcia nauki kolejnego języka. Mówimy tu o uczeniu się języka polskiego przez Ukraińców, ale to działa także w drugą stronę – uczmy się też języka ukraińskiego. Podstawowa korzyść jest taka, że będziemy mieli możliwość używania tego języka na co dzień – to, jak wspomniałem w naszej rozmowie, klucz do sukcesu. Gdy na kursach języka polskiego dla obcokrajowców mamy uczestników z różnymi językami ojczystymi, jesteśmy wręcz zmuszeni do posługiwania się językiem polskim. To naturalna okazja do używania języka, od pierwszego dnia kursu. Jakie mogą wystąpić trudności? W grupach heterogenicznych pewnie trudno pokazywać różnice pomiędzy na przykład językiem polskim i językiem ojczystym danej osoby, szczególnie wówczas, gdy w sali mamy różne narodowości. Pozytywów jednak jest tak wiele, że nie warto skupiać się na trudnościach, a te są po to, żeby je przezwyciężyć.

**Rozmawiała dr Agnieszka Szlachta
redaktor naczelna Przeglądu Uniwersyteckiego**

Turystyka winiarska jako czynnik rozwoju obszarów wiejskich województwa zachodniopomorskiego

Od wielu lat Pomorze Zachodnie postrzegane jest przez turystów jako cel wyjazdów wakacyjnych, z pięknymi, piaszczystymi plażami i dobrze rozwiniętą bazą wypoczynkową. Wpływa na to wiele czynników, wśród których najistotniejsze to: ciągle poprawiająca się dostępność drogową, rozwijająca się oferta turystyki aktywnej oraz poszerzająca się lista atrakcji turystycznych.

Niestety, zdecydowana większość aktywności turystycznych koncentruje się w wąskim pasie strefy nadmorskiej, nielicznie wykraczając poza jej granice. Na pełne wykorzystanie swojego potencjału ciągle oczekują ogromne połacie środkowej i południowej części województwa, które pomimo licznych walorów, nadal traktowane są jako obszary tranzytowe lub są zupełnie pomijane w wakacyjnych planach podróżniczych.

Próby aktywizacji tej części regionu, wspomagane dodatkowo wprowadzaniem markowych produktów turystyki aktywnej czy kulturowej, powoli zaczynają zmieniać postrzeganie i atrakcyjność pomijanych do tej pory obszarów. Istotne dla zachodzących zmian okazało się w ostatnich latach – z pozoru dość niespodziewanie... wino.

Jednak dla osób, które uważnie śledzą trendy, jakie obecnie obserwuje się w użytkowaniu ziemi oraz nawiązywaniu do dawnych tradycji upraw rolniczych i dziedzictwa kulturowego regionu, sytuacja ta nie jest tak bardzo niespodziewana. Tradycje uprawy winorośli na Pomorzu Zachodnim sięgają bowiem XII wieku, gdy na te ziemie przybył biskup Otto z Bambergu i przywiozł ze sobą sadzonki winorośli, niezbędne do produkcji wina w celach liturgicznych. Wzmianki o pierwszych winnicach w okolicy Szczecina związane są natomiast z działalnością zakonu



Fot. archiwum prywatne



Fot. archiwum prywatne



Fot. archiwum prywatne



cysterskiego (zarówno męskiego – w Kołbaczu, jak i żeńskiego – głównie w Szczecinie, Marianowie oraz położonej na południe Cedyni) i pochodzą z XIII wieku. Prowadzone przez zakonnice uprawy zdominowały krajobraz południowych stoków Wzgórz Warszawskich, w regionie dzisiejszego Skolwina (dawniej – wieś Frauenberg). Jeszcze pod koniec XIX wieku znajdowały się w okolicy winnice należące do czterech właścicieli. Od uprawianych winorośli wzięła się pierwsza nazwa wzgórza, na którym została założona winnica Winnogóra (niem. Weinberg, obecnie Wzgórze Zielone na Gocławiu). Jeszcze w okresie międzywojennym na Winnej Górze funkcjonowała położona wśród winnic i sadów kawiarnia o nazwie „Weinberg”, która była znana z bogatego asortymentu serwowanych win. Na sąsiednim wzniesieniu Elisenhöhe (Wzgórze Elizy) również znajdowała się restauracja z rozległym tarasem widokowym. Sam Szczecin znany był również jako doskonały rynek handlu winem, czego przykładem była działalność Georga Christiana Velthusena, jednego z największych handlarzy winem w tej części Europy w XVIII wieku.

Od kilku lat badaniami na temat wykorzystania tradycji winiarskich oraz produkcji lokalnych win w rozwoju i aktywizacji regionalnej turystyki zajmują się m.in. pracownicy Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Geografii Społeczno-Ekonomicznej naszego uniwersytetu – dr hab. Zbigniew Głębiński, prof. US i dr Tomasz Duda. Podstawowym założeniem prowadzonego przez nich projektu jest szczegółowa inwentaryzacja i waloryzacja istniejących winnic na Pomorzu Zachodnim oraz – docelowo – powołanie pierwszego, w pełni funkcjonalnego szlaku turystyki winiarskiej (enoturystycznego) w regionie. A jest co pokazać!

Niewielu zdaje sobie sprawę z faktu, że mamy w regionie już 28 winnic, o łącznej powierzchni ponad 60 ha (stan na maj 2023 r.). Daje nam to piąte miejsce pod względem arealu winnic w Polsce! To na Pomorzu Zachodnim znajduje się m.in.

największa pod względem powierzchni winnica w kraju – Winnica Turnau (37 ha), a lokalni producenci odnoszą już sukcesy na arenie krajowej i międzynarodowej (Winnica Turnau, Winnice Kojder, Winnica Sydonia i in.). Ponadto, turystyka winiarska jako ważny komponent szeroko pojmowanej turystyki kulturowej stanowi jeden z kluczowych aspektów strategii rozwoju turystyki województwa zachodniopomorskiego. Pomorze Zachodnie jako region do tej pory słabo kojarzony z tego typu aktywnością, ma zatem szansę wykreowania oryginalnego produktu turystycznego, jakim jest turystyczny szlak tematyczny, bazujący z jednej strony na autentycznych i udokumentowanych historycznie zasobach, z drugiej natomiast – na szerokiej współpracy pomiędzy lokalnymi wytwórcami (przedsiębiorcami) a jednostkami kształtującymi charakter przestrzeni turystycznej regionu.

Nasze działania zostały dodatkowo porównane z podobnymi aktywnościami w innych regionach Europy. W związku z tym, projekt obejmował także podróże studyjne do Katalonii (Hiszpania), gdzie w ramach współpracy z prof. Silvią Aulet z Uniwersytetu w Gironie została przeprowadzona analiza porównawcza z kilkoma winnicami regionu Emporda, a także do Apulii (Włochy), gdzie z problemem zrównoważonego rozwoju turystyki winiarskiej zapoznała nas prof. Anna Trono z Uniwersytetu Salentyńskiego w Lecce. W czasie wyjazdów przeprowadzono pogłębione wywiady indywidualne (IDI) z osobami odpowiedzialnymi za powstanie i działalność poszczególnych winnic, a także przeprowadzono wizję lokalną. Obecnie przygotowujemy projekt Zachodniopomorskiego Szlaku Winiarsko-Kulturowego, a jego koncepcja zostanie przedstawiona w jednej z najbliższych publikacji.

dr hab. Zbigniew Głębiński, prof. US
dr Tomasz Duda
Instytut Gospodarki Przestrzennej
i Geografii Społeczno-Ekonomicznej US

Projekt badawczy Instytutu Fizyki z dofinansowaniem NCN

Rozmowa z prof. dr. hab. Jerzym Cioslowskim z Instytutu Fizyki US

Narodowe Centrum Nauki pozytywnie rozpatrzyło wniosek o finansowanie projektu badawczego złożonego w ramach konkursu OPUS 24, który realizować będzie Instytut Fizyki Uniwersytetu Szczecińskiego. Kierownikiem projektu jest prof. dr. hab. Jerzy Cioslowski, a kwota finansowania wynosi 961 300 zł.

Przegląd Uniwersytecki: Tytuł projektu to *Densytale, ditopologia i podwójna drachmanizacja: nowe pojęcia i formalizmy w obliczeniach i analizie gęstości dwuelektronowej*. Dla specjalisty brzmi on dosyć enigmatycznie. Czy mógłby Pan Profesor przybliżyć założenia projektu?

Jerzy Cioslowski: To trudne zadanie do wykonania. Projekt jest zorientowany matematycznie, to są głównie bardzo abstrakcyjne pojęcia. Zaczniemy od praktycznych zastosowań tych obliczeń, a do tej abstrakcyjnej warstwy wrócimy na koniec. Cała materia, jaką znamy – ożywiona i nieożywiona – składa się z atomów. Atomy oddziałują ze sobą i to oddziaływanie na poziomie, który nas interesuje, jest oddziaływaniem chemicznym. Atomy poprzez wiązania chemiczne łączą się w cząsteczki, a z cząsteczek zbudowane jest w zasadzie wszystko, co nas otacza, także my sami. Możemy badać właściwości cząsteczek na dwa różne sposoby. Możemy to robić eksperymentalnie, czyli po prostu zbudować aparaturę, która będzie mierzyła rozmaite właściwości tych cząsteczek, takie jak kształt i rozmiar. Możemy też to obliczyć teoretycznie. Mamy do tego narzędzia, które istnieją już od stu lat i umożliwiają – przynajmniej w teorii – obliczanie takich właściwości. Natomiast problemem jest to, że równania, które są potrzebne do tych obliczeń, nie są rozwiązywalne w łatwy sposób. Należy więc znaleźć taką metodę, aby w sposób przybliżony, ale jednocześnie w miarę nieskomplikowany, takie równania rozwiązać i przez to być w stanie przewidzieć właściwości – jak mówimy fachowo – układów kulombowskich lub elektronowych.

PU: Jakie znaczenie praktyczne ma wypracowanie takich metod?

Jerzy Cioslowski: Jest to ważne dlatego, że już w tej chwili, kiedy projektowane są leki, bardziej opłaca się zrobić tzw. symulację komputerową, założymy dla stu tysięcy różnych związków chemicznych niż te sto tysięcy związków chemicznych otrzymać – co jest drogie i czasochłonne – i badać je osobno. Symulujemy więc sto tysięcy związków i znajdujemy wśród nich sto czy tysiąc najbardziej obiecujących pod jakimś względem – na przykład: łączących się z danym receptorem w komórce i mogących leczyć daną chorobę. Wtedy te sto czy tysiąc związków może chemik organik zsyntetyzować i zbadać. Takie jest znaczenie praktyczne prowadzonych badań.

PU: Jak jednak Państwo dokonują tego rodzaju obliczeń?

Jerzy Cioslowski: Nie robimy tego oczywiście ręcznie, ale za pomocą komputerów. Jednak nawet jeśli mamy bardzo szybkie komputery do pomocy, to takie obliczenia nieraz trwają tygodniami. Chodzi więc o to, aby otrzymać jak największą dokładność przewidywań na podstawie obliczeń, przy jak najmniejszym nakładzie pracy. Temu służą najrozmaitsze teorie struktury elektronowej i to jest w zasadzie to, czym się zajmuję. W samym projekcie wielkością podstawową w obliczeniach jest tzw. funkcja falowa – bardzo skomplikowany matematycznie obiekt. Należy ją zastąpić czymś, co jest o wiele mniej skomplikowane – gęstością dwuelektronową. Głównym tematem projektu jest zrozumienie właściwości gęstości dwuelektronowej tak, aby mogła być w przyszłości używana do wspomnianych obliczeń.

PU: Chciałabym zapytać o samą inicjatywę podjęcia omówionych badań. Projekt jest powiązany z badaniami prowadzonymi w Instytucie.

Jerzy Cioslowski: Takiego rodzaju zagadnieniami zajmuję się już od bardzo długiego czasu – właściwie trzeba by było sięgnąć pamięcią do mojego doktoratu. W mojej karierze naukowej zajmowałem się różnorodnymi zagadnieniami związanymi z chemią kwantową. Ten projekt jest niejako kontynuacją tego, co robiliśmy wcześniej – tylko spoglądając z innej perspektywy i przyjmując inne podejście. Należy podkreślić, że takie obliczenia kosztują. Nie w tym sensie, że musimy np. wynajmować komputery – odpowiedni sprzęt mamy na miejscu. Jest on jednak dosyć kosztowny w utrzymaniu, trzeba również kupować nowe urządzenia, nie mówiąc już o kosztach wyjazdów na konferencje zagraniczne, co jest też konieczne w tego rodzaju badaniach, bo pozwala być na bieżąco z postępami poczynionymi przez inne grupy naukowe. Same idee projektu są nowe. Cieszę się, że recenzenci projektu to uchwycili, bo w recenzjach bardzo pochwalano jego nowatorskość. A to jest bardzo ważne w tych czasach, ponieważ mamy do czynienia z pewną dyskryminacją teoretyków. Łatwiej jest otrzymać dofinansowanie na grant doświadczalny niż na grant teoretyczny. Główny akcent został zatem położony na to, aby faktycznie były to koncepcje nowe, ale oczywiście zakorzenione we wcześniejszych badaniach.

PU: Co stanowi planowany efekt prowadzonych badań?

Jerzy Cioslowski: Badania znajdą zastosowanie praktyczne w projektowaniu leków i nowych materiałów. My nie zajmujemy się jednak tak naprawdę obliczeniami, lecz tworzeniem metod do takich obliczeń. Jest to teoria, z której wynikają algorytmy komputerowe stosowane potem w programach. Na końcu zaś są ludzie, którzy używają tych programów. My znajdujemy się niejako na najniższym szczeblu tej drabiny.

PU: To najniższy szczebel drabiny, ale też jej podstawa. Najniższy, ale najważniejszy.

Jerzy Ciosłowski: W tym sensie tak – bez podstawy te wyższe szczebelki by nie istniały. Konkretnymi wynikami naszych badań są publikacje naukowe zawierające przepisy, jak liczyć szybciej a dokładniej, jeśli miałbym to opisać dla czytelnika, który nie jest specjalistą w chemii kwantowej.

PU: Chciałabym jeszcze zapytać o to, kto będzie zaangażowany w realizację projektu.

Jerzy Ciosłowski: Mam dwóch sprawdzonych współpracowników, z którymi prowadzę prace od lat. Jednym z nich jest dr Filip Prątnicki, adiunkt w Instytucie Fizyki US (doktoryzował się w tym roku), z którym współpracuję od samego początku jego kariery naukowej, a drugim – prof. Krzysztof Strasburger z Politechniki Wrocławskiej, który ma również dostęp do bardzo dużego centrum komputerowego, co ułatwia wykonywanie obliczeń. W obu przypadkach współpraca trwa już długi czas.

PU: Kiedy rozpoczną się działania w ramach projektu?

Jerzy Ciosłowski: Zaraz po zakończeniu działań realizowanych w ramach poprzedniego grantu. Badania naukowe są w zasadzie zakończone, ale przygotowuję publikacje naukowe. Czekamy również na przyznane środki na badania. Realistycznie myślimy o sierpniu. Oczywiście już wcześniej podejmowaliśmy pewne czynności związane z projektem, ponieważ gdy coś proponujemy, musimy sprawdzić wcześniej, czy to jest w ogóle możliwe do wykonania. Głównie są to wstępne ustalenia co do sposobu realizacji poszczególnych działań.

PU: Czyli trwają prace koncepcyjne. Czy dostrzegają Państwo jakieś istotne problemy związane z przyszłą realizacją planowanych działań?

Jerzy Ciosłowski: Olbrzymim problemem jest brak młodych ludzi, którzy chcą takie badania prowadzić. Nie mam na myśli braku takich osób w Szczecinie, ale również w Polsce i poza nią –

w krajach zachodnich i wschodnich. Gdy niedawno byłem w Singapurze, zwracano tam również uwagę na brak dobrych studentów nauk ścisłych, więc jest to ogólny trend światowy: ucieczka od studiowania tych nauk.

PU: To zaczyna się już na studiach, prawda? Te kierunki nie są oblegane.

Jerzy Ciosłowski: Nawet jeszcze wcześniej – w szkole średniej, podstawowej. Jest pewien rodzaj fobii związanej z matematyką i fizyką. Oczywiście nie każdy musi dawać sobie akurat z tym radę, tak jak nie każdy musi mówić i pisać pięknym językiem – ludzie mają różne talenty. Jednak faktem jest, że nie ma obecnie młodych ludzi chętnych do prowadzenia tego rodzaju badań.

PU: To też nie są łatwe rzeczy.

Jerzy Ciosłowski: Oczywiście, że nie są łatwe. I dlatego nie chodzi o to, aby co druga osoba się tym zajmowała – ale na przykład co setna. Ten trend widoczny był już wcześniej na Zachodzie, obserwowałem to przez lata, które spędziłem w Stanach Zjednoczonych.

PU: Nadzieja w doktorantach?

Jerzy Ciosłowski: Kiedyś mówiliśmy o szkole danego profesora, który miał swoich wychowanków i oni kontynuowali jego pracę. W dzisiejszych czasach już tego nie ma. Obawiam się, że ta wiedza zaniknie, gdy nie będzie jej komu przekazywać. Chciałbym tu podkreślić, że nie jest to kwestia lokalna ani polska, ale dotyczy także innych krajów.

PU: Życzymy sobie zatem, aby młodzi ludzie dostrzegli znaczenie tych badań i zasilili szeregi naukowców pracujących przy tego rodzaju projektach. Dziękuję za rozmowę.

Jerzy Ciosłowski: Dziękuję.

**Rozmawiała dr Agnieszka Szlachta
redaktor naczelna Przeglądu Uniwersyteckiego**



Badanie mediów w erze algorytmów

Pomimo dynamicznego rozwoju tzw. nowych mediów – czy też, jak powiedziałby Paul Levinson: nowych nowych mediów – metodologia jest nadal niezbędna. Dzisiejsza komunikacja nie jest tak oczywista, jak wtedy, gdy ojcowie założyciele nauki o mediach tworzyli swoje modele komunikacji. Początkiem tego procesu był wzrost popularności trendu web 2.0, który zakłada m.in. zastąpienie biernej konsumpcji przekazów medialnych przygotowywanych przez profesjonalnych dziennikarzy aktywnym udziałem odbiorców w tworzeniu treści, doprowadzając do powstania – zacieraającej granice między twórcą i odbiorcą – kategorii prosumenta, do której należy obecnie zdecydowana większość czytelników, słuchaczy i widzów przekazów medialnych. Wszechobecna konwergencja dystansuje nas także od oczywistości tzw. *legacy media*. Czy korzystając z tradycyjnych metod badania mediów, możemy przeanalizować gazetę, która publikuje serię podcastów, udostępnia relacje na żywo z istotnych i aktualnych wydarzeń w mediach społecznościowych oraz ma własne studio telewizyjne? Te pytania są ważniejsze teraz, gdy „nowe media” nie są już „nowe”, a studenci dziennikarstwa, mediów i komunikacji społecznej urodzili się, gdy Wikipedia była już sławna, Facebook działał i budował swoją potęgę, a YouTube właśnie przygotowywał się do uruchomienia swojej, tak potężnej obecnie, platformy.

Media nie stoją w miejscu; są jednym z najdynamiczniej rozwijających się i najbardziej innowacyjnych sektorów gospodarki. Najnowszym i najbardziej znanym przykładem postępu w komunikacji jest gwałtowny wzrost popularności sztucznej inteligencji (AI). Aplikacja ChatGPT została uruchomiona pod koniec 2022 roku. Nie był to jednak pierwszy raz, kiedy algorytmy weszły do świata mediów. Już dziesięć lat wcześniej dziennikarze pisali, że robot nigdy nie ukradnie im Pulitzera; w 2013 roku na stronie gazety Los Angeles Times pojawił się tekst napisany przez bota o nazwie Quakebot o trzęsieniu ziemi w Los Angeles – trzy minuty po zdarzeniu; w 2020 roku „The Guardian” opublikował tekst zatytułowany *Robot napisał cały ten artykuł. Czy już się boisz, człowieku?*, co ważne, tekst został opublikowany w dziale *Opinie*, a autor został podpisany jako GPT-3, i tak właśnie figuruje w bibliografii do tego artykułu.

Algorytmy mogą wzbogacić zestaw narzędzi do badania mediów, a metodologia komunikacji podąża za zmianami, przede wszystkim podczas badania dużych zbiorów danych. Metody stosowane w *data science* są bowiem na wielu etapach zgodne z ilościowymi metodologiami badań nad mediami i komunikacją. Dlatego rozwiązania programowe pozwalają naukowcom wybrać próbę, przeanalizować zestawy danych i znaleźć relacje między zmiennymi szybciej i dokładniej.

W skrócie możemy powiedzieć, że algorytmy stosowane w zasadniczej pracy z *big data* można podzielić na trzy grupy. Algorytmy klasyfikacji pozwalają eksperymentatorom oznaczać wiele obserwacji, na przykład jako prawda/fałsz. Algorytmy oparte na regresji pomagają przewidywać wzrost lub spadek wartości. Wreszcie, dzięki zastosowaniu algorytmów grupujących, możemy podzielić analizowane przypadki na grupy i podgrupy

według kryteriów ustalonych przez badacza. Pomimo swojego matematycznego pochodzenia, metody te pojawiają się w badaniach z zakresu nauk o komunikacji i mediach.

Jednym z pierwszych zastosowań algorytmów okazało się sprawdzanie faktów na podstawie klasyfikacji wiadomości. Pierwszym wdrożeniem tej koncepcji w środkach masowego przekazu był Snopes.com, założony w Stanach Zjednoczonych w 1994 roku. Dziś swoje podstrony z ocenami wiarygodności informacji prowadzą także agencje informacyjne, np. Agence France Presse (factcheck.afp.com) i Associated Press (apnews.com/hub/ap-fact-check) oraz nadawcy, np. BBC (www.bbc.com/news/reality_check) lub CNN (edition.cnn.com/specials/politics/fact-check-politics). Obecnie modele matematyczne można nauczyć rozpoznawania fałszywych wiadomości. Na podobnej zasadzie działa analiza sentymentu, dzięki której można np. określić ton – pozytywny, negatywny lub neutralny – recenzji czy opinii czytelników o publikacjach w mediach.

Istnieje wiele korzyści z używania sztucznej inteligencji w komunikacji i badaniach nad mediami. Przede wszystkim dzięki algorytmom możliwa jest sprawna analiza dużego korpusu zawierającego ogromne ilości danych. W latach 60. i 70. ubiegłego wieku Walery Pisarek – językoznawca silnie związany z mediami – badając, dodajmy, że w większości ręcznie, częstotliwość ukazywania się wyrazów w prasie, narzekał, że przeanalizowanie tekstu lub zestawów tekstów bardziej obszernych niż „Pan Tadeusz” czy „Nowy Testament” jest niemożliwe. Również dzisiaj materiał badawczy składający się z kilku milionów publikacji na Twitterze, tysiący artykułów prasowych czy setek książek byłby bardzo trudny lub wręcz niemożliwy do przeanalizowania tradycyjnymi metodami. Jednak przy stosowaniu nowych metod badawczych pojawiają się nowe problemy, takie jak użycie slangu, którego algorytm może nie rozpoznawać, różne odcienie emocjonalne, słowa, których nie ma w oficjalnym słowniku „literatekim”, ironia, sarkazm itp. Metody wspierane przez AI rozwijają się. Wydaje się jednak, że wciąż jesteśmy na początku drogi, a nauki o komunikacji i mediach wciąż przyjmują nowe techniki. Rozwój metod przetwarzania języka naturalnego (w literaturze częściej nazywanych anglojęzycznym terminem *natural language processing* – NLP) jest obiecujący. NLP pozwala na jeszcze dokładniejszą analizę tekstów i znajdowanie dalszych zależności. Podobne postępy obserwujemy w analizie obrazu i wideo, dzięki której możliwe będzie wykorzystanie AI nie tylko do badania tekstu pisanego.

Zmieniają się nie tylko same media, ale także ich użytkownicy. Najbardziej współczesne kanały komunikacyjne – aplikacje, z których korzystają miliony ludzi – są cennym środowiskiem medialnym i doskonałym źródłem danych, ale także wyzwaniem dla badaczy, np. ze względu na dostępność danych, a także kwestie etyczne, takie jak postrzeganie prywatności komunikacji w mediach społecznościowych¹. Komunikacja zmierza w kierunku personalizacji, prywatyzacji i indywidualizacji. Trend ten znajduje odzwierciedlenie w popularności komunikatorów i apli-



kacji, które pierwotnie miały służyć komunikacji raczej w ograniczonej grupie uczestników. Kwestia prywatności przybliżyła nas do etyki badacza mediów, którego praca często polega na badaniu samego przekazu oraz uczestników procesu komunikacji.

Trudno nie zgodzić się ze stwierdzeniem: „Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek konieczna jest troska i pielęgnowanie metodologii, które umożliwiają badania nad komunikacją”². Niektóre rzeczy pozostają bez zmian. Nowe elementy komunikacji wymagają nowych sposobów i przejmują tradycyjne metody badań nad mediami³. Wyniki badania nie mają sensu bez odpowiednio zaprojektowanej i przedstawionej procedury. Opis metody zapewnia powtarzalność analizy, co gwarantuje rzetelność całego procesu naukowego. Metodologia jest więc – podobnie jak wcześniej – fundamentem analiz naukowych, na którym budowane są kolejne etapy badań.

Tekst jest zmienioną wersją artykułu wstępnego, który ukazał się w wersjach hiszpańsko- i angielskojęzycznej w czasopiśmie „Comunicación y Métodos” w numerze 1 z 2023 r., którego autor artykułu był redaktorem gościnnym (editor invitado).

dr Krzysztof Flasiński
Instytut Literatury i Nowych Mediów US

Czasopismo „Comunicación y Métodos” („Communication & Methods. International Journal on Methodology in Communication Research”) jest wydawane na Uniwersytecie Complutense w Madrycie, który jest jedną z najstarszych uczelni na świecie i jednym z najbardziej prestiżowych uniwersytetów w Hiszpanii i świecie hiszpańskojęzycznym.

„Comunicación y Métodos” to międzynarodowe, recenzowane czasopismo, które publikuje wyniki innowacyjnych badań w dziedzinie metodologii badawczych i komunikacyjnych w takich obszarach jak reklama, dziennikarstwo, radio, film, telewizja, *public relations*, wizerunek korporacyjny lub instytucjonalny, fotografia, internet, grafika, wzornictwo przemysłowe, *corporate design* itp.

Wszystkie teksty publikowane w czasopiśmie są artykułami naukowymi i są poddawane podwójnie ślepej recenzji. Pierwszeństwo mają te, które podkreślają zastosowaną metodologię – zarówno metodologie ilościowe, jak i jakościowe, metodę porównawczą, analizę treści, semiotykę, metody psychoanalityczną, eksperymentalną, tekstową, kulturową, etnograficzną, historyczną, ikonologiczną, antropologiczną itp. Ukazują się artykuły, w których zastosowano zarówno konwencjonalne narzędzia badawcze z zakresu nauk społecznych, takie jak wywiad pogłębiony, grupy fokusowe, obserwacja uczestnicząca, analiza SWOT, jak również związane z mediami cyfrowymi (np. *big data* itp.). Szczególnie cenione są innowacje metodologiczne i techniczne, a także nowe przedmioty badań, zarówno ze względu na ich nowość, jak i unikalność.

Redaktorem naczelnym „Comunicación y Métodos” jest prof. dr Raúl Eguizábal Maza (Universidad Complutense de Madrid), a szefem redakcji – prof. dr Isidro Jiménez Gómez (Universidad Complutense de Madrid). W międzynarodowej radzie naukowej znajdują się badacze m.in. z Francji, Portugalii, Stanów Zjednoczonych i Argentyny.

Teksty, które ukazują się w czasopiśmie, są indeksowane w takich bazach danych jak: Cressref (otrzymują numer DOI), Clasificación Integrada de Revistas Científicas – CIRC, Latindex, Dialnet Métricas, Catálogo de la Biblioteca Nacional de España, Universidad Complutense Biblioteca, Google Scholar, WorldCat, PKP Index, Orcid.

Czasopismo dostępne jest w otwartym dostępie. Teksty publikowane są w języku hiszpańskim i angielskim. Adres internetowy czasopisma: www.comunicacionymetodos.com.

1. Deacon, D., Pickering, M., Golding, P., Murdock, G. (2021). *Researching Communications. A Practical Guide to Methods in Media and Cultural Analysis*. New York, NY: Bloomsbury Academic, s. 461. <https://doi.org/10.5040/9781501316951>.
2. Jiménez-Gómez, I. (2022). *El cuidado colectivo de nuestra caja de herramientas metodológica*. „Communication & Methods – Comunicación & Métodos”, 4(2), 1-4, s. 2. <https://doi.org/10.35951/v4i2.179>.
3. Plesner, U., Phillips, L. (2014). *Introduction: Approaching the Study of Virtual Worlds*. In: U. Plesner, L. Phillips. (Ed.). *Researching Virtual Worlds. Methodologies for Studying Emergent Practices* (s. 1-15), s. 6. New York, NY: Routledge. <https://doi.org/10.4324/9780203104644>.

Nauka jest w naszej naturze

... w naturze każdego z nas

„Nauka jest w naszej naturze” to projekt realizowany przez pracowników Instytutu Nauk o Morzu i Środowisku US w ramach programu Ministerstwa Edukacji i Nauki pod nazwą „Społeczna odpowiedzialność nauki – Popularyzacja nauki i promocja sportu”. Jego celem stanowią popularyzacja działalności naukowej pracowników Uniwersytetu Szczecińskiego i zaproszonych gości w zakresie przyrody nieożywionej, będącej sporadycznie przedmiotem przedsięwzięć edukacyjnych.

W powszechnym postrzeganiu otaczającej nas przestrzeni zwracamy uwagę głównie na estetyczne walory obserwowanego krajobrazu i zasoby przyrodnicze, rozumiane jako współistnienie świata roślinnego i zwierzęcego, zapominając o geologicznym substracie będącym podwaliną świata organicznego. W naszym codziennym życiu korzystamy z dobrodziejstw cywilizacyjnych machinalnie, zapominając, że ogromna większość obiektów infrastruktury i dóbr materialnych stworzonych przez człowieka składa się z surowców mineralnych i zasobów pozyskanych z wnętrza Ziemi. Ich formowanie odbywa się wskutek różnorodnych procesów geologicznych, zachodzących w określonych warunkach przyrodniczych. Lecz czy sięgając po przedmioty codziennego użytku, jak chociażby zawierający około 10 gramów miedzi smartfon, zastanawiamy się nad długą i zawiłą historią geologiczną tworzenia się złóż tego cennego pierwiastka? A czy przechadzając się w wolnym czasie po bałtyckiej plaży, zdajemy sobie sprawę, że jeszcze kilka tysięcy lat temu linia brzegowa znajdowała się kilkadziesiąt kilometrów na północ, a Zatoka Pomorska przez dłuższy czas pozostawała bagnistym łądem? Czy strzepując z butów resztki nadmorskiego piasku, mamy świadomość, że jego ziarna to pamiątka po startach na proch, liczący miliardy lat pasmach górskich niedalekiej Skandynawii? W przybliżeniu tych i wielu innych zagadnień związanych z otaczającą nas przyrodą nieożywioną pomocna będzie bogata paleta aktywności skierowanych do jak najszerszej grupy odbiorców z obszaru całego kraju. Nadanie wyników prac badawczych atrakcyjnej formy przekazu i przedstawienie ich z wykorzystaniem popularnonaukowego języka pozwoli pokazać, że zagadnienia z zakresu nauk o Ziemi są nie tylko ciekawe, ale ich coraz lepsze zrozumienie jest wręcz niezbędne do funkcjonowania społeczeństwa w bliższej i dalszej przyszłości. Ideą naszego projektu jest nie tylko interesujące przedstawianie merytorycznych faktów, lecz przede wszystkim ukazanie, że postrzeganie przyrody w sposób naukowy jest w naturze każdego z nas.

Szczególną rolę w zadaniach projektu zajmuje wyjaśnienie fundamentalnej roli surowców mineralnych i energetycznych, zasobów wodnych (zarówno powierzchniowych, jak i podziemnych) oraz uzmysłowienie potrzeby ochrony naszego środowiska

– w tym również abiotycznego – z uwzględnieniem sensownego korzystania z jego rezerw. Ważnym elementem realizowanych działań jest wszechstronne propagowanie zrównoważonego zarządzania zasobami naturalnymi, które z jednej strony są kluczowe dla rozwoju cywilizacyjnego i współczesnego funkcjonowanie społeczeństw, a z drugiej jako rezerwy ograniczone i często nieodnawialne wymagają ochrony i wykorzystania z „głową”. Zaplanowane działania pozwalają na zrozumienie złożonych procesów geologicznych i morfologicznych, uświadamiają absolutną zależność ludzkości od zasobów naturalnych i podnoszą społeczną akceptację dla wielu gospodarczo nieodzownych, a ze strony konsumenta nie zawsze popularnych, przedsięwzięć i decyzji politycznych.

Nasza oferta

Działania projektu zostały zaplanowane na lata 2023 i 2024, a zakres tematyczny obejmuje takie dziedziny jak: geologia, meteorologia, oceanografia, gospodarka wodna, zmiany klimatyczne (w tym transformacja energetyczna i ochrona brzegu morskiego), zanieczyszczenia środowiska (np. mikroplastikiem), zrównoważone wykorzystanie surowców naturalnych (również głębokomorskich) i inne.

UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI
INSTYTUT NAUK O MORZU I ŚRODOWISKU

UNIVERSITY OF SZCZECIN

**NAUKA
JEST W NASZEJ
NATURZE**

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW BUDŻETU PAŃSTWA
PROGRAM SPOŁECZNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUKI
DOFINANSOWANIE 220 000 zł
CAŁKOWITA WARTOŚĆ 244 500 zł

Ministerstwo Edukacji i Nauki

Opis projektu

▲ Głazy z bałtyckiej plaży mogą opowiedzieć swoje fascynujące historie – trzeba jedynie zrozumieć ich język.

Fot. Marcin Bociuszek

Jednym z elementów oferty popularnonaukowej jest „Akademia pod chmurką” organizowana w formie warsztatów dla uczniów szkół podstawowych na Stacji Morskiej Uniwersytetu Szczecińskiego w Międzyzdrojach. W ramach naszych zajęć uczestnicy zapoznają się z historią piasku plażowego, usłyszą kiedy i dlaczego powstał Bałtyk, skąd wzięły się „kamienie polne”, dowiedzą się czym są chmury, poznają tajemnice mikroświata pod mikroskopem, a przy okazji będą się świetnie bawić w pięknych okolicznościach przyrody.

Dla młodzieży ponadpodstawowej przygotowaliśmy zajęcia pod hasłem „Nauka wokół nas”. Są to aktywne ćwiczenia poza-lekcyjne do samorealizacji w najbliższej okolicy zamieszkania, których celem jest obserwacja elementów przyrody nieożywionej, ich opis i indywidualna interpretacja. Pod nadzorem opiekuna prowadzącego weryfikowane będą postępy w realizacji etapów zabawy i udzielane kolejne wskazówki. Udział w naszej geoaktywnej zabawie będzie wynagrodzony zestawem skał (wraz ze stosownym opisem) przekazany szkołom biorącym udział w naszej akcji do wykorzystania podczas zajęć lekcyjnych.

W ofercie znajdują się również autobusowe wycieczki geologiczne na terenie Pomorza oraz rejsy edukacyjno-szkoleniowe po wodach estuarium Odry na pokładzie katamaranu badawczego „Szuwarek”. Trasa wycieczek będzie wiodła po rozmaitych lokalizacjach ukazujących różnorodność walorów geologicznych naszego regionu oraz fascynujące dzieje prowadzące do ich powstania.

Oryginalną propozycją na lato są odczyty dla wczasowiczów pod hasłem „Wakacje z nauką” organizowane w sezonie urlopowych w Międzyzdrojach i Świnoujściu we współpracy z władzami obu miast. Wyniki badań dotyczące bieżących problemów środowiskowych, zagadnienia naukowe o ważnym znaczeniu lokalnym obejmujące strefę brzegową i Morze Bałtyckie czy wreszcie będące obiektem badań polskich naukowców zasoby surowcowe oceanów będą prezentowane szerokiej publiczności przez wytrawnych naukowców-praktyków. Osobiste spotkania z naukowcami są rzadką okazją do bezpośredniego nawiązania rozmowy z ekspertami zajmującymi się tak egzotycznymi tematami jak mikrokosmos morskich organizmów planktonicznych czy też prace poszukiwawcze surowców metalicznych prowadzone przy współudziale polskich specjalistów na polach koncesyjnych Pacyfiku i Atlantyku (uczestnicy prelekcji mają rzadką okazję obserwacji pacyficznych konkrekcji polimetalicznych z głębokości około 4 km).

Ponadto zapraszamy na cykl wykładów popularnonaukowych „Geoedukacja dla każdego” organizowanych w auditorium Instytutu Nauk o Morzu i Środowisku US oraz wzięcia udziału w tematycznych grach terenowych dla całej rodziny na temat przyrody nieożywionej w okolicach Szczecina, Międzyzdrojów i Świnoujścia.

Również Stacja Morska US w Międzyzdrojach współuczestniczy w naszej inicjatywie. W okresie wakacyjnym zapraszamy do cotygodniowych „dni otwartych”, podczas których odwiedzający mają okazję poznać arkana działalności naukowej prowadzonej na stacji, przeprowadzić proste eksperymenty, a pod

stosownym powiększeniem wniknąć w głąb świata mikrociekawostek. Wykorzystując infrastrukturę obiektu dostosowaną do osób poruszających się na wózkach, organizujemy również warsztaty dla gości z ograniczoną sprawnością ruchową – takiej formie zajęć sprzyja świetnie udostępniona promenada położona na koronie wydmy, praktycznie u podnóża Stacji Morskiej US, gdzie uczestnicy naszych zajęć mają okazję poznać tajniki morskiej strefy brzegowej.

Trwałymi produktami naszego projektu pozostaną dwa filmy prezentujące za pomocą prostego przekazu osiągnięcia naukowe ekspertów Uniwersytetu Szczecińskiego z zakresu przyrody nieożywionej na tle ich praktycznego zastosowania. Jedna z produkcji poświęcona zostanie tematowi wody, druga zagadnieniom przyrody nieożywionej na lądzie.

Osoby zainteresowane pogłębieniem tajników nauk o Ziemi będą mogły pobrać on-line serię broszur popularnonaukowych zredagowanych w ramach przedmiotowego projektu na temat mineralogii i petrografii, skandynawskich skał narzutowych, regionalnej geologii Pomorza, zasobów naturalnych, zmian klimatycznych i ich konsekwencji na wybrzeżu Bałtyku, energetyki odnawialnej i gospodarki wodnej.

Nauka i natura w naszej codzienności

Myślą przewodnią projektu „Nauka jest w naszej naturze” jest uświadomienie roli tej części otaczającego nas świata, która sama wydaje się bierna, a w rzeczywistości stanowi podstawę życia na Ziemi. To właśnie okiełznanie nowych zasobów naturalnych umożliwiło ludzkości osiągnięcie kolejnych etapów rozwoju cywilizacyjnego definiowanych jako epoka kamienia, brązu, żelaza, następnie nieformalne węgla i stali i wreszcie ropy naftowej. Każdy z tych okresów charakteryzuje się postępującą eksploatacją zasobów pozostawiającą po sobie negatywne skutki środowiskowe. Również akceptowane dziś powszechnie przemiany technologiczne zmierzające do redukcji emisji gazów cieplarnianych wymagają kolejnych kroków w kierunku zabezpieczenia zwiększonego zapotrzebowania na surowce nieodnawialne dla transformacji energetycznej (np. litu wykorzystywanego do produkcji akumulatorów samochodowych).

Uświadomienie w przystępny, popularnonaukowy sposób ważnej roli środowiska abiotycznego i wskazanie prostych zasad, które każdy z nas może łatwo wdrożyć w celu zmniejszenia negatywnych skutków antropopresji, przyczyniają się do wzrostu aktywnego udziału społeczeństwa w poprawie stanu środowiska. Przykładem postawy wspierającej ochronę zasobów, a tym samym ograniczenia negatywnych skutków ich eksploatacji, jest nasza prywatna, domowa „gospodarka odpadami”. Pomimo powszechnych dziś możliwości tylko niewielu z nas może pochwalić się pełnym, konsekwentnym sortowaniem wytwarzanych odpadów. Często powtarzany jest obiegowy argument, że segregacja nie znajduje powszechnej aprobaty, ponieważ finalnie „wszystko i tak ląduje w spalarni śmieci”. Po pierwsze nie jest to prawdą, a po drugie najwyższy czas, aby oddemonizować urządzenia termicznej utylizacji odpadów. Stosowane dziś technologie nie tylko bezpiecznie zagospodarowują odpady, ale są

przy okazji pożądanym i niezależnym od importu źródłem energii cieplnej lub elektrycznej. Spalanie węgla lub gazu ziemnego w celu pozyskania energii czy też wykorzystanie paliw pozyskanych z ropy naftowej do celów transportowych jest powszechnie akceptowane (ba, nawet tak się do tego przyzwyczailiśmy, że ze sporą dozą nieufności postrzegamy alternatywne źródła energii), natomiast energetyczne wykorzystanie odpadów – szczególnie plastiku uważane jest często za zło konieczne. Śledząc jednak w podanym przykładzie obieg materii, należy zauważyć, że tworzywo sztuczne wyprodukowane jest z tych samych węglowodorów co powszechnie spalane paliwa. Przy odpowiednim systemie recyklingu odpady z tworzyw sztucznych mogą być przetwarzane i wykorzystane wielokrotnie (98% plastikowych butelek PET wraca w Niemczech do wtórnego wykorzystania). Nie każdy system gospodarki odpadami gwarantuje jednak wysoki stopień recyklingu. W większości przypadków pozostaje do wyboru metoda ich zagospodarowania: albo poprzez zdeponowanie na składowisku, albo poprzez spalanie w formie paliwa do produkcji energii. Celem segregacji odpadów komunalnych jest redukcja

ich kubatury oraz wtórne wykorzystanie surowców. W przeciwieństwie do naturalnych zasobów mineralnych, których przetwarzanie prowadzi do wyprodukowania na potrzeby przemysłu konkretnego typu surowca (np. metali), odzysk wszystkich potencjalnie użytecznych substancji z odpadów zmieszanych jest dziś niezwykle trudny. Dlatego tak ważna dla wtórnego wykorzystania surowców, a w konsekwencji ochrony powierzchni naszej planety przed zbędną i często kontrowersyjną działalnością górniczą, jest konsekwentna segregacja odpadów przez każdego konsumenta.

Podany przykład nie jest odkrywczy, jednak jego obrazowe uzmysłowienie pomaga w podniesieniu poziomu akceptacji społecznej dla polityki recyklingu i pośredniej ochrony surowców naturalnych. Nieznana przyszłość z trudnymi do przewidzenia skutkami przemian klimatycznych z pewnością zmusi nas do podejmowania kolejnych wyzwań.

dr Artur Skowronek
mgr Agnieszka Strzelecka
Instytut Nauk o Morzu i Środowisku US

Ministerstwo Edukacji i Nauki



WSPÓŁPRACA:



Urząd Miasta
Świnoujście



Urząd Miejski
w Międzyzdrojach

PATRONAT:



Woliński
Park Narodowy



Drawieński
Park Narodowy



URZĄD MORSKI
W SZCZECINIE



Zespół
Parków
Krajobrazowych

Województwa Zachodniopomorskiego



Zespół Parków
Krajobrazowych
Województwa
Lubuskiego



Człowiek w zagrożeniu – wokół ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych

– międzynarodowa konferencja naukowa

Konferencja Człowiek w zagrożeniu – wokół ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych została zorganizowana przez Katedrę Badań nad Migracjami i Ruchami Społecznymi oraz Katedrę Studiów nad Bezpieczeństwem US. Idea konferencji została wypracowana podczas dyskusji politologów, socjologów, ekonomistów, prawników, przedstawicieli nauk o bezpieczeństwie oraz aktywistów organizacji pozarządowych.

Konferencja poświęcona była zagadnieniom, które wiążą się z polityczno-militarnym źródłem zagrożeń dla jednostki i społeczeństwa w kontekście działań wojennych, zarówno tych prowadzonych w Ukrainie, jak również trwających w innych regionach świata. Służyła wyartykułowaniu możliwych konsekwencji dla egzystencji i zaspakajania podstawowych potrzeb tak jednostki, jak i całych społeczeństw.

W obliczu wojny na terytorium Ukrainy kluczowe i wymagające naukowej egzegezy stały się takie kategorie jak: ludobójstwo, zbrodnia przeciwko ludzkości, zbrodnie wojenne.

Są one dla badaczy i obserwatorów otaczającej nas rzeczywistości tematem wymagającym interdyscyplinarnego podejścia. Przy czym analiza powyższych zagadnień wymagała uwzględnienia szeregu istotnych kwestii. Po pierwsze, pojawiło się pytanie o cele i motywy rosyjskich działań, powody dla których Władimir Putin wraz z pokoleniem nacjonalistycznie nastawionych polityków zmierza do zniszczenia suwerennego państwa także metodami, które w odczuciu opinii publicznej określane są mianem barbarzyńskich, niehumanitarnych, łamiących międzynarodowe zasady. W ciągu ostatnich lat społeczność międzynarodowa w coraz większym stopniu uwrażliwiała się na mechanizmy ludobójstwa, prawie zawsze związanego z prowadzeniem wojny. W związku z powyższym istotna jest naukowa egzegeza czynników determinujących podejmowane działania, które niezależnie od poziomu rozwoju społeczeństw wciąż przybierają postać niehumanitarnych. Po drugie, należy poddać analizie skutki podjętych przez rosyjskiego prezydenta działań z perspektywy Rosji i jej międzynarodowego kontekstu, ich wpływ na bezpieczeństwo międzynarodowe. Zależało nam, aby podczas konferencji podjęte



Fot. Filip Kacalski

▲ Otwarcie konferencji przez dr hab. Renatę Podgórzanską, prof. US – prorektor ds. kształcenia US.



Fot. Filip Kacalski

zostały rozważania na temat krótko i długofalowych konsekwencji rosyjskiej inwazji i to na wielu poziomach: politycznym, militarnym, ekonomicznym, społecznym. Zarazem jednak rosyjska inwazja na Ukrainę, jej przebieg, stosowane środki, okoliczności towarzyszące działaniom wojennym stanowią jedynie przyczynek i zarzewie do naukowej dyskusji na temat ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych w szerszym kontekście.

Chciliśmy zwrócić uwagę, że niezależnie od doświadczeń, jakie były w ostatnich dziesięcioleciach udziałem państw i społeczeństw, niezależnie od prawno-międzynarodowych regulacji, ataki na ludność cywilną, ataki na obszary cywilne i uderzenia w obiekty chronione stanowią nieodłączny element rzeczywistości, stanowią zaplanowany, celowy i świadomy sposób działania łamiący reguły prawa międzynarodowego. Naszą intencją było wskazanie, że w zmieniającym się krajobrazie wojny, modyfikacji metod jej prowadzenia i w obliczu ludobójstwa ważną rolę odgrywali zawsze uczeni. Stawia się przed nimi podwójne zadanie. Po pierwsze, wyodrębnić stany i okoliczności, które przyczyniają się do wybuchów ludobójstwa, po drugie, podsunąć środki zapobiegania takim wybuchom czy też ich tłumienia w dalszym biegu wydarzeń. Istotne było również zwrócenie uwagi na konieczność wyznaczania granic pomiędzy wskazanymi kategoriami, unikanie nadużywania tych kategorii i prób wartościowania w debacie publicznej i medialnej.

Obszary tematyczne konferencji obejmowały: militarne i niemilitarne zagrożenia dla bezpieczeństwa, prawo międzynaro-

dowe wobec ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych, implikacje konfliktów zbrojnych z punktu widzenia ludności cywilnej, konflikty zbrojne a problem uchodźców, społeczność międzynarodowa wobec konfliktu na Ukrainie, problem uchodźców w polskiej perspektywie, kobiety w konfliktach zbrojnych, bezpieczeństwo kobiet i dzieci w kontekście działań wojennych.

Wymiar międzynarodowy konferencji

Zbrodnie ludobójstwa i zbrodnie przeciwko ludzkości to zbrodnie o wymiarze transgranicznym. Mają one ogromny wpływ na stabilność i bezpieczeństwo społeczności lokalnych, narodów i regionów. Międzynarodowy wymiar konferencji w Szczecinie, w tym różne perspektywy, doświadczenia i wiedza zgromadzonych badaczy pozwoliły na szerszą analizę tego problemu. Konferencja zgromadziła 80 wybitnych naukowców, prawników, działaczy społecznych reprezentujących 31 krajów, w tym Stany Zjednoczone, Australię, Indie, Indonezję, Tajwan, Chiny, Pakistan, Myanmar, Tajlandię, Włochy, Hiszpanię, Niemcy, Kolumbię, Meksyk, Kambodżę, Finlandię, Ukrainę, Wielką Brytanię, Syrię, Malediwy, Bangladesz, Filipiny. Podczas międzynarodowych paneli stworzono przestrzeń do wymiany poglądów, prezentacji wyników badań dotyczących m.in. roli dziennikarzy i mediów w dobie dezinformacji, wyjaśnieniu pojęć i przyczyn ludobójstwa i zbrodni wojennych, militarnych i niemilitarnych zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego i ludzkiego. Liczne grono międzynarodowych ekspertów i badaczy jest wyrazem solidarno-



Fot. Filip Kacalski

▲ *Dr hab. Irena Ramik-Mażewska, prof. US – dziekan Wydziału Nauk Społecznych US.*

ści międzynarodowej wobec ofiar zbrodni przeciwko ludzkości. Stanowi sygnał, że środowisko naukowe nie pozostaje obojętne wobec ofiar zbrodni oraz podkreśla zaangażowanie w ochronę praw człowieka. Uczestnictwo w międzynarodowych panelach podczas konferencji pozwoliło na skonfrontowanie różnych kontekstów historycznych, kulturowych, wymianę badań i dobrych praktyk będących podstawą skutecznych rozwiązań prewencyjnych oraz działań dotyczących ochrony i wsparcia ofiar.

Udział polskich badaczy i badaczek

Podczas konferencji badacze i badaczki reprezentujący m.in. Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu uczestniczyli w panelach, podczas których poruszono wiele kluczowych zagadnień dotyczących zbrodni ludobójstwa i zbrodni przeciwko ludzkości.

Eksperti z dziedziny prawa międzynarodowego, historii, politologii, socjologii i innych dziedzin nauki zaprezentowali swoje badania, analizując zarówno przeszłe przypadki, jak i współczesne sytuacje związane z tymi zbrodniami. Zaprezentowano studia przypadków, aby lepiej zrozumieć tło polityczne, społeczne oraz kulturowe jako przyczynę naruszeń praw człowieka. Wskazano na różne czynniki, takie jak napięcia etniczne, uprzedzenia, nietolerancja religijna, konflikty terytorialne i brak stabilności politycznej, które mogą prowadzić do eskalacji przemocy i ludobójstwa. Podkreślono konieczność dokumentowania świadectw zbrodni ludobójstwa, konstatując, że wymiana wiedzy na temat doświadczeń ofiar przestępstw ma kluczowe znaczenie na drodze sprawiedliwego procesu.

Omówiono wyzwania związane z wymiarem sprawiedliwości w przypadkach zbrodni ludobójstwa, w tym skuteczność międzynarodowych trybunałów, sądów krajowych i innych mechanizmów mających na celu ukaranie sprawców przestępstw. Podjęto debatę na temat prawnych podstaw interwencji międzynarodowych w celu zapobiegania zbrodniom, w tym ich skuteczności oraz form interwencji takich jak sankcje. Dyskutowano na temat wyzwań związanych z egzekwowaniem prawa międzynarodowego wobec osób odpowiedzialnych za zbrodnie. Prelegenci

omówili skutki zbrodni przeciwko ludzkości zarówno dla jednostki, jak i społeczeństwa jako całości. Skupiono się na aspektach traumatycznych doświadczeń takich jak utrata bliskich, przemoc i tortury.

Badacze i badaczki szczególną uwagę zwrócili na wpływ konfliktów zbrojnych na dzieci. Podkreślono konieczność zidentyfikowania najlepszych praktyk oraz strategii, które chronią dzieci przed wykorzystaniem seksualnym, torturami i innymi formami przemocy. Za niezbędne uznano wzmocnienie mechanizmów monitorowania oraz raportowania naruszeń praw dzieci oraz zagwarantowanie odpowiednich sankcji dla sprawców tych czynów.

Organizacje pozarządowe działające na rzecz praw człowieka

Zaproszenie do udziału w konferencji przyjęli działacze i działaczki organizacji pozarządowych działających na rzecz praw człowieka. obrońcy praw człowieka są nie tylko badaczami i prawnikami, ale również aktywistami społecznymi zaangażowanymi w kampanie społeczne i inne inicjatywy mające na celu budowanie społecznego poparcia dla działań przeciwko zbrodniom ludobójstwa. Działając na terenach konfliktów, organizacje te gromadzą świadectwa i dowody, które niezbędne są do ujawnienia prawdy. Zaproszeni aktywiści i aktywistki zaprezentowali konkretne działania na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa, dostępu do opieki zdrowotnej, edukacji i innych form pomocy dla osób, które doświadczyły traumy związanej z ludobójstwem. Ich doświadczenie i wiedza wzbogaciły dyskusję, uzupełniły naukową perspektywę oraz umożliwiły wymianę dobrych praktyk.

Udział studentów

Konferencja stanowiła doskonałą okazję dla studentów do poszerzenia wiedzy na temat takich kategorii jak ludobójstwo, zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości.



Fot. Filip Kacalski

▲ *Dr hab. Tomasz Czapiewski, prof. US – dyrektor Instytutu Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie US.*

Ich aktywny udział w panelach dyskusyjnych stanowił ciekawą i cenną perspektywę młodego pokolenia. Studenci mieli doskonałą okazję do nawiązania kontaktów z ekspertami, badaczami oraz praktykami działającymi na rzecz praw człowieka.



Fot. Filip Karcalski

▲ Panel dyskusyjny „Prawa człowieka – wyzwania współczesności”. Od lewej: dr hab. Tomasz Czapiewski, prof. US, Lenur Kerymov – Helsińska Fundacja Praw Człowieka, dr Maria Ochwat, dr Anna Adamska-Gallant – Project Sunflowers.

Konfrontacja z problematyką dotyczącą zbrodni ludobójstwa i zbrodni przeciwko ludzkości może stanowić impuls dla młodego pokolenia do większego aktywizmu na rzecz praw człowieka, zaangażowania się w kampanie społeczne i prowadzenie badań.

Podsumowanie

Badanie zbrodni przeciwko ludzkości oraz zbrodni ludobójstwa jest niezwykle istotne z perspektywy społecznej, moralnej oraz prawnej. Konferencja podkreśliła znaczenie podejmowanych analiz dotyczących przyczyn tychże zbrodni oraz poszukiwanie skutecznych metod i rozwiązań prawnych, które w przyszłości mogłyby zapobiec naruszeniom praw człowieka. Zrozumienie natury tych zbrodni, ich skutków zarówno dla jednostki, jak i społeczeństw pozwala na kreowanie skuteczniejszych środków prawnych i politycznych mających na celu działania prewencyjne i naprawcze. Istotne jest zwrócenie uwagi na implikacje tychże badań na takie obszary jak edukacja oraz budowanie społeczeństw opartych na wartościach demokratycznych, tolerancji i szacunku do drugiego człowieka. Analiza

przyczyn przeszłych zbrodni pozwala społeczeństwu zrozumieć skutki uprzedzeń, nienawiści i nietolerancji, co może przyczynić się do zapobiegania przemocy na tle etnicznym i religijnym. Podczas konferencji potwierdzono również, że badania nad zbrodniami przeciwko ludzkości mają kluczowe znaczenie dla budowania trwałego pokoju w społeczeństwach dotkniętych przemocą i konfliktami. Badacze i badaczki konstatawali, że zbrodnie przeciwko ludzkości mają charakter transgraniczny i wymagają międzynarodowej współpracy w aspekcie wzmacniania mechanizmów międzynarodowych oraz współpracy międzyrządowej w celu ścigania sprawców zbrodni. Konferencja dostarczyła cennych wniosków oraz perspektyw, które mogą przyczynić się do dalszych badań nad zbrodniami przeciwko ludzkości. Istotne było podkreślenie roli edukacji, propagowania wartości demokratycznych i poszanowania praw człowieka jako kluczowych elementów w kontekście zapobiegania zbrodniom wojennym.

dr hab. Renata Podgórzńska, prof. US
dr Aleksandra Raba-Schulze
Instytut Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie US

Od Korczaka do Kulmowej. W Szczecinie o dziecku i „języku wczesnej edukacji”

– ogólnopolska konferencja naukowa

V Ogólnopolska Konferencja Naukowa *Od Korczaka do Kulmowej. Dziecko i „język wczesnej edukacji”*, która odbyła się w dniach 23–24 marca br. na Wydziale Nauk Społecznych US, została zorganizowana przez Katedrę Wczesnej Edukacji US.

O konferencji

Konferencja objęta została honorowym patronatem Ministerstwa Edukacji i Nauki, Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, JM Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego, prof. dr hab. Waldemara Tarczyńskiego, Prezydenta Miasta Szczecin Pana Piotra Krzystka i medialnym patronatem Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US.

Konferencja miała charakter interdyscyplinarny, adresowana była do pedagogów, psychologów, literaturoznawców, językoznawców, socjologów, wszystkich osób zainteresowanych pedagogiką dziecka i pedagogiką wczesnej edukacji. Jej celem było pogłębienie wiedzy na temat aksjologiczno-kulturowego „języka wczesnej edukacji” w dzisiejszej Polsce. Termin ten, postrzegany w wymiarze praktycznym, obejmować miał następujące obszary edukacji: edukację językową i literacką, edukację matematyczno-informatyczną, edukację społeczno-przyrodniczą, edukację artystyczną z szeroko pojętą edukacją muzyczną, plastyczną i techniczną, edukację fizyczną i zdrowotną. „Język wczesnej edukacji” łączy się bowiem z „językowym obrazem świata” dziecka, zdefiniowanym przez wybitnego językoznawcę i etnologa,



Fot. materiały organizatorów

▲ Prof. dr hab. Jan Miodek i dr hab. Urszula Chęcińska, prof. US.



Fot. materiały organizatorów

Jerzego Bartmińskiego jako „określony sposób odwzorowywania świata, dany w pojęciowym rozczłonkowaniu zawartym w języku ujmującym ten świat”. Konferencja *Od Korczaka do Kulmowej. Dziecko i „język wczesnej edukacji”* uzyskała dofinansowanie Ministerstwa Edukacji i Nauki w ramach programu Doskonała Nauka – Wsparcie konferencji naukowych (DKN/SP/547378/2022).

O obradach

W V Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej *Od Korczaka do Kulmowej. Dziecko i „język wczesnej edukacji”* wzięło udział 65 prelegentów z różnych ośrodków akademickich w kraju i za granicą. Konferencja rozpoczęła się od wystąpienia dr hab. Kingi Flagi-Gieruszyńskiej, prof. US, prorektor ds. organizacji US, która wypowiadając się na temat twórczości Joanny Kulmowej i jej związków z Uniwersytetem Szczecińskim, podkreśliła jubileuszowy charakter wydarzenia.

Poetka Joanna Kulmowa urodziła się 25 marca 1928 roku, równo 95 lat temu. W tym samym roku Janusz Korczak wydał

tom *Prawo dziecka do szacunku*. Wybór Janusza Korczaka i Joanny Kulmowej, mistrzów słowa i dialogu pedagogicznego, na patronów konferencji, nie był więc przypadkowy. Korczak, walcząc o prawa dziecka, wprowadził nowy język do literatury dla dzieci. Kulmowa i Korczak odwrócili porządek komunikacji między dzieckiem i dorosłym, powierzając dziecku i jego językowi główną rolę w odrodzeniu duchowym człowieka.

Temat ten podjęła p. Lidia Rogaś, zastępczyni Prezydenta Miasta Szczecin, która powitała uczestników konferencji w Szczecinie i przypomniała, że to Szczecin jako pierwszy uhonorował poetkę Joannę Kulmową tytułem Honorowej Obywatelki Miasta. Przemówienia wygłosiły także dr hab. Anna Murawska, prof. US, dyrektor Instytutu Pedagogiki US i dr hab. Irena Ramik-Mażewska, prof. US, dziekan Wydziału Nauk Społecznych US, które zwróciły uwagę na konieczność dyskursu krytyczno-emancypacyjnego dotyczącego pedagogiki wczesnej edukacji. Po wystąpieniach władz uczelni i władz miasta uczestnicy konferencji obejrzeli zwiastun filmu o Joannie Kul-

mowej przygotowany przez red. Beatę Mikołajewską-Wieczorek, zastępcę dyrektora Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US ds. telewizji uniwersyteckiej UNIWIZJA.

Potem rozpoczęła się sesja plenarna. Jako pierwszy zabrał głos prof. dr hab. Jan Miodek, recenzent honorowego doktoratu Joanny Kulmowej, autor artykułów na temat jej twórczości i recenzent tomu korespondencji Joanny Kulmowej z Wisławą Szymborską „Tak wygląda prawdziwa Poetka, podciągnij się!”, wydane przez wydawnictwo Znak w Krakowie. W dalszej kolejności wystąpił prof. Zbyszko Melosik, doctor honoris causa Uniwersytetu Szczecińskiego i prorektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Prof. Z. Melosik mówił z pasją i „estetyczną przyjemnością” o książce dla dziecka jako ważnym symbolu kultury, istotnym czynnikiem socjalizacyjnym pozwalającym na przyswojenie przez dziecko „uniwersalnej prawdy i wartości”. O twórczości literackiej Janusza Korczaka jako świadectwie nieobojętności wypowiedziała się prof. Agnieszka Cybał-Michalska, przewodnicząca Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN i dziekan Wydziału Studiów Edukacyjnych UAM, która w niekonwencjonalny sposób przedstawiła temat pedagogicznego „wycieniowania” dzieł Janusza Korczaka.

Równie erudycyjne i ważne, jak poznańskie, były wystąpienia szczecińskie. I prof. Kinga Flaga-Gieruszyńska, i prof. Anna Murawska mówiły z troską o godności dziecka, o konieczności zachowania dystansu wobec dziecięcej niewiedzy, tajemnic i niepowodzeń. O prawie dziecka do szacunku, do nadziei, do tego by dziecko „było tym, czym jest”. Ten najważniejszy dogmat Korczaka przez całe swoje życie powtarzała Joanna Kulmowa. „Uczciwym pisarzem dla dzieci może być ktoś, kto dorastając, nie zagubił w sobie dziecka” – mówiła w jednym z wywiadów.

W części plenarnej sesji wzięły udział także: prof. Katarzyna Krasoń i prof. Urszula Szuścik z Uniwersytetu Śląskiego, prof. Kinga Kuszak z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. Jolanta Andrzejewska z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i prof. Irena Ramik-Mażewska z Uniwersytetu Szczecińskiego. Po przerwie obrady przebiegały w sześciu sekcjach. Dyskutowano nad językiem dziecka i jego kompetencjami, językiem teorii i historii wychowania, językiem literatury i kultury dziecięcej, językiem matematyki i informatyki, językiem edukacji społeczno-przyrodniczej i edukacji zdrowotnej. W drugim dniu konferencji poruszono tematy związane z edukacją artystyczną, językiem dziecka i jego kompetencjami komunikacyjnymi. W obradach uczestniczyli radni Miasta Szczecin z p. Renatą Łażewską, przewodniczącą Rady Miasta na czele, dyrektorzy szkół, z p. Justyną Utecht, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Joanny Kulmowej w Komarowie, studenci i nauczyciele.

O wystawach i zwiedzaniu

Zwiedzanie Laboratorium Neuronauki Poznawczej i spotkanie z prof. Keszą Nermendem, dyrektorem Instytutu Zarządzania US i dr. inż. Mateuszem Piwowarskim na temat neuronauki jako innowacyjnego podejścia do identyfikacji zachowań społecznych stanowiły bardzo ważne punkty konferencji, nawią-



Fot. materiały organizatorów

zujące do projektu Ministerstwa Edukacji i Nauki „Laboratoria Przyszłości”. W Laboratorium Neuronauki Poznawczej odbyła się specjalna prezentacja przygotowana przez dr Małgorzatę Nermend promująca neuronaukę poznawczą w kontekście wczesnej edukacji. W trakcie pierwszej przerwy miało miejsce otwarcie wystawy prac dzieci z Niepublicznej Szkoły Plastycznej Ars Atelier *Wiersze Joanny Kulmowej w kontekście wczesnej edukacji*. Kuratorami wystawy byli: dr Mikołaj Materne i studentka Karolina Sołtys.

Konferencji towarzyszyła lekcja pokazowa w Szkole Podstawowej nr 11 im. UNICEF-u w Szczecinie, wystawa prac plastycznych dzieci i Koła Naukowego ArtPeak, kierowanego przez dr. Mikołaja Materne, sesja posterowa przygotowana przez studentów edukacji artystycznej oraz zwiedzanie Filharmonii Szczecińskiej. W drugim dniu konferencji, tuż po zakończeniu obrad, odbyły się certyfikowane warsztaty dla nauczycieli wczesnej edukacji, które przygotowali dr Mikołaj Materne i prof. Mariusz Szajda z Akademii Sztuki. Bohaterką wystaw, recytacji i prezentacji była Joanna Kulmowa.

O wykładzie na cztery strony świata

Uniwersytet Szczeciński współpracuje z Willą Lentza od 2022 roku. W cyklu *Szczecin Humanistyczny w Willi Lentza* zatytułowanym „Biografie, autobiografie, listy” odbyły się dwa spotkania. W trakcie pierwszego prof. Waldemar Tarczyński, rektor Uniwersytetu Szczecińskiego i p. Lidia Rogaś, zastępca Prezydenta Miasta Szczecin czytali listy Joanny Kulmowej i Wisławy Szymborskiej. A redaktorzy czasopism biograficznych dyskutowali o roli biografistyki w naukach społecznych i humanistycznych.

Potem nastąpiło otwarcie wystawy kolaży Wisławy Szymborskiej wysyłanych do Joanny Kulmowej „Tak wygląda prawdziwa Poetka, podciągnij się!”. I spotkanie z prof. Michałem Rusinkiem, a także wspaniały wykład *Przyjaźnie epistolarne Wisławy Szymborskiej*. Prof. Michał Rusinek wystąpił w roli autora i sekretarza, kongenialnie łączącego obie te funkcje.

W czasie V Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej *Od Korczaka do Kulmowej. Dziecko i „język wczesnej edukacji”* odbył

się kolejny wykład z cyklu *Szczecin Humanistyczny w Willi Lentza*. Tym razem wygłosił go prof. Jan Miodek. Erudycyjny, jubileuszowy wykład, na cztery strony świata, bo takie było ustawienie krzeseł we wszystkich salach Willi Lentza. I taka była „jubileuszowa” frekwencja. Piętnaście lat temu prof. Jan Miodek wygłosił swój wykład w uniwersyteckiej auli przy ul. Krakowskiej. Tak piętnaście lat temu rozpoczął się *Szczecin Humanistyczny*, który miał swoje dobre odsłony, kiedy redaktorką „Przeglądu Uniwersyteckiego” była p. redaktor Kamila Paradowska, a współpracowniczką p. Begina Sławińska z Instytutu Filozofii US. Po wykładzie prof. Jana Miodka pt. *Spodziewane i niespodziewane w polszczyźnie* odbyło się wspańnięte spotkanie w restauracji Atrium i „kolacja na cztery ręce”. Uczestniczyły w niej władze miasta i władze Uniwersytetu Szczecińskiego.

Podsumowanie i podziękowanie

Słowa Ludwiga Wittengsteina: „Granice mojego języka wyznaczają granice mojego świata”, dopełnione filozofią języka Janusza Korczaka i Joanny Kulmowej, podkreślić miały konieczność nowych „narracji pedagogicznych” związanych ze zmianami społecznymi, wartością dzieciństwa i ważną rolą kompetencji językowych i komunikacyjnych dziecka we współczesnym

świecie. Dzięki obecności Janusza Korczaka i Joanny Kulmowej oraz prof. Jana Miodka, prof. Zbyszka Melosika, prof. Agnieszki Cybal-Michalskiej i innych ważnych uczestników konferencji dyskurs wychowawczy stał się dyskursem literackim.

Tożsamość pedagogiczna Korczaka i Kulmowej, zainteresowanie dzieckiem i wychowaniem, arcyzm polszczyzny, która stała się dzisiaj najdoskonalszym wzorem do naśladowania, wymagały jak widać przypomnienia i naukowej refleksji. W Szczecinie, w którym Honorową Obywatelką Miasta została bliska Januszowi Korczakowi, Joanna Kulmowa, bardzo się udało. Stąd podziękowania dla Ministerstwa Edukacji i Nauki, władz rektorskich, władz miasta, władz Instytut Pedagogiki US, dyrektorów szkół, uczestników konferencji, Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US, Działu Promocji US i Działu Komunikacji US oraz wspańniętej Katedry Wczesnej Edukacji US. Fruwająca Leokadia, wymyślona przez Joannę Kulmową sześćdziesiąt lat temu, w 1963 roku, wymalowana przez dr Agnieszkę Materne na potrzeby konferencji, rozpoczyna nowy rozdział swojego pedagogicznego bytowania w Instytucie Pedagogiki US w kontekście artystycznych działań dziecka i „wczesnej edukacji”.

dr hab. Urszula Chęcińska, prof. US
Instytut Pedagogiki US

Otwarte Lingwistyczne Debaty XXI w.

– międzynarodowa konferencja naukowa

W dniach 21–22 kwietnia br. w Instytucie Językoznawstwa Uniwersytetu Szczecińskiego odbyła się druga już międzynarodowa konferencja naukowa *Otwarte Lingwistyczne Debaty XXI w.*, objęta patronatem honorowym Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego.

Konferencja została pomyślana jako przestrzeń do prezentowania wyników aktualnych badań i dyskusowania aktualnych problemów z obszaru lingwistyki, translatoologii i glottodydaktyki. Jako zamierzenie cykliczne, wydarzenie planowane jest co roku, wiosną. Zgodnie z nazwą służyć ma ono otwartej debacie na temat aktualnych stanowisk teoretycznych, podejść metodologicznych, wyników analiz empirycznych, poglądów dotyczących problematyki z ww. obszarów, dając tym samym przegląd aktualnych badań.

W tegorocznej konferencji udział wzięły łącznie 34 osoby, z kraju i z zagranicy. Wykłady plenarne wygłosili: prof. Reinhard Blutner z Uniwersytetu w Amsterdamie na temat *Quantum Cognition, Concepts, and Compositional Semantics* oraz prof. Javier Valenzuela Manzanares na temat *Empirical studies of conceptual metaphor*.

Językami konferencji były: polski, angielski i niemiecki. Wystąpienia nieanglojęzyczne były tłumaczone simultanicz-

nie na język angielski przez dr Magdalenę Zygę, pracownicę Instytutu, mgra Michała Barana, pracownika Instytutu i przez studentów kierunku *filologia angielska*, studiów stacjonarnych II stopnia, p. Annę Ronewicz i p. Daniela Kurowskiego. Podczas konferencji odbyło się łącznie 9 sekcji zaplanowanych tak, by wszyscy mogli uczestniczyć w wystąpieniach z każdej z nich. Sekcje obejmowały zagadnienia dotyczące wielojęzyczności, przekładu, pragmalingwistyki, lingwistyki dyskursu, frazeologii, leksykologii, składni, w tym gramatyki generatywnej, glottodydaktyki, fonetyki i fonologii, kulturowych i semantycznych aspektów barw oraz nieporozumień językowych z perspektywy lingwistyki kognitywnej.

Konferencja miała formę hybrydową. Nad jej bezawaryjnym przebiegiem od strony technicznej czuwali p. Marek Roszak, p. Łukasz Szczybyło i p. mgr Maciej Umiasztowski z Uczelnianego Centrum Informatycznego US oraz p. mgr Michał Baran z Instytutu Językoznawstwa US. Konferencja przebiegała wartko, z zachowaniem ram czasowych, wynikających z programu, w bardzo dobrej atmosferze, co sprzyjało wymianie poglądów naukowych i było podkreślane przez Uczestniczki i Uczestników wydarzenia.

dr hab. Jolanta Mazurkiewicz-Sokołowska, prof. US
Instytut Językoznawstwa US

Nauczanie języka polskiego jako obcego wobec wyzwań współczesnego świata

– międzynarodowa konferencja naukowa

Blisko pięćdziesięcioro prelegentów z siedmiu krajów, trzy dni obrad, prelekcji i warsztatów w trybie stacjonarnym i zdalnym w Pobierowie i w Szczecinie – za nami pierwsza edycja międzynarodowej konferencji naukowej *Nauczanie języka polskiego jako obcego wobec wyzwań współczesnego świata* (18–20 maja br.). Konferencja odbyła się pod Patronatem Honorowym Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego.

W związku z przemianami współczesnego świata nauka języka polskiego jako obcego stała się jednym z istotnych wyzwań, przed którymi stanęli przedstawiciele nauki i dydaktyki. Znaczący wpływ na tę sytuację miał konflikt zbrojny w Ukrainie. Licznie przybywający uchodźcy posługujący się językami wschodniosłowiańskimi rozpoczynali życie w nowym kraju od poznawania języka polskiego. Ponadto można zaobserwować wzmożoną potrzebę nauczania języka polskiego jako obcego osób, które do tej pory nie miały kontaktu z językami słowiańskimi. Wiele aktualnych problemów dotyczy nauczania języka polskiego i polskiej kultury poza granicami kraju. Rozwój nowych technologii dostarcza innowacyjnych narzędzi edukacyjnych, przydatnych także w coraz powszechniej prowadzonym kształceniu zdalnym. Tym samym dynamicznie zmieniająca się rzeczywistość powoduje konieczność rozwijania naukowych podstaw nauczania cudzoziemców języka polskiego.

Celem konferencji była wymiana wiedzy i doświadczeń zarówno teoretyków, jak i praktyków nauczania języka polskiego jako obcego. Nasze zaproszenie skierowaliśmy do językoznawców, literaturoznawców, kulturoznawców, nauczycieli języka polskiego jako obcego oraz przedstawicieli innych dyscyplin, którzy chcieliby podzielić się swoimi badaniami, przemyśleniami i wnioskami na temat nauczania języka polskiego jako obcego, drugiego i odziedziczonego zarówno w kontekście naukowym, jak i na płaszczyźnie dydaktyki oraz działań instytucjonalnych. Konferencja miała formę hybrydową.

Konferencję otworzył dr hab. Krzysztof Nerlicki, prof. US, dziekan Wydziału Humanistycznego US, witając w imieniu organizatorów gości – obecnych stacjonarnie w Ośrodku Wypoczynkowo-Szkoleniowym Uniwersytetu Szczecińskiego w Pobierowie oraz łączących się zdalnie z różnych krajów. Prof. Nerlicki podkreślił szczególną rangę wydarzenia i podejmowanych zagadnień naukowych, także w kontekście współczesnych przemian.

W otwarciu konferencji uczestniczyli: prof. dr hab. Andrzej Skrendo, prorektor ds. nauki US oraz dyrektorzy i wicedyrektorzy instytutów: Instytutu Językoznawstwa US – dr hab. Jolanta Mazurkiewicz-Sokołowska, prof. US i dr Dorota Dziadosz oraz



Fot. Agnieszka Szlachta

▲ Dr hab. Krzysztof Nerlicki, prof. US – dziekan Wydziału Humanistycznego US

Instytutu Literatury i Nowych Mediów US – dr hab. Piotr Krupiński, prof. US i dr Ewa Hendryk.

– *Bardzo się cieszę, że Uniwersytet Szczeciński organizuje tę konferencję – mówił prof. dr hab. Andrzej Skrendo, prorektor ds. nauki US. – Problem nauczania języka polskiego jako obcego jest obecnie niezwykle istotny. Miały na to wpływ zmiany, które pojawiły się w wyniku wojny w Ukrainie. Drugą kwestią jest obecność polonistyki na świecie i wspieranie ośrodków zagranicznych zajmujących się językiem polskim. Ten temat jest bardzo aktualny.*

Dr hab. Jolanta Mazurkiewicz-Sokołowska, prof. US, dyrektor Instytutu Językoznawstwa US, zaznaczyła, że liczy na to, że podczas obrad zrodzą się pomysły, jak unowocześnić i rozwijać postawy badawcze, co skutkować będzie zmianą metod nauczania języka polskiego jako obcego. Prof. Mazurkiewicz-Sokołowska zwróciła również uwagę na rolę nowych technologii oraz znaczenie kwestii kulturowych w nauce języka polskiego.

Dr hab. Piotr Krupiński, prof. US, dyrektor Instytutu Literatury i Nowych Mediów US, przypomniał, że wielcy Polacy, w tym nobliści, przeżywali rozłąkę z krajem i wtedy to właśnie język polski był łącznikiem z krajem ojczystym. Prof. Krupiński jako przykład przywołał wiersz Czesława Miłosza *Moja wierna mowa* i zauważył, że spojrzenie tego poety z oddali jest dzisiaj szczególnie ważne.

Pierwszym prelegentem podczas konferencji był prof. dr hab. Przemysław Gębał (Uniwersytet Gdański / Uniwersytet Warszaw-



Fot. Krzysztof Flasiński

ski) z referatem *Koncepcje i kierunki rozwoju glottodydaktyki polonistycznej wobec współczesnych wyzwań społecznych*. Następnie dr hab. Anna Seretny, prof. UJ omówiła bardzo aktualny temat: *Wielowymiarowość polszczyzny edukacyjnej a uczniowie z doświadczeniem migracji*. O materiałach dydaktycznych w nauczaniu polskiego jako języka obcego, odziedziczonych i drugiego mówiła dr hab. Ewa Lipińska, prof. UJ. Z kolei prof. dr Ałła Krawczuk z Narodowego Uniwersytetu Lwowskiego im. Iwana Franki (Ukraina) przedstawiła wystąpienie *Typy odstępstw od normy składniowej w polszczyźnie w Ukrainie*. Dr hab. Waldemar Martyniuk, prof. UJ, przewodniczący Państwowej Komisji ds. Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego, podjął zagadnienie doświadczeń, problemów i zmian w certyfikacji znajomości języka polskiego jako obcego. Dyskusje po wystąpieniach przyniosły wiele ciekawych spostrzeżeń.

Podczas konferencji gościliśmy uczestników z wielu ośrodków naukowych w Polsce oraz z uniwersytetów w Australii, Chinach, Słowenii, Ukrainie, Wielkiej Brytanii i Włoszech. Wśród podejmowanych zagadnień pojawiły się m.in. tematy dotyczące materiałów dydaktycznych i nowych metod kształcenia, motywacji uczących się i trudności przez nich napotykanymi. Istotnym obszarem był rozwój nowych technologii dostarczający innowacyjnych narzędzi edukacyjnych. Omówiono również tematy związane z nauczaniem kultury i realiów polskich.

Wyniki swoich badań przedstawili również studenci, wśród nich osoby kształcące się na kierunkach prowadzonych przez Wydział Humanistyczny US (*filologia polska, dziennikarstwo i komunikacja społeczna, dziennikarstwo i zarządzanie mediami*). Pierwsze dwa dni konferencji zorganizowano w Ośrodku Wpoczynkowo-Szkoleniowym US w Pobierowie. Ostatniego dnia

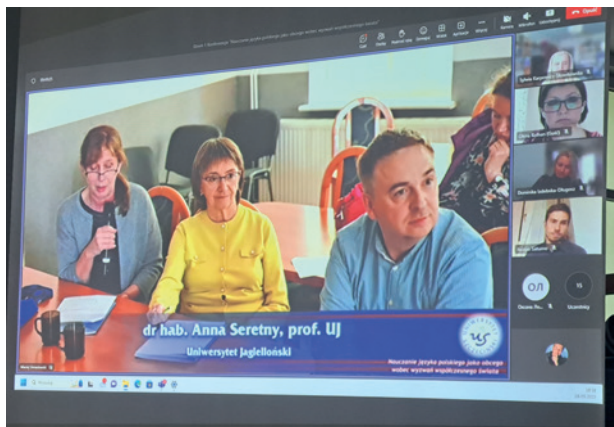
obradę przenieśliśmy do Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

– *W związku z wojną w Ukrainie naród polski sprawdził się w stu procentach* – stwierdziła Urszula Pańska, dyrektor Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli. – *Teraz, po niemal półtora roku, mamy konferencję naukową, badania, gościmy naukowców z wielu ośrodków. Zainteresowanie konferencją to dowód na to, że ta tematyka jest bardzo istotna.*

Uczestników szczecińskiej części konferencji oraz nauczycieli powitali również: dr hab. Krzysztof Nerlicki, prof. US, dziekan Wydziału Humanistycznego US oraz dr Ewa Hendryk, wicedyrektor Instytutu Literatury i Nowych Mediów US.

– *Zagadnienia związane z nauczaniem języka polskiego jako obcego nabrały w ostatnich miesiącach szczególnego znaczenia* – zwracał uwagę dr hab. Krzysztof Nerlicki, prof. US, dziekan Wydziału Humanistycznego US. – *Chciliśmy aktywnie włączyć się w tę dyskusję, a także – dzięki nawiązaniu współpracy z ZCDN – wspierać nauczycieli.*

Trzeci dzień konferencji przebiegał pod hasłem *Dyskursy – kultury – pogranicza. Dydaktyka języka polskiego jako nierodzimego/drugiego a uczniowie/uczennice z Ukrainy w polskim systemie edukacji*. Pierwszy wykład *Kompetentny nauczyciel na zajęciach z języka polskiego jako drugiego z uczniami ukraińskimi* zaprezentował prof. dr hab. Przemysław Gębał. Kolejnym punktem programu była dyskusja panelowa *Języki bez granic. Uchodźcy wojenni z Ukrainy w polskiej szkole*, w której udział wzięli: dr hab. Anna Seretny, prof. UJ, dr hab. Ewa Lipińska, prof. UJ, dr hab. Krzysztof Nerlicki, prof. US oraz mgr Dorota Nawrocka-Jurek. Debatę poprowadził dr Sławomir Iwasów (Uniwersytet Szczeciński / Zachodniopomorskie Centrum



Fot. Agnieszka Szlachta

▲ Od lewej: dr hab. Anna Seretny, prof. UJ, dr hab. Ewa Lipińska, prof. UJ i prof. dr hab. Przemysław Gębał.



Fot. Krzysztof Flasiński

▲ Wystąpienie prof. dr hab. Przemysława Gębała.

Doskonalenia Nauczycieli). Następnie uczestnicy konferencji oraz nauczyciele ze szkół w Szczecinie i regionie wzięli udział w warsztatach metodycznych skierowanych do osób pracujących z uczniami i uczennicami z Ukrainy (dr hab. Agnieszka Szczaus, Uniwersytet Szczeciński: *Miejsca trudne w nauczaniu języka polskiego jako drugiego*; mgr Marta Kostecka, Zachodniopomorskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli, *Język internetu i cyfrowe narzędzia komunikacji z młodzieżą w warunkach edukacji międzykulturowej*; mgr Joanna Majchrzak, „Język polski dla obcokrajowców”, *Jak dostosowywać treści podręcznikowe do potrzeb uczniów obcokrajowców?*).

Organizatorami konferencji byli: dr hab. Krzysztof Nerlicki, prof. US i dr Agnieszka Szlachta (Instytut Językoznawstwa US) oraz dr Sławomir Iwasiów i dr Krzysztof Flasiński (Instytut Literatury i Nowych Mediów US).

Wygłoszone referaty zostaną zamieszczone w publikacji pokonferencyjnej, która stanie się zarówno głosem w dyskusji o nauczaniu języka polskiego jako obcego, jak również – pomocą dla nauczycieli. Kolejna edycja konferencji odbędzie się w dn. 23-25 maja 2024 roku w Pobierowie i Szczecinie.

Patronatem honorowym konferencję objął JM Rektor Uniwersytetu Szczecińskiego prof. dr hab. Waldemar Tarczyński. Patronatem medialnym konferencję objęło NiUS Radio Uniwersytetu Szczecińskiego. Konferencja została dofinansowana przez Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego.

Strona internetowa konferencji: <https://jpjo.usz.edu.pl/>
Kontakt: jpjo@usz.edu.pl

dr Agnieszka Szlachta
Wydział Humanistyczny US



Fot. Agnieszka Szlachta

▲ Dyskusja panelowa „Języki bez granic. Uchodźcy wojenni z Ukrainy w polskiej szkole”. Od lewej: dr hab. Krzysztof Nerlicki, prof. US, mgr Dorota Nawrocka-Jurek, dr Sławomir Iwasiów, dr hab. Anna Seretny, prof. UJ, dr hab. Ewa Lipińska, prof. UJ.

Wpływ prawa państwowego na życie Kościoła i kościelnych osób prawnych – zagadnienia fundamentalne

– ogólnopolska konferencja naukowa



▲ Na zdjęciu od lewej: ks. dr hab. Grzegorz Wejman, prof. US, ks. dr hab. Grzegorz Chojnacki, prof. US, prof. dr hab. Mariusz Jabłoński.

W dniach 31 maja – 1 czerwca br. w auli im. prof. Edwarda Włodarczyka w budynku Geocentrum w Szczecinie odbyła się konferencja naukowa *Wpływ prawa państwowego na życie Kościoła i kościelnych osób prawnych – zagadnienia fundamentalne*, organizowana przez Instytut Nauk Teologicznych oraz Wydział Prawa i Administracji US.

Konferencja była pierwszą z cyklu trzech konferencji, realizowanych w ramach projektu *900 lat od misji św. Ottona z Bambergu – Prawo państwowe a prawo kościelne i Kościół* finansowanego ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki, przyznanych w ramach programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki „Doskonała Nauka – Wsparcie konferencji naukowych”.

Celem całego cyklu konferencji naukowych jest przede wszystkim przedstawienie wyników badań dotyczących wpływu i znaczenia prawa państwowego (świeckiego) dla życia Kościoła, kościelnych osób prawnych i duchowieństwa, a także mechanizmów organizacyjnych, proceduralnych i finansowych jego stosowania, z uwzględnieniem problemów natury praktycznej, sygnalizowanych z jednej strony przez duchownych, a z drugiej – przez osoby będące podmiotami różnego rodzaju stosunków prawnych i występujące w procesach sądowych toczących się przed sądami powszechnymi. Kontekst historyczny projektu tworzy 900-lecie misji św. Ottona z Bambergu na Pomorzu

Zachodnim, w ramach której zawiązały się różne formy współpracy pomiędzy Kościołem a strukturami świeckimi. Jak stwierdziła dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, prof. US, prorektor ds. organizacji US, konferencja *Wpływ prawa państwowego na życie Kościoła i kościelnych osób prawnych – zagadnienia fundamentalne*:

[...] to wspinały przykład długoletniej współpracy Wydziału Teologicznego i Wydziału Prawa i Administracji US. Mamy bardzo wiele wspólnych punktów, jeżeli chodzi o badania, dydaktykę, a także po prostu się przyjaźnimy.

Pierwsza konferencja zgromadziła kilkunastu badaczy z różnych ośrodków naukowych w Polsce, takich jak m.in. Uniwersytet Wrocławski, Uniwersytet WSB Merito we Wrocławiu, Uniwersytet Polski. Nie zabrakło też znamienitego gościa z zagranicy, którym był ks. prof. dr hab. Markus Graulich z Papieskiej Komisji ds. Tekstów Prawnych. Pierwszy dzień konferencji miał charakter *stricte naukowy* i obejmował prelekcje zaproszonych gości.

Pierwszy wykład zaprezentował wspomniany już gość z zagranicy, czyli ks. prof. dr hab. Markus Graulich z Papieskiej Komisji ds. Tekstów Prawnych. W swoim referacie pt. *Wolność religijna – malejący fundament relacji Kościół–państwo?*, postawił problem wolności religijnej w kontekście współczesnych zmian społeczno-kulturowych na Zachodzie:

Rozważając fundamentalne kwestie dotyczące wpływu prawa konstytucyjnego na życie Kościoła i kościelnych osób prawnych, obowiązkowym punktem wyjścia jest wolność religijna. Wolność religijna jest bowiem zasadniczą kwestią w stosunkach między Kościołem a państwem i jest zawarta również w większości konstytucji państwowych. Ale – i to jest pytanie, które zostanie rozważone w tych krótkich uwagach – jak bezpieczny jest ten fundament w naszych czasach? Czy wystarczy uznanie wolności religijnej w Konstytucji, czy też istnieją siły, które dążą do podważenia tej podstawy.

Zdaniem ks. prof. Markusa Graulicha zachodzące zmiany kulturowe na Zachodzie prowadzą do napięcia na linii Kościół–państwo. Chociaż prawodawstwo większości państw zachodnich gwarantuje swoim obywatelom wolność religijną, to jednak respektowanie tejże wolności w przypadku katolików, zwłaszcza w obszarze edukacji i wychowania, wydaje się być zagrożone:

Wolność religijna – choć gwarantowana w konstytucjach państw – jest obecnie kurczącym się fundamentem relacji Kościół–państwo, ponieważ jest podważana nie tylko przez kulturę, ale także przez grupy nacisku.

Drugi wykład, *Konteksty prawne pomorskiej misji św. Ottona z Bambergu*, zaprezentował ks. dr hab. Grzegorz Wejman, prof. US z Uniwersytetu Szczecińskiego. W swoim wystąpieniu ks. prof. Wejman ukazał historyczne uwarunkowania misji św. Ottona z Bambergu, ze szczególnym uwzględnieniem złożonej sytuacji prawnej i politycznej na ówczesnym Pomorzu Zachodnim.

Prof. dr hab. Mariusz Jabłoński z Uniwersytetu Wrocławskiego zaprezentował wykład *Konstytucyjny model identyfikacji relacji między państwem i Kościołem*. Wykład ten poruszył szereg bardzo istotnych zagadnień dotyczących relacji Kościół i państwo związanych z polską Konstytucją z 1997 roku:

Stosunki państwo–Kościół zawsze wywoływały wiele emocji. Także i w zakresie obowiązującej Konstytucji dyskusja na forum Zgromadzenia Narodowego była długa i dość burzliwa. Ostatecznie przyjęto formułę (art. 25 Konstytucji), zgodnie z którą władze publiczne w RP zachowują bezstronność w sprawach przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, zapewniając swobodę ich wyrażania w życiu publicznym. Jednocześnie zagwarantowano w Konstytucji równoprawną pozycję wszystkim kościołom i związkom wyznaniowym działającym na terytorium RP. Ustalono również, że stosunki między państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi kształtowane są na zasadach poszanowania ich autonomii oraz wzajemnej niezależności każdego w swoim zakresie, jak również współdziałania dla dobra człowieka i dobra wspólnego. Formuła ta różni się zasadniczo od poprzednio obowiązującej zasady rozdziału państwa od kościoła i innych związków wyznaniowych. Bez cienia wątpliwości gwarantuje każdemu z wymienionych podmiotów autonomię i niezależność w zakresie swojej działalności. Nie oznacza to jednak, że kościoły i związki wyznaniowe



▲ Dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska, prof. US – prorektor ds. organizacji US.

nie podlegają prawu polskiemu. Wręcz przeciwnie autonomia i niezależność nie oznaczają wyłączenia podległości kościołów i innych związków wyznaniowych prawu powszechnie obowiązującemu w RP.

W kolejnej sesji konferencji swoje referaty zaprezentowali dr Katarzyna Pluta z Uniwersytetu Opolskiego (*Indywidualne gwarancje wolności sumienia i religii w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku*), ks. dr hab. Dariusz Walencik, prof. UO, również z Uniwersytetu Opolskiego (*Problem osobowości prawnej Kościoła katolickiego i jego jednostek organizacyjnych w prawie polskim w latach 1944–1989*) oraz dr Dariusz Wasiak z Uniwersytetu WSB Merito we Wrocławiu (*Kościelne osoby prawne a AML*). Pani dr Katarzyna Pluta w swoim wystąpieniu zwróciła uwagę, że:

Wolność sumienia i religii jest prawem podmiotowym o charakterze fundamentalnym, które gwarantuje istnienie sfery indywidualnego samookreślenia, akcentując równocześnie wymiar zewnętrzny. Podstawowym zadaniem państwa jest zapewnienie swoim obywatelom fundamentalnych wolności. Wolność sumienia i religii to prawo o charakterze ponadpaństwowym, czerpiącym swe uzasadnienie z norm moralnych o wymiarze uniwersalnym. Trudność w uregulowaniu wolności sumienia i wyznania wynika ze specyfiki chronionego dobra. Sąd Najwyższy w wyroku z 2013 r., definiując tę kwestię, określił je, jako pewien obszar światopoglądowy, który wynika z indywidualnych przekonań, wyboru określonego systemu wartości oraz subiektywnej przestrzeni metafizyczno-egzystencjonalnej. W takim przypadku ochroną prawną objęta jest „sfera pojęć, wyobrażeń i przekonań jednostki”.

Trzecia sesja konferencji zawierała wykłady dr Krzysztofa Wygody z Uniwersytetu Wrocławskiego (*Dane osobowe przetwarzane w kościołach i związkach wyznaniowych nie podlegające usunięciu – model i praktyka*), dr Ewy Michałkiewicz-Kądzieli z Uniwersytetu Szczecińskiego (*Prawo do eksponowania symboli religijnych w przestrzeni publicznej i jego ograniczenia – rozważa-*

nia prawne na gruncie orzecznictwa międzynarodowego i krajowego) oraz dr Aleksandry Klich, również z Uniwersytetu Szczecińskiego (*Prawo pacjenta do opieki duszpasterskiej*).

W ostatniej sesji zaprezentowali swoje wykłady ks. dr Dariusz Mazurkiewicz z Uniwersytetu Szczecińskiego (*Przestępstwa seksualne cum minore w prawie polskim i kanonicznym*) oraz ks. mgr Jan Wojtczak, doktorant Instytutu Nauk Teologicznych US (*Religijny wymiar polityki*). Ks. dr Mazurkiewicz zaprezentował bardzo ważny społecznie problem przestępstw wobec osób małoletnich, ukazując przepisy prawne i zachodzące w nich zmiany zarówno w obszarze prawa państwowego, jak i kościelnego:

Ochrona wolności osób, zwłaszcza tych najbardziej bezbronnych, jak dzieci i młodzież, jest zagadnieniem fundamentalnym zarówno z punktu widzenia prawa państwowego, jak i kanonicznego. To w art. 41 pkt 1. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ustrojodawca stwierdza, że „Każdemu zapewni się nietykalność osobistą i wolność osobistą”, a w art. 72 pkt 1 „Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka”. Prowadzi to w konsekwencji do stworzenia prawodawstwa chroniącego dzieci przed każdym rodzajem przemocy, w tym przed szeroko rozumianym wykorzystaniem seksualnym. Z kolei prawo kanoniczne, wierne zasadzie salus animarum suprema lex, widzi w ochronie małoletnich wypełnienie ewangelicznego nakazu troski o dzieci, których ufność stanowi wzór przynależności do Królestwa Bożego (Mt 18, 3) i których skrzywdzenie domaga się szczególnego ukarania (Mt 18, 6). Z tej racji traktuje przestępstwa seksualne popełnione z małoletnimi jako niezwykle ciężkie (delicta graviora). Przestępstwa seksualne wobec osób dzieci i młodzieży należą zatem do tzw. delicta mixta, czyli właściwych zarówno dla państwowego, jak i kanonicznego porządku prawnego.

Drugi dzień konferencji miał charakter bardziej popularyzatorski. Odbyła się debata ekspercka poświęcona relacjom Kościół – państwo. W debacie wzięli udział dr Ewa Milczarek (Uniwersytet Szczeciński), ks. dr hab. Grzegorz Chojnacki, prof. US (Uniwersytet Szczeciński) oraz ks. dr hab. Andrzej Draguła, prof. US (Uniwersy-



▲ Debata ekspercka poświęcona relacjom Kościół–państwo. Od lewej: dr Piotr Goniszewski, ks. dr hab. Grzegorz Chojnacki, prof. US, dr Ewa Milczarek, ks. dr hab. Andrzej Draguła, prof. US.



▲ Dr Piotr Goniszewski – zastępca dyrektora Instytutu Nauk Teologicznych US.

tet Szczeciński). Debata moderował dr Piotr Goniszewski (Uniwersytet Szczeciński). Debata otworzył cytat wybitnego niemieckiego filozofa Jürgena Habermasa z jego eseju *Wierzyć i wiedzieć*:

Gdy w politycznym kalendarzu pojawia się problem o znaczeniu egzystencjalnym, obywatele – wierzący i niewierzący – wyrażają swoje światopoglądowo ugruntowane przekonania wzajemnie przeciwko sobie i, borykając się z ostrymi dysonansami publicznego starcia opinii, doświadczają, czym jest niewygodny pluralizm światopoglądowy. Jeśli nauczą się z nim obchodzić, pamiętając o własnej omylności, czyli nie zrywając społecznej więzi spajającej wspólnotę polityczną, będą wiedzieli, co w społeczeństwie postsekularnym znaczą zapisane w konstytucji świeckie podstawy decyzji. Mianowicie w sporze między roszczeniami wiedzy i wiary państwo światopoglądowo neutralne bynajmniej nie faworyzuje jednej strony. Pluralistyczny rozum publiczności obywatelskiej kieruje się dynamiką sekularyzacji tylko w tej mierze, w jakiej ta dynamika ostatecznie zmusza do zachowania jednakowego dystansu wobec silnych tradycji i treści światopoglądowych. Jest jednak gotowy do osmotycznego uczenia się od obu stron, nie wyrzekając się własnej autonomii.

W trakcie debaty poruszono takie zagadnienia jak charakterystyka relacji Kościół katolicki a państwo w świetle Konstytucji, relacje pomiędzy Kościołem katolickim a państwem w sąsiednich Niemczech, czy też gdzie kończy się sztuka i działalność artystyczna, a zaczyna obraza uczuć religijnych?

Przez całe dwa dni trwania konferencji była ona transmitowana poprzez media społecznościowe Uniwersytetu Szczecińskiego. W pierwszym dniu konferencji jednocześnie odbywała się relacja w języku polskim oraz wraz z tłumaczeniem wystąpień prelegentów na język angielski. W ten sposób organizatorzy chcieli poszerzyć grono odbiorców wydarzenia o osoby, które nie mogły osobiście przybyć do Geocentrum oraz osoby z zagranicy, dla których język polski mógł stanowić barierę. Ponadto zapis dwóch dni konferencji jest cały czas dostępny w mediach społecznościowych Uniwersytetu Szczecińskiego.

dr Piotr Goniszewski
Instytut Nauk Teologicznych US

Problemy i wyzwania geografii komunikacji

– międzynarodowa konferencja naukowa

VIII Międzynarodowa Konferencja Naukowa *Problemy i wyzwania geografii komunikacji* odbyła się w dniach 24–26 maja br. Została zorganizowana przez Instytut Gospodarki Przestrzennej i Geografii Społeczno-Ekonomicznej US pod auspicjami Komisji Geografii Komunikacji Polskiego Towarzystwa Geograficznego.

Patronatem honorowym konferencję objęli: Prezydent Miasta Szczecin i JM Rektor Uniwersytetu Szczecińskiego. W konferencji wzięli udział naukowcy z 13 ośrodków naukowych w kraju oraz z 2 uczelni zagranicznych, a także przedstawiciele 9 przedsiębiorstw, 4 instytucji publicznych i 2 organizacji pozarządowych.

Podczas wielogodzinnych obrad i prezentacji naukowych miała miejsce ciekawa wymiana myśli. Obrady plenarne dotyczyły wyzwań transportu w regionie Pomorza Zachodniego, natomiast obrady panelowe skupiały się na rozważaniach na temat:

- uwarunkowań funkcjonowania i rozwoju transportu kolejowego i portów morskich,
- problemów funkcjonowania transportu w miastach i regionach,
- wybranych zagadnień funkcjonowania transportu w Europie,
- różnych aspektów dostępności.

Niezwykle ciekawe były również spotkania w Muzeum Techniki i Komunikacji – Zajezdnia Sztuki w Szczecinie oraz w porcie morskim Szczecin.



Fot. materiały organizatorów

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział i wymianę myśli naukowych.

dr hab. Agnieszka Budziewicz-Guźlecka, prof. US
Instytut Gospodarki Przestrzennej
i Geografii Społeczno-Ekonomicznej US



Fot. materiały organizatorów

Szkoła Prawa Ukraińskiego



▲ Od lewej: JE Henryk Kołodziej – honorowy konsul Ukrainy w Szczecinie, dr hab. Ewelina Cała-Wacinkiewicz, prof. US – dziekan Wydziału Prawa i Administracji US, dr Ewa Michałkiewicz-Kądziela – pełnomocniczka Rektora ds. współpracy międzynarodowej na WPIA US, dr hab. Maciej Jońca, prof. US.

8 maja br. doszło do podpisania umowy o współpracy pomiędzy Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Wydziałem Prawa Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie. Ceremonia pozostaje w ścisłym związku z powołaniem w Szczecinie Szkoły Prawa Ukraińskiego.

Idea uruchomienia odrębnej ścieżki edukacyjnej, która pozwoli zgłębiać w naszym mieście rudymenty prawa ukraińskiego, narodziła się w związku z trudną sytuacją, w jakiej postawiła Ukrainę rosyjska agresja. Ze względu na bieżącą sytuację polityczną podpisanie umowy przybrało charakter zdalny.

W uroczystości udział wzięli m.in.: prof. Sierhij Riznyk, prorektor ds. współpracy z zagranicą Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie, JE Henryk Kołodziej, honorowy konsul Ukrainy w Szczecinie, prof. Ewelina Cała-Wacinkiewicz, dziekan Wydziału Prawa i Administracji US, prof. Wołodymyr Burdin, dziekan Wydziału Prawa Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie, dr Marta Mochulska, prodziekan Wydziału Prawa Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie oraz dr Ewa Michałkiewicz-Kądziela, pełnomocniczka Rektora ds. współpracy międzynarodowej na WPIA US.

Obecni zgodnie podkreślali wagę naukowej współpracy polsko-ukraińskiej w dobie toczącej się wojny. – *Naród, który jest pozbawiony edukacji, traci swoją tożsamość, traci swoją duszę* – podkreślił konsul honorowy Ukrainy w Szczecinie. Prorektor ds. współpracy międzynarodowej Narodowego Uniwersytetu im. Iwana Franki we Lwowie, prof. Sierhij Riznyk zwrócił uwagę, że możliwość stałej kooperacji z polskimi ośrodkami naukowymi

przyczynia się do wewnętrznej stabilizacji Ukrainy i dodaje ducha jej obrońcom. – *Cieszę się, że w tych trudnych czasach możemy zrobić coś razem dla wspólnego dobra* – mówiła prof. Ewelina Cała-Wacinkiewicz.

Powstanie w Szczecinie Szkoły Prawa Ukraińskiego ma ważny wymiar nie tylko symboliczny, ale także praktyczny. Pokazuje solidarność naszej uczelni z poddawanym ciężkiej próbie narodem ukraińskim. Wydział Prawa i Administracji US postanowił otworzyć swoje podwoje w pierwszej kolejności przed uchodźcami pragnącymi pogłębić swoje kompetencje. Stosowne informacje przekazano pręźnie działającemu w naszym mieście Związkowi Ukraińców. Oferta szkoły kierowana jest również do studentów polskich i wszystkich osób zainteresowanych ustrojem prawnym naszego wschodniego sąsiada.

**dr hab. Maciej Jońca, prof. US
dr Ewa Michałkiewicz-Kądziela
Wydział Prawa i Administracja US**



Międzynarodowa współpraca Instytutu Historycznego US w zakresie badań nad strefą bałtycką

Badania nad strefą bałtycką mają już swoją długą tradycję w Instytucie Historycznym US – należy tu wymienić choćby badania nad historią gospodarczą i społeczną południowej strefy bałtyckiej autorstwa śp. Rektora Seniora Uniwersytetu Szczecińskiego, prof. dr. hab. Edwarda Włodarczyka oraz publikacje prof. dr. hab. Bolesława Hajduka dotyczące historii stosunków polsko-skandynawskich.

W ostatnich latach tematy dotyczące historii regionu Bałtyku pojawiły się m.in. w badaniach i publikacjach dr. hab. Rafała Simińskiego, dr. Jordana Siemanowskiego i prof. dr. hab. Jörga Hackmanna. Tematy bałtyckie i morskie były również związane z nadaniem doktoratu honorowego prof. dr. hab. Michaelowi Northowi z Uniwersytetu w Greifswaldzie w lipcu 2020 r. oraz z wydaniem polskiej wersji jego książki „Historia Bałtyku” przez prof. Jörga Hackmanna w 2018 r. Liczne wątki związane z historią i współczesnością strefy bałtyckiej znalazły się również w projekcie Interreg INT198 dr. Pawła Migdalskiego „Mare – Pomerania – Confinium” (2021–2022). Konsekwentnym nowym krokiem jest wprowadzenie anglojęzycznego interdyscyplinarnego programu studiów I stopnia pod hasłem „Baltic Region Studies” od najbliższego roku akademickiego.

Bazując na tych dotychczasowych doświadczeniach, Instytut Historyczny US uznał za jeden z priorytetów w ramach perspektywy na kadencję 2021–2024 wzmocnienie swojej pozycji międzynarodowej zarówno w dydaktyce, jak i w nauce. Droga ku temu prowadzi przez nawiązywanie kontaktów i współpracy ze strategicznymi partnerami posiadającymi podobne lub przybliżone kompetencje oraz profil historyczny, otwarty na interdyscyplinarność, z doświadczeniem i ekspertyzą w zakresie badań nad pograniczami i zagadnieniami bałtyckimi oraz, szerzej, morskimi. Służą temu umowy podpisywane i wznawiane od lat w ramach unijnego programu wymiany akademickiej Erasmus+, dzięki którym studenci i kadra mogą korzystać z możliwości wyjazdu z i przyjazdu do Szczecina w celach dydaktycznych lub szkoleniowych. Jest to jeden z filarów, na którym oczywiście należy się w dalszym ciągu opierać. Również bardzo cenne są kontakty zagraniczne wypracowane przez poszczególnych pracowników lub zespoły badawcze instytutu w ramach prowadzonych przez nich badań. Praktyka pokazuje, że pracownicy pod tym względem aktywnie przyczyniają się do usieciowienia instytutu, zresztą nie tylko w Europie. Co więcej korzysta z tego nie tylko sam instytut, lecz potencjalnie również inne jednostki naszej uczelni. Katedra Archeologii US przy Instytucie Historycznym US doprowadziła dzięki temu np. do podpisania porozumienia (*Memorandum of Understanding*) między Uniwer-

sytetem Szczecińskim a Ohio State University w Stanach Zjednoczonych.

Tematy bałtyckie są również jednym z pól działań Międzynarodowego Ośrodka Badań Interdyscyplinarnych US (MOBI), który powstał w 2021 r. i ma swoją siedzibę w zespole dworsko-parkowym w Kulicach z prof. Jörgiem Hackmannem jako dyrektorem. W zeszłym roku działania ośrodka były przede wszystkim skoncentrowane wokół realizacji ww. projektu „Mare – Pomerania – Confinium”. Można tu wymienić doroczną konferencję MOBI „Stan i perspektywy historiografii regionu Bałtyku” oraz dwie szkoły letnie – „Identity – Ritual – Death in the Baltic Sea Region” oraz „Antisemitism and Xenophobia in the Baltic Sea Region”. Szkoła letnia nad antysemityzmem w regionie Bałtyku odbędzie się również w tym roku pod koniec sierpnia (można jeszcze się zgłosić).

Kontakty naukowe w regionie Bałtyku z udziałem pracowników Instytutu Historycznego US mocno się zintensyfikowały w ostatnich latach. W ramach współpracy z Uniwersytetem w Greifswaldzie, są to przede wszystkim kontakty z Międzynarodowym Ośrodkiem Badawczym nad regionem Bałtyku (IFZO). Trzeba wspomnieć o udziale w organizacji Conference on Baltic Studies in Europe w Gdańsku w czerwcu 2019 r. Wzmocnienie działań Instytutu Historycznego US na arenie międzynarodowej jest również związane z wyborem od 2022 r. prof. Jörga Hackmanna na tzw. president-elect Association for the Advancement of Baltic Studies (AABS) – stowarzyszenia naukowego z siedzibą w Stanach Zjednoczonych (Uniwersytet Stanforda), które co roku organizuje międzynarodową konferencję w zakresie „Baltic Studies”. W tym roku konferencja ta odbyła się na Litwie, w Kownie, zaś w przyszłym roku będzie miała miejsce w USA – na Uniwersytecie Yale. Planowana na wiosnę 2024 r. przez MOBI, we współpracy m.in. z Akademią Sztuki w Tallinie (Estonia) oraz z Uniwersytetem w Greifswaldzie, szkoła letnia „Uncomfortable Heritage” została wybrana przez Radę Państw Morza Bałtyckiego jako „CBSS Summer University” – szkoła letnia 2024 roku. Przerwane zostały natomiast od zeszłego roku, z powodu napaści Rosji na Ukrainę, dotychczasowe kontakty z rosyjskimi instytucjami naukowymi.

Wypracowana w ten sposób przez pracowników Instytutu Historycznego US marka, jeśli chodzi zarówno o jakość, jak i zakres ich badań oraz afiliację instytutu, usankcjonowana m.in. przez coraz bardziej widoczną obecność ich dorobku naukowego w obiegu międzynarodowym, o czym zresztą świadczy wysoka ocena w parametryzacji dyscypliny naukowej za lata 2017–2021 (A+), otworzyła drogę do bliższych kontaktów z kolejnymi instytucjami i ośrodkami ogólnie uznanymi za wybitne, a wręcz prestiżowe. Takim właśnie jest *Centre for Geopolitics* Uniwersytetu w Cambridge. Profil tego ośrodka obejmuje zagadnienia geo-



Fot. Filip Kacalski

▲ Dr hab. Pierre-Frédéric Weber, prof. US



Fot. Filip Kacalski

▲ Prof. dr hab. Jörg Hackmann

lityczne w skali globalnej – od Europy przez Ameryki po Azję południową. Jego współzałożycielem jest Charles Clarke, były minister (2004–2006) w gabinecie Tony’ego Blaira. Pod jego wpływem ważnym filarem działań Centre for Geopolitics stały się m.in. sprawy bałtyckie, badane multiperspektywistycznie w ramach międzynarodowej sieci kompetencji wokół kilkunastu wiodących ośrodków w strefie Bałtyku, takich jak np. Uniwersytet w Kopenhadze, Uniwersytet w Wilnie czy Uniwersytet w Turku, tworzących razem tzw. *Baltic Geopolitical Network*. Do tego właśnie grona został przyjęty Instytut Historyczny US w kwietniu br.

Udział w tej sieci eksperckiej jest bezpośrednim wynikiem kontaktów niżej podpisanych, które sięgają kwietnia zeszłego roku. Na zaproszenie brytyjskiego ośrodka dr hab. Pierre-Frédéric Weber, prof. US, zastępca dyrektora Instytutu Historycznego US, wziął udział online w publicznej dyskusji eksperckiej poświęconej nowym akcentom polityki zagranicznej Niemiec w obliczu wojny w Ukrainie, ze szczególnym uwzględnieniem obszaru bałtyckiego. Debatę moderował ww. Charles Clarke; poza prof. Weberem uczestniczyły w niej Claudia Müller (posłanka do Bundestagu z partii Zielonych) oraz dr Margarita Šešelgytė (dyrektorka Instytutu Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych Uniwersytetu w Wilnie). Kolejny ważny etap stanowiła wizyta prof. Jörga Hackmanna, który odwiedził ekspertów z Cambridge w listopadzie 2022 r. Następnie zaproszono prof. Hackmanna po raz drugi, w kwietniu br., tym razem w ramach międzynarodowej konferencji naukowej nt. nowego ładu międzynarodowego po pierwszej wojnie światowej w strefie Bałtyku. Po tym spotkaniu naukowym, na posiedzeniu człon-

ków sieci *Baltic Geopolitical Network*, postanowiono pozytywnie zaopiniować przyjęcie Instytutu Historycznego US do tego grona eksperckiego. Dotychczas Polskę reprezentował jedynie Uniwersytet Gdański.

Dla Instytutu Historycznego US formy sieciowania tego typu są cennym elementem pogłębionej naukowej współpracy międzynarodowej. Co więcej dają możliwość wywierania pewnego wpływu na globalną wspólnotę ekspercką w zakresie strefy bałtyckiej. Poza wspólnymi projektami naukowymi i możliwą wymianą kadr oficjalne kontakty z ośrodkiem w Cambridge otwierają również nowe perspektywy dydaktyczne, np. poprzez organizowanie wykładów gościnnych lub/i dalszych szkół letnich z innymi partnerami w ramach *Baltic Geopolitical Network*. W celu umocnienia profilu bałtyckiego Instytutu Historycznego US powstał pomysł uruchomienia serii wydawniczej w prestiżowym wydawnictwie międzynarodowym. Skutkiem rozmów z wydawnictwem Brill jako najlepsze rozwiązanie wykrystalizowała się opcja reaktywacji już istniejącej serii „On the Boundary of Two Worlds”, która została zainicjowana przez zmarłego w 2016 r. litewskiego filozofa i politologa Leonidasa Donskisa. Wydawcami tej serii są naukowcy z uczelni w Estonii, Łotwie, Polsce i Wielkiej Brytanii. Pierwszym tomem w tej wznowionej serii ma być na przełomie 2023/2024 r. publikacja pod redakcją prof. Pierre’a-Frédérique Webera, poświęcona lękom pogranicznym w strefie Bałtyku („Border Fears in the Baltic Sea Region since 1918”).

prof. dr hab. Jörg Hackmann
dr hab. Pierre-Frédéric Weber, prof. US
Instytut Historyczny US

Tak się tworzy historia! Uniwersytet Szczeciński gospodarzem Otwartego Posiedzenia Zarządu Krajowej Reprezentacji Doktorantów

Pomiędzy 16 a 18 czerwca br. Uniwersytet Szczeciński po raz pierwszy w historii był gospodarzem Otwartego Posiedzenia Zarządu Krajowej Reprezentacji Doktorantów. W trakcie ceremonii inauguracyjnej dwudniowe obrady KRD został podpisany rozszerzony wymiar Zachodniopomorskiego Porozumienia Doktorantów. Nastąpiło również uroczyste zatwierdzenie i podpisanie Statutu ZPD.

Ceremonia otwarcia II Otwartego Posiedzenia Zarządu Krajowej Reprezentacji Doktorantów odbyła się w auli Geocentrum US. Wydarzenie poprowadził mgr inż. Michał Klimczyk, przewodniczący Krajowej Reprezentacji Doktorantów, który przywitał przybyłych na wydarzenie gości: dr. hab. Daniela Wacinkiewicza, prof. US, zastępcę Prezydenta Miasta Szczecina; prof. dr. hab. Waldemara Tarczyńskiego, rektora Uniwersytetu Szczecińskiego; dr. hab. inż. kpt. ż.w. Wojciecha Ślączkę, prof. PM, rektora Politechniki Morskiej; dr. hab. inż. Jacka Wróbla, prof. ZUT, rektora Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie; w zastępstwie rektora Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego – prof. dr. hab. n. med. Dariusza Chlubka, prorektora ds. promocji i współpracy regionalnej PUM; dr. hab. Katarzynę Kotarską, prof. US, prorektor ds. studenckich Uniwersytetu



Fot. Filip Kacalski

Szczecińskiego; dr inż. Agnieszkę Deję, prorektor ds. kształcenia Politechniki Morskiej w Szczecinie; dr. hab. inż. Artura Bejgera, prof. PM, prorektora ds. nauki Politechniki Morskiej w Szczecinie; prof. dr. hab. n. med. Leszka Domańskiego, prorektora ds. klinicznych Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie; prof. dr. hab. inż. Jacka Przepiórskiego, prorektora ds. nauki Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie oraz mgr. inż. Andrzeja Jakubowskiego, kanclerza Uniwersytetu Szczecińskiego.



Fot. Filip Kacalski



Fot. Filip Kacalski

Podczas wydarzenia obecne były również władze szkół doktorskich województwa zachodniopomorskiego: dr hab. Jarosław Korpysa, prof. US, dyrektor Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Szczecińskiego; dr hab. inż. Dariusz Lipiński, prof. PK, dyrektor Szkoły Doktorskiej Politechniki Koszalińskiej; dr hab. inż. Magdalena Kaup, prof. PM, dyrektor Szkoły Doktorskiej Politechniki Morskiej w Szczecinie; prof. dr hab. Anna Lubkowska, dyrektor Szkoły Doktorskiej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie; dr hab. inż. Agata Markowska-Szczupak, prof. ZUT, dyrektor Szkoły Doktorskiej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie, a także dr hab. Paulina Niedźwiedzka-Rystwej, prof. US, wicedyrektor Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Szczecińskiego. Obecny na ceremonii otwarcia II OPZ KR D był także dr Igor Kilanowski, przewodniczący Rady Młodych Naukowców.

II OPZ KR D w imieniu wszystkich szczecińskich uczelni otworzył gospodarz wydarzenia prof. dr hab. Waldemar Tarczyński, rektor Uniwersytetu Szczecińskiego, natomiast w imieniu gospodarzy ze strony szczecińskich samorządów doktorantów głos zabrał i powitał doktorantów mgr Artur Łabuz, przewodniczący Uczelnianej Rady Samorządu Doktorantów Uniwersytetu Szczecińskiego.

Kulminacyjnym punktem wydarzenia było podpisanie poszerzonego wymiaru Zachodniopomorskiego Porozumienia Doktorantów. ZPD zostało podpisane 12 maja br. Inicjatorami tego przedsięwzięcia były samorzady doktorantów trzech uczelni: Uniwersytetu Szczecińskiego, Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego. Inicjatywa ta spotkała się z bardzo dużym uznaniem ze strony władz wymienionych uczelni, a także – przychylnością Krajowej Reprezentacji Doktorantów.

Doktoranci po podpisaniu Porozumienia przystąpili do pracy, aby nabrało ono realnych kształtów, natomiast pierwsze efekty tych działań zostały przedstawione w trakcie wydarzenia. Zostało stworzone logo, a także został skonstruowany Statut ZPD.

Do tego zaszczytnego grona i tej wyjątkowej inicjatywy podczas ceremonii otwarcia II OPZ KR D dołączyła Politechnika Morska i Politechnika Koszalińska. Zostały podpisane listy intencyjne dołączające obie uczelnie do Zachodniopomorskiego

Porozumienia Doktorantów, został także zatwierdzony i podpisany Statut ZPD. Uroczyste podpisy złożyli przewodniczących poszczególnych samorządów:

- mgr Artur Łabuz, przewodniczący Uczelnianej Rady Samorządu Doktorantów Uniwersytetu Szczecińskiego,
- mgr inż. Łukasz Marchewka, przewodniczący Sejmiku Doktorantów Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie,
- z upoważnienia Przewodniczącej Parlamentu Doktorantów Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego mgr Patrycji Krynickiej – mgr Jan Bińkowski,
- mgr inż. Dorota Stochła, przewodnicząca Samorządu Doktorantów Politechniki Morskiej,
- mgr inż. Katarzyna Kośka, przewodnicząca Samorządu Doktorantów Politechniki Koszalińskiej.

Wynikiem pracy młodych adeptów nauki było także II Otwarte Posiedzenie Zarządu Krajowej Reprezentacji Doktorantów, którego gospodarzem po raz pierwszy był Uniwersytet Szczeciński. Program II OPZ KR D był po brzegi wypełniony wykładami oraz panelami dyskusyjnymi, jak panel I „Mobbing – jak się przed nim bronić z punktu widzenia prawa i psychologii?” poprowadzony przez adv. Karolinę Gorczycę-Barszczewską i Martę Paleczną,



Fot. Filip Kacalski

będącą założycielką Fundacji „A propos”. Dużym zainteresowaniem cieszył się także II panel „Samorządność akademicka jako skuteczna droga osiągnięcia celów środowiskowych”, którego moderatorem był Dominik Leżański, dyrektor Kancelarii Rektora Politechniki Łódzkiej. Obrady II OPZ KR D zakończył III panel – sprawozdawczo-podsumowujący.

Program wydarzenia obejmował wiele atrakcji, których celem była integracja środowiska doktorantów, biorących udział w zjeździe. Młodzi naukowcy bawili się do białego rana w jednym ze szczecińskich klubów, razem zwiedzali też miasto i poznawali jego uroki. Ostatniego dnia II OPZ KR D zaplanowano rejs po Odrze, aby pokazać doktorantom przybyłym na zjazd piękno miasta z nieco innej perspektywy. Szczecin staje się prawdziwą stolicą doktorantów, a Krajowa Reprezentacja Doktorantów już zadeklarowała powrót na kolejne zjazdy.

mgr Izabela Osek
Szkoła Doktorska US

Nowe oblicze okrzemek – potencjalne źródło nanomateriałów (i nie tylko!)

Tempo, z jakim różnego rodzaju mikro- i nanostruktury zaczęły pojawiać się w procesie tworzenia wszelakich urządzeń dla potrzeb zaawansowanych nowoczesnych technologii, jest imponujące.

W poszukiwaniu rozwiązania umożliwiającego tworzenie funkcjonalnych, hierarchicznych biokompozytów o zdefiniowanej strukturze 3D, w trakcie nieskomplikowanego i taniego procesu technologicznego na dużą skalę przemysłową, człowiek skierował swoją uwagę na zasoby naturalne.

Przez miliardy lat ewolucji natura wytworzyła całą gamę funkcjonalnych, trójwymiarowych, biologicznych struktur. Szczególnie w mikro- i nanoskali złożoność i funkcjonalność struktur biologicznych jest znacznie większa, aniżeli w przypadku ich równoważnych syntetycznych odpowiedników, co czyni te naturalne azurowe układy odpowiednim substratem (lub inspiracją) dla nowoczesnych technologii.

W tym aspekcie jednokomórkowe mikroglony, a mianowicie okrzemki, wydają się być jednym z najbardziej spektakularnych przykładów – ze względu na ich wybitną zdolność do



Fot. archiwum prywatne



Fot. archiwum prywatne

syntezy amorficznej krzemionki (krzemionkowych egzoszkieletołów) o hierarchicznej, trójwymiarowej strukturze. Niesamowita różnorodność precyzyjnych, krzemionkowych struktur 3D z własną, oryginalną, ażurową morfologią jest reprezentowana przez krzemionkowe pancerze (frustule) ponad 100 000 znanych gatunków tych mikroglonów. Wyjątkowe możliwości okrzemek („mikrotechnologów”) budzą duże zainteresowanie ze względu na perspektywę kontrolowanej biosyntezy trójwymiarowych, uporządkowanych struktur krzemionkowych poprzez hodowlę tych mikroorganizmów w sztucznych, ale przyjaznych dla środowiska warunkach.

Dodatkowym walorem płynącym z biosyntezy 3D biokrzemionki przez okrzemki jest możliwość chemicznej modyfikacji ich krzemionkowych pancerzyków podczas wzrostu komórek (metaboliczna insercja). Modyfikacja materiału jest ważnym podejściem do zmiany właściwości fizykochemicznych lub funkcji krzemionkowych frustul i otwiera duże możliwości syntezy nowych materiałów krzemionkowych. Propozycja włączenia (domieszkowania) metali, zwłaszcza tytanu, wanadu i neodymu, do komórek okrzemek opiera się na ich dobrze znanej zdolności do metabolicznego wprowadzania śladowych ilości domieszek różnych metali do ich krzemionkowych frustul oraz możliwościach izomorficznego podstawiania krzemu innymi pierwiastkami w strukturze naturalnej krzemionki i minera-

łów krzemianowych. Impregnowanie srebrem domieszkowanej metalami biokrzemionki okrzemkowej nadaje jej unikalnych właściwości antybakteryjnych, a tym samym, poprzez zastosowanie okrzemkowej matrycy, redukuje cytotoksyczność nanocząstek srebra.

Wykorzystanie okrzemek do wytwarzania i metabolicznego domieszkowania 3D ustrukturyzowanej biokrzemionki było przez promotora mojej pracy doktorskiej, prof. Myroslava Sprynskiego, metaforycznie nazwane – „outsourcingiem” okrzemek. W trakcie trwania badań opracowaliśmy oryginalne metody otrzymywania nowych 3D materiałów krzemionkowych bazując na funkcjonalizacji (domieszkowaniu) wybranymi metalami (Ti, V, Nd, Ag) biokrzemionki okrzemek hodowanej w warunkach laboratoryjnych.

W syntezie zaprojektowanych materiałów wykorzystaliśmy metodę metabolicznego domieszkowania komórek okrzemek przez wybrane metale (Ti, V, Nd) oraz metodę impregnacji biokrzemionki roztworem soli metalu (Ag). Opracowane metody pozwoliły na uzyskanie nowych mikro-nanostrukturyzowanych kompozytów, które łączyły w sobie hierarchiczną, uporządkowaną, trójwymiarową strukturę biokrzemionkowych frustul okrzemek z ich unikalnymi właściwościami optycznymi, periodycznym systemem porów, dobrymi właściwościami mechanicznymi i termicznymi, chemiczną obojętnością i kompatybilnością biologiczną oraz specyficzne, funkcjonalne właściwości (katalityczne, optyczne, elektryczne, filtracyjne, termiczne, mechaniczne i antybakteryjne) domieszkowanych pierwiastków. W ramach badań uzyskano trzy rodzaje kompozytów: mikro-nanokompozyty biomasy okrzemek i biokrzemionki domieszkowanych nanocząstkami tytanu, kompozyty pirolizowanej biomasy okrzemek domieszkowanej nanocząstkami dwutlenku tytanu i nanocząstkami metalicznego srebra oraz kompozyty pirolizowanej biomasy okrzemek domieszkowanej nanocząstkami wanadanu neodymu.

Uzyskane przez nas materiały mogą znaleźć zastosowanie w nowoczesnych technologiach do produkcji biosensorów, urządzeń optycznych, katalizatorów, półprzewodników, wydajnych adsorbentów, nośników leków, środków antybakteryjnych czy szablonów do nanolitografii.

Otrzymane w biosyntezie pancerzyki okrzemek, charakteryzujące się zdefiniowaną wielkością, mogą być również wykorzystane jako idealny materiał filtracyjny, np. w chromatografii cieczowej i ekstrakcji metodą SPE. Wyniki naszych badań mogą być również przydatne nie tylko do tworzenia nowych biomateriałów krzemionkowych, ale także do zrozumienia biologicznych procesów syntezy materiałów nieorganicznych przez mikroorganizmy i mogą dostarczyć nowych danych do zrozumienia procesów biomolekularnych kontrolujących syntezę krzemionki przez okrzemki.

Dodatkowo mogą być inspiracją do opracowywania innowacyjnych metod biosyntezy krzemionkowych materiałów kompozytowych o strukturze 3D w przyjaznych dla środowiska i atrakcyjnych ekonomicznie warunkach.

mgr Weronika Brzozowska
Szkola Doktorska US

Stażyci na Wydziale Prawa i Administracji US



Fot. materiały organizatorów

W ostatnich latach modne stało się odbywanie staży naukowych w jednostkach innych niż macierzysta. Doświadczenie stażowe mile widziane jest zwłaszcza w naukowym portfolio badaczy młodych, którzy mają dopiero przed sobą perspektywę stopniowego zdobywania tytułów.

Okazja do zaprezentowania potencjału naukowego Wydziału Prawa i Administracji US narodziła się w związku z konferencją naukową „*Ecclesia vivit lege Romana: drogi przenikania, formy dialogu*” (8 maja br.). To żadna tajemnica, że Szczecin jest bardzo oddalony od pozostałych polskich ośrodków uniwersyteckich. Niemniej, uczestnicy zjazdu nie tylko zadeklarowali chęć odwiedzania naszego miasta, ale też postanowili zostać u nas przez cały tydzień. Skończyło się ustaleniem programów stażowych oraz dopełnieniem pozostałych formalności.

Wytworzył się tym samym ciekawy precedens. W tym samym czasie staż na Wydziale Prawa i Administracji US odbyło aż pięć osób: dr Irmina Stodulska (Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie), dr Grzegorz Nancka (Uniwersytet Śląski), ks. dr Andrzej Sacher (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego), dr Bartosz Zalewski (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej) oraz mgr Michał Glück (Uniwersytet Śląski). Wszyscy oni wzięli udział w konferencji naukowej,

a ponadto: uczestniczyli w spotkaniu seminaryjnym dla studentów i doktorantów, wzięli udział w zajęciach źródłowych poprowadzonych przez dr. Michała Gierke w Książnicy Pomorskiej, odwiedzili siedzibę Okręgowej Rady Adwokackiej oraz spotkali się z redakcją czasopisma „In Gremio”. Nie zabrakło czasu na kwerendę w zbiorach ze schedy prof. Kazimierza Kolańczyka, na spacer po Szczecinie oraz na pracę w grupach. Tematów do rozmów nie brakowało, jako że wszyscy goście specjalizują się w badaniach nad prawem rzymskim. Niezależnie od powyższego ks. dr Andrzej Sacher poprowadził warsztaty z kościelnego prawa małżeńskiego dla studentów prawa studiów dziennych i zaoczných.

Z jednym wyjątkiem wszyscy stażyci przyjechali do Szczecina i konstruktywnie spędzili tu czas na własny koszt. Ich wyjazd poprzedziła zgodnie wyrażona chęć ponownego odwiedzania naszego miasta. Co nam to mówi? Otóż nie jest pustym sloganem stwierdzenie, że jako uniwersytet mamy naprawdę wiele do zaoferowania. Należy żywić nadzieję, że wieść o wrażeniach naszych stażystów rozniesie się szeroko i w ślad za nimi pojawią się inni. Aby nabyć cenne umiejętności i poszerzyć wiedzę, warto zadać sobie odrobinę trudu i wypuścić się w daleką podróż. Nasi goście już się o tym przekonali. I wrócą.

**dr hab. Maciej Jońca, prof. US
Wydział Prawa i Administracji US**

Juwenalia 2023

– studencki weekend pełen energii!



Fot. materiały udostępnione przez Samorząd Studencki US

Wyobraźcie sobie miasto pełne radości, muzyki i tańca, gdzie studenci ze wszystkich uczelni Szczecina spotykają się, by świętować i oddać hołd swojej młodości. Juwenalia, coroczne święto studentów, zaczęły się 18 maja br. o północy. To był niezapomniany weekend, który na długo zapadnie w pamięć wszystkich uczestników.

Bieg Nocny rozpoczął się o północy pod Urzędem Miasta. Władze Szczecina przekazały klucz do bram miasta w ręce studentów. To był symboliczny gest, który oznaczał początek niesamowitej studenckiej przygody. Po przekazaniu klucza studenci w radosnym nastroju biegli, szli i tańczyli na wyznaczonych ulicach Szczecina. Każdy uczestnik mógł zaprezentować swoją wyjątkową osobowość i indywidualność poprzez strój. Po zakończeniu biegu studenci zbrali się na placu Kościuszki i to tam odbyło się wręczenie nagród dla najlepszych biegaczy oraz osób w wyróżniających się kostiumach. Jednak impreza nie skończyła się na tym, gdyż wszyscy uczestnicy mieli okazję do tańca i poznania się.

Również 18 maja br. o godz. 10.00 w Kampusie Piastów zaczęło się jedno z najbardziej oczekiwanych studenckich wydarzeń –

Dzień Studenta Uniwersytetu Szczecińskiego. To była prawdziwa uczta rozrywki, która dostarczyła mnóstwo pozytywnych emocji i wspomnień. Impreza rozpoczęła się porannym rozciąganiem, które miało na celu przygotowanie do intensywnych aktywności nadchodzących w ramach wydarzenia. Po rozgrzewce przyszedł czas na studenckie grillowanie. Sportowe emocje zaważnęły kampašem, gdy rozpoczął się turniej w zbijaka. Nie brakowało śmiechu, radości i sportowego ducha. Kolejnym zaskakującym wyzwaniem była bitwa na pistolety z wodą. Wszyscy strzelali wodnymi strumieniami, próbując uniknąć mokrej niespodzianki od innych. To był moment, który dostarczył wielu bezstroskich chwil i śmiechu. Odbyły się również wyścigi rzędów, w których studenci rywalizowali ze sobą. Było to wspaniałe świadectwo studenckiej energii. Po intensywnych aktywnościach przyszedł czas na chwilę odpoczynku i luźnej atmosfery. Rozpoczęły się wspólne tańce, a uczestnicy bawili się w rytm ulubionej muzyki. Warto zaznaczyć, że oprócz głównych atrakcji, organizatorzy przygotowali wiele innych rozrywek, takich jak skimboard, fotobudka, foto360 czy różnego rodzaju gry i aktywności w strefach rozrywki. Na koniec wydarzenia ogłoszono zwycięzców poszczególnych konkurencji. Nie zabrakło również czasu na wspólną belgijkę.

Po intensywnym dniu pełnym zabawy, sportu i integracji w Kampusie Piastów studenci udali się na Łasztownię, aby wziąć udział w koncertach. To był idealny sposób na podsumowanie pełnego wrażeń Dnia Studenta i wprowadzenie w atmosferę Juwenaliów. Podczas pierwszych koncertów na Łasztowni mogliśmy cieszyć się muzyką popularnych polskich artystów, ponieważ wystąpili: Mrozu, Marie, Strachy na Lachy i Łydkka Grubasa. Studenci śpiewali razem ze swoimi ulubionymi wykonawcami, tańczyli i bawili się. Koncerty na Łasztowni były znakomitym zakończeniem pierwszego dnia Juwenaliów.

Drugi dzień studenckiego święta był również niezapomniany dla wszystkich uczestników. Tym razem to koncerty były wydarzeniem najbardziej wyczekiwany przez studentów. W juwenaliowy piątek na Łasztowni rządziły hiphopowe brzmienia, a na scenie wystąpili jedni z najpopularniejszych przedstawicieli tego gatunku: Zeamsone, Fukaj, Chivas, Gibbs, Żabson, Białas. Artyści, tak jak ich publiczność, dali z siebie wszystko na scenie. Mimo utraty głosów, studenci byli pełni energii i gotowi na kolejne dni wspólnej zabawy.

Trzeci dzień Juwenaliów był ostatnim dniem koncertów. Na scenie wystąpili wybitni artyści reprezentujący pop, rock czy alternatywę: Kacperczyk, Vito Bambino, Zalewski, WałuśKrak-saKryzys. Występy tego dnia były po prostu niezapomniane. Studenci byli jednością, ciesząc się ostatnim dniem Juwenaliów w najlepszy możliwy sposób.

Ostatnia atrakcja w ramach Juwenaliów Szczecin 2023 to prawdziwa niespodzianka. Holiday Boat Szczecin stał się centralnym punktem, który przewiózł uczestników na Wyspę Grodzką, gdzie odbyło się wydarzenie Płyniemy na Plażę! Rejsy rozpoczynały się o różnych godzinach, zapewniając elastyczność

i możliwość wyboru dla wszystkich. Przed wejściem na pokład na uczestników czekała powitalna niespodzianka. Na Wyspie Grodzkiej dla studentów zaplanowano mnóstwo atrakcji oraz poczęstunek. Dzień rozpoczął się od powitania zumba, a następnie można było wziąć udział w konkursach takich jak Limbo czy Igrzyska Plażowiczów. Mecz piłkarski w gigantyczne piłkarzyki i Big Water Pong również dostarczyły mnóstwo rozrywki. Dodatkowo przez całe wydarzenie można było korzystać z grilla, cieszyć się silent disco, brać udział w konkursie na zamki z piasku, a także – uczestniczyć w pokazie pierwszej pomocy. Na zakończenie wydarzenia ogłoszono wyniki i wręczono nagrody, a całe Juwenalia zostały uroczystie zakończone wspólnym polonezem.

Juwenalia dla kilkunastu tysięcy szczecińskich studentów były niezapomnianym świętem kultury studenckiej. Trzy dni pełne wrażeń, koncertów i niekończącej się zabawy na pewno zostaną na długo w pamięci uczestników. Podsumowując to wyjątkowe wydarzenie, możemy stwierdzić, że tegoroczne Juwenalia były pełne energii, radości i pozytywnych emocji. Juwenalia są nie tylko okazją do dobrej zabawy, ale także czasem, w którym studenci mogą poczuć się częścią wspólnoty akademickiej. To moment, gdy wszyscy mogą zapomnieć o nauce i stresie, i po prostu cieszyć się młodością oraz wolnością. Juwenalia łączą młodych ludzi, dając im możliwość spędzenia niezapomnianego czasu w gronie przyjaciół i znalezienia nowych pasji. To właśnie te trzy dni koncertów, tańców i nieustającej zabawy uczyniły z Juwenaliów wydarzenie, które pozostanie w sercach studenckiej społeczności. Radosne chwile przenikały atmosferę miasta, a wszyscy czuli się jak jedna wielka studencka rodzina.

Alexandra Krot

Samorząd Studencki Uniwersytetu Szczecińskiego



Fot. materiały udostępnione przez Samorząd Studencki US

I Forum Kół Naukowych Wydziału Nauk Społecznych US



Fot. facebook.com/inopib

▲ Dyskusja z udziałem: dr hab. Kingi Flagi-Gieruszyńskiej, prof. US – prorektor ds. organizacji US, dr hab. Ireny Ramik-Mażewskiej, prof. US – dziekan Wydziału Nauk Społecznych US; dr Lidii Marek – opiekun Koła Naukowego Animatorów Czasu Wolnego „Pasja”, studentów: Grzegorza Mazura, Magdaleny Wlazło, Dominiki Borowskiej oraz dr hab. Tomasza Czapiewskiego, prof. US – dyrektora Instytutu Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie US.

25 kwietnia br. odbyło się I Forum Kół Naukowych Wydziału Nauk Społecznych. Pomysłodawczynią wydarzenia była dr hab. Irena Ramik-Mażewska, prof. US, dziekan Wydziału Nauk Społecznych US. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego, w którego skład wchodził również student, był dr hab. Tomasz Czapiewski, prof. US, dyrektor Instytutu Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie US.

Studenckie koła naukowe stanowią immanentny element krajobrazu Uniwersytetu Szczecińskiego. Swoją silną obecność zaznaczają także na Wydziale Nauk Społecznych US, który tworzy przestrzeń do wszechstronnego rozwoju studentów. Jednym z zadań tych organizacji jest integrowanie wokół wspólnych wartości i zainteresowań studentów, a także zdobywanie nowych umiejętności czy pogłębianie wiedzy. Dzięki realizowanym projektom, przyczyniają się do umacniania społeczności wydziałowej i tworzenia klimatu, który sprzyja dodatkowym aktywnościom. Ważna jest także szansa na próbowanie swo-

ich sił w świecie naukowym, możliwa dzięki organizowaniu czy uczestniczeniu w różnorodnych konferencjach, prowadzeniu badań czy publikowaniu pierwszych artykułów.

Wielość inicjatyw podejmowanych przez koła naukowe świadczy o ich istotnej wartości wnoszonej do funkcjonowania społeczności akademickiej. Z powyższych względów powstała idea, mająca na celu m.in. ukazanie działalności studentów zrzeszonych w kołach, która doprowadziła do organizacji pierwszego tego typu wydarzenia w historii wydziału.

Przedsięwzięcie było skierowane zarówno do studentów podejmujących aktywności w kołach naukowych, jak i opiekunów kół i współpracujących z kołami wykładowców.

Nadrzędnym celem wydarzenia było stworzenie możliwości do przedstawienia szerszemu gronu profilu działalności kół naukowych. Studenci przywykli do codziennego funkcjonowania w ramach poszczególnych instytutów, mieli okazję wymienić się doświadczeniami oraz dobrymi praktykami, a także czerpać inspirację i wenę do dalszych działań. Wzajemne poznanie potencjału może także zachęcić studentów do podejmowania

współpracy o charakterze interdyscyplinarnym i ogólnowydziałowym.

Idea wydarzenia spotkała się z szerokim i pozytywnym odbiorem. W Forum udział wzięło ponad 80 osób, reprezentujących 14 kół naukowych, funkcjonujących w Instytutach: Psychologii, Socjologii, Pedagogiki oraz Nauk o Polityce Bezpieczeństwie US zlokalizowanych w kampusach Krakowska oraz Ogińskiego.

Całodniowe wydarzenie zainaugurowała dyskusja z udziałem: dr hab. Kingi Flagi-Gieruszyńskiej, prof. US, prorektor ds. organizacji US, dr hab. Ireny Ramik-Mażewska, prof. US, dziekan Wydziału Nauk Społecznych US; dr Lidii Marek, opiekun Koła Naukowego Animatorów Czasu Wolnego „Pasja”, a także studentów wydziału, członków kół naukowych: Dominiki Borowskiej, Magdaleny Wlazło, Grzegorza Mazura. Obradom przewodniczył dr hab. Tomasz Czapiewski, prof. US, dyrektor Instytutu Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie US. Debatujący próbowali odpowiedzieć na niełatwe pytanie o faktyczny poziom naukowego zaangażowania kół. Dyskutowano o celach i istocie ich funkcjonowania, a także znaczeniu w osobistym rozwoju studentów. Zauważono, że działalność w kołach naukowych pozwalała rozwijać szereg umiejętności m.in. kompetencje miękkie i twarde, których poznanie może być czynnikiem pozwalającym lepiej odnaleźć się i funkcjonować na rynku pracy. Studenci uczestniczący w rozmowie podzielili się także osobistymi doświadczeniami oraz trudnościami, jakie musieli pokonać, realizując liczne inicjatywy kół naukowych, które współtworzą.

Kolejna część Forum skupiła się na prezentacji kół naukowych Wydziału Nauk Społecznych. Ich reprezentanci mieli możliwość przybliżenia profilu swojej działalności, a także przedsta-



Fot. facebook.com/pedagogikaUS

wienia osiągnięć i zrealizowanych projektów. Podzielili się także planami na najbliższą przyszłość, jednocześnie zachęcając do wstąpienia w swoje szeregi.

Jednym z elementów wydarzenia, które cieszyło się dużym zainteresowaniem, była sesja posterowa zorganizowana w głównym holu wydziału. Studenci przygotowali trzynaście prac zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych, w których poruszali tematy stanowiące główny obszar ich badań oraz zainteresowań. Uwagę poświęcono np. aspektom zdolności do przebaczenia, doświadczeniom estetycznym, psychologicznym predyktorem satysfakcji z życia, psychologii w świecie sportu, roli osmologii w kryminalistyce, elementom posthumanizmu krytycznego zawartych w tekstach Olgi Tokarczuk.

Ważną z punktu widzenia wzbogacania dorobku naukowego studentów była także możliwość udziału w jednym z trzech paneli tematycznych. Ze względu na zróżnicowane zainteresowań



Fot. facebook.com/pedagogikaUS

badawczych organizatorzy wyodrębnili obszar: pedagogiczny, politologiczny oraz securitologiczny. Moderatorami obrad byli: dr Małgorzata Mikut, dr Aleksandra Raba-Schulze oraz dr Michał Siedziako. Studenci podjęli m.in. tematy dotyczące: młodzieży doświadczającej zespołu stresu pourazowego, prawa młodzieży do autoekspresji, kryzysu psychicznego młodzieży, autoetnograficznych opowieści nt. doświadczeń związanych z wojną na Ukrainie, historii okresu PRL, budowania i funkcjonowania fanatyzmów występujących w społeczeństwach, podcastingu w Polsce, roli i funkcji TikToka we współczesnej polityce, roli społeczeństwa obywatelskiego, cyberbezpieczeństwa, współczesnego charakteru stosunków serbsko-albańskich czy kurdyjsko-tureckich oraz problemu samobójstw wśród dzieci i młodzieży.

Każdy z uczestników Forum Kół Naukowych otrzymał imienne zaświadczenie potwierdzające aktywny udział, a także upominek. Podczas wydarzenia obecne były również media uniwersyteckie, w tym UNIWIZJA oraz NiUS Radio.

Przedsięwzięcie zostało przez uczestników uznane za udane. To pierwsza tego typu inicjatywa, która była w stanie zjednoczyć na tak szeroką skalę społeczność Wydziału Nauk Społecznych US, a także dała nadzieję na kolejne integrujące wydarzenia. Organizacja eventu z pewnością stanowiła pewne wyzwanie, jednakże dzięki dobrej komunikacji, koordynacji i efektowi synergii, możemy mówić o sukcesie.

Jesteśmy przekonani, że mimo formalnego zakończenia pierwszego Forum Kół Naukowych, jego echa będą jeszcze długo słyszalne m.in. za sprawą wydania planowanej monografii pokonferencyjnej. Publikacja, zwieńczająca wydarzenie, była jednym z pierwotnych założeń organizatorów. Celem tej inicjatywy jest umożliwienie studentom opublikowania

(w wielu przypadkach pierwszego) artykułu o charakterze naukowym. W monografii znajdą się teksty autorstwa członków kół naukowych i osób biorących udział w Forum. Prace nad publikacją wciąż trwają, jednakże wierzymy w to, że do końca 2023 roku będziemy mogli poszczycić się pozycją, która jest wyrazem pasji i pracy studentów i została w całości przez nich stworzona. Warto zaznaczyć, że członkami zespołu redakcyjnego będą niżej podpisane (studentki 1 roku studiów II stopnia na kierunkach: management instytucji publicznych i public relations oraz socjologia), które zasiadały także w Komitecie organizacyjnym wydarzenia.

Osiągnięcie celów i założeń Forum Kół Naukowych pozwala zakładać, że jako organizatorzy nie poprzestaniemy na pierwszej edycji eventu. Powodzenie akcji dobitnie podkreśla, że zarówno studenci, jak i wykładowcy doceniają integrujące, wielopłaszczyznowe inicjatywy, poszukując miejsca na interdyscyplinarną debatę.

Nauki społeczne, które z dumą reprezentuje wydział, w centrum zainteresowań stawiają człowieka oraz wszelkie aspekty jego funkcjonowania. Dyskusje na te tematy są szczególnie wartościowe, jeśli czerpią z różnych obszarów, środowisk i perspektyw – także, a może przede wszystkim, tych widzianych oczami studentów czy kół naukowych, które tworzą. Współpracując i posiadając te same cele, jesteśmy w stanie zrobić więcej niż osobno.

Pozostając z tą myślą, mamy nadzieję, że Forum Kół Naukowych stanie się cyklicznym wydarzeniem, które zainspiruje kolejne wydziały do podejmowania podobnych inicjatyw.

Dominika Borowska

Nikola Rozworska

Wydział Nauk Społecznych US



Fot. facebook.com/instytut.psychologii.us

Studenckie Koło Naukowe Mikrobiologów i Immunologów „Antygen”



Studenckie Koło Naukowe Mikrobiologów i Immunologów „Antygen” zostało założone w roku 1989/1990 pod kierunkiem prof. dr. hab. Wiesława Deptyły. Początkowo koło nosiło nazwę Sekcja Mikrobiologów, zmienioną później przez opiekuna na Koło Naukowe Mikrobiologów. Od 2019 r. opiekunem koła jest dr hab. Beata Tokarz-Deptyła prof. US.

W związku z koniecznością podkreślenia działalności w zakresie immunologii od 2022 roku koło funkcjonuje pod nazwą Studenckie Koło Mikrobiologów i Immunologów „Antygen”. Dodatkowo od 2022 roku powołany został opiekun naukowy w osobie dr. inż. Adriana Augustyniaka. Organizacja zrzesza obecnie 13 osób: Łukasz Baraniecki – przewodniczący, Natalia Gurgacz – wiceprzewodnicząca i sekretarz koła oraz studenci kierunków *mikrobiologia* i *biotechnologia*: Adrian Staszewski, Jakub Pietryszyn, Karolina Widoniak, Maksymilian Mitrowski, Marlena Langer, Paulina Plewa, Sara Chrzanowska, Weronika Kucharska oraz dwoje wolontariuszy: mgr Małgorzata Piesyk oraz Adam Sobkowiak. Od początku działalności koło zajmowało się badaniami z zakresu szeroko pojętej mikrobiologii i immunologii, czego dowodem są liczne artykuły, w których współautorami są byli i obecni członkowie koła.

Aktualnie SKN „Antygen” przygotowuje się do prowadzenia badań w ramach projektu naukowego, do którego dostało dofinansowanie z Ministerstwa Edukacji i Nauki w wysokości 62 215,50 zł. Projekt „Groźne i przydatne – poszukiwanie wydajnych producentów picyjaniny na kąpielisku miejskim w Szczecinie” porusza problem występowania bakterii *Pseudomonas aeruginosa*, zwanej pałeczką ropy błękitnej, w zbiornikach wodnych. Jest ona bakterią o dwóch twarzach. Z jednej strony jest oportunistycznym patogenem wywołującym zakażenia szpitalne, a z drugiej drobnoustrojem o szerokim potencjale biotechnologicznym. W związku z powszechnym występowaniem *P. aeruginosa* w środowisku naturalnym konieczne jest monitorowanie wody w kąpieliskach miejskich w celu zapewnienia bezpieczeństwa korzystającym, w szczególności osobom z grup ryzyka, do których należą pacjenci z cukrzycą, mukowiscydozą i w stanie immunosupresji, czyli o obniżonej odporności. Zamknięcia kąpielisk spowodowane wykryciem pałeczki ropy błękitnej stanowią problem, który można rozwiązać poprzez odnalezienie i kontrolowanie rezerwuarów (źródeł) tej bakterii.

Zamknięcia kąpielisk w Szczecinie spowodowane występowaniem *P. aeruginosa* w próbkach były wielokrotnie raportowane w mediach. Taka informacja była publikowana m.in. przez TVP Szczecin (9.08.2021), Gazetę Wyborczą (28.06.2022), RMF FM



Fot. materiały organizatorów

(28.06.2022), TVN 24 (28.06.2022). Podobna sytuacja zdarzała się także na innych basenach i kąpieliskach, w tym w Katowicach (15.07.2022), Lesku (2.09.2022), Koninie (19.08.2022) i Opolu (29.06.2021). Za dużym zainteresowaniem mediów szło także niezadowolone społeczne, ponieważ wielu odwiedzających nie rozumiało powodu zamknięcia basenów, co świadczy o potrzebie ciągłego edukowania społeczeństwa w tej kwestii. Występowanie *P. aeruginosa* może mieć jednak drugie dno ze względu na unikalne właściwości tej bakterii do produkcji picyjaniny, barwnika, który zyskuje znaczenie w mikrobiologicznych ogniwach paliwowych, a także jako biopestycyd hamujący namnażanie bakterii i grzybów patogennych wobec roślin. Paradoksalnie, problem zamykania basenów stanowi szansę na odnalezienie szczepów *P. aeruginosa*, które mogą zostać później wykorzystane w biotechnologii.

Natalia Gurgacz
wiceprzewodnicząca Studenckiego Koła Naukowego
Mikrobiologów i Immunologów „Antygen”

Klinika Prawa Wydziału Prawa i Administracji US w mijającym roku akademickim

Słowo „klinika” przywołuje na myśl głównie skojarzenia związane z sektorem medycznym. Nie zawsze są one dobre, co utrudnia odczarowanie tego pojęcia w kontekście działalności klinik prawa, znanych także jako studenckie czy też uniwersyteckie poradnie prawne.

Aktualnie w Polsce funkcjonuje 27 takich miejsc, spełniających standardy wyznaczone przez Fundację Uniwersyteckich Poradni Prawnych. Działalność Kliniki Prawa Wydziału Prawa i Administracji US skierowana jest do osób zagrożonych wykluczeniem prawnym i społecznym. W swej codziennej pracy koncentrujemy się na udzielaniu nieodpłatnych porad prawnych. Tzw. nauczanie kliniczne (ang. *clinical legal education*) realizuje dwa podstawowe cele. Po pierwsze, studenci III–V roku kierunku *prawo* mają możliwość już na studiach zweryfikować wiedzę teoretyczną zdobytą w toku nauczania. Odbывая oni cotygodniowe dyżury, w trakcie których mogą spotkać się z osobami będącymi adresatami nieodpłatnego wsparcia prawnego. Sporządzają także pisemne opinie prawne, które weryfikowane są przez pracowników Wydziału Prawa i Administracji US posiadających doświadczenie praktyczne. Po drugie, nauczanie kliniczne daje szansę na uzyskanie realnej pomocy osobom, których nie stać na pomoc prawnika bądź dla których istotną barierą psychologiczną jest kontakt z zawodowym pełnomocnikiem. Łączenie obu elementów działalności daje wymierne efekty i satysfakcję tak studentów udzielających nieodpłatnych porad prawnych, jak i adresatów ich działalności.

Mijający rok akademicki był dość intensywny dla szczecińskiej kliniki prawa. Poza główną działalnością poradniczą podejmowaliśmy wiele inicjatyw, umacnialiśmy dotychczasową współpracę i nawiązywaliśmy nową. W całym roku akademickim działania podejmowało łącznie ponad 120 studentek i studentów. W obszarze udzielania porad prawnych odnotowujemy utrzymanie liczby spraw, które wpływają do kliniki (na moment składania tekstu publikacji do kliniki prawa wpłynęło 120 spraw). W dalszym ciągu największa liczba spraw dotyczy zakresu prawa cywilnego i karnego. Z uwagi na złożoną strukturę Studenckiej Poradni Prawnej, w ramach której wyodrębniliśmy sekcje prawa: cywilnego, karnego, administracyjnego, pracy i ubezpieczeń społecznych, finansowego i podatkowego oraz spraw studenckich *de facto* trafiały do nas sprawy z każdej dziedziny prawa. Niezmiernie cieszy nas to, że nawiązanie przez Wydział Prawa i Administracji US współpracy z Okręgowym Inspektorem Pracy w Szczecinie przyczyniło się do wzrostu liczby spraw z zakresu prawa pracy, które kierowane są do szczecińskiej kliniki prawa. Kontynuowaliśmy także prace Poradni ds. Cudzoziemców, do której z uwagi na aktualnie trwającą wojnę w Ukrainie trafiały sprawy z zakresu prawa cudzoziemców i prawa migracyjnego.

Klinika Prawa WPiA US to także działania na rzecz edukacji prawnej i podnoszenia, a niekiedy wręcz kreowania świadomości prawnej wśród członków społeczeństwa. W mijającym roku akademickim zintensyfikowaliśmy działania, uruchamiając dwa projekty. Pierwszy z nich to „Street Law 2.0”, którego celem jest podnoszenie świadomości i kultury prawnej w społeczeństwie,



fot. materiały organizatorów

zarówno w zakresie praw, jak i obowiązków, we wszystkich gałęziach prawa. Idea programu „Street Law 2.0”, koordynowanego przez dr. Szymona Slotwińskiego, reprezentowaną przez Wydział Prawa i Administracji US w pierwotnym założeniu miała koncentrować się na węższym kręgu odbiorców, tj. uczniach szkół ponadpodstawowych. Jednak lekcje prawa prowadzone były także w szkołach podstawowych i przedszkolach. W ramach tego programu zajęcia prowadzili studenci, dzięki czemu mieli możliwość rozwinięcia szeregu umiejętności niezbędnych w przyszłym życiu zawodowym. Drugim projektem są uruchomione w październiku 2022 r. „Spotkania z paragrafem”. Jest to szereg działań edukacyjno-informacyjnych podejmowanych w celu budowania i zwiększania świadomości prawnej głównie wśród najmłodszych członków społeczeństwa, ale i seniorów. W ramach tych działań oferujemy: lekcje prawa dla uczniów szkół podstawowych i średnich, projekt „W drodze do prawa: wędrująca sala rozpraw”, podczas którego prowadziliśmy symulacje rozpraw sądowych, a także spotkania w ramach cyklu „Senior wśród paragrafów”.

W ramach obu programów prowadziliśmy lekcje prawa oraz symulacje w szczecińskich szkołach, tj. Szkole Podstawowej nr 3, Szkole Podstawowej nr 10 im. Leonida Teligi, Szkole Podstawowej nr 16, Szkole Podstawowej nr 51, Szkole Podstawowej nr 65, I Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Skłodowskiej-Curie, IV Liceum Ogólnokształcącym, XIV Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Dwujęzycznymi w Szczecinie, Tech-

nikum Gastronomicznym, Zespole Szkół nr 6 im. Mikołaja Reja. Odwiedziliśmy także Liceum Ogólnokształcące w Resku, Szkołę Podstawową w Węgorzynie, Szkołę Podstawową nr 1 w Łobzie, Szkołę Podstawową nr 1 w Policach, Szkołę Podstawową im. Straży Granicznej w Sarbinowie, I Liceum Ogólnokształcące Dwujęzyczne im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu, Ośrodek Szkolenia i Wychowania OHP w Łobzie, Szkołę Podstawową nr 175 im. Heleny Marusarzówny w Warszawie, III Liceum Ogólnokształcące im. gen. Sowińskiego w Warszawie. W ramach „Spotkań z paragrafem” prowadziliśmy spotkania dla seniorów z Klubu Seniora w Resku oraz Polickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Policach.

Wyzwaniem było zorganizowanie w murach Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego symulacji rozprawy sądowej z udziałem aktorów Teatru Polskiego i Teatru Kameralnego w Szczecinie, a także przedstawicielami szczecińskiej prokuratury, Okręgowej Rady Adwokackiej w Szczecinie, Okręgowej Izby Radców Prawnych w Szczecinie, Izby Komorniczej w Szczecinie oraz założyciela Wieczornego Biegania w Szczecinie. Wydarzenie to towarzyszyło obchodom Międzynarodowych Dni Praw Człowieka. Wzięło w niej udział ponad 150 osób. Cieszymy się, że kolejny raz szczecińska klinika zgromadziła przedstawicieli samorządów prawniczych do współtworzenia tak ważnych z punktu widzenia podnoszenia świadomości prawnej inicjatyw edukacyjnych.



Fot. materiały organizatorów

W klasycznym modelu klinik prawa czy studenckich poradni prawnych działalność koncentruje się na edukacji i poradnictwie prawnym. Z uwagi na funkcjonujące w naszej klinice Centrum Praktyk Sądowych, idziemy o krok dalej. Staramy się realizować przedsięwzięcia naukowo-praktyczne, adresowane do konkretnych grup osób. Z perspektywy Wydziału Prawa i Administracji US najważniejsi są dla nas studenci, dlatego w październiku uruchomiliśmy Akademię Umiejętności Prawniczych, koordynowaną przez dr Ewę Jędrzejewską. Dzięki temu projektowi studenci poznali tajniki praktycznych aspektów wykonywania zawodów prawniczych, mieli szansę na rozwinięcie praktycznych umiejętności prawniczych, nauczyli się sporządzania pism procesowych, uzyskali wiedzę, w jaki sposób występować przed sądami, jak również nauczyli się jak sporządzać opinie prawne, regulaminy i umowy. Był to projekt pilotażowy mający na celu weryfikację przydatności przedmiotów z grupy tzw. praktycznych, które są niezwykle istotne z perspektywy wykonywania zawodów prawniczych w przyszłości.

Innym projektem o zasięgu ogólnopolskim adresowanym do studentów był Taxcelerate Boot Camp – certyfikowany cykl warsztatów z EY, zaprojektowany przez Wydział Prawa i Administracji US w Szczecinie wspólnie z EY Careers oraz Fundacją Uniwersyteckich Poradni Prawnych specjalnie dla studentów, którzy chcą rozpocząć swoją przygodę z doradztwem podatkowym i zdobyć wiedzę bezpośrednio od ekspertów. Zorganizowaliśmy także kilka przedsięwzięć adresowanych do osób zainteresowanych zagadnieniami prawnymi i ich przełożeniem na praktykę.

Były to konferencje, seminaria (w tym międzynarodowe), webinary, czy lokalne sesje naukowe dotyczące alternatywnych metod rozwiązywania sporów czy zagadnień prawno-medycznych.

Niewątpliwie jednym z największych projektów minionego roku akademickiego było zorganizowanie International Conference of Legal Clinics in Poland: „If not legal opinion, then what? A modern model of legal clinics” (Międzynarodowej Konferencji Klinik Prawa w Polsce „Jak nie opinia prawna, to co? Nowoczesny model poradni prawnych”). Odbывała się ona w dniach 1–4 grudnia 2022 r. i była połączona z Jubileuszem XX-lecia Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych. Współorganizatorami tego przedsięwzięcia byli: Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych, Stowarzyszenie Amicus Facultatis Iuris Stetinensis oraz Instytut Przedsiębiorczości i Służb Publicznych. Organizatorami wspierającymi byli: Izba Komornicza w Szczecinie oraz Okręgowa Izba Radców Prawnych w Szczecinie. Konferencja została objęta Patronatem Honorowym Rzecznika Praw Obywatelskich – prof. Marcina Wiącka. Dzięki staraniom organizatorów projekt uzyskał wsparcie finansowe pochodzące z dwóch grantów, tj. z Konkursu Ministra Edukacji i Nauki „Doskonała Nauka – Wsparcie konferencji naukowych” oraz Small Grant przyznany przez Global Alliance for Justice Education. Konferencję wsparli także CMS Warsaw oraz Kancelaria Komornika Sądowego Marcina Borka. Patronat medialny nad konferencją objęli: wydawnictwo C.H. Beck, kwartalnik „Klinika”, portal prawo.pl, dziennik „Rzeczpospolita” oraz czasopismo „In-Gremio”. Czterodniowa konferencja jest wyzwaniem. A jeśli ma ona charakter między-

narodowy, to wyzwanie staje się jeszcze większe. Szczęśliwie zespół Kliniki Prawa WPiA US dzielnie walczył na polu organizacyjnym, dzięki czemu dzisiaj z dumą patrzymy za siebie, wracając wspomnieniami do najbardziej szalonego weekendu w ostatnim czasie, a dzięki wsparciu Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności Uniwersytetu Szczecińskiego i nieocenionej red. Beacie Mikołajewskiej-Wieczorek – zastępcy dyrektora ds. telewizyjnej możemy wracać do tych chwil, które tak pięknie zostały utrwalone przez zespół medialnych specjalistów.

W minionym roku akademickim braliśmy także udział w spotkaniach eksperckich, m.in. w dorocznym spotkaniu klinik prawa z Rzecznikiem Praw Obywatelskich – prof. Marcinem Wiąckiem, czy w wizytach studyjnych. Na zaproszenie Fundacji Velo Horyzonty i Możliwości, realizującej projekt „Droga do samodzielności – w kilku ważnych krokach II”, braliśmy także udział w warsztatach dobrych praktyk i wymiany doświadczeń, reprezentując Wydział Prawa i Administracji US, łącząc siły z Uniwersyteckim Centrum Wiedzy o Dostępności w Szczecinie. Dla członków zespołu kliniki prawa jest to zawsze owocny czas dyskusji i wypracowania pomysłów na dalszą współpracę. Cieszymy się, że jesteśmy coraz bardziej rozpoznawalni i zapraszani do współtworzenia innych inicjatyw.

Liczba osób zaangażowanych w działalność szczecińskiej kliniki prawa jest imponująca. Nie chcąc nikogo pominąć, dziękując wszystkim, którzy wsparli nas w minionym roku akademickim. Szczególną wdzięczność wyrażamy wobec władz uczelni oraz władz wydziału za wsparcie naszej aktywności i zaufanie, jakim wraz z zespołem jesteśmy obdarzani, co niewątpliwie wspiera aktywności, które podejmujemy i daje energię do tego, aby

działać dalej. Gdyby nie wsparcie prof. dr. hab. Waldemara Tarczyńskiego, rektora Uniwersytetu Szczecińskiego wraz z całym Kolegium Rektorskim oraz dr hab. Eweliny Cała-Wacinkiewicz, prof. US, dziekan Wydziału Prawa i Administracji US nie byłoby nas w tym miejscu, w którym jesteśmy dziś, za co serdecznie dziękujemy! Jesteśmy dumni z tego, że w Rankingu Studenckich Poradni Prawnych 2023, opublikowanym na łamach dziennika „Rzeczpospolita”, szczecińska Klinika Prawa WPiA US zajęła 3. miejsce! Tegoroczne podium cieszy nas tym bardziej, że w 2020 r. startowaliśmy z 11 pozycji.

Co przyniesie kolejny rok akademicki? Tego nie wiemy, ale wiemy, że na pewno będzie intensywnie. Tego rodzaju inicjatywy to dla nas doskonały pretekst do podejmowania zwiększania świadomości prawnej wśród młodzieży. Czy na tym kończą się działania szczecińskiej poradni prawnej? Z radością muszę odpowiedzieć, że... to dopiero początek! Na razie mówimy do zobaczenia i zachęcamy do odwiedzenia nas na 29. Pol'and'Rock w Czaplunku. W tym roku zobaczycie nas na scenie ASP. Zapraszamy do współtworzenia miejsca, w którym każda zaangażowana osoba jest otwarta do niesienia pomocy i edukacji prawnej członkom naszego społeczeństwa.

Do zobaczenia na prawniczym szlaku!

Strona internetowa: www.klinikaprawa.usz.edu.pl

Facebook: www.facebook.com/KlinikaPrawaUS/

Kontakt: klinika.prawa@usz.edu.pl

dr Aleksandra Klich
p.o. kierownika Kliniki Prawa
Wydziału Prawa i Administracji US



Fot. Anna Formicka/materiały organizatorów

Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim

Rozmowa z dr. hab. Jerzym Eiderem, prof. US z Instytutu Nauk o Kulturze Fizycznej US, dyrektorem Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim



Fot. Filip Kacalski



Fot. Filip Kacalski

Przeгляд Uniwersytecki: Jakie były początki koncepcji powołania Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim?

Jerzy Eider: W budynkach Uniwersytetu Szczecińskiego, w których funkcjonują jednostki wydziałowe, instytutowe znajdują się pomieszczenia (np. sale, aule, audytorium) mające nazwy i tablice okolicznościowe upamiętniające działalność: naukową, dydaktyczną, organizacyjną profesorów zasłużonych dla Uniwersytetu, akademickiego Szczecina, Pomorza Zachodniego, polskiej nauki, w tym ich dorobku uczelnianego w reprezentowanej dziedzinie, dyscyplinie naukowej wpływającego na rozwój kolejnych kadr akademickich, następców swoich mistrzów. Żadne z nich nie jest związane z nauką o kulturze fizycznej. Będąc dziekanem Wydziału Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia US (2011–2019), w 2018 roku podjąłem działania organizacyjne zmierzające do utworzenia Wydziałowej Sali Osiągnięć Sportowych (WSOS), nie nazwanej imieniem zasłużonego profesora nauk o kulturze fizycznej, a honorującej absolwentów Uniwersytetu Szczecińskiego (studiów licencjackich i magisterskich, tych, którzy obronili prace doktorskie), byłej szczecińskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego Transportu Politechniki Szczecińskiej (Uniwersytet Szczeciński powstał na bazie dwóch wymienionych jednostek uczelnianych) – uczestników igrzysk olimpijskich lub paraolimpijskich. Przedłużająca się pandemia wywołana koronawirusem COVID-19 znacząco wpłynęła na wstrzymanie wielu spraw organizacyjnych, prowadzących do sfinalizowania otwarcia WSOS w Wydziale Kultury Fizycznej i Zdrowia US – al. Piastów 40b, budynek nr 6. W 2020 roku WNUS wydało opracowanie zwarte mojego autorstwa „Wydziałowa Sala Osiągnięć Sportowych w Uniwersytecie Szczecińskim”, w której przedstawione są informacje o historii, koncepcji, organizacji wymienionej sali. W 2021 roku olimpijczycy, paraolimpijczycy, trenerzy, fizjoterapeuci – nasi

uczelniani absolwenci przekazywali liczne eksponaty sportowe związane z ich uczestnictwem w największej imprezie sportowej czterolecia – letnich igrzyskach: olimpijskich, paraolimpijskich oraz w innych zawodach mistrzowskich. Kolekcja podarowanych i pozyskanych eksponatów była tak duża, że pod koniec 2021 roku podjęto decyzję o przekształceniu tworzonej Wydziałowej Sali Osiągnięć Sportowych w Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim (MOwUS). Prace zmierzające do oficjalnego utworzenia uniwersyteckiej jednostki muzealnej o profilu sportowym były realizowane dzięki wielkiej przychylności i życzliwości decyzji prof. dr. hab. Waldemara Tarczyńskiego – rektora Uniwersytetu Szczecińskiego oraz całego kolegium rektorskiego. Zarządzeniem nr 138/2022 Rektora Uniwersytetu Szczecińskiego z dnia 29 września 2022 r. utworzono Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim jako wyodrębnioną badawczo-dydaktyczną jednostkę ogólnouczelnianą. Siedzibą Muzeum jest Wydział Kultury Fizycznej i Zdrowia US przy ulicy al. Piastów 40b, budynek nr 6. Pełnię obowiązki dyrektora MOwUS. Jestem pracownikiem badawczo-dydaktycznym Instytutu Nauk o Kulturze Fizycznej US, a w swoim dorobku naukowym mam m.in. wiele prac związanych z naszymi studentami, absolwentami – uczestnikami IO, IP, ukazujących ich edukację uczelnianą, osiągnięcia sportowe itd. Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim jest pierwszą i jedyną obecnie w Polsce ogólnouczelnianą jednostką muzealniczą o profilu sportowym. Od 2 stycznia br. jest członkiem instytucjonalnym Stowarzyszenia Muzeów Uczelnianych.

PU: Kto jest uhonorowany w Muzeum?

Jerzy Eider: Dotychczas w Muzeum uhonorowanych jest 33 absolwentów WSP, US (dane na dzień 31 maja 2023 roku), którzy uczestniczyli w największej imprezie sportowej świata (czterole-

cia, wyjątek Tokio 2020 – pięciolecia) – igrzyskach olimpijskich, paraolimpijskich. W tym gronie jest 21 olimpijczyków, 4 paraolimpijczyków, 6 trenerów, 2 fizjoterapeutów oraz 1 sędzia sportowa – łącznie to 34 uczestników letnich igrzysk IO, IP (ponieważ jedna osoba występuje w zestawieniu dwukrotnie zarówno jako olimpijczyk, jak i menedżer w gronie trenerskim). Nazwiska przedstawione są według chronologii startu w igrzyskach, w przypadku tego samego roku – obowiązuje kolejność alfabetyczna:

- 21 olimpijczyków (Wojciech Matusiak – kolarz torowy i szosowy, Jacek Rylski – wioślarz, Henryk Wawrowski – piłkarz nożny, Dorota Brzozowska – pływaczka, Ireneusz Omięcki – wioślarz, Marek Gawkowski – wioślarz, Marek Kolbowicz – wioślarz, Danuta Piotrowska – lekkoatletka, Witold Roman – siatkarz, Łukasz Chyła – lekkoatleta, Przemysław Stańczyk – pływak, Damian Zieliński – kolarz torowy, Przemysław Czerwiński – lekkoatleta, Marcin Lewandowski – lekkoatleta, Konrad Wasielewski – wioślarz, Matylda Kowal – lekkoatletka, Oskar Krupecki – pływak, Małgorzata Wojtyra – kolarka torowa, Patryk Dobek – lekkoatleta, Adam Nowicki – lekkoatleta, Michał Rozmys – lekkoatleta),
- 4 paraolimpijczyków (Irena Pienio – pływaczka, lekkoatletka, Piotr Majka – wioślarz, Anna Harkowska – kolarka szosowa, torowa, Rafał Wilk – kolarz szosowy: tzw. handbike),
- 6 trenerów (Krzysztof Krupecki – trener wioślarzy: pełnosprawnych, niepełnosprawnych, Tomasz Kaźmierczak – trener wioślarzy niepełnosprawnych, Witold Roman – menedżer siatkarzy, Tomasz Lewandowski – trener lekkoatletów, Grze-

gorz Musztafaga – trener pływania niepełnosprawnych, Jacek Kostrzeba – trener lekkoatletów),

- 2 fizjoterapeutów (Rafał Antczak – fizjoterapeuta siatkarzy, Beata Buryta – fizjoterapeutka wioślarzy niepełnosprawnych),
- 1 sędzia sportowa (Joanna Uracz – sędzia gimnastyki sportowej kobiet).

PU: Jak przebiegały prace związane ze zgromadzeniem zbiorów?

Jerzy Eider: Kontaktowałem się mailowo lub telefonicznie z naszymi absolwentami – uczestnikami IO, IP. Ustalałem z nimi terminy spotkań w sali muzealnej, podczas których przekazywali swoje przyniesione eksponaty sportowe związane z ich udziałem w letnich igrzyskach lub innych imprezach mistrzowskich. Pierwsze darowizny muzealne otrzymaliśmy w maju 2021 roku od kolarza szosowego, torowego Wojciecha Matusiaka – absolwenta Wydziału Wychowania Fizycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie (1983), uczestnika IO Meksyk 1968, Montreal 1976. Zdecydowaną większość dotychczasowej kolekcji muzealnej otrzymaliśmy w kolejnych miesiącach 2021 roku. Również w 2022 roku pozyskaliśmy w formie darowizny kolejne, liczne eksponaty sportowe, w tym m.in. z Norwegii od Joanny Uracz – absolwentki Instytutu Kultury Fizycznej Wydziału Nauk Przyrodniczych US (1998), która na IO w Pekinie 2008 roku sędziowała rywalizację olimpijską w gimnastyce sportowej kobiet. Także w wymienionym roku kolekcja zbiorów naszego uniwersyteckiego muzeum została powiększona o kolejne eksponaty z IO Tokio 2020. Michał Rozmys – lekkoatleta, absolwent



Fot. Filip Kacalski

▲ Wystąpienie prof. dr. hab. Waldemara Tarczyńskiego, rektora Uniwersytetu Szczecińskiego.



Fot. Filip Kacalski

▲ Dr hab. Jerzy Eider, prof. US – dyrektor Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim.

Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług US (studia licencjackie 2018), przesłał wiele rzeczy związanych z jego debiutanckim, tokijskim startem. Kolekcja darowanych eksponatów muzealnych jest systematycznie powiększana. Pochodzi z lat 1964–2023. Należy podkreślić, że przekazywanie eksponatów sportowych od naszych uhonorowanych absolwentów było na początku filmowane i fotografowane przez pracowników Działu Promocji US, Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US, a od stycznia 2023 roku przez telewizję uniwersytecką, przy udziale fotografa US Filipa Kacalskiego. Dzięki telewizji uniwersyteckiej zostały zrealizowane dwa filmy (5-minutowy, godzinny) o naszych uhonorowanych sportowych absolwentach WSP, US – będących głównymi postaciami utworzonego Muzeum Olimpizmu.

PU: Jakie trudności napotykali Państwo podczas przygotowań?

Jerzy Eider: Nie było żadnych trudności w wykonywanych pracach związanych z realizacją scenariusza otwarcia jedyne dotychczas w Polsce uczelnianego muzeum o profilu sportowym. Wręcz przeciwnie, mieliśmy cały czas wsparcie ze strony osób które nadzorują muzeum tj. prof. dr. hab. Waldemara Tarczyńskiego – rektora US, dr hab. Kingi Flagi-Gieruszyńskiej – prorektor ds. organizacji US, mgr. inż. Andrzeja Jakubowskiego – kanclerza US. Profesjonalne otwarcie Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim to efekt wielu zrealizowanych prac organizacyjnych przez pracowników kierowanych przez m.in.: mgr Agnieszkę Lizak – rzeczniczkę prasową US, kierownik Biura Komunikacji US, mgr. Pawła Cicheckiego – kierow-

nika Działu Promocji US, mgr Beatę Mikołajewską-Wieczorek – zastępcę dyrektora ds. telewizji i koordynatorkę pracowni telewizyjnej Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US, mgr. Mirosława Łatkę – kierownika Działu Zaopatrzenia i Transportu US.

PU: Otwarcie muzeum miało miejsce w listopadzie 2022 roku. Kto wziął w nim udział?

Jerzy Eider: W dniu 29 listopada 2022 roku odbyło się uroczyste otwarcie działalności Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim. W tym wyjątkowym wydarzeniu udział wzięli: prof. dr hab. Waldemar Tarczyński – rektor Uniwersytetu Szczecińskiego, prof. dr hab. Andrzej Skrendo – prorektor ds. nauki, dr hab. Kinga Flaga-Gieruszyńska – prorektor ds. organizacji, dr hab. Katarzyna Kotarska, prof. US – prorektor ds. studenckich, mgr inż. Andrzej Jakubowski – kanclerz, mgr Andrzej Kuciński – kwestor, prof. dr hab. Henryk Wejman – nauczyciel akademicki Instytutu Nauk Teologicznych US, biskup pomocniczy Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej. Swoją obecnością uroczystość otwarcia także uświetnili: mgr Ryszard Stadniuk – wiceprezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, mgr Katarzyna Deberny – dyrektor Działu Kultury i Edukacji Olimpijskiej PKOI, mgr Stanisław Kopeć – prezes Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej, mgr Krzysztof Kupis – dyrektor Wydziału Sportu w Urzędzie Miasta Szczecin, dr n. med. Marek Bukowski – wiceprezes Stowarzyszenia Muzeów Uczelnianych, mgr Marta Szaszkwicz – sekretarz Stowarzyszenia Muzeów Uczelnianych, mgr Jarosław Duda – dyrektor Zespołu Szkół Sportowych im. Sportowców Ziemi Szczecińskiej w Szczecinie, mgr Kamil Witkowski – dyrektor Miejskiego Klubu Lekkoatletycznego Szczecin, mgr Zbigniew Lipczyński – wiceprezes urzędujący Akademicki Związek Sportowy Organizacja Środowiskowa Szczecin. W licznym gronie pracowników US byli m.in: dyrektorzy instytutów, dziekani wydziałów, członkowie Rady Muzeum, kierownicy i pracownicy administracyjnych Działów US oraz nauki INoKF i kształcenia WKFiZ. Aż 19 z 32 (na dzień 29 listopada 2022 roku) dotychczas uhonorowanych absolwentów WSP, US – uczestników IO, IP zaszczyliło swoją obecnością uroczystość otwarcia uniwersyteckiego Muzeum. W gronie tym byli olimpijczycy: Wojciech Matusiak, Jacek Ryłski, Henryk Wawrowski, Dorota Brzozowska, Marek Kolbowicz, Łukasz Chyła, Przemysław Stańczyk, Damian Zieliński, Marcin Lewandowski, Konrad Wasielewski, Małgorzata Wojtyra, Patryk Dobek; paraolimpijczycy: Irena Pienio (Rusewicz), Piotr Majka; trenerzy: Krzysztof Krupecki, Tomasz Kaźmierczak, Grzegorz Musztafaga; fizjoterapeuta: Rafał Antczak, sędzia sportowa: Joanna Uracz.

PU: Jak przebiegała uroczystość?

Uroczystość otwarcia była dwuczęściowa: powitalna w sali 218 na drugim piętrze i główna w sali 24–25 muzealnej znajdującej się na parterze budynku WKFiZ US. Agnieszka Lizak – rzeczniczka prasowa US powitała przybyłych na uniwersytecką uroczystość gości: władze rektorskie, członków kolegium rektorskiego, przedstawiciele środowiska sportu w tym absolwentów uhonorowanych w Muzeum, przedstawiciele Stowarzyszenia Muzeów



Fot. Filip Kacalski

▲ Uroczyste otwarcie uczelnianego Muzeum Olimpizmu. Od lewej: Ryszard Stadniuk – wiceprezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego, prof. dr hab. Waldemar Tarczyński – rektor Uniwersytetu Szczecińskiego, dr hab. Jerzy Eider, prof. US – dyrektor Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim, Stanisław Kopeć – prezes Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej.

Uczelnianych, przedstawiciela duchowieństwa, przedstawicieli Uczelni i WKFiZ – gospodarzy obiektu. Prof. dr hab. Waldemar Tarczyński, rektor Uniwersytetu Szczecińskiego w swoim wystąpieniu powiedział m.in.: „Dzisiejsze wydarzenie otwarcia Muzeum Olimpizmu jest wyjątkowe, gdyż możemy podziwiać trud obecnych dziś sportowców. Gdy podziwiamy przekazane przez państwa pamiątki, od razu nasuwają się wspomnienia i emocje tych wyjątkowych chwil, wygrywanych medali i pucharów. Ta ekspozycja jest niezwykła, gdyż pokazuje szczególnie młodym ludziom, że mieszkając w Szczecinie oraz województwie zachodniopomorskim, można robić karierę sportową, zdobywać najwyższe laury, tak jak to robili obecni dziś sportowcy i trenerzy. Pragnę także podkreślić, że Muzeum Olimpizmu jest unikatowe, gdyż jest jedynym w Polsce muzeum uniwersyteckim prezentującym osiągnięcia sportowe. Myślę, że to muzeum będzie żywą wizytówką historii, roli sportu i olimpizmu w naszym szczecińskim środowisku”. Jako dyrektor MOwUS dokonałem prezentacji współautorskiej publikacji „Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim”. Autorzy (J. Eider, W. Tarczyński) ukazali Muzeum – od idei do organizacji, przedstawili biogramy uczelniano-sportowe uhonorowanych absolwentów WSP, US – uczestników IO, IP, wzbogacili opracowanie licznymi fotografiami ukazującymi wybrane eksponaty sportowe zgromadzone dotychczas w pomieszczeniu muzealnym. W imieniu Polskiego Komitetu Olimpijskiego i własnym wystąpił Ryszard Stadniuk, wiceprezes PKOI, który pogratulował tej wspaniałej inicjatywy, a szczególnie realizacji utworzenia w Uniwersyte-

cie Muzeum Olimpizmu. Podziękował mówiącemu te słowa za pomysł, władzom Uczelni za stworzenie warunków i udostępnienie pomieszczeń, a moim kolegom olimpijczykom podziękował za dostarczenie kolekcji sportowej, pamiątek z igrzysk. Stanisław Kopeć – prezes Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej, w imieniu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego Olgierda Geblewicza i Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej, przekazał na ręce dr hab. Marty Stępień-Słodkowskiej, prof. US, dziekan WKFiZ US, podziękowania dla Wydziału Kultury Fizycznej i Zdrowia US (Instytutu Kultury Fizycznej Wydziału Nauk Przyrodniczych US, Wydziału Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia US) za owocną pracę i zaangażowanie w promowanie wartości olimpijskich i dokonań polskich olimpijczyków w województwie zachodniopomorskim w latach 2002–2022. Otrzymałem również szczególne podziękowania za dwadzieścia lat pracy na rzecz olimpizmu. Na wniosek Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej Polski Komitet Olimpijski w uznaniu zasług dla polskiego ruchu olimpijskiego przyznał mi złoty medal „Za zasługi dla polskiego ruchu olimpijskiego”. W uroczystości uczestniczył także wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Muzeów Uczelnianych dr n. med. Marek Bukowski, który przekazał gratulacje z okazji otwarcia – kolejnego uczelnianego Muzeum. Również mgr Agnieszka Lizak – rzeczniczka prasowa US odczytała listy gratulacyjne skierowane do prof. dra hab. Waldemara Tarczyńskiego, rektora Uniwersytetu Szczecińskiego od Kamila Bortniczuka, Ministra Sportu i Turystyki oraz Andrzeja Kraśnickiego, prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego. W dalszym punkcie scenariusza otwar-

cia uniwersyteckiego Muzeum organizatorzy tej uroczystości zaprezentowali krótki film „Muzeum Olimpizmu w Szczecinie”. Został wykonany przez zespół pracowników obecnej pracowni telewizyjnej. Należy podkreślić, iż film ten został już pokazany w lipcu 2022 roku (jeszcze przed otwarciem Muzeum) podczas XV Międzynarodowej Sesji Olimpijskiej dla delegatów Narodowych Komitetów Olimpijskich (ponad 100 państw) i Krajowych Akademii Olimpijskich w Olimpi w Grecji. Pani dr Adrianna Banio-Krajnik, pracownik INoKF US reprezentowała Polski Komitet Olimpijski, prezentując m.in. powstanie Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim.

PU: Szczególnie wyróżnione zostały osoby, które przekazały eksponaty muzealne.

Jerzy Eider: Najważniejszym punktem spotkania przed otwarciem Muzeum – przecięciem wstęgi, było wręczenie listów gratulacyjnych obecnym na sali dziesiętnastu uhonorowanym absolwentom WSP, US – uczestnikom IO, IP, którzy przekazali swoje eksponaty muzealne. Redaktor Beata Mikołajewska-Wieczorek odczytywała krótki biogram sportowy danego olimpijczyka, paraolimpijczyka (Wojciecha Matusiaka, Jacka Rylskiego, Henryka Wawrowskiego, Doroty Brzozowskiej, Ireny Pienio, Marka Kolbowicza, Łukasza Chyły, Przemysława Stańczyka, Damiana Zielińskiego, Marcina Lewandowskiego, Piotra Majki, Konrada Wasielewskiego, Małgorzaty Wojtyry, Patryka Dobka), po czym z rąk prof. dr. hab. Waldemara Tarczyńskiego, rektora Uniwersytetu Szczecińskiego otrzymywali okolicznościowe listy gratulacyjne, a także upominki uniwersyteckie. Rektor złożył gratulacje m.in. za uzyskane osiągnięcia sportowe i wpisanie się w historię polskiego sportu, jak również wyraził wdzięczność za przekazanie eksponatów i pamiątek na rzecz Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim, które z pewnością będą atrakcją dla szerokich rzesz zwiedzających, pasjonatów i badaczy dziejów kultury fizycznej w Polsce. Listy gratulacyjne i upominki promujące Uniwersytet Szczeciński otrzymali również trenerzy (Krzysztof Krupecki, Tomasz Kaźmierczak, Grzegorz Musztafaga), fizjoterapeuta (Rafał Antczak) i sędzia gimnastyki sportowej kobiet (Joanna Uracz). W obecności szczecińskich mediów, także uniwersyteckiej telewizji, licznych fotoreporterów wykonane zostały wspólne pamiątkowe fotografie władz uczelni z uczestnikami.

PU: Wtedy nastąpił kluczowy moment uroczystości.

Jerzy Eider: Uczestnicy sportowo-historycznej uroczystości otwarcia uczelnianego Muzeum Olimpizmu udali się do sali muzealnej znajdującej się na parterze wydziałowego budynku. Tu Agnieszka Lizak – rzeczniczka prasowa US poprosiła prof. dra hab. Waldemara Tarczyńskiego, rektora Uniwersytetu Szczecińskiego, Ryszarda Stadniuka, wiceprezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Stanisława Kopcia, prezesa Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej i mówiącego te słowa – dyrektora Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim o dokonanie uroczystego otwarcia muzeum i symbolicznego przecięcia wstęgi z logo US. Zebrani goście, przedstawiciele społeczności akademickiej naszego Uniwersytetu, gromkimi

oklaskami nagrodzili oczekiwany moment symbolizujący oficjalne otwarcie działalności regulaminowej Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim. Po tej doniosłej chwili oprowadziłem po muzeum uczestników uroczystego spotkania, przedstawiając i omawiając zebraną kolekcję sportową znajdującą się w licznych szklanych gablotach pionowych i poziomych. Po zwiedzeniu muzeum liczni uczestnicy tej doniosłej uroczystości dokonali wpisów do „Księgi Pamiątkowej Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim” 2022. Cała uroczystość otwarcia muzeum została zakończona spotkaniem zaproszonych gości przy kawie wraz z uhonorowanymi w muzeum olimpijczykami, paraolimpijczykami, trenerami, fizjoterapeutą i sędzią sportową.

PU: Co obejmują zbiory muzeum?

Jerzy Eider: W obecnej kolekcji muzealnej są między innymi następujące kategorie eksponatów z igrzysk: powołania na igrzyska, akredytacje, odzież (stroje reprezentacyjne, dresy, koszulki, spodenki), obuwie i kolce biegowe, sprzęt sportowy, medale nagrodowe, medale okolicznościowe – pamiątkowe, dyplomy nagrodowe, dyplomy uczestnictwa, monety, koperty,



Fot. Filip Kacalski

znaczki, widokówki, fotografie, maskotki, gadżety, prasa, książki, przewodniki, listy gratulacyjne, podziękowania itd. W zbiorach muzealnych są również liczne eksponaty naszych sportowych absolwentów, pochodzące z ich uczestnictwa w różnych innych mistrzowskich zawodach np. mistrzostwach: świata, Europy, Polski.

PU: Które z nich zasługują na szczególną uwagę?

Jerzy Eider: Każda rzecz подарowana muzeum ma określoną wartość muzealną. Jest wiele eksponatów sportowych związanych z letnimi igrzyskami olimpijskimi lub paraolimpijskimi. W gablotach szklanych znajdują się m.in. medale nagrodowe z IO, medale pamiątkowe z IO, IP, dyplomy nagrodowe z IO, IP, liczne ubiory reprezentacyjne i treningowe z IO, IP, powołania na igrzyska itd. Dużą wartość muzealną mają подарowane przez dr. Marka Kolbowicza – pracownika INoKF US, wiosła krótkie, którymi na IO w Pekinie 2008 zdobył w wiosłarskiej czwórce podwójnej złoty medal. Na szczególną uwagę zasługują dwa medale nagrodowe paraolimpijskie: złoty i brązowy, które prze-

kazała Irena Pienio (Rusewicz) z bardzo udanego startu pływackiego na IP w Arnheim 1980. Wyjątkowy jest ubiór startowy – medalowy: koszulka, spodenki, kolce Patryka Dobka, zdobywcy brązowego medalu w biegu na 800 m na IO Tokio 2020. Jest także wiele innych zasługujących na szczególne wyróżnienie.

PU: Do kogo skierowana jest oferta muzeum. Jakie grupy już odwiedziły to miejsce?

Jerzy Eider: Oferta jest skierowana do różnych grup wiekowych, w tym uczniów: szkół podstawowych, zawodowych, średnich, sportowych, ich rodziców, studentów wyższych uczelni, osób interesujących się sportem, władz klubów sportowych, trenerów, działaczy sportowych, członków stowarzyszeń sportowych i rekreacyjnych, szczególnie pracowników i studentów związanych z kulturą fizyczną, nauczycieli wychowania fizycznego, osób chcących zobaczyć różne eksponaty sportowe, a także poszerzyć swoją wiedzę z zakresu olimpizmu oraz emerytów itd. Ważną grupą są maturzyści, bowiem podczas zwiedzania muzeum są przekazywane informacje, że można studiować w Uniwersytecie Szczecińskim na ponad 90 kierunkach studiów, uprawiać sport wyczynowo i być uczestnikiem największej imprezy sportowej czterolecia – igrzysk olimpijskich lub paraolimpijskich. Wielu naszych absolwentów WSP, US uhonorowanych w uniwersyteckim muzeum posiadało umiejętności łączenia edukacji uczelnianej z wyczynowym uprawianiem sportu i uczestniczenia w IO, IP. Dotychczas muzeum odwiedziły różne grupy i osoby indywidualne. Między innymi mamy wpisy do Księgi Pamiątkowej Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim dokonane przez: uczestników otwarcia Muzeum, uczestników XXVI Konferencji Naukowej „Aktywność ruchowa ludzi w różnym wieku” (w gronie tym byli pracownicy wielu uczelni krajowych związanych z kulturą fizyczną), studentów Wydziału Kultury Fizycznej i Zdrowia US, studentów Wydziału Humanistycznego US, uczniów Centrum Kształcenia

Sportowego w Szczecinie, uczniów Centrum Mistrzostwa Sportowego w Szczecinie, uczniów Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Policach, uczniów Zespołu Szkół Sportowych im. Sportowców Ziemi Szczecińskiej w Szczecinie, członków Stowarzyszenia Uniwersytet Trzeciego Wieku w Szczecinie, członków zarządu Zachodniopomorskiej Rady Olimpijskiej, uczestników 17. Europejskiej Nocy Muzeów, absolwentów Instytutu Kultury Fizycznej Wydziału Nauk Przyrodniczych US z 2003 roku, którzy obchodzili w Szczecinie XX-lecie ukończenia studiów.

Należy podkreślić, iż Muzeum zwiedzało wielu pracowników badawczo-naukowych i dydaktycznych z polskich uczelni (np. Poznań, Katowice, Opola, Gorzów Wielkopolski, Rzeszów, Krosno, Wałcza, Koszalin) oraz z innych państw (np. Chin, Turcji).

PU: Jakie są plany rozwoju muzeum?

Jerzy Eider: Muzeum Olimpizmu w Uniwersytecie Szczecińskim jest wyodrębnioną ogólnouczelnianą jednostką organizacyjną Uniwersytetu Szczecińskiego, prowadzącą działalność badawczą, naukową, dydaktyczną, popularyzatorską i promocyjną w zakresie olimpizmu w ujęciu interdyscyplinarnym. Ma swój regulamin organizacyjny, w nim są szczegółowo określone zadania realizacyjne, w zakresie których będziemy działać i rozwijać wymienioną działalność. Muzeum będzie lepiej funkcjonować – rozwijać się, kiedy pozyskamy pozauczelniane duże środki finansowe. Z tego też powodu musimy dostosować nasz muzealny regulamin organizacyjny do wymogów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wówczas będą możliwości występowania o określone granty, finanse ze źródeł zewnętrznych. Pozyskane środki finansowe będą przeznaczone m.in. na zakup małych tabletów (przy każdej gablocie), stół interaktywny, manekiny, gabloty, nagrywane filmy itd.

**Rozmawiała dr Agnieszka Szlachta
redaktor naczelna Przeglądu Uniwersyteckiego**



FOT. Filip Kacałski

Matematyka w obiektywie nas wszystkich

Matematyka to nauka formalna. Jej obiekty są konstrukcjami myślowymi, dlatego nie można ich dotknąć, zobaczyć, poczuć. Można natomiast w sposób zmysłowy poznać bardziej lub mniej doskonale reprezentacje lub metafory bytów abstrakcyjnych.

Główna idea Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego Matematyka w obiektywie opiera się na możliwości przypisania obiektom abstrakcyjnym (np. figurom geometrycznym, funkcjom, obiektom fraktalnym, relacjom, własnościom itp.) obrazu fotograficznego oraz opisu werbalnego, które czynią ten obiekt bardziej rzeczywistym, zrozumiałym, bliższym. Podwójne kodowanie (zdjęciem i słowem) sprawia, że fotografie kierują nasze myślenie i przybliżają je do matematyki. Ma to istotne znaczenie społeczne, ponieważ wspomaga proces nauczania-uczenia się matematyki, wzbogaca naszą wyobraźnię i twórczość, a także popularyzuje wiedzę i elementy kultury matematycznej.

Konkurs *Matematyka w obiektywie* organizowany jest przez Uniwersytet Szczeciński nieprzerwanie od 2010 roku. W 2019 roku współorganizatorem została Akademia Pedagogiki Specjal-

nej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. Podczas 13 lat liczba uczestników zwiększyła się czterdziestokrotnie. Konkurs, a także projekt naukowo-dydaktyczny, rozwinął się z przedsięwzięcia o charakterze lokalnym w akcję międzynarodową. W archiwum mamy już ponad 150 tys. fotografii z różnych stron świata.

Ostatnie sukcesy *Matematyki w obiektywie*

- Wystawa w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej w setną rocznicę opublikowania rozprawy doktorskiej Stefana Banacha na zaproszenie Marszałka Senatu RP prof. Tomasza Grodzkiego (wrzesień 2022r). Wirtualna wersja wystawy znajduje się na senackiej witrynie edukacyjnej: <http://senat.edu.pl/edukacja/wystawy/nowa-strona-6/>.
- I miejsce w kategorii Uniwersytecki Projekt Naukowy w konkursie Laurów Uniwersyteckich organizowanym przez Forum Uniwersytetów Polskich. To już drugi laur po sukcesie z 2019 roku.
- Wydanie przez Poczta Polską serii znaczków pocztowych.
- Wystawa w Galerii Okręgu Szczecińskiego Związku Polskich Artystów Fotografików w lutym br.
- Wystawa w Andels'art w Łodzi w kwietniu br.: <https://andelsart.com/galeria-2/>.

W kwietniu i maju br. na zaproszenie europośła Bartosza Arłukowicza wystawa najciekawszych prac konkursowych gościła w Parlamencie Europejskim. W wernisażu uczestniczyły m.in.: dr hab. Renata Podgórska, prof. US, prorektor ds. kształcenia US, dr hab. Katarzyna Kotarska, prof. US, prorektor ds. studenckich US oraz kierownik projektu i przewodnicząca jury konkursu dr hab. Małgorzata Makiewicz, prof. US. Konkurs ma wielu sponsorów, partnerów i przyjaciół. Od 2010 roku współpracuje z Województwem Zachodniopomorskim (www.wzp.pl), a od roku 2020 również z Województwem Mazowieckim (www.mazovia.pl). W zorganizowanym w Brukseli Międzynarodowym Seminarium Naukowo-Dydaktycznym Edukacji



Fot. archiwum kancelarii Senatu RP



Fot. archiwum prywatne



Fot. archiwum kancelarii Senatu RP

▲ Wystawa w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej.



▲ Wystawa w Parlamencie Europejskim



▲ Wystawa w Andeł's art w Łodzi

i Kultury Matematycznej, wzięli udział również przedstawiciele województwa kujawsko-pomorskiego: Sławomir Kopyść – członek Zarządu Województwa oraz Grażyna Troszyńska – dyrektor Akredytowanej Wojewódzkiej Placówki Doskonalenia Kujawsko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku.

W maju br. Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik po czterech latach współpracy z organizatorami *Matematyki w obiektywie* w ramach promocji województwa mazowieckiego i marki Mazowsze został uhonorowany tytułem *Ambasadora Matematyki w obiektywie*.

1 września br. rozpoczynamy XIV edycję konkursu. Serdecznie zapraszamy do udziału. Aby wziąć udział w konkursie należy w ciągu dwóch miesięcy (1 września – 1 listopada br.) zarejestrować się na stronie internetowej: www.mwo.usz.edu.pl i wysłać za pomocą internetowego formularza maksymalnie sześć zdjęć wraz z tytułami i opisami. Każde zdjęcie zgłoszone do konkursu musi mieć swój tytuł. Nieobowiązkowo można również dołączyć dłuższy opis i w ten sposób ubiegać się o nagrodę Prezesa Pol-

skiego Towarzystwa Matematycznego. Konkurs jest bezpłatny i powszechny. Może w nim wziąć udział każdy: uczeń, student, wykładowca, nauczyciel, a także osoby w każdym wieku niezwiązane z nauką. W 2023 roku zapraszamy szczególnie dzieci przedszkolne. Na zwycięzców we wszystkich kategoriach wiekowych czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe i dyplomy. Zapraszamy do współpracy ambasadorów konkursu. Bardzo cenimy pomoc osób, które pomagają innym w zakładaniu kont, logowaniu, wykonaniu, podpisywaniu i opisywaniu zdjęć, a także – propagują idee *Matematyki w obiektywie*.

W oczekiwaniu na fotografie XIV edycji konkursu zapraszamy do zapoznania się z dotychczasowych finalistów w galerii wirtualnej: <https://mwo.usz.edu.pl/galerie/> oraz, w okresie wakacyjnym, do galerii w rektoracie naszej uczelni.

dr hab. Małgorzata Makiewicz, prof. US
kierownik projektu **Mathematics in Focus**
przewodnicząca jury konkursu
Instytut Matematyki US

Międzynarodowy Konkurs fotograficzny „Matematyka w obiektywie” jest częścią międzynarodowego projektu naukowo-dydaktycznego MATHEMATICS IN FOCUS, który realizowany jest na Uniwersytecie Szczecińskim od roku 2010. Obejmuje m.in. badania naukowe, wystawy, publikacje, konferencje, wykłady otwarte oraz warsztaty dla uczniów i nauczycieli.

Celem projektu jest budowanie wspólnej platformy pomiędzy matematyką a sztuką fotografii, wspomaganie edukacji matematycznej, myślenia matematycznego, popularyzowanie wiedzy i kultury matematycznej. Idea konkursu opiera się na połączeniu obrazu z autorską informacją o nim. Nadanie nazwy nadaje pracy sens poznawczy. Konkurs jest bezpłatny i powszechny. Corocznie cieszy się coraz większym zainteresowaniem uczestników z całego świata. Jego archiwum liczy ponad 100 000 fotografii. Pomysłodawcą i kierownikiem projektu jest dr hab. Małgorzata Makiewicz, prof. APS, prof. US.

Konkurs od roku 2010 współpracuje z Województwem Zachodniopomorskim, a od roku 2020 również z Województwem Mazowieckim.

Organizatorzy zapraszają do udziału w kolejnych edycjach konkursu. Wszelkie informacje znajdują się na stronie www.mwo.usz.edu.pl



▲ Seria znaczków pocztowych wydanych przez Poczta Polska.

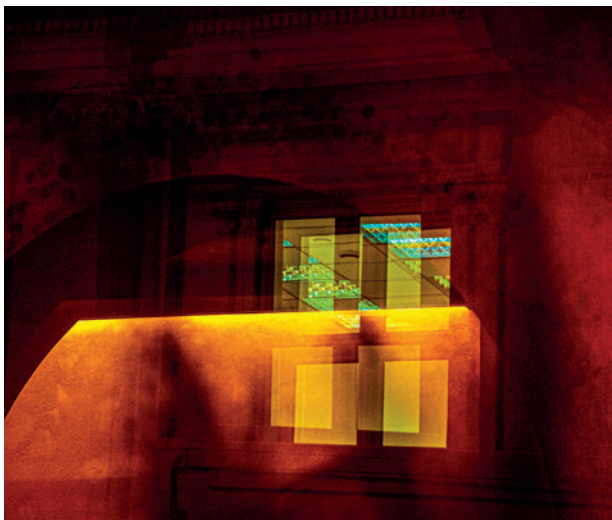


Fot. Związek Polskich Artystów Fotografików



Fot. Związek Polskich Artystów Fotografików

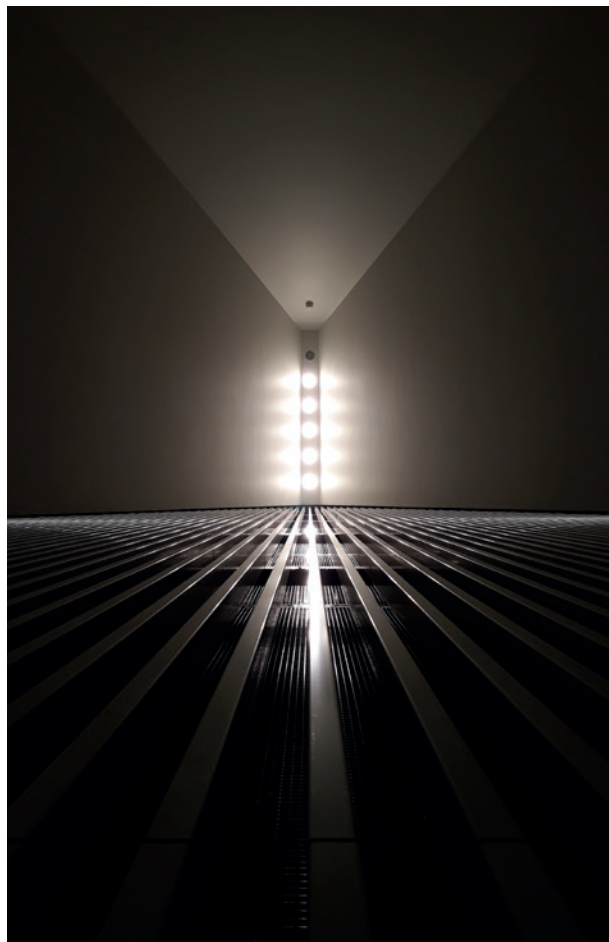
▲ Wystawa w Galerii Okręgu Szczecińskiego Związku Polskich Artystów Fotografików.



▲ Kamila Sammler-Kotys, laureatka I miejsca w XIII edycji Matematyki w obiektywie (fot. <https://mwo.usz.edu.pl/galeria-xiii/>)



▲ Jan Sokala, laureat I miejsca w XIII edycji Matematyki w obiektywie (fot. <https://mwo.usz.edu.pl/galeria-xiii/>)



▲ Marek Miłoszewski, laureat II miejsca w XIII edycji Matematyki w obiektywie (fot. <https://mwo.usz.edu.pl/galeria-xiii/>)



INTERNATIONAL PHOTOGRAPHY COMPETITION MATHEMATICS IN FOCUS EDITION XIV

MIĘDZYNARODOWY KONKURS FOTOGRAFICZNY

MATEMATYKA

www.mwo.usz.edu.pl w obiektywie



Cenne nagrody w obu kategoriach
/valuable prizes in both categories

Termin zgłoszeń/active
from 1.09 to 1.11.2023

Konkurs powszechny, bezpłatny
/open to everyone and free of charge

Tematyka/subject:
matematyka w sztuce, zjawiskach przyrodniczych i fizycznych
/mathematics in art, phenomena in nature and physics



Fotografie zamieszczone na znakach opłaty pocztowej wykonali finaliści Międzynarodowego Konkursu Fotograficznego Matematyka w obiektywie: Agata Hasulak (Kula światłem malowana), Renata Zarychata (Strzał w dziewiątkę), Julia Poptawska-Latała (Sushistycznie), Aneta Woś (Obraz w rzucie-na ostro), Beata Buczyńska (Kierownica paraboli), Cezary Orłowski (Proste w nieskończoności), Eva Skrzypkova (Zamrożona pajęczka spirala), Szymon Kaczmarczyk (Narodziny kuli), Jan Ryl (Czas to matematyka).



Międzynarodowy Projekt Matematyka w obiektywie w roku 2019 i 2022 uzyskał I miejsce w kategorii Uniwersytecki Projekt Naukowy w konkursie Laurów Uniwersyteckich organizowanym przez Forum Uniwersytetów Polskich.

Projekt autorski dr hab. Małgorzaty Makiewicz, prof. APS, prof. US realizowany przez Uniwersytet Szczeciński w Szczecinie i Akademię Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie

DZIĘKUJEMY NASZYM PARTNEROM



O kosmosie i prawie kosmicznym na Wydziale Prawa i Administracji US

Prezydencja Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego w Polskim Centrum Prawa Kosmicznego im. Manfreda Lachsa

9 grudnia 2022 r. podczas międzynarodowej konferencji naukowej „50 lat Konwencji o międzynarodowej odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne – bilans i perspektywy”, organizowanej przez Zakład Międzynarodowego Prawa Lotniczego i Kosmicznego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, nastąpiło uroczyste przekazanie prezydencji w Polskim Centrum Prawa Kosmicznego im. Manfreda Lachsa Wydziałowi Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego. Z tej okazji Wydział Prawa i Administracji US przygotował wiele interesujących i niepowtarzalnych wydarzeń związanych ściśle z prawem kosmicznym, integrujących społeczność akademicką, w tym naukowców i specjalistów zajmujących się badaniem sektora kosmicznego, studentów oraz wszystkich zainteresowanych tematyką kosmosu. Należą do nich: „Aleją Gwiazd...” – cykl seminariów z prawa kosmicznego, „Spring Cosmos Space WPiA” – cykl warsztatów on-line, „Dawno, dawno temu w odległej galaktyce... Czyli prawo w kosmosie” – challenge akademicki oraz „Tydzień Prawa Kosmicznego”.

Aleją Gwiazd...

W związku z prezydencją Wydziału Prawa i Administracji US w Centrum Prawa Kosmicznego im. Manfreda Lascha, wydział zorganizował cykl trzech seminariów poświęconych zagadnieniom prawa kosmicznego. Patronat nad wydarzeniem objęło Centrum Badań Kosmicznych i Satelitarnych Polskiej Akademii Nauk. Celem

seminariów jest zapoznanie studentów i wszystkich zainteresowanych osób z podstawami prawa kosmicznego i popularyzacja zagadnień związanych z prawnymi aspektami eksploracji kosmosu.

Prelegentami podczas spotkań są wybitni przedstawiciele nauk prawnych, których zainteresowania dotyczą prawa kosmicznego. Podczas pierwszego seminarium, które miało miejsce 27 kwietnia br., wystąpili dr hab. Katarzyna Myszone-Kostrzewa, prof. UW (kierownik Zakładu Międzynarodowego Prawa Lotniczego i Kosmicznego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego), Ambasador Andrzej Misztal (przewodniczący Grupy ds. potencjalnych modeli prawnych działalności w zakresie poszukiwania, eksploatacji i wykorzystania zasobów kosmicznych Podkomitetu Prawnego Komitetu ds. Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej ONZ) i Anna Sobieraj-Kozakiewicz (radca prawny w Polskiej Agencji Kosmicznej).

Drugie seminarium miało miejsce 18 maja br. Podczas spotkania dr Zuzanna Kulińska-Kępa (Zakład Międzynarodowego Prawa Lotniczego i Kosmicznego, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego) wygłosiła referat „Prawa człowieka w kosmosie”, natomiast dr Dominika Skoczylas (Wydział Prawa i Administracji US) wygłosiła prelekcję zatytułowaną „O potrzebie regulacji prawa kosmicznego w kontekście cyberbezpieczeństwa”. Oba spotkania zgromadziły ponad sześćdziesięciu uczestników – zarówno studentów, jak i naukowców czy praktyków zainteresowanych tematem eksploracji kosmosu.

Polityka cyberbezpieczeństwa

- Ochrona zasad ogólnych użytkowania kosmosu:
- zasady działalności państw w zakresie badań i użytkowania przestrzeni kosmicznej
- zasady niezawłaszczalności kosmosu
- zasady odpowiedzialności za działalność w przestrzeni i szkody wyrządzone przez obiekt lub jego część składową wypuszczoną w przestrzeń kosmiczną

Kolejne, ostatnie spotkanie odbyło się 16 czerwca br. Wzięli w nim udział dr hab. Dagmara Kuźniar, prof. UR (Zakład Prawa Międzynarodowego i Prawa Europejskiego w Instytucie Nauk Prawnych Uniwersytetu Rzeszowskiego) oraz Radosław Grabarek – dziennikarz IT, twórca kanału na YouTube „We Need More Space”.

Spring Cosmos Space WPiA

Niezwykle interesujący projekt stanowi „Spring Cosmos Space WPiA” – cykl warsztatów on-line, poświęcony zagadnieniom szeroko rozumianego kosmosu, ze szczególnym uwzględnieniem prawnych aspektów eksploracji i eksploatacji przestrzeni kosmicznej. Warsztaty poprowadzili wybitni przedstawiciele nauk prawnych i pozaprawnych – na co dzień pasjonaci kosmosu. Ich adresatami byli przede wszystkim studenci, ale również wszyscy zainteresowani tematyką kosmosu.

Podczas pięciu spotkań (realizowanych w okresie od kwietnia do czerwca) słuchacze mieli okazję zapoznać się z tematyką prawa kosmicznego z punktu widzenia prawa administracyjnego, prawa karnego, prawa międzynarodowego publicznego, a także z zagadnieniami związanymi z wykorzystywaniem motywu kosmosu w mediach czy komunikacji społecznej. Pierwsze z nich, prowadzone przez dr. Pawła Świtala z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu dotyczyły „Wykorzystania danych satelitarnych w planowaniu przestrzennym”. Kolejne, autorstwa dr hab. Pauliny Olechowskiej reprezentującej Instytut Literatury i Nowych Mediów US obejmowały tematykę „Kosmosu w mediach”. Z kolei dr Michał Pietkiewicz (Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego) przedstawił wystąpienie „Space criminals – rzecz o prawie karnym w kosmosie”. Dużym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty „Odyseja komunikacyjna. Kosmos w przekazach brandów, polityków i społeczności”, podczas których dr hab. Monika Kaczmarek-Śliwińska, reprezentująca Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego, poddała analizie motyw kosmosu w komunikacji międzyludzkiej. Ostatnie warsztaty, które zostały przeprowadzone przez dr hab. Anna Magdaleny Kosińską, prof. US (Wydział Prawa i Administracji US) pozwoliły odpowiedzieć na istotne pytanie „Czy w kosmosie można się ubiegać o ochronę międzynarodową?”. Należy nadmienić, że cykl warsztatów „Spring Cosmos Space WPiA” stanowił doskonałą okazję do wymiany poglądów w zakresie zarówno prawa kosmicznego, jak i miejsca kosmosu w debacie i komunikacji publicznej.

Dawno, dawno temu w odległej galaktyce...

Szczególnie dużym zainteresowaniem wśród studentów cieszył się projekt „Dawno, dawno temu w odległej galaktyce... Czyli prawo w kosmosie” – challenge akademicki, współorganizowany przez opiekunów i członków kół naukowych działających na Wydziale Prawa i Administracji US. Członkowie kół naukowych podczas sesji lokalnych mogli wygłosić referaty dotyczące problematyki kosmosu i prawa kosmicznego, związane tematycznie z profilem działalności koła. Zgodnie z zasadami challenge’u koła naukowe, które zorganizowały już sesje, miały możliwość nominowania (poprzez losowanie) kolejnych kół naukowych, które w ten sposób zostały zobowiązane do przygotowania następnych sesji lokalnych.



Fot. Anna Kosińska WPiA

W projekcie „Dawno, dawno temu w odległej galaktyce... Czyli prawo w kosmosie” – challenge akademicki wzięły udział następujące koła naukowe działające na Wydziale Prawa i Administracji US: Koło Naukowe Prawa Finansowego „FiskUS”, Koło Naukowe Prawa Sportowego „Olimpicus”, Koło Naukowe „Concordia”, Administracyjne Koło Naukowe, Koło Naukowe Prawa Międzynarodowego Publicznego, Koło Naukowe Prawa Rzymskiego „Actio”, Studenckie Koło Naukowe Prawa Wyborczego „Vox Populi”, Koło Naukowe „CyberSecUritaS” (CSUS), Koło Naukowe Prawa Karnego Materialnego, Koło Naukowe „LexUS”. Koordynatorami projektu byli: Zespół Badawczy Prawa Finansowego (Wydział Prawa i Administracji US) oraz Koło Naukowe Prawa Finansowego „FiskUS”.

Tydzień Prawa Kosmicznego

„Tydzień Prawa Kosmicznego” (22–26 maja br.) to cykl inicjatyw promujących prawo kosmiczne i tematykę kosmosu oraz integrujących środowisko akademickie. Wydarzenie zorganizowane przez Wydział Prawa i Administracji US we współpracy z Polskim Towarzystwem Miłośników Astronomii, oddział w Szczecinie obfitowało w wiele wydarzeń zarówno o charakterze naukowym, jak i kulturalno-rozrywkowym. Pierwszego dnia, tj. 22 maja br. uczestnicy „Tygodnia Prawa Kosmicznego” mieli okazję poznać sylwetkę Mikołaja Kopernika, którego 550. rocznica urodzin przypada w tym roku. O Mikołajku Koperniku rozprawiali: dr hab. Maciej Jońca, prof. US, Wydział Prawa i Administracji US („Mikołaj Kopernik jako student prawa”), mgr Dominika Trzeszczoń, Wydział Prawa i Administracji US („Ręce, które leczą – Kopernik jako lekarz”), Katarzyna Zwarzany, Narodowy Bank Polski, oddział okręgowy w Szczecinie („Twarzą w twarz z Kopernikiem – Kopernik na monetach i banknotach – Kopernik ekonomista”), Paweł Szkaplewicz, Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii, oddział w Szczecinie („Wstrzymał Słońce ruszył Ziemię – Kopernik astronom”), dr hab. Maciej Witek prof. US, Instytut Filozofii i Kognitywistyki US („Przewrót kopernikański z punktu widzenia filozofii – Kopernik filozof”). Ponadto podczas „Tygodnia Prawa Kosmicznego” zaplanowano również takie wydarzenia jak: warsztaty „Motyw kosmosu w filmie i muzyce” (dr Dominika Skoczylas, Wydział Prawa i Administracji US), projekcję filmu „Pasażerowie”, kosmiczne warsztaty plastyczne czy w ramach „Piątkowej obserwacja nieba” warsztaty „Rewolucyjne efekty pracy kosmicznego teleskopu Webba” (Paweł Szkaplewicz, Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii, oddział w Szczecinie).

dr hab. Anna Kosińska, prof. US
dr Dominika Skoczylas
Wydział Prawa i Administracji US

Między szkołą a uniwersytetem



Fot. Agnieszka Szlachta

▲ Konferencja „Nauczanie języka polskiego jako obcego wobec wyzwań współczesnego świata”. Na zdjęciu: Urszula Pańka – dyrektor Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i dr Sławomir Iwasów.

Współcześnie transfer teorii i praktyki między edukacją szkolną a nauką i dydaktyką akademicką wydaje się bardziej potrzebny niż kiedykolwiek wcześniej. W obliczu zagrożeń, kryzysów czy narastających problemów społecznych kooperacja instytucji oświatowych, takich jak Zachodniopomorskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli oraz Uniwersytet Szczeciński, zatacza coraz szersze kręgi. Udostępnianie wyników badań naukowych, unowocześnianie metodyki nauczania, organizacja przedsięwzięć popularyzujących wiedzę – tak kształtują się główne kierunki wspólnie podejmowanych działań.

W Zachodniopomorskim Centrum Doskonalenia Nauczycieli, które działa na terenie Pomorza Zachodniego od ponad 70 lat, kształcą swoje kompetencje czynni zawodowo nauczyciele. ZCDN organizuje konferencje, warsztaty, sieci współpracy; te ostatnie zraszają większe grupy osób zainteresowanych konkretną tematyką – z reguły są to poszczególne przedmioty nauczane w szkole. Częścią statutowej działalności ZCDN-u jest udostępnianie najnowszych informacji oraz wniosków z badań naukowych, w czym pomagają i na bieżąco aktualizowane źródła internetowe, i bogate zbiory Biblioteki Pedagogicznej im. Heleny Radlińskiej. ZCDN prowadzi wydawnictwo, w którym ukazują się książki o tematyce z obszaru humanistyki i nauk społecznych, a także od 1991 roku „Refleksje”, czasopismo zajmujące się popularyzacją nauki oraz publicystyką oświatową. ZCDN działa także w przestrzeni mediów cyfrowych i społecznościowych; uwagę zwracają dwa cykle podcastów: „Nasłuch pedagogiczny” oraz „(Nie)pokój nauczycielski”, w których poruszane są zagadnie-

nia związane z przemianami edukacji, jak sztuczna inteligencja, kanon lektur szkolnych czy nowatorskie metody nauczania. Działalności placówki dopełnia nowoczesna infrastruktura budynku, zlokalizowanego w Szczecinie przy ul. Gen. J. Sowińskiego 68, gdzie odbywają się wspomniane formy doskonalenia.

ZCDN współpracuje z wieloma instytucjami edukacyjnymi i naukowymi. Przede wszystkim Uniwersytet Szczeciński stał się w ciągu ostatnich kilkunastu lat kluczowym partnerem wszelkich aktywności dydaktycznych, popularyzatorskich, wydawniczych.

Pracujący w ZCDN-ie nauczyciele konsultanci i doradcy metodyczni często są wspierani przez koleżanki i kolegów z uczelni wyższych, w tym z Uniwersytetu Szczecińskiego. Dobrą praktyką jest zapraszanie naukowców na konferencje, przeznaczone dla nauczycieli z regionu, którzy podnoszą własne kompetencje w takich dziedzinach jak pedagogika, psychologia czy komunikacja. Nie mniejszą popularnością cieszą się szkolenia z obszaru przedmiotów nauczanych w szkole. Pedagodzy, filolodzy, historycy, matematycy, biologzy – prowadzą warsztaty, dzieląc się specjalistyczną wiedzą i praktycznymi umiejętnościami.

Największe zainteresowanie budzą konferencje, w tym takie, które ZCDN przygotowuje wspólnie z US. W ciągu ostatnich lat były to między innymi dwa sympozja, zorganizowane przy współudziale Wydziału Nauk Społecznych: „Oni, one mówią – obalamy stereotypy dotyczące młodzieży” w 2022 roku oraz „Inkluzywność w zróżnicowanym świecie. Jak rozmawiać z dziećmi i młodzieżą” w 2023 roku.

Jednym z większych wspólnych działań, zrealizowanych niedawno we współpracy ZCDN-u i Wydziału Humanistycznego US, była konferencja „Nauczanie języka polskiego jako obcego

wobec wyzwań współczesnego świata”, która odbyła się 18–21 maja 2023 roku w Pobierowie/Szczecinie. Aktualna tematyka, nauczania języka polskiego jako obcego w obliczu migracji, skłoniła do wzięcia udziału w obradach badaczy/badaczki języka i glottodydaktyków z kraju i zagranicy. Ostatni dzień konferencji, pod hasłem „Dyskursy – kultury – pogranicza. Dydaktyka języka polskiego jako nierodzimego/drugiego a uczniowie/uczennice z Ukrainy w polskim systemie edukacji”, zgromadził w ZCDN-ie grono osób zainteresowanych tą tematyką, na co dzień uczących w środowiskach wielokulturowych.

Wspomniane wydawnictwo to także przestrzeń żywej współpracy między ZCDN-em a US. Na łamach Zachodniopomorskiego Kwartalnika Oświatowego „Refleksje” regularnie publikują osoby pracujące na uczelni, głównie zajmujące się naukami społecznymi oraz humanistycznymi. Artykuły popularnonaukowe pedagogów, literaturoznawców, językoznawców, historyków, matematyków, informatyków etc. znajdują się wśród najobszerniejszych i najchętniej czytanych materiałów, zamieszczanych w takich działach pisma, jak „Temat numeru”, „Dydaktyka matematyki” czy „Wokół pojęć pedagogicznych”. Ta ostatnia rubryka ma swoje źródło w inicjatywie prof. Marii Czerepaniak-Walczak, badaczki od wielu lat związanej z Instytutem Pedagogiki US. Efektem współpracy pedagoga z ZCDN-em była między innymi wydana w 2021 roku książka pod tytułem *Kalejdoskop. Współczesne pojęcia pedagogiczne* (red. M. Czerepaniak-Walczak, S. Iwasiów). ZCDN ma dłuższe doświadczenie w opracowywaniu wspólnych publikacji z Wydawnictwem Naukowym Uniwersytetu Szczecińskiego. W 2014 roku ukazał się *Interpretatywny słownik terminów kulturowych* (red. J. Madejski, S. Iwasiów), a w 2017 roku *Interpretatywny słownik terminów*



kulturowych 2.0 (red. J. Madejski, S. Iwasiów). Natomiast w tym roku zostanie wydana książka *Niezbędnik młodego nauczyciela* (red. A. Godzińska, M. Mikut).

Współdziałanie ZCDN-u oraz US ma nie mniej istotny wymiar dydaktyczny. W zakresie wiedzy o literaturze i języku polskim przez wiele lat organizowano wykłady w ramach „Wszechnicy Polonistycznej”, którą opiekował się prof. Piotr Michałowski z Instytutu Literatury i Nowych Mediów US.

Innym przykładem systematycznej i rozciągniętej na wiele lat współpracy jest organizacja kolejnych edycji konkursów przedmiotowych dla uczennic i uczniów z województwa zachodniopomorskiego. Wykładowcy US, przede wszystkim literaturoznawcy i językoznawcy, na co dzień prowadzą zajęcia na Wydziale Humanistycznym, zasiadają w jury tych konkursów, oceniając prace z zakresu języków nowożytnych.

Wszelkie podejmowane działania przebiegają na mocy podpisanych między US a ZCDN-em porozumień, ustalających szczegóły współpracy. Takie porozumienia podpisały między innymi Instytut Pedagogiki US oraz Wydział Humanistyczny US, co w żadnym razie nie zamyka drogi do poszerzania sieci podejmowanych kontaktów oraz kolejnych inicjatyw.

dr Sławomir Iwasiów
Instytut Literatury i Nowych Mediów US
redaktor prowadzący Zachodniopomorskiego
Kwartalnika Oświatowego „Refleksje”



Fot. Krzysztof Hasiński

▲ Konferencja „Nauczanie języka polskiego jako obcego wobec wyzwań współczesnego świata”. Na zdjęciu: Urszula Pańska – dyrektor Zachodniopomorskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli i dr hab. Krzysztof Nerlicki, prof. US – dziekan Wydziału Humanistycznego US.

Święto Uniwersytetu Szczecińskiego

– nauka przez zabawę

Eksploracja różnych dyscyplin badawczych, inspirujące wykłady i niesamowita integracja – Święto Uniwersytetu Szczecińskiego zostanie zapamiętane na długo! Pokazało, że można łączyć naukę z zabawą.

W dniach 26–27 maja br. Szczecin należał do Uniwersytetu Szczecińskiego. Od dyktanda po festyn i niezapomnianą imprezę na Wyspie Grodzkiej – to wydarzenie było nie tylko okazją do świętowania, ale także do zdobywania wiedzy i budowania więzi – również wśród pracowników. Uniwersytet Szczeciński znów udowodnił, dlaczego jest sercem akademickiej społeczności.

Czy „Przebieżka à rebours” była kłopotliwa?

Po 4 latach do murów naszej uczelni powróciło dyktando, w trakcie którego uczestnicy mogli powalczyć o tytuł Uniwersyteckiego Mistrza Ortografii.



▲ Dyktando Uniwersyteckie. Na zdjęciu: prof. dr hab. Ewa Kołodziejek.

Szósta edycja wydarzenia odbyła się w auli Geocentrum – Ośrodka Kompetencji Nauk o Ziemi i Środowisk. W uniwersyteckich ławach zasiadło 84 śmiałków, którym niestraszne zawiłości języka polskiego... i nie tylko. Inicjatorką, jak i prowadzącą tegoroczne zmagania językowe, była prof. dr hab. Ewa Kołodziejek z Instytutu Językoznawstwa US, która wspólnie z dr. Rafałem Sidorowiczem opracowała tekst dyktanda. Opowiadał on o pewnym superdżentelmenie, który postanowił pomóc przeuroczej szczeciniance i zabrać na spacer jej ponadpiętnastoipółletniego yorkshire terriera. Choć nic na to nie wskazywało, pies okazał się być urwisem, który lubi szybko biegać. Z przechadzki wyszła megaprzebieżka i zarówno dla zwierzęcia, jak i dla jego kompana, był to aktywnie spędzony czas. W dyktandzie pojawiły się też francuskojęzyczne wyrazy, z którymi wielu piszących świetnie sobie poradziło.

Dziewięcioosobowe jury wyłoniło trzech zwycięzców. Tytuł Uniwersyteckiego Mistrza Ortografii zdobył Jakub Zaryński.

Tekst piątego Dyktanda Uniwersyteckiego Przebieżka à rebours

Jako że chciałem uchodzić za superdżentelmena, postanowiłem pomóc pewnej przeuroczej szczeciniance i zabrać na spacer jej ponadpiętnastoipółletniego psa. Na co dzień nie ulegam takim prośbom, wolę grać na Xboksie lub testować half-pipe'y w skateparku. Ale sąsiadce niepodobna odmówić, zwłaszcza że sprzedała mi okazynie meble w stylu fin de siècle.

Sąsiadka uwielbia psy, szczególnie takie rasy, jak beagle i chihuahua, ale sama ma yorkshire terriera. To wesoły piesek o imieniu Guzik, dość powolny, choć wciąż nieobliczalny, niby stary, ale młody duchem. Poszliśmy więc z Guzikiem nie najłatwiejszą trasą w stronę ulicy Axentowicza. Zrazu szedł powoli, człapu-człapu, ale potem nabrał hiperprędkości. Od lat niedośłyszał, więc nieomalże wpadliśmy pod ciężarówkę cysternę, która z hurgotem usiłowała wyprzedzić autochłodnię.

Na Drodze Siedmiu Młynów Guzik poczuł wiosnę. Z impetem wbiegł w rzeżuchę i anżelikę, wytarzał się w chabrach, po czym oprószony wielokolorowym pyłkiem zerwał się ze smyczy i zniknął w burzanie. Ożeż ty, urwisie! W okamgnieniu zanurzyłem się w morzu traw, a w głowie już układałem poszukiwawczy anons do gazety „Jak Pies z Kotem”. Nagle południowo-wschodni wiatr przyniósł donośne „hau, hau”. To z pszenżyta rosnącego nieopodal mały hultaj szczekał na czarno-białe hajstry lecące po szarogranatowym niebie. Nie brzmiało to jak sonata Księżycowa Beethovena, głos był schrypiały i rżęzący, ale pobrzmiwały w nim nutki hurraoptymizmu.

Tak więc zamiast spokojnego spaceru wyszła nam megaprzebieżka na odwrót, bo to ja się schodziłem, zhasałem, wręcz zharowałem. Za to Guzik – pełny chillout! Jednakże nie srożę się i chętnie spacer powtórzę niejedną raz, więc – au revoir, mój druhu!



▲ Dyktando Uniwersyteckie

Drugie miejsce zajęła Monika Kołacz, która tym samym została Uniwersyteckim Wicemistrzem Ortografii. Trzecie miejsce przypadło szesnastoletniej Alicji Małaszczycykiej.

Jak dyktando zostało przyjęte przez mieszkańców województwa zachodniopomorskiego? Już samo ogłoszenie powrotu popularnego w minionych latach formatu zmagani ortograficznych wywołało wiele pozytywnych emocji. Każdego dnia lista chętnych stawała się coraz dłuższa. O dużym zainteresowaniu świadczyły również liczne wiadomości i telefony kierowane do organizatorów.

Emocje nie opadły również po samym oddaniu arkuszy. Uczestnicy dyktanda żywo komentowali wyrazy i zwroty, które sprawiły im największą trudność. Mimo wysoko postawionej poprzeczki wiele osób zadeklarowało, że z przyjemnością za rok ponowi próbę zdobycia tytułu Uniwersyteckiego Mistrza Ortografii.

O tym mówią wszyscy – sztuczna inteligencja

Tematy związane ze sztuczną inteligencją, jej szansami i zagrożeniami dla świata, to kwestie coraz częściej poruszane przez naukowców. Tak popularne zagadnienie w ostatnich latach znalazło się również w obszarze zainteresowań dr. hab. Adama Stecyka, prof. US z Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Geografii Społeczno-Ekonomicznej US, który wygłosił wykład na temat możliwości wykorzystania sztucznej inteligencji w środowisku akademickim. Profesor poruszał zagadnienia związane z ChatemGPT i innymi formami nowoczesnych rozwiązań technologicznych, które wpływają na najróżniejsze dziedziny naukowe. Wykład został nagrany w studio telewizyjnym Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US. Jego premiera odbyła się na kanale YouTube Uniwersytetu Szczecińskiego. Rozważania prof. Adama Stecyka nad powyższym zagadnieniem dostępne są nadal i może je obejrzeć.

Festyn w Alei Kwiatowej

W tym roku festyn Uniwersytetu Szczecińskiego odbył się w Alei Kwiatowej. Dzięki temu nasze wydarzenie znalazło się w samym sercu Szczecina. Główną ideą było przybliżenie mieszkańcom miasta pracy wydziałów i jednostek uczelni. Cała społeczność akademicka, naukowcy, studenci i organizacje mogli zaprezentować swoje badania, eksperymenty i ofertę. Zainteresowanych nie brakowało.

Na najmłodszych uczestników czekały liczne atrakcje. Długa kolorowanka, malowanie twarzy, tworzenie odlewów gipsowych amonitów czy słodki poczęstunek w postaci lodów lub waty cukrowej. Festyn Uniwersytetu Szczecińskiego to nie tylko pokaz naszych możliwości i zasobów, lecz także rodzinne wydarzenie.

Pokaz możliwości

Podczas swojego święta Uniwersytet Szczeciński wychodzi do mieszkańców Szczecina i na tak dużą skalę może pokazać swoje możliwości. W Alei Kwiatowej rozstawionych zostało siedem namiotów należących do naszych wydziałów.

W namiocie Wydziału Ekonomii Finansów i Zarządzania US można było wziąć udział w eksperymencie z zakresu ekonomii



Fot. Marcin Boduszek



Fot. Marcin Boduszek

▲ Festyn w Alei Kwiatowej

behawioralnej. Przy stoisku czekała rolka trawy, po której przechodzili szczecinianie. Celem było określenie, ile osób musi przejść po trawie, aby pojawiła się wydeptana ścieżka. Dzieci mogły również zbudować miasto przyszłości, a dorośli sprawdzić swoją wiedzę dotyczącą gospodarki przestrzennej.

Wydział Prawa i Administracji US w swoim namiocie zorganizował warsztaty plastyczne dla najmłodszych: kolorowanki z motywem prawniczym i ozdabianie ekotoreb. Mieszkańcy mogli zrobić sobie również zdjęcie przy użyciu przedstawiającego Temidę specjalnie przygotowanego monidła. Ciekawą atrakcją było również wystąpienie studentów w togach prawniczych i symulacja rozprawy sądowej. W wydarzeniu udział wzięł także sędzia Arkadiusz Krupa, który dał się poznać mieszkańcom Szczecina jako autor rysunków – Ślepy Okiem Temidy.

Wydział Kultury Fizycznej i Zdrowia US zorganizował zawody na ergometryrze pod hasłem „Zmier się z mistrzem”, które polegały na pokonaniu wyznaczonego dystansu w jak najkrótszym czasie. Na stanowisku pomiaru sprawności sensomotorycznej chętni, przy wykorzystaniu systemów Fitlight i Optojum, sprawdzali szybkość reakcji motorycznej i koordynację wzrokowo-ruchową. Dodatkowo każdy mógł wykonać analizę składu ciała i pomiar BMI. Opiekun Muzeum Olimpizmu – dr hab. Jerzy Eider, prof. US zaprezentował najbardziej imponujące eksponaty i olimpijskie stroje.



Fot. Marcin Bodulczak

▲ Festyn w Alei Kwiatowej

Atrakcją cieszącą się dużą popularnością była również ścianka ze skrzydłami utworzonymi z książek, której pomysłodawcą był Wydział Nauk Społecznych US. Można było zainteresować się publikacjami, jakie zostały wydane w niedawnym czasie. W święto Uniwersytetu Szczecińskiego zaangażowały się wszystkie instytuty i koła naukowe z WNS, które prezentowały swoje osiągnięcia oraz zapraszały do przygotowanych gier i zabaw.

Kulturę i stroje ludowe można było zobaczyć w strefie Wydziału Humanistycznego US. Była też degustacja tradycyjnych potraw. Humanisci przeprowadzali quizy językowe oraz konkurs wiedzy o mediach, uczyli podstawowego słownictwa w językach obcych, przedstawili prezentacje dotyczące różnych krajów i zaproponowali gry filologiczne dla dzieci. Pojawił się też akcent muzyczny – studenci kół naukowych wykonywali utwory charakterystyczne dla poszczególnych państw. Można było również wziąć udział w warsztatach archeologicznych.

Wydział Teologiczny US przygotował porady z zakresu fami-liologii i ciekawostki filozoficzno-teologiczne. Największą atrakcją okazał się przedstawiciel wydziału w historycznym stroju rzymianina. Uczestnicy mogli zrobić sobie z nim pamiątkowe zdjęcie. Chętnych nie brakowało.

Tłumy małych i dużych odkrywców można było zobaczyć przy namiocie Wydziału Nauk Ścisłych i Przyrodniczych US. Na uczestników czekały liczne warsztaty i pokazy, takie jak: badania z użyciem mikroskopów, wystawa amonitów i grzybów czy rozmnażanie roślin metodą in vitro. Chętni mogli sprawdzić się w zagadkach logicznych oraz spróbować swoich sił, rozszyfrowując zadania matematyczne.

Kierunek: Święto Uniwersytetu Szczecińskiego

Atrakcją, która bezapelacyjnie przyciągała uwagę wszystkich, był zabytkowy tramwaj, przemierzający ulice Szczecina. Z okazji święta tramwaj numer 0 został udekorowany granatowymi i białymi balonami z logiem Uniwersytetu Szczecińskiego. Trasa tego pojazdu przebiegała przez kluczowe przystanki, zabierając pasażerów na Aleję Kwiatową, by mogli świętować razem z nami.

Artystyczna część święta

W głównym namiocie odbył się koncert Chóru Uniwersytetu Szczecińskiego pod dyrekcją Anny Tarnowskiej oraz studenckiej grupy wokalne ATUT. Te wyjątkowe występy zgromadziły pod sceną uczestników festynu i zachwyciły słuchaczy.

Ogrom pracy i zaangażowania naszych studentów oraz osób dbających o szlifowanie ich talentów pokazuje, że Uniwersytet Szczeciński jest miejscem otwartym na utalentowane osoby. To potwierdza, że studia to nie tylko nauka, ale również przestrzeń na rozwijanie swoich pasji.

Oferta i doradztwo zawodowe

Uniwersytet Szczeciński zadbał również o maturzystów. Dla tegorocznych kandydatów została przygotowana oferta edukacyjna i doradztwo. W trakcie rozmowy z naszymi pracownikami Działu Rekrutacji US każda osoba mogła uzyskać informacje o kierunkach i studiach na naszej Uczelni. Ponadto na kandydatów i studentów czekało Akademickie Biuro Karier US, służące doradztwem zawodowym i kierunkowym. W trosce o osoby niesłyszące lub niedosłyszące na stanowisku czekała również tłumaczka PJM.

Jesteśmy na wizji – uniwersyteckie media

Nie można również zapomnieć o pracy i zaangażowaniu Centrum Edukacji Medialnej i Interaktywności US. Po raz pierwszy na Uniwersytecie Szczecińskim odbyła się transmisja na żywo ze święta. Znajdujące się w Alei Kwiatowej Centrum Informacji Turystycznej zamieniło się w studio telewizyjne, w którym na żywo przeprowadzane były rozmowy z władzami Uniwersytetu Szczecińskiego. W roli dziennikarzy sprawdzili się również nasi studenci, którzy prowadzili rozmowy z naukowcami i studentami zaangażowanymi w Święto US. Transmisję z wydarzenia można obejrzeć na naszym uczelnianym kanale na YouTube.

Nie tylko telewizja była zaangażowana w wydarzenie Uniwersytetu Szczecińskiego. Interesujące wywiady przeprowadzali również dziennikarze z NiUS Radia. Na stronie uniwersyteckiej rozgłośni można wysłuchać wszystkich rozmów z władzami uczelni.

Integracja na Wyspie Grodzkiej

Nie zabrakło także spotkania integracyjnego dla pracowników US. W tym roku zorganizowane zostało w Szczecinie, na Wyspie Grodzkiej. Na szczecińskiej plaży czekały zabawy zespołowe z nagrodami, grill, napoje i dobra zabawa. Pracownicy mogli spróbować sił w budowaniu tratwy czy poszukiwaniu skarbów. Kiedy słońce powoli zachodziło, muzyczną część rozpoczął najlepszy DJ w Szczecinie – DJ Twister. W tegorocznym spotkaniu pracowników naszej uczelni wzięło udział około 220 osób.

Uniwersytet Szczeciński wychodzi do ludzi

Święto naszej Uczelni to przede wszystkim sposób budowania wśród mieszkańców Szczecina świadomości o naszych działaniach. Nauka wychodzi z murów bibliotek, laboratoriów czy sal wykładowych i dociera do mieszkańców miasta. Nasza oferta edukacyjna, wiedza, doświadczenie i możliwości zostają zaprezentowane w taki sposób, aby zainspirować do odkrywania świata i zgłębiania różnych dziedzin nauki. Kto wie, może za kilka lat tegoroczni uczestnicy wydarzenia zostaną naszymi absolwentami. Pewne natomiast jest jedno – kolejne Święto Uniwersytetu Szczecińskiego będzie wyczekiwane przez wszystkich.

mgr Karolina Szumiato
Dział Promocji US

Młody e-lider



Fot. materiały organizatorów

Zakończył się ogólnopolski projekt „Młody e-lider”. Wartość projektu to 3 834 169,00 zł, a finansowany był ze środków POWER 2014–2020, instytucją pośredniczącą zaś było Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Kierownikiem projektu była dr hab. Anna Drab-Kurowska, prof. US, a zastępcą kierownika dr hab. Agnieszka Budziewicz-Guźlecka, prof. US z Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Geografii Społeczno-Ekonomicznej US.

Projekt miał na celu podniesienie kompetencji dzieci i młodzieży, by w przyszłości stały się cenionymi na rynku pracy e-liderami. E-lider łączy umiejętności i kompetencje cyfrowe z tymi z obszarów przedsiębiorczości i inicjatywności, wykorzystując wiedzę z: ekonomii, zarządzania i finansów, a biorąc pod uwagę specyfikę gospodarki Pomorza Zachodniego – również w zakresie turystyki i logistyki czy gospodarki przestrzennej.

Podniesienie kompetencji 3672 osób: dzieci i młodzieży w wieku 7–19 lat z obszarów: cyfrowego, przedsiębiorczego i ekonomicznego, aby mogło być efektywne, musiało wiązać się z dużym nakładem godzinowym na każdego ucznia. Każdy uczeń, by uzyskać certyfikat potwierdzający wzrost kompetencji, musiał zrealizować 26-godzinne szkolenie, zarówno na naszej uczelni, jak i we własnej szkole oraz „przejsć” tzw. lekcje e-learningowe.

Projekt „Młody e-lider” dotarł do różnych zakątków Polski. Uczestnikami tego projektu były dzieci i młodzież z mniejszych miejscowości i wsi województwa zachodniopomorskiego, wielkopolskiego, lubuskiego oraz pomorskiego. Było to nie lada wyzwanie, zarówno pod względem organizacyjnym, jak i logistycznym. Należy także podkreślić, że realizacja projektu była niezwykle

trudna, gdyż przerywana przedłużającą się pandemią. Jednakże potężne wsparcie pracowników naszej uczelni, zarówno administracyjnych, jak i dydaktyków, pozwoliło z sukcesem zakończyć ten projekt.

Projekt został w pełni ukończony wraz z realizacją wszystkich wskaźników. Uczniowie zostali zainspirowani do podejmowania kształcenia na poziomie akademickim, co w przyszłości będzie zapobiegało wykluczeniu społecznemu oraz cyfrowemu.

**dr hab. Anna Drab-Kurowska, prof. US
dr hab. Agnieszka Budziewicz-Guźlecka, prof. US
Instytut Gospodarki Przestrzennej
i Geografii Społeczno-Ekonomicznej US**



Fot. materiały organizatorów

Światowy Dzień Książki



Fot. materiały organizatorów

W ramach Światowego Dnia Książki 24 kwietnia br. na Wydziale Humanistycznym US odbył się cykl spotkań ze szczecińskimi autorami. Zarówno studenci, wykładowcy, jak i uczniowie szkół licealnych mogli posłuchać rozmów oraz wziąć udział w dyskusji o literaturze.

Rozmowę ze szczecińską pisarką Sylwią Trojanowską, autorką powieści obyczajowych, moderowała dr Paulina Kaczocha, germanistka i opiekunka Koła Młodych Germanistów. Obecni na spotkaniu wykładowcy, studenci Wydziału Humanistycznego US oraz uczniowie klasy dwujęzycznej Liceum Ogólnokształcącego nr IX w Szczecinie wraz z nauczycielami mieli niepowtarzalną okazję, aby poznać ciekawe anegdoty związane z twórczością literacką Sylwii Trojanowskiej. Ponadto uczestnicy spotkania otrzymali praktyczne wskazówki dotyczące warsztatu pisarskiego. Zapraszamy do odkrywania licznych tajemnic i sekretów bohaterów, których historie życia autorka opisała na kartach swoich powieści m.in. „Łabędź” i „Żona nazisty”.

Rozmowę z dr hab. Brygidą Helbig, pochodzącą ze Szczecina i mieszkającą obecnie w Berlinie prozaiczką, poetką, felietonistką i badaczką literatury, poprowadziła prof. dr hab. Inga Iwasiów. Podjęte podczas rozmowy tematy pokazały ciekawe aspekty twórczości pisarskiej autorki, a także – jej początki i drogę do sukcesu. Istotę twórczości oddają słowa Silvii Plath: *O wszystkim w życiu można pisać, jeśli masz odwagę, by to zrobić, i wyobraźnię, by improwizować. Najgorszym wrogiem kreatywności jest zwątpienie w siebie.*

Sztuka pisania wymaga od autora – co w rozmowie podkreśliła Brygida Helbig – niezwykłego zaangażowania, a także nieustanności zarówno w pisaniu, jak i czytaniu. Te trzy warunki wydają się nader proste, jednak czasami mogą stać się przeszkodą w realizacji planów pisarskich. Pisarka podkreśliła, jak

ważne jest bycie aktywnym słuchaczem, czytelnikiem, ale także wyczulonym obserwatorem, ponieważ historie piszą się zazwyczaj na naszych oczach.

Podczas spotkania Brygida Helbig skupiła się głównie na swych początkach pisarskich, emigracji do Niemiec, pisaniu zarówno w języku polskim, jak i niemieckim. Wspomniała m.in. o książce „Anioły i świnie w Berlinie”, która opowiada o trudnych dla Polski realiach lat 80. i 90., o Polakach, głównie Polkach, szukających w Niemczech sposobów na życie i karierę. Rozmowa dotyczyła również najnowszych publikacji autorki, m.in. „Niebko” i „Inna od siebie”, które są dojrzałymi pisarsko powieściami ukazującym unikalny styl Brygidy Helbig.

Ewelina Szymańska
Wydział Humanistyczny US

Z okazji Światowego Dnia Książki odbyło się poprowadzone przez studentów filologii polskiej spotkanie z Arturem Danielem Liskowackim – poetą, prozaikiem, eseistą, nominowanym w 2022 roku do nagrody Jantar, dzięki wydanemu w 2021 roku tomikowi poetyckiemu „Szkliwo”. Podczas spotkania studenci pod okiem prof. dr hab. Jerzego Madejskiego zaprezentowali wybrane wiersze wraz z ich interpretacją, a następnie wymienili spostrzeżenia z ich autorem. Po wystąpieniach Artur Daniel Liskowacki odniósł się w kilku słowach do prac oraz specyfiki sytuacji, polegającej na tym, że jest zarówno autorem, jak i bohaterem swoich utworów – może zatem wysłuchać, jak dane myśli interpretują inne osoby. Wśród zgromadzonej publiczności nie zabrakło zainteresowania omawianym tematem, na co dowodem mogą być pojawiające się pytania do poety. Panel poświęcony interpretacji „Szkliwa” zakończył się podsumowaniem wygłoszonym przez prof. dr hab. Jerzego Madejskiego.

Gabriela Szejba
Wydział Humanistyczny US

Dzień Geografa

24 kwietnia br. po raz pierwszy na Wydziale Ekonomii Finansów i Zarządzania odbył się Dzień Geografa. Wydarzenie zostało zainicjowane przez pracowników Instytutu Gospodarki Przestrzennej i Geografii Społeczno-Ekonomicznej US.

Podczas wydarzenia zaprezentowane zostały w żartobliwej i popularyzatorskiej formie cztery wykłady. Pierwsze wystąpienie miał dr hab. Paweł Czaplński, prof. US, który przybliżył słuchaczom temat jak „Geograf ogarnia system, czyli po co nam geografia”. Drugi wykład „Geograf łączy kropki, czyli dlaczego na mapie widać lepiej” wygłosił dr hab. Michał Kupiec, prof. US. Natomiast trzeci z kolei wykład „Z geografem wśród ludzi, czyli rzecz o ulepszaniu miasta” przedstawił dr inż. Jacek Rudewicz. Ostatnim wystąpieniem była prezentacja dr. Tomasza Dudy „Geograf w podróży, czyli o krajoznawstwie interpretacji i konstruktywnym spędzaniu czasu”. Wydarzenie to było ucztą dla uczestników, pozwoliło na przybliżenie im problematyki geografii i jej wykorzystania w codziennym życiu.

dr hab. Agnieszka Budziewicz-Guźlecka, prof. US
Instytutu Gospodarki Przestrzennej
i Geografii Społeczno-Ekonomicznej US



▲ Dr hab. Paweł Czaplński, prof. US.

Fot. materiały organizatorów

Dzień Włoski

19 maja br. na Wydziale Ekonomii, Finansów i Zarządzania US odbył się Dzień Włoski. Wydarzenie zostało zainicjowane przez Instytut Gospodarki Przestrzennej i Geografii Społeczno-Ekonomicznej US, a w szczególności przez dr. hab. Zbigniewa Głabińskiego, prof. US oraz dr. Tomasza Dudę, którzy realizują projekt związany z turystyką winiarską i kulturową.

Wyśmienici goście: dr hab. Angelo Rella, prof. US, dr Francesco Trono, przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego i innych

instytucji oraz pracownicy US, spowodowali, że wydarzenie w dzień wolny od zajęć dydaktycznych przyciągnęło całą salę studentów (w szczególności studiujących *turystykę i rekreację*) i innych zainteresowanych osób.

Dzień Włoski potwierdza, że rozwój turystyki kulturowej i winiarskiej na Pomorzu Zachodnim ma miejsce tu i teraz, ale również wyznacza kierunki na przyszłość.

dr hab. Agnieszka Budziewicz-Guźlecka, prof. US
Instytutu Gospodarki Przestrzennej
i Geografii Społeczno-Ekonomicznej US



Fot. materiały organizatorów

Brydżowy początek roku

W dniach 24–26 maja br. na Wydziale Ekonomii, Finansów i Zarządzania US odbył się II Mityng Brydżowy „Bridge Szczecin 2023 o Puchar Unity Line”. W porównaniu do pierwszej edycji znacząco wzrosła liczba uczestników. W zmaganiach przy zielonych stolikach wzięło udział 322 zawodników, w tym również brydżyści z innych regionów Polski.

W bieżącym roku w ramach mityngu zorganizowane zostały pierwsze Amatorskie Mistrzostwa Województwa Zachodniopomorskiego, w których uczestniczyło 40 par oraz dwa ogólnopolskie turnieje dwugwiazdkowe par i teamów. Wśród amatorów najlepsi okazali się Ewa Bączkowska i Marcin Gosławski, osiągając wynik 62,89%. Drugie i trzecie miejsce zajęli odpowiednio Tomasz Przyłuski i Tomasz Wiśniewski (62,11%) oraz Włodzimir Abkowicz i Włodzimir Senger (61,67%).

W sobotnim turnieju uczestniczyło 68 par, a rywalizację wygrali Andrzej Wielowieyski i Ryszard Kłosiński z wynikiem 63,91%. Na podium stanęli jeszcze Cezary Jarmuł i Damian Wroński (2 miejsce, 60,77%) oraz Czesław Socha i Bogusław Zieliński (3 miejsce, 59,48%). W dodatkowej klasyfikacji najlepszych par składających się wyłącznie z członków AZS o sumie współ-



Fot. materiały organizatorów

▲ II Mityng Brydżowy „Bridge Szczecin 2023 o Puchar Unity Line”.

czynników klasyfikacyjnych nie większej niż 7,0 pierwsze trzy pary to członkowie Sekcji Brydżowej AZS US: Marek Goraj i Jan Włoszek, Ewa Krok i Bartosz Muszyński oraz Dorota Blicharska i Elżbieta Karłowicz. Warto podkreślić, że każdy uczestnik sobotniego turnieju otrzymał pamiątkowy medal.

W niedzielnej imprezie rywalizowało 21 drużyn. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Floty Świnoujście 2 w składzie: Agata



Fot. materiały organizatorów

▲ Akademickie Mistrzostwa Polski.

Pyclik, Czarek Jarmuł, Damian Wroński i Michał Wróblewski, uzyskując wynik +113,91 VP. Drugą lokatę wywalczył team AZS Uniwersytet Szczeciński 1: Wojciech Bondarewicz, Paweł Stężała, Marcin Dziembor i Jacek Batóg (+105,84 VP), a trzecią team Gosia: Małgorzata Sawicka, Zbigniew Sawicki, Aleksander Swatler i Artur Pomarański (+98,15 VP). Specjalną nagrodę Pani Dziekan Wydziału Ekonomii, Finansów i Zarządzania US, prof. Małgorzaty Łatuszyńskiej zdobyli Antoine Farine, Michał Grabowski, Antoni Krawiecki i Stanisław Heimrath (+80,44 VP), reprezentujący team Dąbrówka Jeżyna z województwa wielkopolskiego. Tu również warto zwrócić uwagę, że każdy zawodnik, który nie otrzymał nagrody regulaminowej, został obdarowany nagrodą pocieszenia.

Tytułarnym sponsorem II Mityngu była, tak jak w roku poprzednim, firma Unity Line. Nad przebiegiem rywalizacji czuwali sędziowie: Radosław Maćczak (sędzia techniczny) i Waław Stefłuk (pomocniczy sędzia sportowy). Organizatorem zmagania, poza sponsorem tytułarnym – firmą Unity Line, był Klub Uczelniany AZS Uniwersytetu Szczecińskiego, AZS Organizacja Środowiskowa w Szczecinie oraz Zachodniopomorski Związek Brydża Sportowego, a informacje o mityngu pojawiały się w wielu szczecińskich mediach, w tym w uniwersyteckim radiu NiUS. Wydaje się, że ta trzydniowa impreza brydżowa na stałe wpisała się już do brydżowego kalendarza, nie tylko naszego województwa, lecz również zaczęła być rozpoznawalna w innych regionach, znajdując swoje miejsce w ogólnopolskim kalendarzu Polskiego Związku Brydża Sportowego, o czym świadczy między innymi ranga sportowa przyznawana poszczególnym turniejom mityngu.

Brydżowym wydarzeniem towarzyszącym mityngowi były rozegrane dwa dni wcześniej Akademickie Mistrzostwa Województwa. Na podium stanęły trzy pary Uniwersytetu Szczecińskiego: Jacek Batóg i Paweł Stężała (I miejsce), Juliusz Engelhardt i Robert Lewandowski (II miejsce) oraz Ewa Krok i Bartosz Muszyński (III miejsce). Tuż za podium uplasowali się Przemysław Klęsk i Krzysztof Lubkowski reprezentujący Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie.

Niedługo po imprezie marcowej reprezentanci naszej uczelni wzięli udział w Akademickich Mistrzostwach Polski, które zostały zorganizowane w Katowicach w dniach 28–30 kwietnia br. Drużyna Uniwersytetu Szczecińskiego grała w składzie: Jacek Batóg, Wojciech Bondarewicz, Marcin Dziembor, Ewa Krok, Robert Lewandowski, Bartosz Muszyński, Wiktoria Pańczyk i Paweł Stężała. Na całość mistrzostw składały się dwa turnieje – par i teamów. W stawce 90 duetów brązowy medal wywalczyli Wojciech Bondarewicz – Paweł Stężała (srebro wśród uniwersytetów). W konkurencji teamów również nasz zespół walczył o najwyższe cele. Ostatecznie na 40 drużyn nasz team zajął drugą lokatę. Uniwersytet Szczeciński osiągnął w tym roku najlepszy wynik w historii dotychczasowych startów, zajmując drugie miejsce w klasyfikacji generalnej i jednocześnie wygrywając rywalizację wśród uniwersytetów. Przez dziesięć ostatnich lat klasyfikację drużynową wygrywał Uniwersytet Warszawski. Po raz pierwszy to zawodnicy US stanęli na najwyższym stopniu podium. Ten sukces osiągnęła drużyna będąca mieszanką rutyny i młodości, składająca się ze studentów, absolwentów oraz pracowników.



Fot. materiały organizatorów

▲ Akademickie Mistrzostwa Polski.

Warto jednocześnie zauważyć, że tegoroczny sukces to efekt aktywności Sekcji Brydżowej AZS US, która od 16 lat funkcjonuje na naszej uczelni oraz doświadczenia, które zdobywają nasi brydżyści, grając w ligowych drużynach reprezentujących Uniwersytet Szczeciński na różnych poziomach rozgrywek, w tym w I lidze. Nie pojawił się on znienacka, a był poprzedzony zdobyciem w ostatnich 13 latach ponad 30 medali w finałach Akademickich Mistrzostw Polski. Cieszy fakt, że ta praca przyniosła tak wartościowy wynik, ponieważ odniesiony sukces, to nie tylko budowanie marki Uniwersytetu Szczecińskiego, zdobycie punktów w klasyfikacji uczelni, lecz również bardzo silna zachęta do dalszej pracy i zdobywania nowych umiejętności brydżowych. A jak wiedzą znawcy tematu, ta praca nigdy się nie kończy, ponieważ brydż kryje nieskończenie wiele zagadek i możliwości. A, że przy okazji uczy logicznego myślenia, wyzwala ogromne emocje i rozwija wiele innych umiejętności przydatnych w życiu osobistym i zawodowym, to tylko jeszcze bardziej podnosi jego wartość.

KLASYFIKACJA GENERALNA AMP 2023

(pierwszych 5 miejsc)

1. Politechnika Łódzka
2. Uniwersytet Szczeciński
3. Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie
4. Uniwersytet Warszawski
5. Politechnika Wrocławska

KLASYFIKACJA UNIwersYTETÓW

(pierwszych 5 miejsc)

1. Uniwersytet Szczeciński
2. Uniwersytet Warszawski
3. Uniwersytet Rzeszowski
4. Uniwersytet Jagielloński
5. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

dr hab. Jacek Batóg, prof. US
Instytut Ekonomii i Finansów US
mgr Paweł Stężała
zastępca kierownika
Studium Wychowania Fizycznego i Sportu US

Organizacja gabinetu kartografii Biblioteki Głównej US



Fot. Filip Kacański

▲ Na zdjęciu: mgr Urszula Ganakowska – dyrektor Biblioteki Głównej US i dr hab. Radosław Skrycki, prof. US – opiekun zbiorów kartograficznych.

Dr hab. Radosław Skrycki, prof. US otrzymał w ramach programu Społeczna Odpowiedzialność Nauki – Wsparcie dla bibliotek naukowych dofinansowanie na realizację projektu: *Organizacja gabinetu kartografii Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego*. Przyznana kwota to ponad 130 000 zł.

Do głównych celów projektu będzie należało zapewnienie zbiorom kartograficznym odpowiednich warunków przechowywania i udostępniania czytelnikom. Następnie zostanie poddany kompleksowej konserwacji jeden z najcenniejszych zabytków – XVIII-wieczna mapa ścienna Eilharda Lubinusa (na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu). Oprócz prac zabezpieczających zostaną przeprowadzone badania mapy, na podstawie których zostanie stworzona obszerna dokumentacja. Może stać się ona w przyszłości podstawą opracowań naukowych z zakresu historii kartografii. Za istotne działanie w zakresie popularyzacji należy uznać udostępnienie całego zbioru kartograficznego w ogólnodostępnej bibliotece cyfrowej Pomerania. Tym samym – odpowiednio zabezpieczone i przygotowane do użytkowania

zbiory – będą dostępne zarówno w formie bezpośredniej (w czytelni), jak i cyfrowej. Działalność upowszechniająca zbiory kartograficzne biblioteki będzie obejmowała również wystawę towarzyszącą ogólnopolskiej konferencji historyków kartografii (na podstawie streszczenia wniosku projektowego).

Warto dodać, że w ostatnim czasie zbiory dawnej kartografii Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego zostały wzbogacone o dwie cenne pozycje. Pierwszym cennym nabytkiem jest miedziorzuty z ok. 1760 r. przedstawiający panoramę twierdzy Szczecin, autorstwa Johanna Davida Schleuena. Od prywatnego kolekcjonera Biblioteka Główna US otrzymała mapę wysp pomorskich Petrusa von Edelinga, wydaną przez Abrahama Orteliusa w 1609 (lub 1612) roku. Mapa na wspólnym arkuszu z mapą Holsztynu Petera Jordena. Darczyńca postanowił pozostać anonimowy, niemniej ponownie serdecznie mu dziękujemy.

Jednocześnie wszystkim wielbicielom kartografii polecamy fanpage na Facebooku prowadzony przez dr. hab. Radosława Skryckiego, prof. US: *Dawna kartografia w zbiorach BG US*.

dr Agnieszka Szlachta
redaktor naczelna „Przeglądu Uniwersyteckiego”

Tydzień Bibliotek w Bibliotece Głównej US

Biblioteka akademicka to nie tylko książki, regały i spokojna atmosfera. Ogólnopolski Tydzień Bibliotek (8–15 czerwca br.) przebiegający w tym roku pod hasłem: *Moja, Twoja, Nasza. Biblioteka!* był doskonałą okazją, by wyjść poza tradycyjny wizerunek biblioteki.

Ideę, by w szczególny sposób zasygnalizować potrzebę budowy wspólnotowości bibliotek dla społeczności akademickiej, podchwycili pracownicy Oddziału Udostępniania Zbiorów BG.

8 maja br. z okazji Dnia Bibliotekarza zorganizowano dla czytelników quiz literacki, w którym nagrodami były zaproszenia do kina Helios – partnera naszej akcji. W kolejnych dniach w Oddziale Udostępniania Zbiorów BG w programie Tygodnia Bibliotek znalazły się: wycieczka po wypożyczalniczej części Geocentrum US połączona ze zwiedzaniem miejsc niedostępnych dla osób postronnych (magazyny biblioteczne), wspólne redagowanie Newslettera BG, wycieczka, w której motywem przewodnim były *Skarby biblioteki* oraz prezentacja: *Historia dzieje się na naszych oczach* dotycząca bazy danych pn. Historia US.

Ponadto czytelnicy mogli skorzystać z przygotowanego specjalnie dla nich kursu obsługi pełnotekstowych baz danych, subskrybowanych przez Uniwersytet Szczeciński, a także obejrzeć prezentację multimedialną: *Bibliotekarze polecają...* – o książkach dostępnych w bibliotece i wartych przeczytania.

W drugiej połowie Tygodnia Bibliotek zaprezentowano „optyczną wypożyczalnię” – specjalistyczne urządzenia dla osób

ze szczególnymi potrzebami, a także możliwości, jakie daje użytkownikom *Repozytorium Publikacji i Biblioteki Cyfrowej US* w kontekście Open Access.

W Dniu Niezapominajki (15 maja br.), na zakończenie obchodów Tygodnia Bibliotek, sentymentalnie nawiązano do wydarzeń sprzed kilku lat odbywających się cyklicznie w Uniwersytecie Szczecińskim. Motywem przewodnim był, oczywiście, kolor niebieski. Warto w tym miejscu nadmienić, że w Bibliotece Głównej do 2015 roku przeprowadzono 8 edycji Święta Polskiej Niezapominajki, zainicjowanego przez śp. botanika, prof. dr. hab. Mariana Ciaciurę.

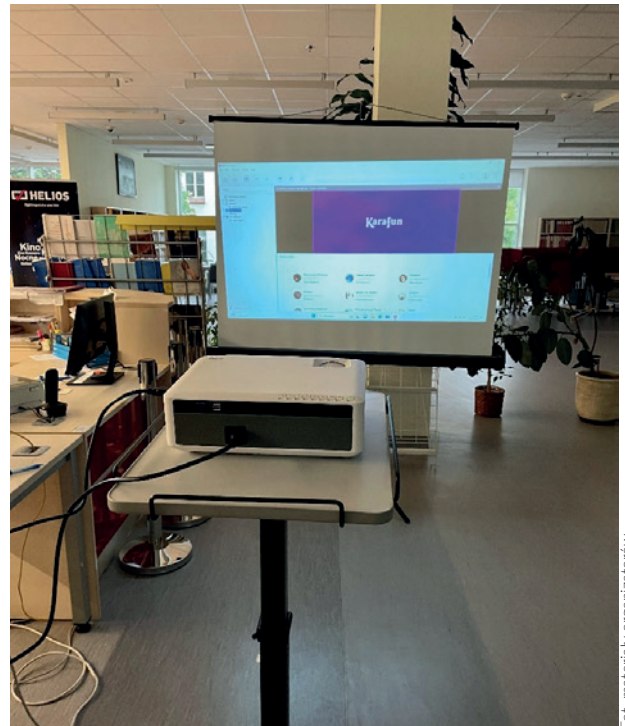
Wśród zaplanowanych na ten dzień atrakcji znalazły się: degustacja ciast domowego wypieku połączona z rozmowami o książkach, dyskusja dla słuchaczy Szkoły Doktorskiej US – *Kultura czytania, co się czyta w różnych częściach świata?* Ponadto wszyscy chętni mogli przystąpić do quizu filmowego *Filmy z niebieskim w tytule*.

Odwiedzający tego dnia Oddział Udostępniania Zbiorów BG mogli również zweryfikować swoje wokalne umiejętności. Dla zainteresowanych uruchomiono studio karaoke. W specjalnie zaaranżowanej przestrzeni bibliotecznej można było zagrać w gry planszowe m.in. Azul i Bukiet. Rozstrzygnięto również konkurs plastyczny dla dzieci z motywem niezapominajki (technika dowolna): *Chodź pomaluj mój świat, na żółto i niebiesko*.

Marta Sztark-Żurek
kierownik Oddziału Udostępniania Zbiorów
Biblioteki Głównej US



Fot. materiały organizatorów



Fot. materiały organizatorów

Tydzień Bibliotek w Bibliotece Wydziału Prawa i Administracji US

W ramach Tygodnia Bibliotek do Biblioteki Wydziału Prawa i Administracji US zawitali uczniowie z klasy IV C Szkoły Podstawowej nr 65 w Szczecinie. Było to wyjątkowe wydarzenie, które cieszyło się dużym zainteresowaniem zarówno ze strony dzieci, jak i naszych pracowników.

Specjalnie przygotowaliśmy dla naszych młodych gości krótką prezentację, w której przedstawiliśmy bogactwo naszych zbiorów oraz różne atrakcje i możliwości, jakie Biblioteka oferuje. Dzięki uprzejmości Kliniki Prawa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego mieliśmy również okazję zaprosić uczniów do udziału w zajęciach w Sali Rozpraw. To niezwykle doświadczenie umożliwiło naszym gościom poznanie świata prawniczego, a także zapoznanie się z pracą prawników na co dzień. Dr Szymon Słotwiński, adwokat dr Marta Jasińska oraz radca prawny dr Aleksandra Klich, wraz ze studentami Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, z pasją opowiedzieli o specyfice zawodów prawniczych oraz przedstawili zwyczaje i procedury panujące na sali sądowej.

Po części prezentacyjnej nadszedł czas na merytoryczną dyskusję, której podstawę stanowiła wspólna lektura książki „Prawie bajki. Nieznajomość prawa szkodzi” autorstwa Jakuba Skworza. Dr Szymon Słotwiński poprowadził rozmowę, podczas której omówione zostały skutki nieznajomości prawa. Była to doskonała okazja dla uczniów, aby zgłębić temat, zadać pytania i podzielić się swoimi spostrzeżeniami. Na koniec naszych



Fot. materiały organizatorów

miłych gości, uraczyliśmy zdrowym poczęstunkiem oraz drobnymi, uczelnianymi gadżetami.

Chcielibyśmy serdecznie podziękować dr. Szymonowi Słotwińskiemu, zespołowi Kliniki Prawa WPIA US oraz Pani Dziekan Ewelinie Całej-Wacinkiewicz za udzieloną pomoc w organizacji tego spotkania. Ich zaangażowanie i wsparcie pozwoliło na stworzenie wyjątkowej atmosfery i niezapomnianych chwil dla naszych gości.

Tak sympatyczne wydarzenie nie doszłoby do skutku, gdyby nie pomysłowość i entuzjazm naszych koleżanek, kustoszki Lidii Lewickiej oraz kustoszki Katarzyny Kurzańskiej.

Iwona Sagan
kierownik Biblioteki Wydziału Prawa i Administracji US

Tydzień Bibliotek w Bibliotece Ekonomicznej US

Tydzień Bibliotek to ważne wydarzenie w kalendarzu każdego członka Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Popularyzacja działań na rzecz upowszechniania czytelnictwa czy ogólnie kultury spędzania czasu w przestrzeni bibliotecznej to priorytetowe zadania Biblioteki Kampusowej Mickiewicza EFZ.

Przygotowaliśmy na ten czas dla społeczności akademickiej Wydziału Ekonomii, Finansów i Zarządzania US, a także wszystkich zainteresowanych szereg atrakcji. Świętowanie zainaugurowaliśmy obchodami Dnia Bibliotekarza.

8 maja br. zorganizowaliśmy festyn biblioteczny, dedykowany nam samym, chociaż głównym celem tego wydarzenia była integracja i dobra zabawa. Impreza odbyła się już po raz drugi i cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród pracowników naukowych,

pracowników administracyjnych oraz studentów. Bibliotekarze to zazwyczaj ludzie z pasją i tacy właśnie są pracownicy naszej biblioteki, którzy opierając się na osobistych zainteresowaniach i zamiłowaniach, stworzyli warunki do wspólnej zabawy. Podczas festynu największą popularnością wśród studentów cieszyła się możliwość rozegrania partii w Go. Jeden z kustoszów, który jest członkiem Szczecińskiego Klubu Go Porfirion wraz ze swoim kolegą z klubu przybliżył zasady gry, opowiadał ciekawostki z nią związane, ale przede wszystkim uczył podstawowych ruchów na planszy. Go kojarzy się głównie z kamieniami w kolorze czarnym i białym na drewnie, a fani tej gry przekonują, że takie hobby rozwija i pobudza umysł do myślenia, a regularnie grający gracz ma o wiele mniejsze prawdopodobieństwo zachorowania na schizofrenię czy też Alzheimera. Podobnie jak w zeszłym roku znalazło się wielu chętnych do rozegrania partii szachów z innym kusto-



Fot. materiały organizatorów



Fot. materiały organizatorów

szem, reprezentantem Uniwersytetu Szczecińskiego w tej dyscyplinie. Zachęcaliśmy do takiej formy rozrywki, ponieważ spośród korzyści wynikających z gry w szachy należy wymienić między innymi: rozwój umiejętności obserwowania, rozważni, przezorności czy zapobiegliwości. Niestety każdy ze śmiałków podejmujących wyzwanie musiał pogodzić się z przegraną. Boks, samobrona, sporty walki oraz zdrowy styl życia to zainteresowania kolejnego kustosa. Chociaż czasem trudno znaleźć motywację do uprawiania sportu i zdrowego stylu życia, to kontakt z osobą pełną pasji może przyczynić się podjęcia takiej decyzji.

Na festynie bibliotecznym nie mogło zabraknąć także książek. Z myślą o studentach z Erasmusa, ale i tych studiujących na kierunkach obcojęzycznych, przygotowaliśmy w formie bookcrossingu trochę beletrystyki wydanej w języku angielskim. Z pewnością czytanie powieści kryminalnych czy fantastyki w oryginale to inny wymiar przyjemności. Uczestnicy naszego festynu mieli również możliwość zagrania między sobą w gry planszowe, w scrabble czy statki. Stolik z tymi atrakcjami studentki zajęły jeszcze przed rozpoczęciem imprezy. Jak zaobserwowaliśmy, powrót do dziecięcych zabaw z rówieśnikami wyzwala ogromną radość bez względu na wiek. „Na ekonomii” bibliotekarze posiadają wiele zainteresowań, ale to nie wszystko, specjalnie na tę okazję zamieniliśmy się w cukierników, przygotowując słodkie niespodzianki. Domowe ciasta upieczone specjalnie na tę okazję zniknęły bardzo szybko, a kawa, czekoladki i cukierniane ciasteczka uratowały tego dnia niejednego studenta.

W ramach Tygodnia Bibliotek zarząd koła nr 2 Bibliotek Naukowych w Szczecinie, którego jestem członkiem, zaangażował się w przeprowadzenie akcji charytatywnej skierowanej na spełnienie potrzeb osób starszych. Podczas festynu zbieraliśmy datki na Szczeciński Klub Seniora przy Stowarzyszeniu Razem Łatwiej. Dziś już wiadomo, że hojność uczestników była ogromna, przy naszym skromnym udziale oraz dzięki udanemu kiermaszowi książek, który miał miejsce w Bibliotece Głównej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, wspólnie zebraliśmy ponad 2 800 zł.

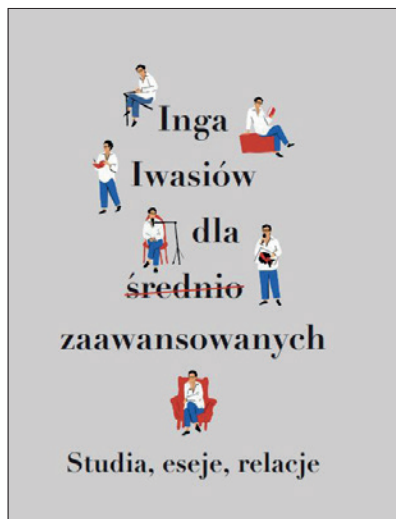
Ponadto, wpisując się w obchody Tygodnia Bibliotek, od środy 10 maja br., w ramach cyklu „Śladami naszych przodków – biblioteczne mikroprezentacje” przez kolejnych sześć tygodni można podziwiać drugą już część cyklu miniwystaw, tym razem poświęconą najstarszym, najciekawszym, najzabawniejszym książkom oraz ciekawostkom odkrytym mimochodem. W gablotach wyeksponowaliśmy między innymi jedną z najstarszych publikacji dostępnych w naszej bibliotece. Jest to pięknie wydana w 1742 r. „Geographisch-historische Beschreibung Des Oderstromhs” autorstwa Caspara Schneidera. Pomimo trudnych warunków przechowywania jakość papieru oraz nieskazitelność druku wciąż wprawiają w zachwyt. Wiele zabawnych komentarzy padło pod adresem innej publikacji „Zdrowa żona robotnika” z 1900 r., przełożonej z niemieckiego książki Emila Kutschego, starszego nauczyciela na Śląsku. Jest to rodzaj poradnika, w którym znajdują się wskazówki dla gospodyń domowych między innymi jak udekorować dom czy chociażby jak zadbać o bieliznę. Ciekawostki nieznanie współczesnej młodzieży akademickiej, takie jak protokół zagubienia książki z 1965 r. z uzasadnieniem studenta, który „nie wie co mogło się stać z tą książką”, karta czytelnika, którą starsi bibliotekarze mogą pamiętać z dzieciństwa czy interesujący, przedwojenny exlibris Bibliothek der Stadt Berlin, to jedne z wielu drobiazgów znalezionych przypadkiem w starych książkach, które zdecydowaliśmy wyeksponować w gablocie.

Biblioteka Kampusowa Mickiewicza EFZ, znana bardziej jako Biblioteka Ekonomiczna US, ma interesującą przeszłość i niezwykle zbiory, jednak naszą misją jest koncentrowanie się na przyszłości, na spełnianiu oczekiwań kolejnych pokoleń studentów ekonomii. Obchody Tygodnia Bibliotek to wyjątkowa okazja do budowania relacji ze społecznością akademicką, zachęcania do przebywania w bibliotecznych przestrzeniach oraz popularyzowania kultury czytelnicej. Jest to okazja, z której będziemy korzystać w kolejnych latach.

Danuta Stawińska
kierownik Biblioteki Ekonomicznej US

Nowości

Wydawnictwa Naukowego
Uniwersytetu Szczecińskiego



wydanie I, rok 2023

ISBN: 978-83-7972-625-7

oprawa twarda, format 150x240, s. 566

cena 80,00 zł

Maciej Duda, Aleksandra Krukowska, Piotr Krupiński (red.) INGA IWASIÓW DLA ŚREDNIO ZAAWANSOWANYCH Studia, eseje, relacje

Kształt i zawartość książki pamiątkowej podarowanej Indze Iwasiów na pewno nie będą zaskoczeniem dla osób, które wiedzą, kim jest Jubilatka, z jakim rozmachem i z jak dużym powodzeniem funkcjonuje na tak wielu polach: naukowym, literackim, publicystycznym, aktywistycznym – by wskazać tylko te najważniejsze. Pomysłodawców tomu zainspirowała mnogość form i zakresów publicznej aktywności Ingi Iwasiów – wybitnej badaczki literatury, uznanej pisarki, przenikliwej krytyczki i felietonistki, nie wspominając o jej dzia-

łalności redaktorskiej, organizacyjnej czy eksperckiej. Na to imponujące, iście zjawiskowe zwielokrotnienie należało odpowiedzieć barwnym wielogłosem. Nie tylko o różnorodność gatunkową podarowanych Jubilatce tekstów tu chodzi (tom wypełniają studia, eseje, parafrazy, opowiadania, wiersze i rozmowy); chodzi także, a może nade wszystko, o rozmaite, niekiedy dość zaskakujące spotkania: wyrafinowanej myśli i autentycznych emocji, literaturoznawczych konceptów i dobrych wspomnień.

dr hab. Dariusz Nowacki, prof. UŚ



wydanie I, rok 2023

ISBN: 978-83-7972-578-6

oprawa miękka, format A5, s. 208

cena 48,00 zł

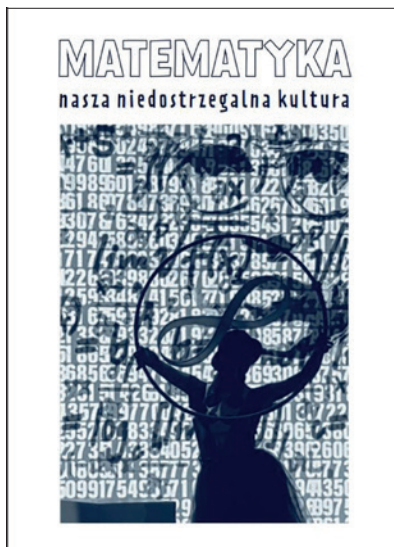
Maciej Drzonek WIECZNI PREZYDENCI. Przypadek Rzeszowa

Niniejsza monografia jest kolejnym efektem wieloletnich badań dotyczących reelekcji prezydentów miast na prawach powiatu w wyborach bezpośrednich.

W latach 1990–1998 odbywały się wybory samorządowe, w których mieszkańcy wskazywali wyłącznie swoich przedstawicieli do organów uchwałodawczych, które następnie wyłaniały zarządy gmin i miast. Zwłaszcza prezydenci większych miast wybierani w latach 90. XX wieku

doświadczali mankamentów takiego systemu wyboru samorządowych władz wykonawczych. Upartyjnione rady miast często miały problem z uzgodnieniem akceptowalnego dla większości radnych kandydata na wólarza miasta. W konsekwencji, w trakcie kadencji prezydenci musieli liczyć się z możliwością ich odwołania, co powodowało nadmierne uzależnienie od ówczesnych rad.

Z wprowadzenia



wydanie I, rok 2023

ISBN: 978-83-7972-550-2

oprawa miękka, format a5, s. 191

cena 40,00 zł

Małgorzata Makiewicz (red.)

MATEMATYKA NASZA NIEDOSTRZEGALNA KULTURA

Czytelnikowi, który trzyma w ręku kolejne wydanie Matematyki – naszej niedostrzegalnej kultury, należy się kilka wyjaśnień. Przede wszystkim nie należy jej traktować jako swoistego streszczenia grubych ksiąg dotyczących Matematyki (tej pisanej wielką literą) ani ksiąg, które w tytule zawierają słowa „dydaktyka matematyki” lub „teoria i praktyka wychowania”. Aby poznać te dziedziny wiedzy, należy jednak czytać i studiować grube tomy. Znajdziemy w nich niektóre uwagi i myśli zawarte w tej pracy, ale w formie rozwiniętej, omówione i zilustrowane wieloma przykładami.

Zbiór ten zawiera wiele spostrzeżeń o matematyce, o jej kulturze i jej nauczaniu. O znaczeniu matematyki w społeczeństwie, o celach jej nauczania – czasem kontrowersyjnych, czasem nawet przeczących sobie, gdyż prawda o tak skomplikowanym przedmiocie, jakim jest matematyka, i o bardzo

złożonym procesie jej nauczania nie może być prosta, zawiera się w pozornie paradoksalnych sformułowaniach. Uznałem, że te rozproszone w bardzo różnorodnych pracach uwagi czy aforyzmy, czasami już przez kogoś cytowane, krótkie i dowcipne, dobrze i błyskotliwie sformułowane, przydatne do mojej działalności zawodowej, warto zanotować. Tak postępowalem przez wiele lat pracy, a później kontynuowałem z nauczycielami lub kandydatami na nauczycieli matematyki. Wiele z tych myśli czy powiedzeń wykorzystywałem jako swoiste przerywniki monotonii lekcyjnej, w czasie wykładu jako podparcie czymś autorytetem omawianej tezy, jako materiał do dyskusji na ćwiczeniach z dydaktyki matematyki lub jako materiał pomocniczy do opracowania np. scenariusza lekcji specjalnej, zajęć pozalekcyjnych, wieczornicy matematycznej.

Ze wstępu



wydanie I, rok 2023

ISBN: 978-83-7972-562-2

oprawa miękka, format B5, s. 150

cena 48,00 zł

Andrzej Aksamitowski, Marek Cupryjak, Marek Stefański EDUKACJA DLA BEZPIECZEŃSTWA W TEORII I PRAKTYCE UNIWERSYTETU SZCZECIŃSKIEGO

Główną motywacją autorów monografii jest nieustanny rozwój nauki w obszarze nauk społecznych i w dyscyplinie nauk o bezpieczeństwie. Można założyć a priori, że rozwój nauki wymaga stałych badań epistemologicznych oraz empirycznych. Bezpieczeństwo zarówno w wymiarze narodowym, jak i wewnętrznym jest obszarem zainteresowań instytucji państwowych, organizacji pozarządowych, instytucji międzynarodowych, jak również środowiska naukowego. Do zainteresowanych bezpieczeństwem skierowana jest oferta naukowa, w tym dydaktyczna, na poziomie szkolnictwa wyższego.

Monografia przedstawia nowatorskie rozwiązania w obszarze jakości kształcenia na wyższych uczelniach na kierunkach bez-

pieczeństwa narodowego i wewnętrznego. Wpisuje się w dyscyplinę nauki o bezpieczeństwie, a tym samym skierowana jest do pracowników naukowo-dydaktycznych, a ponadto ośrodków naukowych oraz wszystkich, którzy zajmują się kształtowaniem bezpieczeństwa państwa. Również jest inspiracją do dalszych badań naukowych z zakresu bezpieczeństwa.

Książka przeznaczona jest dla studentów kierunku bezpieczeństwo i wszystkich zainteresowanych sprawami bezpieczeństwa i zagrożeń. Osoby, które chciałyby pogłębić swoją wiedzę w tym obszarze, mogą skorzystać z wykazu bibliograficznego umieszczonego na końcu książki.

Ze wstępu

MONOGRAFIE

- Aksamitowski A., Cupryjak M., Stefański M., *Edukacja dla bezpieczeństwa w teorii i praktyce Uniwersytetu Szczecińskiego*, s. 150, cena 48 zł
- Cieśluk M., Gut A., Makowski A. (red.), *Profesor Zdzisław Chmielewski. Opowieść o Rektorze i Jego Uczelni*, s. 106, cena 55 zł
- Dąbrosz-Drewnowska P., *Jean-Rodolphe Perronet – prekursor naukowego zarządzania*, s. 95, cena 35 zł
- Doszły M., Hozer J., Kuźmiński W., *Wiedza ekspercka a ekonometryczne modelowanie cen gruntów w aglomeracji szczecińskiej*, s. 102, cena 35 zł
- Drzonek M., *Wieczni prezydenci. Przypadek Rzeszowa*, s. 208, cena 48 zł
- Duda M., Krukowska A., Krupiński P. (red.), *Inga Iwasiów dla średnio zaawansowanych. Studia, eseje, relacje*, s. 566, cena 80 zł
- Engelhardt J., *Sektor kolejowy w polityce transportowej Polski*, s. 516, cena 85 zł
- Engelhardt J., *Ekonomika inwestycji infrastrukturalnych i taborowych w sektorze kolejowym – wybrane zagadnienia*, s. 388, cena 75 zł
- Koralewski M., *Podstawy neurologiki. Podręcznik dla międzynarodowych studiów doktoranckich*, s. 102, cena 25 zł
- Makiewicz M. (red.), *Matematyka nasza niedostrzegalna kultura*, s. 191, cena 40 zł
- Matuszewska A., *Odkryj to, co pozornie znane. Megaloty Pomorza Zachodniego*, s. 234, cena 60 zł
- Ochendowska-Grzelak B., *Franz Kugler (1808–1858), Hans Lutsch (1854–1922) i Hugo Lemcke (1835–1925). Z dziejów badań nad sztuką Pomorza Zachodniego*, s. 185, cena 58 zł
- Rudewicz J., Czapliński P., *Marketing miejsc – ujęcie przestrzenne*, s. 196, cena 58 zł
- Sz wajczuk A., *Semantic Motivation of Plant Names – A Contrastive Analysis of Latin, Polish and English*, s. 240, cena 48 zł
- Żółkowska T., *Niepełnosprawność. Po/nowoczesne rozważania*, s. 154, cena 45 zł

CZASOPISMA

- Analiza i Egzystencja nr 59 (3/2022), red. R. Ziemińska, s. 156, cena 32 zł
- Acta Iuris Stetinensis 2/2022 (38), red. W. Staszewski, s. 320, cena 65 zł
- Acta Iuris Stetinensis 3/2022 (39), red. W. Staszewski, s. 302, cena 60 zł
- Acta Iuris Stetinensis 4/2022 (40), red. W. Staszewski, s. 341, cena 55 zł
- Acta Politica Polonica nr 1/2023 (55), red. M. Kamola-Cieśluk, s. 121, cena 37 zł
- Autobiografia. Literatura. Kultura. Media nr 2(19)2022, red. I. Iwasiów, J. Madejski, s. 154, cena 45 zł
- Central European Journal of Sport Sciences and Medicine vol. 40 nr 4/2022, red. M. Chudecka, s. 50, cena 20 zł
- Central European Journal of Sport Sciences and Medicine vol. 41 nr 1/2023, red. M. Chudecka, s. 80, cena 20 zł
- Colloquia Theologica Ottoniana nr 38/2022, red. K. Jaworski, s. 256, cena 50 zł
- Europa Regionum tom XXXVIII 2022, red. I. Jaźwiński, T. Potkański, T. Śmietanka, s. 226, cena 50 zł
- Przegląd Zachodniopomorski nr 37(66)2022, red. R. Skrycki, s. 442, cena 70 zł
- Przeszłość Demograficzna Polski 44/2022, red. D. Chojecki, s. 108, cena 42 zł
- Studia Maritima vol. XXXV/2022, red. Adam Makowski, s. 289, cena 55 zł

INNE

- Scriptor 11/2022, red. A. Krzosek, R. Skrycki, s. 95, cena 25 zł

WERSJE ELEKTRONICZNE

Wybrane czasopisma i zeszyty naukowe są dostępne bezpłatnie w wersji elektronicznej na platformie ePNP.pl, e-Publikacje Nauki Polskiej
www.epnp.pl/uczelnia/uniwersytet_szczecinski

Wybrane monografie są natomiast dostępne w największej czytelni internetowej w Polsce – www.ibuk.pl

WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIwersYTETU SZCZECIŃSKIEGO

ul. Mickiewicza 64, 71-101 Szczecin

tel. (91) 444 20 06, 444 20 09

e-mail: wydawnictwo@usz.edu.pl

www.wn.usz.edu.pl

www.facebook.com/wydawnictwonaukowe.uniwersytetuszczecinskiego

NASZE KSIĄŻKI KUPISZ:

- w e-księgarni Uniwersytetu Szczecińskiego www.wydawnictwo.univ.szczecin.pl
- w siedzibie Wydawnictwa, ul. Mickiewicza 64 (WEFiZ US)
- w Księgarni Akademickiej, al. Papieża Jana Pawła II 40/4 w Szczecinie
- w Księgarni Economicus, ul. Krzywoustego 8 w Szczecinie

Opracowała:

Magdalena Szarmach

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego

Specjalista ds. marketingu i sprzedaży

Przeгляд

U n i w e r s y t e c k i